

**Sławomir Kalinowski
Władysława Łuczka-Bakuła**

Ubóstwo ludności wiejskiej województwa wielkopolskiego



Poznań 2008

Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego
prof. dr hab. Waldemar Uchman

Redaktor Działu
prof. dr hab. Walenty Poczta

Recenzent
prof. dr hab.

Publikacja finansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
w ramach projektu badawczego własnego NR N118 007 32/2784

© Copyright by Wydawnictwo Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu,
Poznań 2008, Poland

Utwór w całości ani we fragmentach nie może być powielany ani rozpowszechniany
za pomocą urządzeń elektronicznych, kopiujących, nagrywających i innych
bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich

ISBN 978-83-7160-467-6

Redakcja
mgr Maria Moczko

Opracowanie komputerowe
Stanisław Tuchołka

Projekt okładki
Exemplum
Tomasz Adamski

WYDAWNICTWO AKADEMII ROLNICZEJ IM. AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO W POZNANIU
ul. Witosza 45, 61-693 Poznań
tel./faks: 061 848 78 08, e-mail: wydar@au.poznan.pl
<http://www.au.poznan.pl/wydawnictwo>
Wydanie I. Nakład 110 egz. Ark. wyd. . Ark. druk. 11,75.

Wydrukowano w Zakładzie Graficznym Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu
ul. Wojska Polskiego 67, 60-625 Poznań, e-mail: zakgraf@au.poznan.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
1. Ubóstwo i kategorie pokrewne	8
1.1. Pojęcie ubóstwa	8
1.2. Metody pomiaru ubóstwa	15
1.3. Kategorie pokrewne związane z ubóstwem	24
1.4. Wskaźniki wykluczenia społecznego	28
2. Charakterystyka ludności wiejskiej województwa wielkopolskiego	31
2.1. Sytuacja demograficzna	31
2.1.1. Stan liczbowy ludności wiejskiej	31
2.1.2. Ludność wiejska według wieku i płci	34
2.1.3. Poziom wykształcenia	37
2.1.4. Skala migracji	40
2.2. Aktywność ekonomiczna ludności wiejskiej	43
2.2.1. Struktura zatrudnienia	43
2.2.2. Analiza zatrudnienia i bezrobocia	47
3. Zróżnicowanie dochodów i konsumpcji ludności wiejskiej	57
3.2. Poziom i struktura wydatków	70
3.3. Spożycie wybranych artykułów żywnościowych	78
	3

3.4. Wyposażenie w dobra trwałego użytku	90
3.5. Warunki mieszkaniowe	96
4. Porównanie ubóstwa oraz wybrane wskaźniki spójności społecznej w świetle badań ankietowych	102
4.1. Charakterystyka badanej grupy	102
4.2. Miary ubóstwa	107
4.2.1. Zasięg ubóstwa według przyjętych linii ubóstwa	107
4.2.2. Porównanie ubóstwa i obraz rodzin ubogich	115
4.2.3. Głębokość ubóstwa	120
4.2.4. Analiza nierówności dochodowych	123
4.3. Marginalizacja społeczna	125
4.3.1. Wykluczenie społeczne	125
4.3.2. Wybrane wskaźniki wykluczenia społecznego	126
5. Analiza czynnikowa ubóstwa	136
5.1. Typologia obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim ..	136
5.2. Wpływ cech społeczno-demograficznych na wielkość ubóstwa ..	145
5.2.1. Typ rodziny	146
5.2.2. Poziom wykształcenia	148
5.2.3. Wiek głowy gospodarstwa domowego	154
5.3. Wpływ aktywności ekonomicznej na poziom ubóstwa	155
5.3.1. Praca nierejestrowana	156
5.3.2. Sposoby radzenia sobie z ubóstwem	159
5.3.3. Pomoc społeczna	164
5.4. Ocena życia przez rodziny ubogie	167
Zakończenie	172
Bibliografia	177

WSTĘP

Transformacja społeczno-gospodarcza nie tylko stworzyła duże możliwości wzrostu konsumpcji, ale również przyczyniła się do zróżnicowania poziomu życia wielu grup ludności. Jej koszty odczuli zwłaszcza mieszkańcy wsi, którzy przez pewien czas stali się biernymi uczestnikami zachodzących procesów. Brak stabilnych programów społecznych przeciwdziałających ubóstwu i rozwiązujących problemy obszarów wiejskich doprowadził również do odsunięcia od aktywnego uczestnictwa w pozytywnych skutkach transformacji. Mimo niekwestionowanych osiągnięć ekonomiczno-społecznych pojawiły się nowe zagrożenia, których rezultatem był wzrost ubóstwa ludności wiejskiej.

Wraz ze zmianą transformacyjną nastąpiło przeobrażenie charakteru ubóstwa. Przed 1989 rokiem nie miało ono większego znaczenia ze względu na egalitarną politykę państwa, zmierzającą do zrównania ludności pod względem dochodowym. W wyniku prowadzonej polityki pełnego zatrudnienia nie istniał problem braku miejsc pracy, a uzyskiwane dochody gwarantowały minimalne bezpieczeństwo ekonomiczne. Obecnie głównymi czynnikami ekonomicznymi korelującymi z niedostatecznym zaspokojeniem potrzeb są relatywnie duże bezrobocie i spadek dochodów ludności. Istotnym problemem pogłębiającym ubóstwo jest brak nowych miejsc pracy, który wynika między innymi ze stosunkowo wysokich kosztów zatrudnienia. Ubóstwa nie da się wyjaśnić wyłącznie na płaszczyźnie ekonomicznej, istotne są również problemy społeczne, takie jak dysfunkcje rodziny, brak gotowości do zmiany pracy lub kwalifikacji, pasywność i zachowawczość oraz patologie rodzinne. Problemy te są szczególnie zauważalne na wsi, gdzie dodatkowym zjawiskiem jest silne poczucie degradacji społecznej i ekonomicznej jej mieszkańców, a możliwości ich rozwiązania są z reguły mniejsze niż w mieście.

Ubóstwo ludności wiejskiej jest szczególnym przedmiotem badań ze względu na skalę i ograniczone możliwości przeciwdziałania temu zjawisku. Utrwalanie się podziału społecznego na linii wieś-miasto jest podstawowym

czynnikiem destabilizującym procesy rozwojowe kraju. Dlatego konieczne jest podejmowanie niezbędnych działań zmierzających do poprawy warunków i jakości życia na obszarach wiejskich. Ich rozwój zależny od wielu czynników endo- i egzogenicznych. W okresie przejściowym, związanym z transformacją ustrojową, ważne miejsce w tych działaniach zajmuje społeczna polityka państwa. Może ona stymulować ludność wiejską do większej aktywności gospodarczej i tworzenia nowych miejsc pracy oraz być podstawowym czynnikiem zmian cywilizacyjnych na wsi. Polityka państwa dotycząca ubóstwa i poziomu życia na obszarach wiejskich musi cechować się integralnością i być przedmiotem współpracy zarówno agend państwa, jak i struktur samorządowych, czy organizacji pozarządowych. Od jej wyników będzie zależał poziom spójności społecznej nie tylko obszarów wiejskich, lecz całego kraju.

Głównym celem pracy było określenie poziomu ubóstwa ludności wiejskiej województwa wielkopolskiego oraz czynników, które je determinują. Ze względu na złożoność problemu przyjęto również cele szczegółowe zmierzające do porównania poziomu życia poszczególnych grup społeczno-ekonomicznych znajdujących się poniżej linii ubóstwa oraz określenia przyczyn wykluczenia społecznego. Charakterystykę grup społecznych i demograficznych najbardziej narażonych na niski poziom życia przeprowadzono na podstawie takich elementów, jak: dochody i wydatki oraz wyżywienie i zasobność gospodarstw domowych, w tym wyposażenie w trwałe dobra konsumpcyjne, warunki mieszkaniowe, edukacja, kultura i zdrowie.

W pracy ukazano złożoność problematyki ubóstwa i jego uwarunkowań. W pierwszym rozdziale podjęto próbę usystematyzowania metod liczenia ubóstwa oraz ukazano jego powiązanie z kategoriami pojęć pokrewnych – poziomem życia, dobrobytem, warunkami życia i wskaźnikami inkluzji społecznej. Przedstawiono również metodykę obliczania głębokości i zasięgu ubóstwa według różnych podejść.

Kolejny rozdział zawiera charakterystykę ludności zamieszkującej obszar wiejski województwa wielkopolskiego, na podstawie danych Narodowego Spisu Powszechnego z 1988 i 2002 roku, a także rozpoznanie sytuacji demograficznej i zróżnicowania poziomu wykształcenia oraz ich wpływu na zatrudnienie i bezrobocie.

W trzecim rozdziale przedstawiono analizę wybranych elementów poziomu życia. Na podstawie niepublikowanych danych budżetów gospodarstw domowych z lat 1999-2005 ukazano zmiany w poziomie i strukturze dochodów oraz wydatków mieszkańców wielkopolskiej wsi. Omówiono również spożycie wybranych artykułów żywnościowych i zasobność gospodarstw domowych, w tym wyposażenie w dobra trwałego użytku, a także warunki mieszkaniowe.

Rozdziały czwarty i piąty mają charakter empiryczny. Przedstawiono w nich wyniki badań ankietowych przeprowadzonych w 786 gospodarstwach domowych funkcjonujących na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego. W rozdziale czwartym omówiono ubóstwo badanych gospodarstw

domowych oraz dokonano charakterystyki wybranych wskaźników inkluzji społecznej.

W ostatnim rozdziale pracy zaprezentowano sześć typów obszarów większych województwa wielkopolskiego, w zależności od cech charakteryzujących poziom życia na danym obszarze. Przeprowadzono w nim analizę wpływu wybranych cech społecznych, ekonomicznych i demograficznych na ubóstwo gospodarstw domowych. Ponadto dokonano analizy znaczenia pomocy społecznej dla gospodarstw domowych znajdujących się poniżej linii ubóstwa i przedstawiono samoocenę sytuacji materialnej badanych gospodarstw domowych.

Analiza czynników determinujących ubóstwo oraz określenie jego głębokości mogą być przydatne w polityce gospodarczej i społecznej, np. przy opracowywaniu wojewódzkich programów pomocowych lub określaniu kierunków wsparcia przez instytucje zaangażowane w zwalczanie biedy. Wzmacnia to zatem wartości poznawcze pracy o walory aplikacyjne.

1. UBÓSTWO I KATEGORIE POKREWNE

1.1. Pojęcie ubóstwa

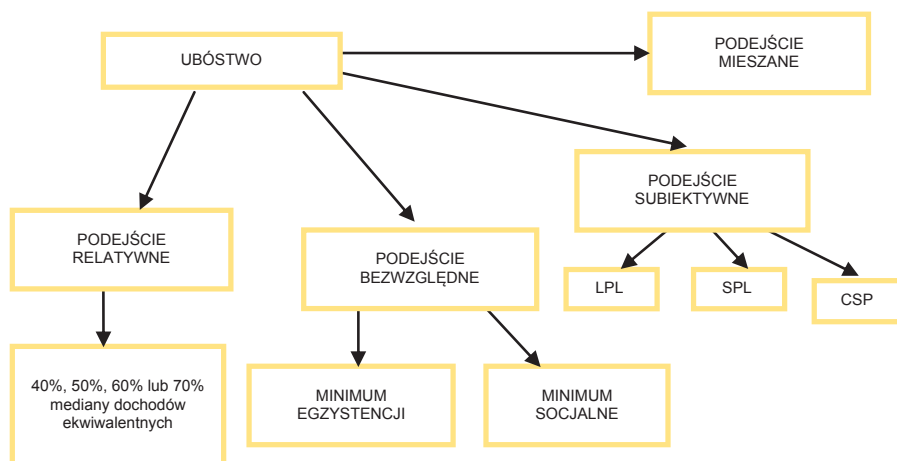
Ubóstwo jest zjawiskiem społecznym polegającym na braku wystarczającej ilości środków materialnych niezbędnych do pokrycia określonego poziomu wydatków na dobra i usługi. W rezultacie ubóstwo prowadzi do wyrzucenia ludzi na margines, uniemożliwiając korzystanie im z wielu dóbr i usług, a także do wzrostu pauperyzacji społeczeństwa. Odnosi się więc ono do osób, które ograniczają wydatki poniżej minimum akceptowanego przez mieszkańców danego kraju (KORDOS i OCHOCKI 1993, KORDOS 1998). Zdaniem FRIESKE (1997) ubóstwa nie można sprowadzać wyłącznie do braku środków pieniężnych ani do poziomu realizacji indywidualnej konsumpcji spadającego poniżej konwencjonalnie przyjętego progu. Według autora bieda jest to również kwestia konsumpcyjnej konwencji, możliwa do obiektywnego ustalenia deprywacją ludzkich potrzeb, utrudniająca uczestniczenie w życiu zbiorowym. Z podejściem wyłącznie dochodowym nie zgadza się również SEN (2002), który rozpatruje ubóstwo jako niemożność osiągnięcia pewnego minimalnego akceptowalnego poziomu podstawowych zdolności człowieka, a nie niski poziom dochodów bez względu na ich indywidualną wielkość. Uważa on, że ubóstwo może być odzwierciedleniem względnej deprywacji. Natomiast Bank Światowy definiuje to pojęcie jako niemożność osiągnięcia minimalnego standardu życiowego. Wypada zatem zauważyć, że ubóstwo może występować zarówno na płaszczyźnie ekonomicznej, jak i społecznej. W pierwszym przypadku oznacza nierównomierny rozkład zasobów pieniężnych i rzeczowych, natomiast w drugim niedostateczny dostęp do dóbr i usług, szeroko rozumianej kultury, edukacji, zdrowia itp. Przejawem ubóstwa społecznego jest również brak moż-

liwości wpływu na procesy decyzyjne w państwie zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i politycznym, a więc niewielki lub mało istotny udział w życiu zbiorowym.

W zależności od przyjętej definicji ubóstwa, posługując się wieloma sposobami jego pomiaru, można oddzielić osoby ubogie od zamożnych (nieubogich) przez określenie linii ubóstwa. Jest ona podstawową kategorią metodologiczną w badaniach nad ubóstwem i jednym z kryteriów działań podejmowanych w dziedzinie zabezpieczenia społecznego oraz ustalania uprawnień do korzystania z pomocy (GOLINOWSKA 1997).

Istnieją dwa podejścia w definiowaniu ubóstwa: szerokie i zawężone. Pierwsze jest charakterystyczne dla socjologii, gdyż obejmuje badanie tego zjawiska nie tylko w wymiarze bytowym, lecz także na podstawie statystyki wielowymiarowej i opisowej, pozwalającej ocenić aspekty psychologiczne, socjalne i kulturowe. Druga definicja jest typowa dla badań ekonomicznych, które z reguły mają cel praktyczny, a mianowicie rozpoznanie zasięgu i określenie skali środków niezbędnych do eliminacji ubóstwa. W tym przypadku ubóstwo jest definiowane za pomocą pojęć ekonomicznych, a stosowane kryteria i mierniki są mierzalne i jednoznaczne (PANEK i IN. 1999).

Według GOLINOWSKIEJ (1997) nie istnieje uniwersalne pojęcie ubóstwa. Ma ono specyficzną treść, osadzoną w szerszym kontekście gospodarczym i społecznym. Dlatego wyróżnia się wiele metod obliczania granicy ubóstwa, które pozwalają wyznaczyć linię ubóstwa bezwzględnego, relatywnego, subiektywnego lub mieszaną (rys. 1).



Rys. 1. Metody obliczania ubóstwa. LPL – lejdejska linia ubóstwa, SPL – subiektywna linia ubóstwa, CSP – linia ubóstwa dla polityki społecznej
Źródło: opracowanie własne

Za pomocą linii ubóstwa bezwzględnego (absolutnego)¹ można wyznaczyć zasięg ubóstwa, będący rezultatem niekorzystnej sytuacji finansowej gospodarstw domowych. Opiera się ono na pojęciu stanu zaspokojenia potrzeb, zdefiniowanych ilościowo i wartościowo. Jeżeli potrzeby nie są zaspokojone na wystarczającym poziomie, uznaje się, że gospodarstwo jest ubogie. Można wyróżnić dwa podejścia w ramach tego ujęcia: czysto absolutne i quasi-absolutne (ROCHE 1984). Pierwsze z nich odnosi się do zaspokojenia potrzeb podstawowych zależnych od rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, w drugim za ubogie uważa się rodziny, których dochód jest niższy niż ustalona granica. Należy zwrócić uwagę, że granica określana w ten sposób ma pewne cechy relatywne, co wynika z arbitralności wyznaczania potrzeb uznawanych za niezbędne do zrealizowania w danym kraju.

Podstawową linią służącą do określenia ubóstwa bezwzględnego jest minimum egzystencji, które stanowi dolny próg ubóstwa. Zaspokojenie potrzeb poniżej tego progu może prowadzić do zagrożenia życia oraz stanu psychofizycznego człowieka. W minimum egzystencji uwzględnia się jedynie potrzeby egzystencjalne – wyżywienie, ubranie, mieszkanie oraz potrzeby oświatowe dzieci do 17 roku życia. Osoby, które żyją poniżej tego substandardowego poziomu są zagrożone degradacją biologiczną, a ich zdolność do pracy jest ograniczona lub żadna (DENISZCZUK i SĄKIEWICZ 1996).

Minimum egzystencji traktuje się jako obszar ubóstwa skrajnego. Przy ustalaniu tej linii określa się zawartość koszyka uwzględniającego skład demograficzny gospodarstwa domowego, a także warunki instytucjonalne i prawne związane z otoczeniem społecznym. Przy czym przez otoczenie społeczne rozumie się wszelkie ulgi i dodatki przysługujące rodzinom żyjącym w granicach tego minimum, takie jak: uprawnienia do bezpłatnej opieki lekarskiej i bezpłatnych leków, ulgi na przejazdy komunikacją miejską dla dzieci i młodzieży, ulgi i zwolnienia z opłat, dotacje przyznawane przez samorządy terytorialne dla rodzin ubogich.

Według GEWIRTHA (1981) prawo do minimum egzystencji powinno być traktowane na równi z prawem do wolności. Zakłada on, że człowiek działający świadomie powinien współdziałać z innymi ludźmi w celu osiągnięcia korzystnych warunków bytowania, a przez własną aktywność dążyć do poprawy poziomu życia. Uznanie równorzędności prawa do godnego bytu prowadzi do sytuacji, w której jedni powinni zrezygnować z nadwyżki dobrobytu po to, aby zapewnić minimum egzystencji innym.

Od minimum egzystencji należy odróżnić minimum socjalne, które określa poziom życia człowieka o niskich dochodach, pozwalający bez większych przeszkód uczestniczyć w życiu społecznym. Wielu badaczy uważa ten poziom za

¹ Prekursorami tego podejścia byli C. Booth oraz B.S. Rowentree. Metodę popularyzowali M. Orshansky i E.J. Mishana, a w Polsce m.in. L. Beskid, T. Panek, J. Podgórski i A. Szulc.

ostrzeżenie przed ubóstwem, poniżej którego zagrożenie nim staje się realne. VEIT-WILSON (1994) nazywa taką linię standardem dochodu minimalnego.

W polskich warunkach minimum socjalne spełnia przede wszystkim funkcje poznawcze i diagnostyczne. Wyznaczenie tej granicy pozwala określić i ocenić społeczne rozmiary biedy i zagrożenie ubóstwem. W krajach relatywnie biednych minimum socjalne nie może być stosowane jako kryterium wyrównywania dochodów, gdyż jest ono zbliżone do przeciętnego poziomu spożycia i dochodów ludności. Według VEIT-WILSONA (1995) dochód ludności powinien zapewniać minimalny, aczkolwiek godny sposób życia, adekwatny do przeciętnego poziomu zamożności w kraju i dzięki temu przeciwdziałać marginalizacji osób żyjących w niedostatku. Jak nietrudno zauważyć w żadnym kraju nie jest możliwe zapewnienie przeciętnego poziomu życia wszystkim obywatelom, ponieważ wiązałoby się to z koniecznością obniżenia poziomu życia osób zamożnych w celu jego poprawy wśród osób ubogich.

Wskaźniki określające minimum socjalne i minimum egzystencji ilustrują poziom kosztów utrzymania gospodarstw domowych. W przypadku minimum socjalnego jest to standard minimalnie godziwego poziomu życia, a minimum egzystencji określa wielkość biologicznego minimum koniecznego do przeżycia (KUROWSKI 2002, BESKID i DENISZCZUK 1995). Porównanie tych kategorii pozwala stwierdzić, że minimum egzystencji wyznacza dolną, a minimum socjalne górną granicę obszaru ubóstwa. W koszyku minimum socjalnego uwzględnia się trzy grupy potrzeb: egzystencjalno-bytowe, kulturalno-oświatowe i rekreacyjne, natomiast w minimum egzystencji jedynie te, które nie mogą być odłożone w czasie (tab. 1).

Przedstawione w tabeli podstawowe różnice między koszykami potrzeb minimum socjalnego i minimum egzystencji pozwalają na rozróżnienie tych kategorii, między którymi rozciąga się obszar ubóstwa. W zależności od czynników wpływających na gospodarstwa domowe ubóstwo może mieć różny charakter i rozmiar, a także zróżnicowaną głębokość. Wielkość wyznaczonych progów pozwala na ustalenie wielkości płacy minimalnej. Minimum płac nie należy utożsamiać z minimum socjalnym. W pierwszym przypadku chodzi bowiem o dolną granicę płac, ustaloną na poziomie miesięcznego wynagrodzenia za pracę w pełnym wymiarze czasowym, w drugim natomiast o wielkość dochodu przypadającego na jednego konsumenta. Minimalna płaca jest pojęciowo znacznie bardziej związana z minimum egzystencji. Jednak związek ten nie jest bezpośredni, o czym może świadczyć nierównomierność zmian płac w stosunku do czynników określających minimum egzystencji.

Normatywne linie ubóstwa służą jako kryterium oceny:

- 1) bezwzględnego poziomu świadczeń społecznych,
- 2) wysokości progów dochodowych stosowanych w pomocy społecznej,
- 3) poziomu świadczeń dla różnych typów rodzin, wynikających z ich dochodów (SAJKIEWICZ 1998).

Tabela 1

Grupy potrzeb w koszykach minimum socjalnego i egzystencji

Grupa potrzeb	Rodzaj potrzeb	Minimum socjalne	Minimum egzystencji
Egzystencjalno-bytowe	Żywność	Standard zalecanego spożycia według polskich norm żywienia	
	Mieszkanie	Samodzielne mieszkanie w zasobach komunalnych, wyposażone w podstawowe urządzenia techniczne	
	Odzież i obuwie	Stosunkowo długo użytkowana odzież, nie będąca przeszkodą w uczestnictwie w różnych formach aktywności	Niezbędne uzupełnienia bielizny osobistej, odzież uzyskiwana z darów i obuwie stanowią do 50% łącznych wydatków
	Medykamenty	Zakup leków w przypadkach sporadycznych zachorowań, korzystanie z nieodpłatnej służby zdrowia	Środki wchodzące w skład apteczki domowej, tj. termometr, podstawowe środki opatrunkowe, plaster z opatrunkiem, podstawowe leki używane w razie przeziębienia, niedyspozycji żołądkowych
	Higiena osobista	Elementarne środki higieny osobistej, do mycia, prania oraz sanitarne; dla kobiet również kosmetyki, a dla mężczyzn – przyrządy do golenia; usługi fryzjerskie – 2-3 razy w roku	Elementarne artykuły higieny osobistej oraz najmniejsza możliwa ilość środków piorących
	Transport i łączność	Usługi transportu publicznego (dojazdy do i z pracy, bilet sieciowy oraz okazjonalne przejazdy) i pocztowo-telekomunikacyjne (niewielka liczba żetonów do automatów telefonicznych, znaczków i kartek pocztowych)	Nie uwzględniono
Kulturalno-oświatowe	Wychowanie	Opłata za pobyt w przedszkolu bez wyżywienia	Nie uwzględniono
	Kultura	Opłaty za abonament RTV, koszt amortyzacji radia i telewizora; zakup 1 czasopisma i dziennika tygodniowo oraz 1 książki rocznie; 6 imprez rocznie (kino, teatr); gry i zabawki dla dzieci	Nie uwzględniono
	Oświata	Używane podręczniki i przyrządy niezbędne do zajęć szkolnych, składka na komitet rodzicielski	Wydatki jedynie na dzieci w wieku 7-16 lat, a więc objęte obowiązkiem szkolnym; wyłącznie niezbędne pomoce szkolne, podręczniki używane
Rekreacyjne	Turystyka	Wypoczynek poza miastem	Nie uwzględniono
	Wypoczynek	Wydatki na wypoczynek bardzo małe, uwzględnia się koszt wypożyczenia namiotu i sprzętu turystycznego oraz opłatę za miejsce biwakowe; dla dzieci 30 dni, dla dorosłych 10-25 dni	Nie uwzględniono

Źródło: na podstawie: KUROWSKI (2002), DENISZCZUK i SĄKIEWICZ (1996).

Poziom życia może być określony za pomocą linii bezwzględnych, a także na podstawie typowo relatywnych linii ubóstwa², zdefiniowanych koszykiem dóbr i usług, zmieniających się w zależności od poziomu przeciętnych dochodów bądź wydatków. Wynika z tego, że wielkość określająca granicę ubóstwa przeobraża się wraz ze zmianą poziomu życia ludności w danym kraju. ROCHE (1984) wyróżnia dwa rodzaje linii względnych: czysto relatywne i quasi-relatywne. W pierwszym przypadku za ubogie uważa się osoby, których dochody należą do najniższego kwartyła (decyla) rozkładu dochodów, natomiast w drugim są to osoby o dochodach niższych od ustalonego procentu dochodów społeczeństwa.

Relatywna linia ubóstwa opiera się na odniesieniu poziomu zaspokojenia potrzeb jednostki w stosunku do całej grupy badanej ludności. W podejściu tym do ubogich zalicza się osoby, których poziom życia jest niższy niż pozostałych członków społeczeństwa. Linia względna jest określona za pomocą połowy mediany³ dochodów bądź wydatków jednostek badanych, dzięki czemu wielkość ta nie jest zniekształcona przez wartości skrajne. W badaniach EUROSTATU są stosowane cztery linie: 40%, 50%, 60% i 70% przeciętnych dochodów na jedną osobę. O ile ubóstwo absolutne może zostać zlikwidowane w wyniku wzrostu gospodarczego, o tyle w przypadku granicy relatywnej ubóstwa zakłada się, że w danym kraju zawsze istnieje pewna liczba osób ubogich. Nietrudno jednak zauważyć, że w niektórych krajach poniżej poziomu wyznaczonego przez linię względną mogą żyć osoby zamożne, i na odwrót, powyżej linii relatywnej – osoby ubogie, ponieważ w krajach wysoko rozwiniętych linie relatywne bardziej określają nierówności w poziomie życia niż biedę.

Ważne znaczenie w określaniu poziomu życia ludności mają subiektywne linie ubóstwa⁴, przez wielu badaczy uważane za najbardziej „demokratyczne” metody definiowania ubóstwa (VEIT-WILSON 1987). W ostatnich latach są one coraz częstszą miarą oceny sytuacji życiowej ludzi stosowaną przez ekspertów i polityków. Wyznacza się je za pomocą badań ankietowych, w których respondenci odpowiadają, jakie dochody pozwalają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Uzyskane w ten sposób informacje służą do określenia granicy biedy, przy czym w zależności od postawionych pytań mogą one dotyczyć sytuacji re-

² Prekursorami badań nad relatywnymi liniami ubóstwa są S.A. Stouffer, P. Townsend, H. Rein oraz S. Lansley, a w Polsce L. Frąckiewicz oraz A. Szukielojć-Bieńkuńska.

³ Często stosowaną granicą ubóstwa jest wielkość wyznaczona przez średnią arytmetyczną, jednak może ona zniekształcać przez zbytnie rozciągnięcie krzywej rozkładu w jednym kierunku. W krajach ubogich mediana ma wartość mniejszą od średniej arytmetycznej, a tym samym wyznaczona linia ubóstwa jest również mniejsza.

⁴ Prekursorami podejścia subiektywnego są: B. Abel-Smith, P. Townsend, R.W. Kilpatrick oraz L. Rainwater. Duże zasługi w rozwoju metody mieli B. Van Praag i H. Deleeck, a w Polsce L. Beskid i J. Podgórski.

spondenta bądź społeczeństwa. Znacznie częściej są stosowane pytania pozwalające określić własną sytuację życiową badanych respondentów. Oprócz pytań o dochody stawia się pytania dotyczące całości niezbędnych warunków życiowych społeczeństwa, dzięki czemu zwiększa się jasność percepcji niezbędnych potrzeb. Na ocenę subiektywną wpływa relatywny niedostatek, czyli porównanie własnej sytuacji z sytuacją innych grup społecznych.

Do najbardziej znanych metod wyznaczających subiektywne linie ubóstwa należą: lejdejska linia ubóstwa (LPL – *Leyden Poverty Line*), subiektywna linia ubóstwa (SPL – *Subjective Poverty Line*) oraz linia ubóstwa dla polityki społecznej (CSP – *Centre for Social Policy Poverty Line*). Według GOLINOWSKIEJ (1997) można je zmierzyć za pomocą konkretnych pytań postawionych ankietowanym, dotyczących poziomu dochodów uważanego przez nich za niewystarczający. Subiektywne linie są oceną własnego statusu materialnego lub ocenę środków niezbędnych do zaspokojenia minimalnych potrzeb danego gospodarstwa domowego.

Najpowszechniej stosowaną metodą wyznaczania subiektywnej granicy ubóstwa jest linia lejdejska. Sprowadza się ona do określenia granic ubóstwa na podstawie odczuć ankietowanych dotyczących minimalnego dochodu niezbędnego do utrzymania rodziny. Wadą tych badań jest wpływ na opinie respondentów sytuacji niezwiązanych bezpośrednio z dochodem, takich jak: strajki, konflikty społeczne, sytuacja emocjonalna itp. W związku z tym przy określaniu subiektywnej linii ubóstwa, ważny jest odpowiedni dobór wskaźników, na podstawie których jest ona wyznaczana.

Badania subiektywne są prowadzone na podstawie próby zawierającej odpowiedzi ankietowanych na temat wielkości dochodów adekwatnych do określonych potrzeb. Metoda SPL opiera się na ocenach dotyczących minimalnego poziomu dochodu pozwalającego „wiązać koniec z końcem”, a metoda LPL – na koncepcji funkcji dobrobytu.

Według GOLINOWSKIEJ (1996) w najbliższych latach coraz większe znaczenie będzie miała metoda subiektywna, ponieważ ubóstwo ma charakter subiektywny. Jest rezultatem zróżnicowanych potrzeb i różnego odczuwania ich niezaspokojenia, a także zróżnicowanych umiejętności gospodarowania posiadanymi zasobami.

Linie ubóstwa mogą być również wyznaczane za pomocą wskaźnika będącego połączeniem kilku metod. Najczęściej określa się je na podstawie ocen ekspertów i empirycznych badań realnego poziomu życia w przedziale niskich dochodów. Linia ta nie ma jednej postaci i zależy od tego, czy służy do wyznaczenia wielkości pomocy społecznej, płacy minimalnej, świadczeń emerytalnych, czy też dochodu wolnego od podatku.

Każda z metod badania ubóstwa ma zalety i wady. Wybór jednej z nich ogranicza poznanie różnych przejawów ubóstwa, dlatego w celu wyeliminowania potencjalnych błędów badawczych, należy stosować jednocześnie kilka miar. Umożliwia to w większym stopniu uzyskanie trafnego i pełniejszego obrazu

ubóstwa. Jego dokładne rozpoznanie wymaga określenia udziału ludzi biednych w populacji, a także średniej luki dochodowej. Można zauważyć, że każda linia ubóstwa ma charakter względny, a żaden poziom zaspokojenia potrzeb nie ma charakteru absolutnego. Poziom ten, podobnie jak jego determinanty, może być zróżnicowany i zależeć od miejsca zamieszkania, poziomu wykształcenia, wykonywanej pracy czy też kultury społeczeństwa.

1.2. Metody pomiaru ubóstwa

Istotnym problemem w badaniach nad ubóstwem jest określenie, kogo uznać za osobę ubogą i jakie zastosować wskaźniki. Sposób pomiaru ubóstwa zależy od podejścia (absolutne, relatywne, subiektywne, mieszane) oraz przyjętych kryteriów, tj. oceny czynników gwarantujących odpowiedni poziom zaspokojenia potrzeb.

Analiza kryteriów ubóstwa może mieć charakter klasyczny bądź wielowymiarowy. Charakter klasyczny polega na ocenie zaspokojenia określonych potrzeb z punktu widzenia dochodów lub wydatków gospodarstw domowych. Grupę osób ubogich wyznacza się, ustalając poziom dochodów, poniżej którego zaspokojenie potrzeb jest niemożliwe. Wielkość ta jest nazywana linią ubóstwa. W podejściu wielowymiarowym wyznaczenie grupy osób ubogich polega na określeniu stopnia zagrożenia ubóstwem (PANEK 2003). Istotne są wówczas czynniki pozadochodowe, takie jak wyposażenie mieszkania, struktura spożycia artykułów żywnościowych itp.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku na podstawie wyników badań warunków i stylów życia, TOWNSEND (1979) opracował 60 wskaźników deprywacji społecznej. Oszacowane indeksy deprywacji poddane analizie regresji i korelacji z dochodem wskazały na dużą zależność między badanymi zmiennymi. W ten sposób niski dochód stał się uzasadnioną miarą ubóstwa. Jednak ograniczenie się w badaniach nad ubóstwem wyłącznie do dochodu może budzić wątpliwości dotyczące obiektywności pomiaru. Dlatego stosuje się rozwiązania korygujące, polegające na uwzględnieniu świadczeń rzeczowych uzyskiwanych w ramach polityki społecznej danego kraju (np. usługi lecznicze, bony żywnościowe) oraz posiadanych zasobów majątkowych. W pierwszym przypadku wystarczy skorygować dochód dyspozycyjny o szacunek dochodu w wymiarze rzeczowym. Drugi przypadek jest bardziej skomplikowany, ponieważ brak jednoznacznej odpowiedzi, jakie elementy majątku

należałoby uwzględnić. Jego wadą jest duży stopień komplikacji, który utrudnia wykorzystanie praktyczne, oraz konieczność zastosowania metodologii ujęć wielowymiarowych (GOLINOWSKA 1996).

Metoda dochodowa nie jest optymalna, dlatego uznaje się ją za rozwiązanie typu *second best*. Bardziej poprawne jest ustalanie ubóstwa za pomocą wydatków (metoda bezpośrednia), na podstawie których określa się, czy potrzeby są zaspokojone. Trudności w uzyskaniu danych dotyczących nabywanych koszyków dóbr i usług sprawiają, że w praktyce jest ona rzadko stosowana. Brak rozpoznania wydatków może prowadzić do przyporządkowania gospodarstw domowych do grupy znajdującej się poniżej progu minimum, mimo że nie wskazywałyby na to poziom ich dochodów. Dlatego w celu uniknięcia ewentualnych błędów badawczych należy uwzględnić czynniki pozadochodowe, takie jak: spożycie wybranych artykułów żywnościowych, warunki mieszkaniowe czy wyposażenie w dobra trwałego użytku.

Pomiar ubóstwa ekonomicznego obejmuje dwie grupy problemowe: identyfikację i agregację. Identyfikacja ma na celu wyodrębnienie jednostek, które można uznać za ubogie, na podstawie przyjętej linii ubóstwa, agregacja dotyczy pomiaru zasięgu i natężenia ubóstwa.

Identyfikacja jednostek ubogich, czyli konsumentów indywidualnych lub gospodarstw domowych, polega na wyodrębnieniu z całej zbiorowości osób, których dochody są mniejsze od przyjętej granicy ubóstwa. Wiele argumentów przemawia za tym, aby linia miała charakter dochodowy, przypadający na jednostkę konsumpcyjną, co można interpretować jako dochód pieniężny gospodarstwa podzielony przez jego skalę ekwiwalentności. Jego największą zaletą jest możliwość porównania z innymi gospodarstwami domowymi, zróżnicowanymi pod względem demograficznym. Bardzo często jako miernik, ze względu na jego prostotę, wykorzystuje się dochód na jednego mieszkańca.

Do najbardziej znanych metod służących do ustalenia granic ubóstwa należą:

- metoda potrzeb podstawowych – polega na określeniu w sposób normatywny niezbędnych elementów spożycia, a następnie ich wycenie,
- metoda udziału wydatków żywnościowych – opiera się na zależności udziału wydatków na żywność od dochodów, przy czym granicę wyznacza określony poziom udziału wydatków żywnościowych,
- metoda charakterystyk rozkładu dochodów – za granicę uznaje się określony procent średniej lub mediany dochodów, bądź kwantyl rozkładu dochodów,
- metody oparte na badaniu opinii społecznej – odwołują się do opinii zainteresowanych osób (PODGÓRSKI i DOBROWOLSKA 1991).

Najpowszechniejszą metodą służącą do wyodrębnienia osób ubogich od zaможnych jest wyznaczenie granicy ubóstwa za pomocą minimum egzystencji lub minimum socjalnego. Sposób ten jest nazywany metodą potrzeb podstawowych. Określenie koszyka dóbr i usług odbywa się przez wyznaczenie mini-

malnego stopnia zaspokojenia potrzeb gospodarstwa domowego. Linią ubóstwa jest wartość pieniężna tego koszyka. Gospodarstwa, które żyją poniżej poziomu dochodów zaspokajających potrzeby z tego koszyka, są uznawane za ubogie.

Istotną zaletą linii ubóstwa potrzeb podstawowych jest jej przejrzystość. Pozwala ona w łatwy sposób wydzielić subpopulację osób ubogich z całości społeczeństwa. Wyznaczenie dóbr i usług, które znajdują się w koszyku, jest uzależnione od aktualnego poziomu życia ogółu społeczeństwa. Oznacza to, że zawartość koszyka jest zmienna w czasie i wraz ze wzrostem zamożności społeczeństwa zakres koszyka potrzeb podstawowych również wzrasta (PANEK 2003).

Przy ustalaniu koszyka dóbr i usług w minimach egzystencji i socjalnym Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPiSS) kieruje się wzorcami zaspokajania potrzeb, określonych ilościowo i wartościowo. Osoby (gospodarstwa domowe), których dochód jest niższy od wartości koszyków, odpowiadającej danym grupom, są uznawane za żyjące poniżej wyznaczonego minimum. Na koszyki składają się dobra i usługi w ilości zalecanej przez ekspertów, którzy przy określaniu ich wielkości uwzględniają strukturę wiekową i liczbą członków rodziny. Wartość koszyka, równa kosztowi nabycia danych dóbr i usług, pomaga w określeniu niezbędnych kosztów utrzymania gospodarstw domowych na poziomie standardowego minimum. Jednak aby dokonać trafnego wyboru dóbr i usług składających się na minimum socjalne lub egzystencji, należałoby wziąć pod uwagę nie tylko wiek i liczbę członków gospodarstwa domowego, lecz także płeć, miejsce zamieszkania, wiek głowy rodziny, liczbę i wiek dzieci, itp. Z obiektywnych względów dokonanie takiego rozróżnienia jest niemożliwe, gdyż w tak rozbudowanych wyliczeniach uzyskano by kilkadziesiąt linii ubóstwa.

Obecnie IPiSS określa wartość koszyków minimum socjalnego i egzystencji dla sześciu modelowych gospodarstw pracowniczych (od rodziny jedno- do pięcioosobowej) oraz dla dwóch rodzajów rodzin emeryckich. Zazwyczaj koszyki dóbr są określane cztery razy w roku – w marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu. Dodatkowo koszyki te są szacowane na podstawie średniorocznych notowań cen.

Granice biedy wyznacza się również za pomocą metody udziału wydatków żywnościowych. Określając linie ubóstwa, można odwołać się do prawa Engla, według którego udział wydatków na żywność maleje wraz ze wzrostem dochodów. Gospodarstwa domowe przyporządkowuje się do grupy ubogich na podstawie krytycznej, wysokiej wartości wskaźnika lub na podstawie granicy ustalonej jako dochód, przy którym udział wydatków żywnościowych przyjmuje wartość krytyczną. W drugim wariancie konieczne jest wyznaczenie strukturalnej zależności pomiędzy udziałem wydatków na żywność a dochodem. Metoda wskaźnika żywnościowego jest mniej pracochłonna niż oszacowanie koszyka minimum egzystencji i socjalnego. Podstawową wadą tej metody jest arbitralność wskaźnika wyznaczania wartości określającego próg ubóstwa.

Udział osób ubogich w całości badanych gospodarstw domowych można określić przez agregację. Konstrukcja agregatowych miar ubóstwa ma na celu budowę mierników uwzględniających różnorodne aspekty tego zjawiska, pod warunkiem, że znane są rozkłady wartości miernika zamożności oraz linie ubóstwa odpowiadające badanym jednostkom. W najbardziej znaczącej w tej dziedzinie pracy SENA (2000), uznaje się, że dokładny miernik musi uwzględniać następujące warunki: zasięg, głębokość oraz nierównomierność rozkładu dochodów wśród ubogich. Uważa się, że wszystkie standardowe mierniki są dotknięte „chorobą ślepej wiary” w przestrzeń dochodów, a w rezultacie ignorują fundamentalną różnorodność jednostek ludzkich i zasadniczą rolę ludzkiej wolności. Mimo że według Sena utożsamianie ubóstwa z niskimi dochodami jest niemiarodajne, to metoda ta jest powszechnie stosowana w większości krajów, co wynika z większej dostępności statystyk dochodowych niż wydatkowych.

Zasięg ubóstwa (*poverty extent*) należy rozumieć jako ilość jednostek (gospodarstw domowych) żyjących w sferze ubóstwa. Podstawowym wskaźnikiem odnoszącym się do kategorii ilościowych jest procent ubogich (*head-count ratio*), czyli odsetek populacji znajdującej się poniżej progu ubóstwa. Miernik ten, zwykle nazywany stopą ubóstwa lub też frakcją ubogich, jest obliczany jako:

$$H = \frac{q}{n} \quad (1)$$

gdzie: n – liczebność całej populacji, q – liczebność populacji ubogich.

Miernik przyjmuje wartości z przedziału 0-1 – 0 informuje, że w populacji nie ma gospodarstw ubogich, natomiast 1 oznacza, że wszystkie gospodarstwa znajdują się poniżej granicy ubóstwa. Indeks ten nie informuje o natężeniu ubóstwa w populacji ubogich, wskazuje jedynie na liczbę osób, które są nim zagrożone. Oznacza to, że jest on niewrażliwy na stopień zróżnicowania ubóstwa, nie informuje, o ile poziom dochodów odbiega od granicznej linii ubóstwa oraz jaki jest przeciętny niedobór dochodu w grupie ludzi ubogich (SZULC 1995).

Kolejny indeks uwzględnia nie tylko samo występowanie gospodarstw ubogich, lecz także natężenie ubóstwa. Określa, jak daleko ubodzy znajdują się od linii ubóstwa, inaczej mówiąc, ile środków pieniężnych brakuje gospodarstwom domowym do granicy ubóstwa. Wskaźnik ten jest jednym z najpopularniejszych mierników głębokości ubóstwa (*poverty depth*).

$$I = \frac{\sum_{i=1}^q (z - y_i^p)}{qz} = \frac{\sum_{i=1}^q v_i}{qz} \quad (2)$$

gdzie: z – linia ubóstwa, y_i^p – dochód gospodarstwa znajdującego się poniżej z ($i = 1, 2, 3, \dots, q$).

Za pomocą tego wskaźnika mierzy się przeciętne natężenie ubóstwa, tzw. lukę ubóstwa (*poverty gap*). Jest on zbudowany przez analogię do wskaźnika indywidualnego, czyli odnoszącego się do pojedynczego gospodarstwa. Wskaź-

nik I interpretuje się jako minimalną kwotę, którą musi otrzymać gospodarstwo domowe znajdujące się w sferze ubóstwa, aby móc ją opuścić, tzn. aby osiągnąć dochody równe granicy ubóstwa. Im mniejszą wartość przyjmuje wskaźnik, tym głębokość ubóstwa jest mniejsza.

Ustalenie głębokości ubóstwa pozwala określić, czy ma ono charakter „płytki”, czy „głęboki”. Jeśli ubóstwo jest „płytkie”, wówczas stosunkowo niewielkie przyrosty dochodów mogą znacząco pomniejszyć liczbę osób znajdujących się poniżej ustawowej linii biedy. Według FRIESKE (1997) część społeczeństwa nie jest w sensie konwencjonalnym uboga, ale żyje na granicy ubóstwa. W konsekwencji zmiany w strukturze dochodów mogą przesunąć gospodarstwa domowe poniżej lub powyżej linii biedy. Oznacza to, że wprowadzenie lub likwidacja zasiłków, zmiany w dochodach powodowane długotrwałą chorobą, dodatkowe zarobki czy pomoc społeczna mogą przyczynić się do opuszczenia sfery ubóstwa lub wejścia do niej.

Miernik ten przyjmuje wartości między 0 a 1, przy czym gdy wartość jest bliska jedności, głębokość ubóstwa jest największa. Może być on wzbogacony przez pomnożenie go przez stopę ubóstwa, wówczas powstanie całkowita luka dochodowa. Wskaźnik ten informuje, o jaką procentowo część dochodów ludności żyjącej poniżej linii ubóstwa powinny być uzupełnione łączne dochody, aby poziom jej życia zrównał się z granicą ubóstwa. Miernik ten służy również określeniu wielkości redystrybucji od bogatych do biednych, tak by dochody tych ostatnich osiągnęły poziom minimum (GOLINOWSKA 1996).

Szacunek luki dochodowej zależy od struktury gospodarstwa domowego. Aby trafnie ocenić możliwości i zapotrzebowanie danego gospodarstwa, konieczne jest określenie skali ekwiwalentności⁵ różnicującej dochody w zależności od wielkości i struktury demograficznej. Oznacza to, że większe dochody są przypisywane dorosłym niż dzieciom, ponieważ ich potrzeby są większe. Podobną sytuację obserwuje się w gospodarstwach liczniejszych, w których wraz ze wzrostem liczby osób nie zwiększają się proporcjonalnie potrzeby i wydatki.

W celu porównania sytuacji gospodarstw domowych, które są zróżnicowane pod względem wielkości i struktury demograficznej, GUS stosuje tak zwaną oryginalną skalę OECD. W skali tej wagę 1 przypisuje się pierwszej osobie dorosłej w gospodarstwie domowym, wagę 0,7 każdej następnej osobie dorosłej oraz wagę 0,5 każdemu dziecku. Natomiast w skali zmodyfikowanej drugiej i każdej następnej osobie dorosłej w gospodarstwie domowym przypisuje się wagę 0,5, a dzieciom – 0,3, przy czym jako dziecko traktuje się osobę do 14 roku życia. Skala ekwiwalentności przyjęta w podejściu obiektywnym jest

⁵ Wartość skali ekwiwalentności dla dowolnego gospodarstwa domowego jest interpretowana jako liczba zawartych w nim „standardowych” gospodarstw. Punktem odniesienia jest gospodarstwo pracownicze osoby samotnej w wieku 30-59 lat, które jest określone skalą ekwiwalentności równą 1 (CZAPIŃSKI i PANEK 2003).

opracowana na podstawie procedury wykorzystującej informacje o wielkości wydatków domowych (SZULC 1995). Uwzględnia ona zróżnicowanie zapotrzebowania członków gospodarstwa domowego na poszczególne dobra i usługi. Przykładowo w gospodarstwach, w których przeważają osoby młode, wydatki na lekarstwa i usługi zdrowotne są z reguły mniejsze niż u osób starszych. Podobnie jest w gospodarstwach domowych, w których nie ma osób młodych – wydatki na oświatę i kulturę (kino) są w nich z reguły mniejsze.

W analizie ubóstwa istotne jest to, czy gospodarstwo domowe znalazło się w ubóstwie chwilowo, czy stan ten ma charakter trwały (STEVENS 1999). Ubóstwo długotrwałe wymaga zaangażowania innych środków i instrumentów polityki społecznej państwa niż ubóstwo przejściowe, będące rezultatem chwilowo niekorzystnej sytuacji materialnej. Trwałość ubóstwa można zbadać tylko za pomocą badań panelowych, prowadzonych co kilka lat na tej samej próbie statystycznej.

Istotnym uzupełnieniem analiz zasięgu i głębokości ubóstwa oraz stopnia jego zagrożenia jest analiza nierówności w poziomie gospodarstw domowych w ujęciu klasycznym oraz nierówności w poziomie funkcji przynależności do sfery ubóstwa w ujęciu wielowymiarowym. Do najczęściej stosowanych mierników nierówności należy wskaźnik Giniego (G) oraz wskaźnik Theila (T):

$$G = 1 + \frac{1}{n} - \frac{2}{n} \sum_{i=1}^n i u_i \quad (3)$$

gdzie: n – liczba badanych gospodarstw, i – ranga nadana podmiotowi po zastosowaniu uporządkowania w malejących zbiorach.

Obliczając współczynnik Giniego, wykorzystuje się specjalny sposób „ważenia zgodnie z uporządkowaniem”. Metoda polega na tym, że w sytuacji biedy, gdy niektóre osoby są uboższe od pozostałych, jednostkowa waga przypisywana luce dochodowej każdej osoby biednej rośnie wraz z liczbą porządkową tej osoby. Wynika z tego, że największą wagę będzie miała osoba najbiedniejsza, i na odwrót – najmniejszą osoba relatywnie najzamożniejsza z biednych (SEN 1997).

$$T = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n \frac{y_i^e}{\bar{y}^e} \ln \frac{y_i^e}{\bar{y}^e} \quad (4)$$

Wskaźnik THEILA (1967), przy rozkładzie idealnie równomiernym, a więc, gdy dochody we wszystkich badanych gospodarstwach domowych są identyczne, przyjmuje wartość równą 0. Im zróżnicowanie dochodowe jest większe, tym bardziej wskaźnik ten ulega zwiększeniu. Różni się on od wskaźnika Giniego tym, że można go przedstawić jako ważoną sumę nierówności wewnątrz grup gospodarstw domowych oraz nierówności między tymi grupami.

Przedstawione obiektywne granice ubóstwa w większości są oparte na normatywnych ustaleniach dotyczących ludzkich potrzeb lub na danych statystycznych wskazujących na sytuację materialną jednostek. Nie ma w nich bezpośredniego odniesienia do osądów osób, które są brane pod uwagę w subiektywnych liniach ubóstwa, natomiast bardzo często wymagają arbitralnych założeń i rozstrzygnięć. Granice subiektywne są wyznaczane na podstawie oceny własnego statusu przez gospodarstwa domowe lub wielkości środków niezbędnych do zaspokojenia przez nie minimalnych potrzeb (PODGÓRSKI 1997). Do najbardziej znanych subiektywnych metod należą metoda lejdejska (LPL), subiektywna linia ubóstwa (SPL) oraz linia ubóstwa dla polityki społecznej (CSP).

Najbardziej rozwiniętą metodą jest LPL zaprezentowana po raz pierwszy w pracy GOEDHARTA (1977). Istotnym jej elementem jest dochodowa funkcja dobrobytu, która przedstawia zależność satysfakcji z konsumpcji osiąganą przez gospodarstwo od jego dochodu. Parametry tej funkcji są szacowane na podstawie indywidualnych odpowiedzi gospodarstw domowych dotyczących oceny własnych dochodów. Ustaloną niską wartość dochodowej funkcji dobrobytu uznaje się wtedy za kryterium ubóstwa, a dochód, przy którym ta krytyczna wartość jest osiągnięta, stanowi linię ubóstwa (PODGÓRSKI 1997). Ubóstwo wyznaczone według metody LPL jest porównywalne z ubóstwem wyznaczanym przez linie połowy mediany i połowy średniej (KORDOS i OCHOCKI 1993).

Drugą miarą stosowaną w obliczeniach granicy ubóstwa subiektywnego jest metoda SPL. Jej zastosowanie z reguły podwyższa próg ubóstwa, a więc tym samym odsetek osób ubogich jest większy. Metoda SPL jest zbliżona do metody LPL, przy czym nie wymaga wyznaczenia dochodowych funkcji użyteczności. Linia oddzielająca osoby ubogie od zamożnych jest wyznaczana na podstawie pytania o minimum dochodów, a linia ubóstwa odpowiada sytuacji określanej jako „wiązaną końca z końcem”. Minimalne dochody deklarowane przez respondentów są traktowane jako indywidualne linie ubóstwa.

Inną znaną metodą wyznaczania subiektywnych linii ubóstwa są pytania opracowane przez Deleecka, określane jako metoda ubóstwa dla polityki społecznej (CSP). Próg ubóstwa ustala się na podstawie informacji o deklarowanych i rzeczywistych dochodach gospodarstw, w których są prowadzone badania. Są one uzupełnione pytaniami dotyczącymi samooceny sytuacji materialnej respondentów. Odpowiedzi uzyskiwane na pytania Deleecka pozwalają określić podział dochodów oraz adekwatność bezpieczeństwa socjalnego (NICAISE 1997). W metodzie tej jest tworzona zmienna y_d , oznaczająca mniejszą z dwóch wartości: deklarowanego dochodu minimalnego i rzeczywistego dochodu.

Badania empiryczne wykazały, że najbardziej wartościową metodą służącą do wyznaczania ubóstwa subiektywnego jest metoda LPL. Niektórzy badacze uważają, że linia ubóstwa subiektywnego może być bardziej odpowiednia od metod obiektywnych (względnych i absolutnych). Wynika to głównie z dobrej skali ekwiwalentności, lepszej niż w innych metodach (KORDOS i OCHOCKI 1993).

Podstawą do wyznaczania subiektywnych linii ubóstwa są informacje o dochodzie minimalnym, rzeczywistym oraz cechach gospodarstwa domowego. Procedura rozpoczyna się od ustalenia zależności zachodzących między wybranymi cechami gospodarstw domowych a zadeklarowanymi dochodami za pomocą metod regresji. Uwzględnia się zwłaszcza te cechy, które w sposób najsilniejszy różnicują poziom potrzeb ankietowanych, a tym samym wielkości dochodu niezbędnego do ich zaspokojenia. Z reguły jest to: wielkość gospodarstwa domowego, osiągnięty poziom zaspokojenia potrzeb, miejsce zamieszkania, wykształcenie, aktywność zawodowa, wiek itp. (PODGÓRSKI i DOBROWOLSKA 1991).

W przypadku metody lejdejskiej odpowiedzi na pytania pozwalają na estymację indywidualnej funkcji dobrobytu $U_i(y)$, przedstawiającej wpływ dochodu gospodarstw domowych na osiąganą przez nie satysfakcję z konsumpcji. W związku z tym, że funkcja dobrobytu ma charakter liczbowy, możliwe jest przyjęcie, że pewna jej niska wartość jest linią ubóstwa. Jeśli ocena własnego dochodu mierzona funkcją użyteczności jest niższa od tej wielkości, wówczas badane gospodarstwo uważa się za ubogie. Najczęściej przyjmuje się wartość 0,4, która koresponduje z poziomem dochodów usytuowanych między dochodem ledwo wystarczającym a niewystarczającym (PODGÓRSKI 1997).

Sposób postępowania przy wyznaczaniu linii ubóstwa metodą SPL jest podobny jak w metodzie LPL. Różnica polega na tym, że miernikiem służącym do określenia gospodarstw ubogich jest deklarowany minimalny dochód. Metoda ta nie wykorzystuje dochodowej funkcji dobrobytu i nie stosuje jej jako kryterium do wyznaczania linii ubóstwa, a więc nie zostaje określony liczbowy poziom użyteczności dochodu wyznaczający próg ubóstwa (PANEK i IN. 1999).

Kolejną metodą wyznaczania granic ubóstwa jest metoda relatywna. Linia ubóstwa w metodzie charakterystyk rozkładu dochodów jest wyznaczana jako określony procent średniej lub mediany dochodów, lub też jako kwantyl rozkładu dochodów. Linie te należą do grupy parametrycznych, a przy ich wyznaczaniu należy kierować się założeniem względności braku środków na utrzymanie. Relatywny charakter tych linii wiąże je ze wskaźnikami wykluczenia społecznego.

Generalnie, relatywne linie ubóstwa są wyznaczane za pomocą średniej lub mediany dochodów badanych gospodarstw. Z teoretycznego punktu widzenia lepszą miarą jest mediana, gdyż nie jest zniekształcona tak jak średnia arytmetyczna przez wartości skrajne, a tym samym nie ulega rozciągnięciu krzywej rozkładu w jednym kierunku. W przypadku Polski, gdzie gospodarstwa domowe charakteryzują się dużym skupieniem w niskich przedziałach dochodowych, mediana ma niższą wartość niż średnia arytmetyczna (SZUKIEŁOJCZAK-BIEŃKUŃSKA 1997). W związku z tym, aby trafnie ocenić poziom ubóstwa, należy (zgodnie z zaleceniami EUROSTATU) uwzględnić kilka miar, tj. 40, 50, 60 i 70% mediany dochodów ekwiwalentnych gospodarstw domowych, obliczanych zarówno z mediany, jak i średniej arytmetycznej.

Linia ubóstwa obliczana metodą stałej części mediany jest wyznaczana za pomocą następującego wzoru:

$$y^*(\tau_0) = \tau_0 \mu_y \quad (5)$$

gdzie: μ_y – mediana rozkładu, τ_0 – ustalony arbitralnie wskaźnik z przedziału $(0, 1)$.

Linia ubóstwa obliczana jako kwantyl rozkładu dochodów jest wyznaczana za pomocą następującego równania:

$$y^*(p_0) = F_n^{-1}(p_0) \quad (6)$$

gdzie: $F_n(y)$ – dystrybuenta empiryczna rozkładu dochodów, p_0 – kwantyl odpowiedniego rzędu.

Ze względu na to, że jest to rozkład dochodów ekwiwalentnych dla obydwu przypadków, wyznaczona wartość jest progiem ubóstwa dla jednostki standardowej. Alternatywnie populację gospodarstw domowych dzieli się na grupy jednorodne pod względem składu, a progi ubóstwa wyznacza się na podstawie odpowiednich cząstkowych rozkładów rzeczywistych dochodów (PANEK i IN. 1999).

W metodzie wyznaczającej relatywną linię ubóstwa, ogólny wzrost poziomu życia nie powoduje większych zmian w udziale osób ubogich w populacji, gdyż bardziej sugerują one nierównomierność w rozkładzie dochodów niż ubóstwo sensu stricto. Jednak w krajach o niższym poziomie życia, linie te trafnie sytuują granicę ubóstwa, często pokrywają się z liniami wyznaczonymi za pomocą metod potrzeb podstawowych. GOLINOWSKA (1995) zaleca ostrożność w podejściu względnym i stosowanie kilku linii relatywnych odzwierciedlających różny poziom badanego zjawiska, a także sugeruje empiryczne sprawdzanie, z jakim koszykiem dóbr i usług mamy do czynienia.

Wybór metody badań oraz przyjęcie definicji ubóstwa mają duże znaczenie dla analizy tego zjawiska. Każda metoda ma wady i zalety. Przyjęta konwencja jest uzależniona od cech społeczno-demograficznych badanych gospodarstw domowych, a także od uwarunkowań politycznych. Większą miarodajność wyników badań uzyskuje się przez porównanie wyznaczonych granic ubóstwa z rozkładem dochodów w analizowanej populacji, co pozwala uzyskać dane o zasięgu ubóstwa, jego głębokości oraz zróżnicowaniu sytuacji materialnej jednostek żyjących w ubóstwie.

1.3. Kategorie pokrewne związane z ubóstwem

W analizie zjawiska ubóstwa nie należy zapominać o innych pokrewnych kategoriach społeczno-ekonomicznych, takich jak poziom życia, stopa życiowa, standard życiowy oraz dobrobyt.

Pierwszą rozszerzoną definicję poziomu życia zaproponowali w 1954 roku eksperci z Organizacji Narodów Zjednoczonych. Definicja ONZ zwraca uwagę zarówno na wymierne, jak i niewymierne elementy poziomu życia, do których zalicza się: warunki demograficzne, wykształcenie, zatrudnienie, sposób i strukturę wydatkowania zasobów pieniężnych, warunki mieszkaniowe, infrastrukturę społeczną i inne warunki wpływające na jakość życia. Poziom życia powinien określać rzeczywiste warunki życia ludności, a więc również jej „stan ducha”, czyli stan umysłu, sposoby myślenia i partycypację w niematerialnych aspektach kultury.

Według DREWNOWSKIEGO (1966) przez poziom życia ludności należy rozumieć stopień zaspokojenia potrzeb, zarówno materialnych, jak i kulturalnych, za pomocą dóbr i usług oraz funduszu konsumpcji zbiorowej w danej jednostce czasu i przestrzeni. Definicja ta wykracza poza wartościowe rozumienie poziomu życia prezentowane przez J. Fourastié, H. Brousse czy B. Cezesa. Wymienieni autorzy za poziom życia uznali jedynie zaspokojenie potrzeb wyrażane materialnie za pomocą pieniądza.

Wyżej przytoczona definicja Drewnowskiego stała się punktem wyjścia rozważań wielu badaczy, m.in. A. Luszczewicza, W. J. Tolstycha, M. Pohorillego. Wzorując się na badaniach Instytutu Badania Rozwoju Społecznego Organizacji Narodów Zjednoczonych (IBRS ONZ), uznali oni, że poziom życia ludności wyznacza nie tylko strumień dóbr materialnych, lecz także niematerialnych.

W jednych z pierwszych badań z tego zakresu prowadzonych przez PIASNEGO (1971) uwzględniono rzeczywiste warunki życia konsumenta oraz materialne i kulturalne zaspokojenie potrzeb przez dobra i usługi odpłatne pochodzące z funduszy społecznych. Autor uznał, że aby prawidłowo ocenić ten szczególnie złożony termin społeczno-ekonomiczny, należy uwzględnić również wielkość majątku trwałego, zapasów i rezerw oraz ogólnych warunków mieszkaniowych ludności. Złożoność tej kategorii wynika z uzależnienia jej oceny od stopnia rozwoju i zaspokojenia fizjologicznych, socjalno-bytowych i duchowych potrzeb człowieka, które dla lepszego zobrazowania powinny być porównane w czasie i przestrzeni. Według Piasnego nie wystarczy wykazać się znajomością poszczególnych elementów poziomu życia, trzeba również umiejętnie obserwować wszelkie zachodzące w nim zmiany⁶.

⁶ Podobnie definiuje poziom życia, jako zbiór potrzeb materialnych i duchowych, wielu europejskich badaczy: G. Manz, A. Keck, F. Hronsky, M. Misar, P. G. Ołdak, V. Teichman.

Szersze definiowanie poziomu życia zostało wprowadzone do literatury ekonomicznej przez LUSZNIIEWICZA (1972). W badaniach nad poziomem życia uwzględnił on siedem podstawowych grup potrzeb związanych z wyżywieniem, mieszkaniem, zdrowiem, wykształceniem, rekreacją, zabezpieczeniem społecznym i zagospodarowaniem materialnym. Uznał, że ich zaspokojenie decyduje o ocenie własnego poziomu życia. Adaptując do warunków polskich definicję opracowaną w IBRS ONZ, stwierdził, że przez poziom życia należy rozumieć „stopień zaspokojenia potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa poprzez strumień dóbr i usług odpłatnych oraz poprzez fundusz konsumpcji zbiorowej w danej jednostce czasu i przestrzeni”. Definicja ta jest na tyle ogólna, że mogą jej odpowiadać różne rozwiązania statystyczne, za pomocą których dokonuje się pomiaru rzeczywistego stopnia zaspokojenia potrzeb zarówno materialnych, jak i niematerialnych. Według autora poziom życia można określić za pomocą syntetycznego wskaźnika uwzględniającego wymienione potrzeby.

W późniejszych badaniach POHORILLE (1985) postuluje rozdzielenie potrzeb na dwie grupy – charakteryzujące spożycie osobiste i dotyczące warunków życia. Powołując się na doświadczenia japońskie, zauważa, że zjawisko to może zostać prawidłowo ocenione w wyniku agregacji wskaźników dotyczących spożycia osobistego związanych z żywnością, odzieżą, ochroną zdrowia, wykształceniem itd., natomiast wskaźniki związane z infrastrukturą i bezpieczeństwem powinny być podstawą informacji o warunkach życia. Niezbędne jest zatem wstępne grupowanie potrzeb jednorodnych o substytucyjnym charakterze i określenie stopnia ich zaspokojenia.

Według BYWALCA i RUDNICKIEGO (2002) poziom życia jest w istocie relacją między potrzebami a faktyczną konsumpcją, której stopień zaspokojenia jest zróżnicowany. Zdaniem Bywalca nie ma potrzeby oddzielnego definiowania poziomu życia, stopy życiowej oraz standardu życiowego, ponieważ zakres rzeczowy każdego z tych pojęć jest ten sam.

Od początku badań nad poziomem życia, pojęcie to było wzbogacane o nowe elementy. Początkowo traktowano je wyłącznie jako przejaw zamożności, później również jako relację między konsumpcją a potrzebami człowieka. Następnie wprowadzono elementy związane ze środowiskiem naturalnym, zdrowiem, edukacją, czasem wolnym oraz bezpieczeństwem (tab. 2). Ewolucja zakresu poziomu życia była kontynuacją ujęcia jakościowego i polegała na dodawaniu kolejnych elementów wskazujących na jakościowy charakter tego pojęcia.

Z analizy definicji poziomu życia wynika, że uwzględnia ona wszelkie elementy związane z istnieniem człowieka, pełnieniem przez niego rozmaitych funkcji społeczno-ekonomicznych oraz odczuwaniem stanów emocjonalnych. W rezultacie część badaczy utożsamiana to pojęcie z innymi kategoriami o charakterze społeczno-ekonomicznym, takimi jak stopa życiowa i standard życia (ZIENKOWSKI 1979). Według BYWALCA i RUDNICKIEGO (2002) nie ma dostatecznych argumentów, aby kategorie te traktować odrębnie, ponieważ obydwie określają stopień zaspokojenia potrzeb przez konsumpcję. Ze stanowiskiem

Tabela 2

Dziedziny życia brane pod uwagę w badaniach poziomu życia

Dziedzina życia	Luszniewicz (1961)	Drewnowski (1966)	Zienkowski (1979)	Luszniewicz i in. (1985)	Bywałec i Rudnicki (2002)	GUS
Wyżywienie	✓	✓	✓	✓	✓	✓
Ubranie	✓	✓		✓		
Warunki zamieszkania	✓	✓		✓	✓	✓
Zdrowie	✓	✓	✓	✓	✓	✓
Wykształcenie	✓	✓	✓	✓	✓	✓
Wychowanie		✓		✓		
Bezpieczeństwo osobiste	✓	✓				
Środowisko społeczne		✓	✓			
Środowisko fizyczne		✓				
Rekreacja	✓		✓	✓	✓	✓
Zabezpieczenie społeczne			✓	✓	✓	✓
Zagospodarowanie materialne				✓		✓
Kultura			✓		✓	✓
Zatrudnienie i warunki pracy			✓		✓	✓
Rodzina i życie seksualne			✓			
Środowisko naturalne				✓	✓	✓
Dochody nominalne i realne					✓	✓
Budżet czasu					✓	✓

Źródło: opracowanie własne na podstawie SŁABY (1994).

tym polemizuje KORDOS (1991), który uważa, że poziom życia wiąże się z aktualnymi warunkami życia, podczas gdy standard życia jest odzwierciedleniem aspiracji ludzi.

Znacznie rzadziej za synonim poziomu życia uważa się pojęcie dobrobytu. Według ROMANOWA (1973) jest to jakość i ilość dóbr pozostających do dyspozycji społeczeństwa. Definicję tę rozszerzyli BYWAŁEC i WYDYMUS (1992), którzy określili dobrobyt jako zasób dóbr konsumpcyjnych oraz środków finansowych pozostających do dyspozycji konsumenta, a więc utożsamili go z zamożnością, bogactwem i posiadaniem majątku.

Większość autorów utożsamia pojęcie dobrobytu z zasobem pewnych środków rzeczowo-finansowych będących podstawą konsumpcji, a nie z konsumpcją sensu stricto. Na przykład zdaniem ZIENKOWSKIEGO (1979) dobrobyt oznacza

możliwość zaspokojenia określonych potrzeb przez samo ich posiadanie, ponieważ gospodarstwa domowe nie zużywają niektórych środków pieniężnych czy zasobów rzeczowych, m.in. ze względu na ograniczenia konsumpcyjne. Oznacza to, że dobra te wcale nie muszą być one użytkowane, aby konsumenci osiągnęli satysfakcję z ich posiadania. Tak rozumiany dobrobyt jest synonimem zamożności lub bogactwa.

Inaczej termin ten charakteryzuje TYSZKA (1981), według którego pojęcie dobrobytu ma służyć całościowemu opisowi standardu i jakości życia, a więc jest synonimem warunków i jakości ludzkiej egzystencji. Tak rozumiany dobrobyt odzwierciedla zarówno ilościowe, jak i jakościowe zmiany w warunkach życia konsumenta. Kategoria ta, uwzględniając czynniki społeczne, wykracza poza ramy ekonomiczne, określając tym samym dobrobyt zarówno jako „stan”, jak i „strumień” zaspokojenia ludzkich potrzeb.

Z ubóstwem są również związane kategorie socjologiczno-psychologiczne, takie jak styl, sposób i jakość życia. Nie podlegają one jednak wymiernej ocenie, a zatem nie są badane metodami ilościowymi.

Sposób życia jest kategorią pokrewną poziomowi życia. Zdefiniowanie tego terminu jest o tyle trudne, że istnieje podobna kategoria, jaką jest styl życia. Część badaczy stara się te terminy odróżnić przez nadanie im odrębnej treści i przypisanie innego znaczenia, ale to, co dla niektórych jest stylem życia, dla innych jest sposobem życia, i na odwrót. Z takim podejściem polemizują BY-WALEC i RUDNICKI (2002), którzy uznają te kategorie za tożsame. Według nich sposób życia i styl życia to wszystkie zachowania i czynności, dzięki którym ludzie zaspokajają swoje potrzeby. Mimo socjologicznego charakteru tej definicji, można ją przełożyć na realia ekonomiczne, gdyż zachowania i czynności są tożsame z wyborami ludzkimi związanymi z przedmiotami konsumpcji oraz sposobami obchodzenia się z nimi. W przeciwieństwie do poziomu życia badającego relację potrzeby–konsumpcja od strony ilościowej, sposób życia jest pojęciem szerszym i dotyczy w większym stopniu struktury konsumpcji i jej strony jakościowej. Są to więc w pewnym stopniu kategorie komplementarne, co nie oznacza, że wyższy poziom życia jest zawsze równy lepszemu sposobowi życia, i na odwrót. Łatwo sobie wyobrazić sytuację, gdy poziom życia jest wysoki, ale sposób życia, związany ze strukturą potrzeb, jest nieracjonalny w sensie ekonomicznym lub społecznym.

W ostatnich latach przedmiotem badań ekonomistów jest coraz częściej jakość życia. Określa się ją jako syntezę wszystkich stosowanych wcześniej pojęć, a więc stopień satysfakcji człowieka z całokształtu egzystencji. Według WALLISA (1976) zakres tego pojęcia jest szeroki i obejmuje: dobrobyt, konsumpcję, niekwantyfikowane stany osobistego zadowolenia, satysfakcji czy wręcz szczęścia płynącego z konsumpcji, korzystania ze środowiska przyrodniczego, dobrego stanu zdrowia, pomyślności w życiu, pozycji społecznej itp. Kategoria ta, mimo że wykracza poza ekonomiczny wymiar życia, pozwala na pomiar i ocenę jego niematerialnych sfer.

1.4. Wskaźniki wykluczenia społecznego

Pauperyzacja społeczeństwa i coraz większa polaryzacja wewnątrz Unii Europejskiej niejako wymusiła na Komisji i Radzie Europejskiej zajęcie się problemem ubóstwa. Formalną podstawą do podjęcia problemu biedy były artykuły 136 i 137 traktatu rzymskiego, które uznały tę kwestię za główny cel polityki społecznej Wspólnoty. Artykuły będące częścią tzw. rozdziału społecznego zostały włączone na mocy Traktatu Amsterdamskiego z 1997 roku. W Unii Europejskiej problem biedy ma szczególne znaczenie, czego wyrazem jest powołanie w grudniu 2000 roku Europejskiej Agendy Społecznej (European Social Agenda), która za główny kierunek polityki społecznej uznaje zwalczanie biedy oraz wszelkich form wykluczenia społecznego i dyskryminacji. Na podstawie listy celów państwa członkowskie przygotowały przewidziane w Agendzie „Krajowe Plany Działań przeciw ubóstwu i wykluczeniu społecznemu” (*National Action Plans against poverty and social exclusion*), które były podstawą „Wspólnego raportu o integracji społecznej” (*Joint Report on Social Inclusion*). Dokument ten analizował sytuację społeczną w państwach członkowskich i proponował zadania na przyszłość.

We wrześniu 2001 roku na konferencji w Antwerpii został przedstawiony raport: „Wskaźniki społecznej integracji w Unii Europejskiej”, nazywany od nazwiska jego współautora „Raportem Atkinsona” (ATKINSON i IN. 2002). Zawiera on między innymi rekomendacje dotyczące konstrukcji wskaźników spójności społecznej, podzielone na trzy poziomy:

- poziom 1 – wskaźniki główne, dotyczące najistotniejszych czynników prowadzących do wykluczenia społecznego,
- poziom 2 – wskaźniki uzupełniające, opisujące dodatkowe zagadnienia związane z problemem ubóstwa,
- poziom 3 – wskaźniki stosowane przez poszczególne kraje członkowskie w ramach Krajowych Planów Działań, które nie są zharmonizowane na poziomie unijnym.

Mierniki uwzględnione w dwóch pierwszych grupach są jednolite dla wszystkich krajów Unii Europejskiej. Państwa członkowskie posługują się nimi w trakcie przygotowywania planów walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Według autorów Raportu wskaźniki powinny być porównywalne w skali międzynarodowej, dlatego muszą spełniać wiele kryteriów. Zaleca się, by dotyczyły istotnych problemów i miały czytelną, ogólnie zrozumiałą interpretację. Ważne jest, aby pomiar statystyczny oraz konstrukcja wskaźników nie stanowiły zbyt dużego obciążenia dla badających, a także nie były przedmiotem manipulacji społecznych.

Na podstawie zasad tworzenia wskaźników spójności społecznej powstały rekomendacje Atkinsona, Cantillona, Markiera i Nolana, które znalazły od-

zwierciedlenie w zestawie 18 indykatorów statystycznych przyjętym w grudniu 2001 roku na szczycie w Laeken. Ze względu na charakter wyodrębnia się wskaźniki monetarne i niemonetarne oraz dodatkowo – w zależności od ich znaczenia – podstawowe i pomocnicze (tab. 3).

Tabela 3
Wskaźniki wykluczenia społecznego

Grupa	Nazwa	Definicja
Społeczne wskaźniki monetarne		
Podstawowe	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych	Procent osób, których dochód ekwiwalentny do dyspozycji (po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych) jest niższy od ustalonej granicy ubóstwa
	Wskaźnik kwintylowego zróżnicowania dochodów	Stosunek sumy dochodów uzyskanych przez 20% osób o najwyższym poziomie dochodów do sumy dochodów uzyskiwanych przez 20% osób o najniższym poziomie dochodów
	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem trwałym	Udział osób, które w dwu z trzech poprzednich lat uzyskiwały dochód mniejszy od granicy ubóstwa ustalonej na poziomie 60% mediany ekwiwalentnych dochodów rozporządzalnych
	Relatywny wskaźnik głębokości ubóstwa	Różnice stopy ubóstwa w różnych grupach społeczno-ekonomicznych
Pomocnicze	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem (dyspersja wokół granicy ubóstwa)	Udział osób z dochodem poniżej 40%, 50%, 60% i 70% mediany dochodu
	Stopa zagrożenia ubóstwem zakotwiczona w czasie	Poziom ubóstwa obliczony dla roku badanego w porównaniu z linią ubóstwa z roku bazowego powiększoną o inflację
	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem przed uwzględnieniem transferów społecznych	Procent osób, które uzyskują dochód ekwiwalentny poniżej przyjętej granicy ubóstwa, przed uwzględnieniem transferów socjalnych
	Współczynnik Giniego	Miara nierówności rozkładu dochodów
	Wskaźnik zagrożenia ubóstwem trwałym	Udział osób, które w dwu z trzech poprzednich lat uzyskiwały dochód ekwiwalentny mniejszy od granicy ubóstwa ustalonej na poziomie 40-70% mediany dochodów ekwiwalentnych
Społeczne wskaźniki niemonetarne		
Podstawowe	Gospodarstwa domowe bez osób pracujących	Udział osób w wieku 0-65 lat, które są członkami gospodarstwa domowego bez osób pracujących, w ogólnej liczbie członków gospodarstw domowych. Przy wyliczania wskaźnika nie uwzględnia się gospodarstw domowych osób w wieku poniżej 18 lat, 18-24 lat biernych zawodowo i jednocześnie uczących się lub osób powyżej 65 roku życia
	Stopa bezrobocia długotrwałego	Udział osób bezrobotnych poszukujących pracy powyżej 12 miesięcy w ludności aktywnej zawodowo w wieku 15-64 lat

Tabela 3 – cd.

Grupa	Nazwa	Definicja
Podstawowe	Rozproszenie regionalnego wskaźnika zatrudnienia	Współczynnik zmienności wskaźnika zatrudnienia pomiędzy województwami NUTS2
	Młodzież nie kontynuująca nauki	Udział osób w wieku 18-24 lat z wykształceniem co najmniej gimnazjalnym, które nie kontynuują nauki i nie dokończają się, w ludności ogółem w tej samej grupie wiekowej
	Wskaźnik dalszego trwania życia	Przeciętna spodziewana ilość lat, którą mogą przeżyć respondenci
	Wskaźnik oceny stanu zdrowia	Samoocena dokonywana przez respondentów dotycząca stanu własnego zdrowia w zależności od uzyskiwanego dochodu osób w wieku powyżej 16 lat, które uznają swój stan zdrowia za zły lub bardzo zły zgodnie z definicją WHO, w grupach kwintylowych
Pomocnicze	Stopa bezrobocia długotrwałego	Udział osób bezrobotnych poszukujących pracy powyżej 12 miesięcy w ludności aktywnej zawodowo w wieku 15-64 lat
	Stopa bezrobocia trwałego	Udział osób poszukujących pracy powyżej dwóch lat w ludności aktywnej zawodowo w wieku 15-64 lat
	Współczynnik osób z wykształceniem nie wyższym niż gimnazjalne	Udział osób w wieku 25-64 lat, które skończyły edukację na poziomie gimnazjum lub szkoły podstawowej

Źródło: opracowanie własne na podstawie EUROSTAT (2003).

Ustalona lista wskaźników uwzględnia szczegółowe zasady służące obserwacji postępów realizacji wspólnych celów przyjętych w Nicei. Strategia zwalczania ubóstwa i wykluczenia społecznego to element triady, na której opiera się strategia lizbońska. Listy zmiennych dotyczących wzmocnienia spójności społecznej zawierają parametry opisujące definicje operacyjne określonych zjawisk społecznych.

Według FRIESKE (2002) rekomendacja wskaźników zawiera nieoczywiste założenia. Pierwsze założenie zakłada, że omawiane zjawisko łączy się z sytuacją dochodową gospodarstw domowych, drugie informuje o tym, że marginalność społeczna jest konsekwencją dochodów definiowanych jako niskie. Oznacza to, że pomijane są sytuacje, w których nie ubóstwo jest przyczyną marginalności społecznej, lecz odwrotnie – marginalność społeczna jest jedną z przyczyn ubóstwa.

Zjawisko wykluczenia społecznego jest niezwykle złożone, a przez to bardzo często różnie interpretowane przez badaczy. Nie poddaje się ono bowiem opisowi wyłącznie za pomocą prostych zmiennych zależnych, takich jak dochód czy wydatki. Istotnym problemem jest również fakt, że sposób definiowania wskaźników inkluzji społecznych decyduje o pojmowaniu badanego zjawiska. W związku z tym, w celu lepszej porównywalności, konieczne są dokładne rozstrzygnięcia dotyczące zakresu i definicji określonych mierników.

2. CHARAKTERYSTYKA LUDNOŚCI WIEJSKIEJ WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

2.1. Sytuacja demograficzna

2.1.1. Stan liczbowy ludności wiejskiej

W 2005 roku ludność wiejska, według podziału administracyjnego na wieś-miasto⁷, stanowiła 43,2% ogółu ludności zamieszkującej województwo wielkopolskie (1455,1 tys. osób). Zgodnie z kryteriami OECD⁸ jej udział wynosił 41,2%, a zgodnie z kryterium przyjętym przez Komisję Europejską⁹ – 44%. Według różnych kryteriów wyodrębniania wsi udział ludności wiejskiej w całej populacji jest zbliżony i wyższy niż ogólnie w Polsce (odpowiednio 38,3%, 34,5% i 32,8%). Najmniejszy odsetek osób zamieszkujących tereny wiejskie znajduje się w powiecie pilskim, gnieźnieńskim, krotoszyńskim i śremskim, natomiast największy w powiatach ziemskich konińskim, leszczyńskim i kaliskim (tab. 4). Większość powiatów ma charakter zdecydowanie wiejski, a załedwie w dziewięciu cechy wiejskie przeważają nad miejskimi. Należy jednak pamiętać o miastach na prawach powiatów (Poznań, Leszno, Kalisz i Konin), które mają charakter zdecydowanie miejski. Liczba ludności zamieszkującej wieś jest mniejsza niż średnio w Polsce tylko w powiecie pilskim.

⁷ Zgodnie z Rejestrem Użytkowania Gruntów mianem obszarów wiejskich określa się tereny obejmujące gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, które mają wyraźne cechy peryferyjne.

⁸ Wskaźnik zagęszczenia nie przekracza 150 osób/km².

⁹ Wskaźnik zagęszczenia nie przekracza 100 osób/km².

Tabela 4

Udział ludności wiejskiej w powiatach województwa wielkopolskiego

Powiat	Liczba ludności wiejskiej	Udział procentowy ludności wiejskiej	Powiat	Liczba ludności wiejskiej	Udział procentowy ludności wiejskiej
Pilski	47 553	34,5	Kościański	41 637	53,6
Gnieźnieński	49 673	35,3	Poznański	164 271	57,4
Krotoszyński	31 007	40,1	Gostyński	44 103	57,8
Śremski	24 344	41,4	Turecki	49 618	59,0
Chodzieski	20 200	42,9	Jarociński	42 761	60,3
Ostrowski	47 206	46,6	Średzki	33 027	60,4
Wrzesiński	35 502	47,9	Kolski	55 622	62,0
Obornicki	27 220	48,6	Grodziski	30 798	62,2
Złotowski	34 770	50,2	Ostrzeszowski	36 328	66,6
Rawicki	30 220	50,8	Słupecki	41 847	70,6
Szamotulski	43 894	51,4	Pleszewski	44 439	71,5
Nowotomyski	37 086	51,6	Kępiński	40 916	73,5
Czarnkowsko-trzecieński	45 979	53,1	Wolsztyński	41 196	75,2
Wągrowiecki	36 310	53,4	Koniński	106 366	85,7
Międzychodzki	19 523	53,6	Leszczyński	45 603	91,1
Kaliski				79 088	98,0
Razem Wielkopolska (tys.)		1 455,1	Razem Wielkopolska (%)		43,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Danych Regionalnych (2006).

Udział ludności wiejskiej w całej populacji województwa wielkopolskiego 2005 roku w porównaniu z wynikami Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z lat 1988 i 2002 nie uległ większym zmianom (tab. 5). Zmiany międzypisowe zostały zniwelowane w 2005 roku tak, że w ciągu piętnastu lat udział ludności wiejskiej wzrósł o 0,3 punktu procentowego. Były one wywołane głównie procesami administracyjnymi, polegającymi na nadawaniu praw miejskich miejscowościom wiejskim oraz na rozszerzeniu granic miast przez włączenie do nich terenów wiejskich.

Tabela 5

Udział ludności wiejskiej w całej populacji województwa wielkopolskiego w latach 1988, 2002 i 2005

Wyszczególnienie	1988	2002	2005
Ogółem (tys.)	3 236,4	3 351,9	3 359,9
Wieś (%)	42,9	42,3	43,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych (2003).

Według Spisu Powszechnego w maju 2002 roku w województwie wielkopolskim było 1079,7 tys. gospodarstw domowych, z czego 388,4 tys. zamieszkiwało tereny wiejskie. Wielkości te w porównaniu z danymi Spisu Powszechnego z 1988 roku wzrosły odpowiednio o 11,8% i 7,8%. W tym czasie liczba ludności zamieszkującej w gospodarstwach domowych wzrosła o 4,2% i 2,2%. Szybszy przyrost liczby gospodarstw niż liczby zamieszkujących je osób przyczynił się do spadku ich przeciętnej liczebności. W 1988 roku na jedno gospodarstwo wiejskie przypadało 3,83 osoby, natomiast w 2002 roku 3,63 osoby (tab. 6). Wielkości te zmniejszyły się zarówno na obszarach wiejskich, jak i miejskich.

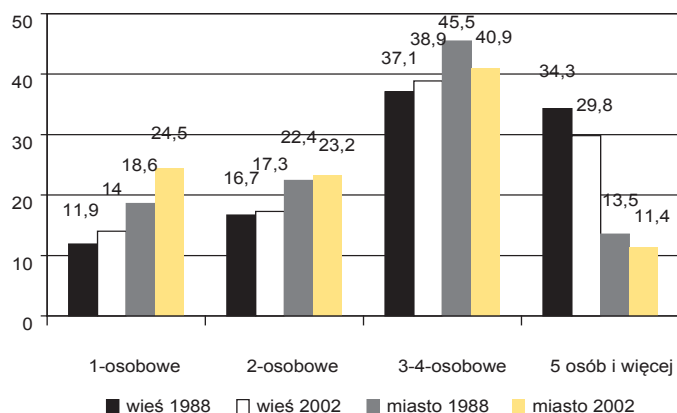
Tabela 6
Gospodarstwa domowe i ich liczebność

Wyszczególnienie	Rok	Liczba osób (tys.)	Liczba gospodarstw domowych (tys.)	Przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym
Polska – ogółem	1988	37 114,3	11 970,4	3,10
	2002	37 812,7	13 337,0	2,84
Polska – miasta	1988	22 518,1	7 864,9	2,86
	2002	23 268,3	8 964,5	2,60
Polska – wieś	1988	14 596,2	4 106,3	3,55
	2002	14 544,4	4 372,5	3,33
Wielkopolska – ogółem	1988	3 184,9	965,7	3,30
	2002	3 319,2	1 079,7	3,07
Wielkopolska – miasta	1988	1 805,4	605,5	2,98
	2002	1 909,0	691,3	2,76
Wielkopolska – wieś	1988	1 379,5	360,2	3,83
	2002	1 410,2	388,4	3,63

Źródło: na podstawie Banku Danych Regionalnych oraz Narodowego Spisu Powszechnego 2002. Województwo Wielkopolskie, Poznań 2003.

Relatywnie większy przyrost gospodarstw w porównaniu z przyrostem liczby osób sprzyja wzrostowi liczby gospodarstw prowadzonych przez osoby samotne oraz bezdzietne i jednocześnie spadkowi liczby gospodarstw zamieszkiwanych przez więcej niż pięć osób. Mimo to na wsi udział gospodarstw domowych z liczbą osób większą niż 5, jest o 18,4 punktów procentowych wyższy niż w mieście, gdzie dominują gospodarstwa nie większe niż dwuosobowe. Struktura wielkościowa gospodarstw domowych na wsi i w mieście jest zróżnicowana. Podczas gdy na wsi największy odsetek stanowią gospodarstwa czteroosobowe (21,2%), to w mieście dominują jednoosobowe (24,5%). Co trzecie gospodarstwo domowe na terenach wiejskich liczy więcej niż cztery osoby,

podczas gdy w mieście im gospodarstwo jest mniejsze, tym jego udział w ogólnej liczbie gospodarstw jest większy (rys. 2).



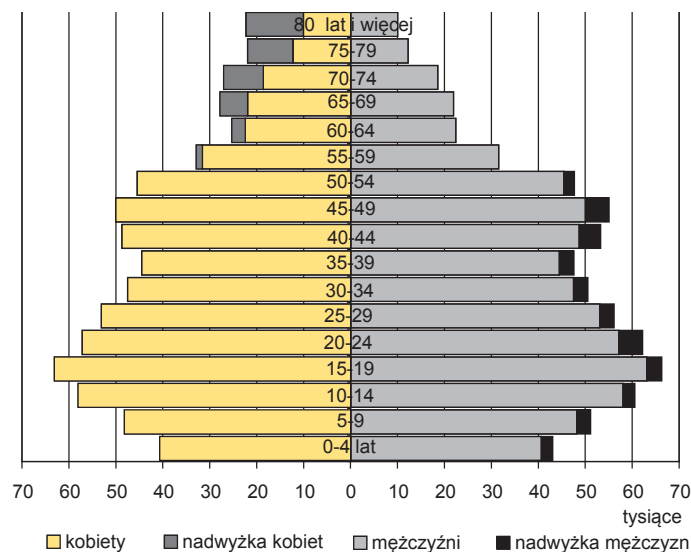
Rys. 2. Struktura wiejskich gospodarstw domowych według wielkości (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu z wyników Spisów Powszechnych 2002. Województwo Wielkopolskie, Poznań 2003

Struktura gospodarstw jest zróżnicowana w zależności od powiatu. Największe gospodarstwa występują w powiatach krotoszyńskim i grodziskim, gdzie przeciętna liczba osób wynosi odpowiednio 4,2 i 4,1, z kolei najmniejsze w powiatach kolskim – 3,1 oraz poznańskim, tureckim i słupeckim – 3,2 osoby w gospodarstwie domowym.

2.1.2. Ludność wiejska według wieku i płci

Istotny wpływ na sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych ma wiek ich członków, a zwłaszcza proporcje między liczbą osób w wieku nieprodukcyjnym a produkcyjnym. W wyniku coraz mniejszych przyrostów naturalnych wieś wielkopolską cechuje regresywna struktura wieku, a relacje między liczbą mężczyzn i kobiet w poszczególnych grupach wiekowych układają się w charakterystyczny schemat. W grupach wieku dziecięcego i młodzieżowego przeważają chłopcy, ponieważ wśród rodzących się dzieci jest więcej chłopców (z reguły w relacji 106 chłopców na 100 dziewcząt). Nadumieralność mężczyzn sprawia jednak, że ich przewaga stopniowo maleje, z czego można wnioskować, że zmiany w zakresie umieralności obu płci mogą się przyczynić do wyrównywania się struktury płci, a nawet do zwiększenia nadwyżki mężczyzn (rys. 3).



Rys. 3. Piramida wieku i płci mieszkańców wielkopolskiej wsi
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Danych Regionalnych (2006).

Szczególnie duża nadwyżka kobiet występowała w całej Polsce w okresie powojennym, w związku z tym, że wśród ofiar wojny przeważali mężczyźni. Pod koniec 1945 roku na 100 mężczyzn przypadało 118 kobiet, w 2002 roku nadwyżka zmniejszyła się do 106, przy czym na wsi wynosiła 101. Na obszarach wiejskich w Wielkopolsce różnica ta jest niezauważalna. Obecnie 50,1% osób zamieszkujących te tereny to kobiety, a 49,9% to mężczyźni, przy czym w subregionie pilskim na 100 mężczyzn przypada zaledwie 98 kobiet. Zjawisko to można tłumaczyć większą migracją do miast kobiet niż mężczyzn.

Na obszarach wiejskich obserwuje się relatywnie wyższy przyrost naturalny niż w miastach, czego rezultatem jest większy udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców. W porównaniu z poprzednim Spisem Powszechnym udział osób w wieku przedprodukcyjnym zmalał, co można tłumaczyć osiągnięciem pełnoletności przez osoby urodzone w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych, czyli w okresie wyżu demograficznego. Spadek ten jest dodatkowo pogłębiony zmniejszającą się z roku na rok liczbą urodzeń. Wraz ze spadkiem udziału osób w wieku przedprodukcyjnym o 5,3 punktu procentowego wzrósł udział osób w wieku produkcyjnym mobilnym¹⁰ i niemobilnym¹¹, odpowiednio o 1,4 i 3,9 punktu procentowego. W grupie osób

¹⁰ Osoby w wieku 18-44 lat.

¹¹ Mężczyźni w wieku 45-64 lat oraz kobiety 45-59 lat.

45-59 lat jest to rezultat przejścia do niej wyżu demograficznego z połowy lat pięćdziesiątych. W przeciwieństwie do miast i ogółu obszarów województwa wielkopolskiego na wsi zmalał udział osób, które weszły w wiek poprodukcyjny (tab. 7).

Tabela 7

Stan i struktura ludności według wieku w latach 1988 i 2002 (wg NSP)

Wyszczególnienie	Rok	Ogółem	W wieku					Liczba osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym
			przed-produkcyjnym	produkcyjnym			poprodukcyjnym	
				razem	mobilnym	niemobilnym		
		(%)						
Wielkopolska	1988	100,0	30,9	56,2	40,3	16,0	12,9	78
	2002	100,0	24,2	62,2	40,6	21,6	13,6	61
Miasto	1988	100,0	29,8	57,9	41,5	16,5	12,3	73
	2002	100,0	21,8	64,3	41,0	23,3	13,9	56
Wieś	1988	100,0	32,4	54,0	38,7	15,3	13,6	85
	2002	100,0	27,4	59,3	40,1	19,2	13,3	69

Źródło: na podstawie Raportu z wyników Spisów Powszechnych 2002. Województwo Wielkopolskie, Poznań, 2003

Lata dziewięćdziesiąte charakteryzowały się systematycznym wzrostem ludności w wieku produkcyjnym zarówno na obszarach wiejskich, jak i w miastach. Sytuacja ta przyczyniła się do zmniejszenia współczynnika obciążenia¹² na wsi, który w ciągu 14 lat spadł o 167 i obecnie wynosi 852 na 1000 osób w wieku produkcyjnym. Współczynnik obciążenia ludności czynnej zawodowo ludnością bierną zawodowo wynosi 68,6%, z czego osobami młodymi – 46,2%. Udział poszczególnych grup wiekowych w obciążeniu ludności czynnej zawodowo warunkuje wielkość i strukturę wydatków ponoszonych na transfery socjalne. Wzrost liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym powoduje wzrost wydatków ponoszonych na opiekę przedszkolną i szkolnictwo, natomiast wzrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym – zwiększa obciążenie budżetu państwa rentami i emeryturami.

Wraz ze wzrostem liczby osób w wieku produkcyjnym obserwuje się spadek liczby osób w wieku przedprodukcyjnym, na co wpływa zmniejszająca się

¹² Liczba osób w wieku przed- i poprodukcyjnym w stosunku do liczby osób w wieku produkcyjnym.

dziethość oraz wzrost wielkości populacji w wieku poprodukcyjnym, wynikający z przedłużania się przeciętnej długości trwania życia (HOLZER 1990). Proces ten jest mniej widoczny na wsi niż w mieście, a w przypadku osób w wieku poprodukcyjnym zauważalny jest spadek liczby osób w badanej grupie. Według ROSSETA (1961) udział populacji w wieku 60 lat i więcej pozwala określić społeczeństwo według stopnia procesu starzenia się¹³. Jeżeli ten udział jest mniejszy niż 8%, to można mówić o młodości demograficznej, udział w granicach 8-10% oznacza przedpole starzenia się, w granicach 10-12% – właściwe starzenie się, natomiast powyżej 12% – starość demograficzną.

W ostatnich latach w województwie wielkopolskim można zaobserwować następujące zjawiska demograficzne: starzenie się populacji w grupie wieku produkcyjnego, feminizację starszej ludności oraz starzenie się osób w wieku poprodukcyjnym. Pierwsze zjawisko jest efektem przechodzenia do coraz starszych grup wiekowych osób urodzonych w okresie od zakończenia drugiej wojny światowej do początku lat pięćdziesiątych (późniejsze generacje były mniej liczne). Dwa kolejne zjawiska są związane z mniejszą umieralnością, zwłaszcza wśród kobiet. Zmiany te mają wpływ na strukturę i wielkość gospodarstw domowych. W rezultacie rośnie liczba gospodarstw prowadzonych przez emerytów i rencistów oraz zwiększa się prawdopodobieństwo, że coraz więcej kobiet w starszym wieku będzie prowadziło gospodarstwo jednoosobowe.

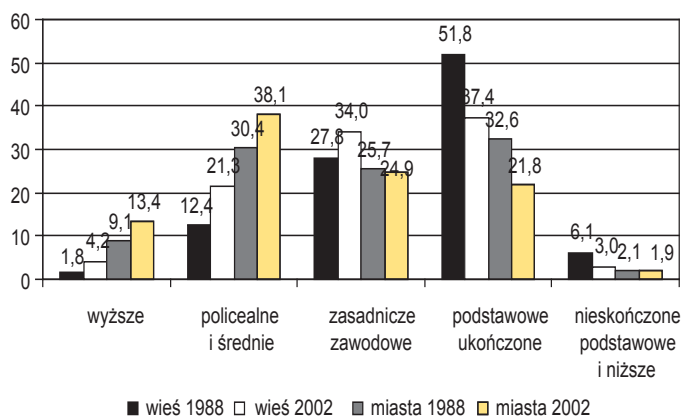
2.1.3. Poziom wykształcenia

Poziom wykształcenia ludności jest bardzo ważnym czynnikiem decydującym o statusie społecznym. Niskie wykształcenie sprzyja pauperyzacji społeczeństwa, wyższe natomiast niweluje zagrożenie ubóstwem. Jeszcze kilka lat temu edukacja miała na celu ułatwienie drogi „ze wsi do miasta”, obecnie coraz częściej dla wielu młodych mieszkańców wsi wykształcenie jest szansą znalezienia zatrudnienia bądź lepiej płatnej pracy. Młodzi ludzie, wchodząc na ry-

¹³ Według niektórych naukowców im wyższy stopień rozwoju społeczno-gospodarczego, a tym samym wyższy poziom opieki społecznej, tym wyższe stadium starzenia się ludności. Kraje Europy Zachodniej osiągnęły stadium starzenia się zbliżone do Polski już w latach 30. ubiegłego stulecia. W krajach mniej rozwiniętych ludność nadal zalicza się do młodej. W regionach bardziej rozwiniętych starzenie się populacji jest z reguły wynikiem małej płodności, która wpływa na zawężanie się piramidy wieku, i zmniejszenia zagrożenia śmiercią, powodującego szeroką górę piramidy. Z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia starzenie się populacji wpływa na zmiany w strukturze konsumpcji, wydatków na ochronę zdrowia, cele socjalne, fundusz emerytalny itp. (CIEŚLAK 1992).

nek, zdają sobie sprawę z tego, że wyższe kwalifikacje są towarem, na który jest coraz większy popyt. Jak zauważa DUCZKOWSKA-MALYSZ (1998) „minął już czas, kiedy do podjęcia pracy na wsi wystarczyła orientacja w jakiejś specjalności i często tradycyjnie przekazywana wiedza”.

Z danych Narodowego Spisu Powszechnego z 1988 i 2002 roku wynika, że w okresie międzyspisowym nastąpiła poprawa struktury wykształcenia mieszkańców wsi. Nadal jednak 3/4 ludności wiejskiej ma wykształcenie niższe niż średnie (rys. 4). Pomimo 150-procentowego wzrostu udziału osób z wyższym wykształceniem oraz zmniejszenia się liczby osób z wykształceniem niepełnym i podstawowym, luka edukacyjna między miastem a wsią zwiększyła się z 7,3 do 9,2%. Podczas gdy w miastach największy odsetek stanowią osoby z wykształceniem średnim i policealnym, to na wsi z wykształceniem podstawowym. Sytuacja ta jest między innymi rezultatem większych trudnień edukacyjnych w środowisku wiejskim. Wielu rodzin nie stać na posyłanie dzieci do szkół średnich czy wyższych znajdujących się w większych miastach.

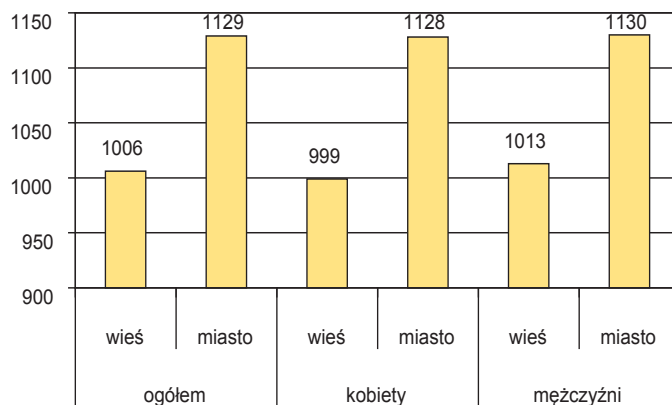


Rys. 4. Struktura wykształcenia mieszkańców województwa wielkopolskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie NSP 2002, Gospodarstwa domowe i rodziny. Województwo wielkopolskie, Poznań 2003.

Analizując dane spisowe z 2002 roku, można stwierdzić, że kobiety częściej niż mężczyźni kończą studia, szkoły policealne oraz licea ogólnokształcące. Tylko co piąty mężczyzna kończy szkołę na poziomie wyższym niż zawodowy, w przypadku kobiet analogiczny udział kształtuje się na poziomie 29,6%. Pomimo to współczynnik wykształcenia kobiet jest niższy niż mężczyzn (odpowiednio 999 i 1013). Z porównania tego współczynnika z wykształceniem mieszkańców miast wynika, że jest on niższy o 123 punkty. W mieście różnice te są niezauważalne i wynoszą zaledwie 2 punkty (1128 i 1130). Zauważal-

na jest natomiast różnica we współczynniku wykształcenia między kobietami wiejskimi a miejskimi, która wynosi 129 punktów procentowych¹⁴ (rys. 5).



Rys. 5. Współczynnik wykształcenia mieszkańców województwa wielkopolskiego

Źródło: obliczenia własne na podstawie NSP 2002, Gospodarstwa domowe i rodziny. Województwo wielkopolskie, Poznań 2003.

Na poprawę poziomu wykształcenia składa się m.in. wzrost odsetka młodzieży kształcącej się w szkołach średnich, policealnych i wyższych, który obejmuje zarówno młodzież miejską, jak i wiejską. Oprócz tego wpływ na taką sytuację ma naturalny proces odchodzenia najstarszych, a więc najgorzej wykształconych generacji, a w przypadku mieszkańców wsi również mniejszy przyrost oraz zmniejszenie się salda migracji do miast. Dzięki temu można domniemywać, że odpływ osób wykształconych ze wsi częściowo został zatrzymany. W ostatnich latach pewne znaczenie miały dużo częstsze powroty na wieś lub kończenie studiów bez opuszczania dotychczasowego miejsca zamieszkania (FRENKEL 2003, DOMAŃSKI 2000). Jednak nadal wykształcona młodzież wiejska potrafiąca się odnaleźć na rynku pracy poszukuje swojego miejsca w mieście. Osoby z wyższym wykształceniem łatwiej decydują się na ryzyko zmian i lepiej wykorzystują możliwości oraz szanse wynikające z gospodarki rynkowej.

¹⁴ Współczynnik wykształcenia został obliczony jako suma procentowych udziałów osób o danym poziomie wykształcenia w danej populacji pomnożonych przez liczbę lat niezbędną do uzyskania odpowiedniego poziomu wykształcenia; dla wykształcenia wyższego przyjęto 16 lat, policealnego – 14, średniego ogólnokształcącego – 13, średniego zawodowego – 12, zasadniczego zawodowego – 11, podstawowego – 8, poniżej podstawowego – 5 lat (RUTKOWSKI 1996).

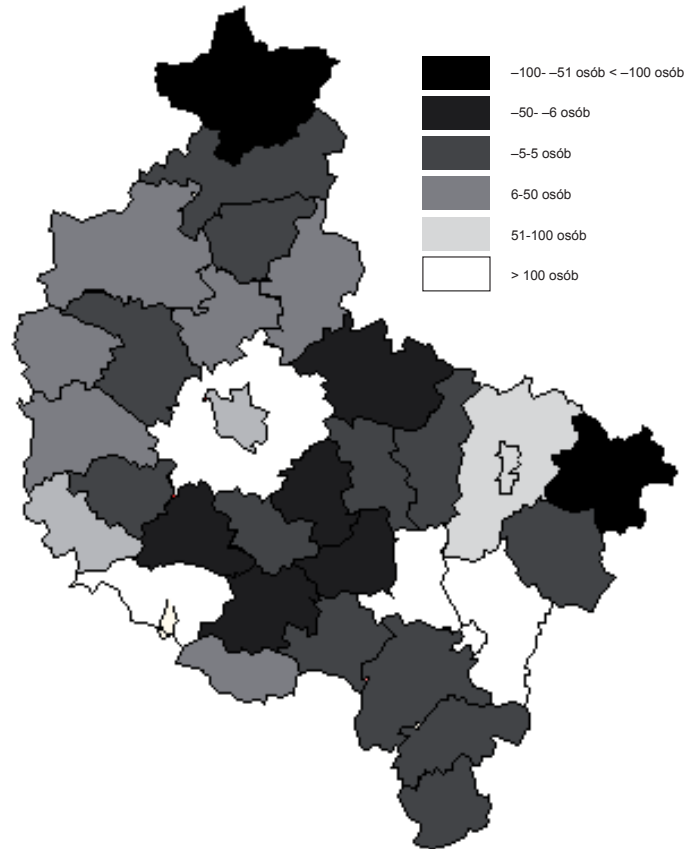
2.1.4. Skala migracji

Po II wojnie światowej najważniejszym czynnikiem określającym liczbę ludności na wsi, poza przyrostem naturalnym, były migracje między miastem i wsią. Do 1999 roku saldo to było ujemne dla wsi, jednak jego skala była zróżnicowana w poszczególnych okresach. Największy ubytek występował w pierwszych latach powojennych i w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Począwszy od transformacji systemowej, obserwuje się systematyczny spadek salda migracji, związany ze zmniejszeniem się strumienia odpływu ze wsi do miasta, a w ostatnich latach z napływem ludności z miasta na wieś (FRENKEL 2003, ROSNER 1991). Na zmianę proporcji obu grup wpływają czynniki związane z ruchem naturalnym (ich syntetyczną miarą jest przyrost naturalny), a także przepływy o charakterze migracyjnym oraz korekty podziału administracyjnego kraju (zmieniające status terenów z wiejskiego na miejski lub odwrotnie).

Według ROSNERA (1991), charakterystyczną tendencją ostatnich lat jest zmniejszenie się ruchliwości przestrzennej ludności między wsią a miastem. Oznacza to, że migracje z biegiem czasu traciły pierwotny charakter wymiany ludności między wsią a miastem na rzecz zwiększenia przewagi liczbowej tego strumienia. Można zauważyć, że efekt migracji jest osiągany coraz mniejszym kosztem, wskutek coraz mniejszej liczby jednostkowych przemieszczeń. Stwierdzenie to cechuje pewne uproszczenie, gdyż w krajach wysoko rozwiniętych mobilność mieszkańców jest duża, a przy tym nie ma w nich dużych zmian rozkładu przestrzennego ludności. W gospodarkach rozwijających się dynamicznie migracje są związane z przesłankami ekonomicznymi, z kolei w krajach ubogich częściej są wynikiem zacofania niż optymalizacji efektów migracyjnych.

W większości powiatów województwa wielkopolskiego zauważalny jest zwiększony przepływ ze wsi do miasta, co można tłumaczyć większą atrakcyjnością¹⁵ tych terenów (rys. 6). Wieś, słabiej rozwinięta cywilizacyjnie, nie stanowi atrakcyjnego miejsca zamieszkania dla lepiej wykształconej młodzieży. Jedynie w powiatach poznańskim, konińskim i leszczyńskim oraz pleszewskim migracje mają charakter odmienny. Wytlumaczeniem tej sytuacji jest rozwój osiedli podmiejskich, będących „sypialniami” dla osób pracujących w mieście. Są one atrakcyjne ze względu na ich relatywnie bliskie położenie względem miast, a jednocześnie większy spokój.

¹⁵ Na interpretację atrakcyjności migracyjnej polskich miast wpływają subiektywne odczucia migrantów oraz zmieniające się rzeczywiste warunki tych migracji, związane z możliwościami „wchłonięcia” migrantów przez społeczność miejską.



Rys. 6. Saldo migracji wieś–miasto na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego w 2005 roku

Źródło: opracowanie i obliczenia własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, 2006.

Samo określenie salda migracji jest uproszczeniem, gdyż ten sam rozmiar migracji może być wynikiem zarówno bardzo intensywnych przepływów ludności w obie strony, jak i znacznie słabszych, lecz mniej zrównoważonych w jedną stronę. W związku z tym analiza ich zmienności powinna opierać się również na strumieniach całkowitych, przy czym określając je, należy brać pod uwagę, w jakim stopniu mają one charakter definitywny, a w jakim są wywołane przez zjawisko powrotu do dotychczasowego miejsca zamieszkania. Część migrantów, nie mogąc odnaleźć swojego miejsca w nowym środowisku, decyduje się na powrót. Dotyczy to zarówno mieszkańców wsi, jak i miast.

Udział ludności wiejskiej w całym społeczeństwie utrzymuje się na podobnym poziomie od wielu lat. Sytuacja ta jest wynikiem zmniejszających się różnic przyrostów naturalnych na wsi i w mieście (w relacji do liczebności odpowiedniej grupy ludności) oraz silnego zmniejszania się skali migracji między

Tabela 8
Zasiedziałość ludności wiejskiej w województwie wielkopolskim

Wyszczególnienie	Ogółem	Zamieszkała od urodzenia	Przybyła do miejscowości obecnego zamieszkania						
			razem		w 1988 roku i wcześniej		w latach 1989-2002		
			w liczbach bezwzględnych	w stosunku do ogółu ludności (%)	w liczbach bezwzględnych	w stosunku do ogółu ludności (%)	razem	w liczbach bezwzględnych	w stosunku do ogółu ludności (%)
Ogółem	3 351 915	2 045 736	61,0	1 296 606	38,7	909 094	27,1	387 512	11,6
Miasto	1 934 790	1 126 201	58,2	799 332	41,3	581 334	30,0	217 998	11,3
Wieś	1 417 125	919 535	64,9	497 274	35,1	327 760	23,1	169 514	12,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportu z wyników Spisów Powszechnych 2002. Województwo Wielkopolskie, Poznań 2002.

miastem a wsią. Wpływa na to również zasiedziałość ludności wiejskiej, która według Spisu Powszechnego z 2002 roku wynosi 64,9%. Świadczy to o małej mobilności tej grupy, wynikającej m.in. z trudności w znalezieniu pracy. Warto zauważyć, że grupa ta charakteryzuje się większą zasiedziałością niż mieszkańcy miast. Z danych NSP wynika, że do momentu rozpoczęcia przemian ustrojowych, bardziej atrakcyjnym miejscem zamieszkania były miasta, do których znacznie częściej przybywała ludność z innych terenów, natomiast obecnie wskaźnik ten jest wyższy dla wsi (tab. 8).

Część badaczy uznaje, że duża migracja ze wsi do miasta jest zjawiskiem korzystnym, ze względu na duże zatrudnienie w rolnictwie. Jednak argument ten jest o tyle dyskusyjny, że zmniejszenie zatrudnienia w rolnictwie nie musi wcale przyczyniać się do wzrostu migracji. Według ROSNERA (1991) argumentem przemawiającym za zmniejszeniem procesów migracyjnych są deformacje, jakie powstają w strukturach demograficznych ludności wiejskiej, zwłaszcza w proporcji płci. W tej sytuacji rozwiązaniem może być rozwój działalności pozarolniczej na wsi, sprzyjający pozostawianiu ludności na tych obszarach.

Polityka państwa ułatwiająca przesuwanie się nadwyżek siły roboczej ze wsi do miasta może prowadzić do ponoszenia dodatkowych kosztów przez państwo oraz pogłębienia nierównowagi na rynku pracy w mieście, a tym samym do nasilania się nierówności społecznych (ZAWALIŃSKA 2004). Wysoki poziom bezrobocia w mieście zwiększa bowiem prawdopodobieństwo powstawania dzielnic biedy zamieszkiwanych przez nieprzystosowaną do nowych warunków i środowiska społecznego ludność wiejską¹⁶.

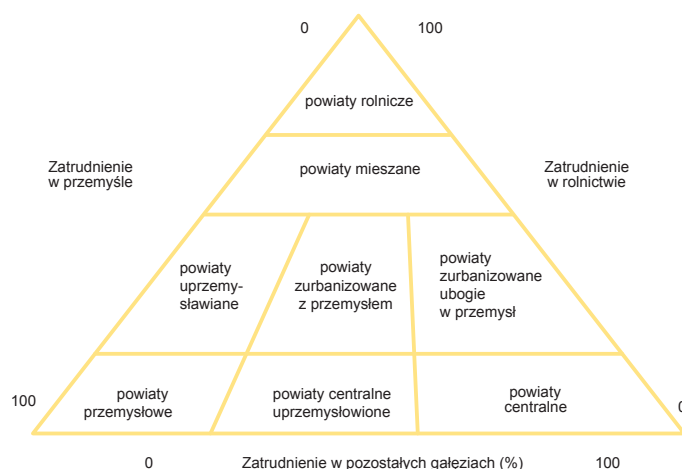
2.2. Aktywność ekonomiczna ludności wiejskiej

2.2.1. Struktura zatrudnienia

Przyjmując za kryterium typizacji powiatów stopień rozwoju gospodarczego wyrażony relacją zatrudnienia w przemyśle, rolnictwie i pozostałych gałęziach,

¹⁶ Nie znaczy to, że ludność wiejska nie powinna uczestniczyć na rynku pracy w mieście, wręcz przeciwnie – należy tworzyć mechanizmy i niezbędne warunki infrastrukturalne umożliwiające podjęcie przez nią pracy bez konieczności przesiedlania się na stałe.

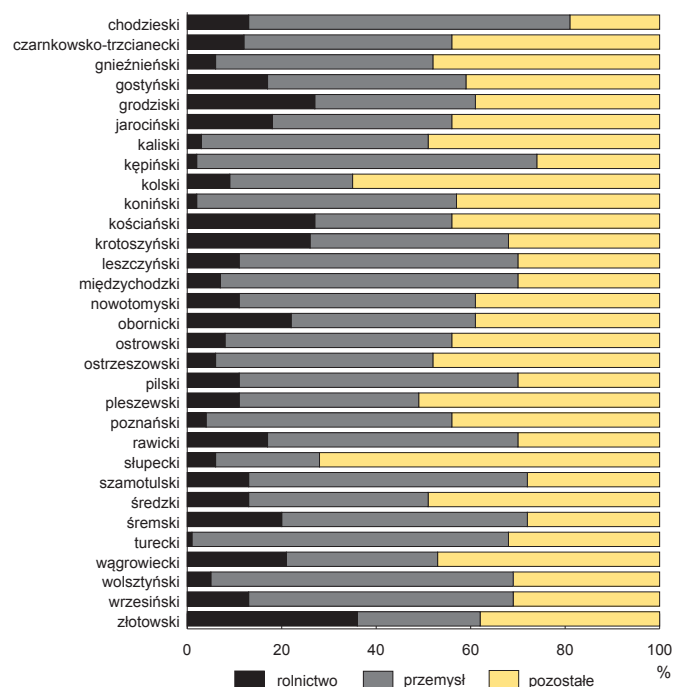
można podzielić powiaty na osiem typów (rys. 7). Każdemu z typów odpowiada określona struktura gospodarki (w tym kierunek produkcji rolnej i jej intensywność), poziom i charakter infrastruktury, typ i charakter zabudowy, struktura zatrudnienia, cechy społeczności lokalnej i poziom warunków życia. Według DUCZKOWSKIEJ-MALYSZ (1998) można postawić hipotezę, że im bardziej odległy jest typ obszaru wiejskiego od tradycyjnego rolnictwa, tym lepiej są realizowane zadania wsi wielofunkcyjnej, a tym samym dany obszar jest bardziej podatny na procesy modernizacji.



Rys. 7. Typy powiatów według struktury zatrudnienia
Źródło: opracowanie własne na podstawie PLANCK (1971).

W województwie wielkopolskim największy udział zatrudnionych w rolnictwie mają powiaty złotowski (36%) oraz kościański i grodziski (po 27%). Najwięcej mieszkańców obszarów wiejskich zatrudnionych w przemyśle jest w powiatach: kępińskim (72%), chodzieskim (68%) oraz tureckim (67%). Natomiast największy udział zatrudnienia w pozostałych gałęziach gospodarki (w tym usługach produkcyjnych, bytowych i publicznych) mają powiaty kolski i kaliski (po 65%) oraz pleszewski (51%) (rys. 8).

W sektorze rolnym w Polsce jest zatrudnionych 22% wszystkich mieszkańców, tylko nieco ponad 7% więcej pracuje w przemyśle. Największą liczbę zatrudnionych można zaobserwować w usługach rynkowych i nierynkowych, gdzie miejsca pracy znajduje blisko połowa mieszkańców kraju (48,6%). W województwie wielkopolskim udział zatrudnionych w rolnictwie wynosi 28,8%, w przemyśle – 35,3% i niewiele więcej w usługach – 35,9% (nadal występuje niedorozwój sektora usługowego). Jeśli pod uwagę weźmiemy wyłącznie obszary wiejskie i wykluczmy rolnictwo indywidualne, to okazuje się, że sektor rolniczy generuje pracę tylko dla 9,5% mieszkańców tych obszarów, połowa osób

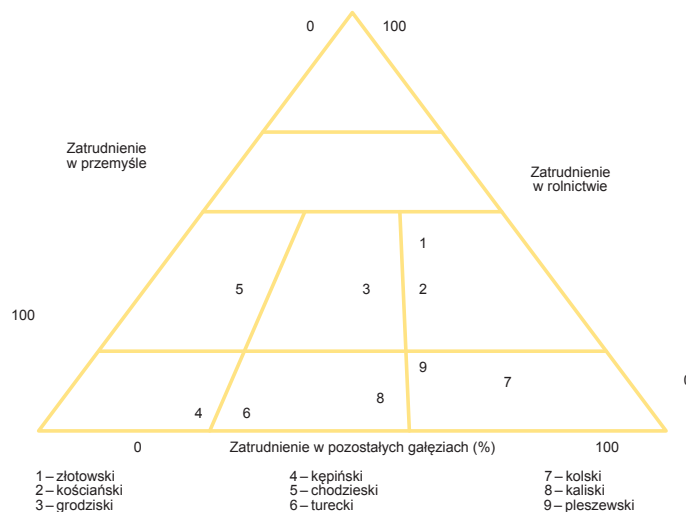


Rys. 8. Struktura sektorowa zatrudnienia na obszarach wiejskich w powiatach województwa wielkopolskiego
Źródło: obliczenia własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, 2003.

posiadających pracę znajduje zatrudnienie w przemyśle (50,2%), pozostali w handlu, administracji, edukacji, usługach (40,3%) itp. Pracę w rolnictwie indywidualnym znajduje aż 21,9% mieszkańców wielkopolskiej wsi. W co piątym gospodarstwie wiejskim (18,3%) jeden z członków użytkuje gospodarstwo rolne (ewentualnie działkę rolną), podczas gdy dla Polski wskaźnik ten wynosi 21,3%.

Powiaty złotowski (1) i kościański (2) należą do grupy zurbanizowanej, ubogiej w przemysł, grodziski (3) jest zaliczany do zurbanizowanych z przemysłem, chodzieski (5) – to powiat uprzemysławiany, kępiański (4) – przemysłowy, turecki (6) i kaliski (8) – centralne uprzemysłowione, a kolski (7) i pleszewski (9) – to powiaty centralne (rys. 9). O żadnym z wielkopolskich powiatów nie można powiedzieć, że jest typowo rolniczy. Mimo to, struktura zawodowa w województwie jest anachroniczna, w ponad połowie powiatów udział ludności pracującej w rolnictwie przekracza 10%.

Porównanie powiatów reprezentujących tradycyjną funkcję rolniczą, duży udział rolnictwa w strukturze gospodarki i duży odsetek zatrudnionych w rolnictwie z powiatami przemysłowymi bądź usługowymi, z dużym udziałem osób zatrudnionych poza rolnictwem i cechami obszarów zurbanizowanych dowodzi,



Rys. 9. Struktura zatrudnienia w wybranych powiatach województwa wielkopolskiego
Źródło: opracowanie własne

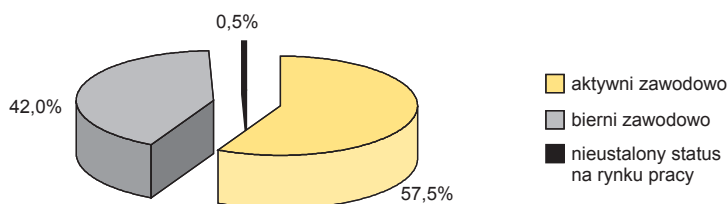
W tych pierwszych dominują cechy „prostej społeczności”. Według PLANCKA (1983) na cechy te składają się m.in.: niska specjalizacja i podział pracy, silnie wykształcone więzi pokrewieństwa, status społeczny związany z rodziną, wiekiem, płcią i funkcją, niski stopień specjalizacji funkcji socjalnych, mała skłonność do samoorganizacji, orientacja oparta na lokalnych tradycjach, rzadziej na ogólnych prawach i zarządzeniach.

Szanse poszczególnych powiatów na wielofunkcyjny rozwój są różne. Tereny, gdzie rolnictwo odgrywa dużą rolę, najczęściej charakteryzują się małą podażą wykwalifikowanej siły roboczej. Tym samym obszary z dużym udziałem rolników w strukturze zatrudnienia są mniej atrakcyjne pod względem zagospodarowania wielofunkcyjnego. Ze względu na niski poziom rozwoju infrastruktury i koncentracji produkcji, na terenach problemowych słabo rozwija się przemysł, który niechętnie lokuje się z dala od aglomeracji i węzłów komunikacyjnych. Jednocześnie w gminach często brakuje odpowiednich instrumentów zwiększających atrakcyjność tych terenów.

Ważnym problemem zarówno wielkopolskiej, jak i polskiej wsi jest anachroniczna struktura zawodowa. Dominują zawody związane z rolnictwem i prostymi zajęciami nierolniczymi, natomiast nadal niewiele jest osób związanych z zawodami nowej generacji, takich jak: elektronik, mechanik precyzyjny czy informatyk. Sytuacja ta sprzyja petryfikacji zacofania cywilizacyjnego. W związku z tym część gmin i powiatów w Wielkopolsce prowadzi działania zmierzające do modernizacji i rozwoju obszarów wiejskich przez wzrost aktywizacji ich mieszkańców.

2.2.2. Analiza zatrudnienia i bezrobocia

Od 1990 roku w statystyce polskiego rynku pracy wyodrębnia się trzy kategorie ludności: pracujący, bezrobotni i bierni zawodowo. Relacje między nimi, zwłaszcza w dwóch pierwszych grupach, zmieniają się znacząco w czasie. Wyrazem tego jest z jednej strony spadek współczynnika aktywności zawodowej, a z drugiej wzrostu bezrobocia. W województwie wielkopolskim współczynnik aktywności zawodowej w grupie wieku 15 lat i więcej zmniejszył się z 66% w 1988 roku do 57,5% w 2002 roku (rys. 10). W 2002 roku w porównaniu z 1988 roku współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15 lat i więcej zmniejszył się z 66% do 57,8%. W przypadku osób w wieku produkcyjnym współczynnik ten spadł z 88,3% do 73,5%. Współczynnik aktywności mieszkańców wsi jest wyższy niż w miastach średnio o 1,7 punktu procentowego.



Rys. 10. Aktywność ekonomiczna ludności wiejskiej w wieku 15 lat i więcej

Źródło: na podstawie danych NSP 2002, Gospodarstwa domowe i rodziny. Województwo wielkopolskie, Poznań 2003.

Według Spisu Powszechnego z 2002 roku, na wielkopolskim rynku pracy znajdowało zatrudnienie 1240,8 tys. osób, z czego 522 tys. zamieszkiwało wieś. Wskaźnik zatrudnienia na tych obszarach był wyższy niż w mieście o 2 punkty procentowe i wynosił 47,5%. Wśród zatrudnionych mieszkańców wsi 4,1% stanowiły osoby w wieku przed- lub poprodukcyjnym, odsetek ten jest wyższy od analogicznego w mieście o 1,8 punktu procentowego. Największą grupę osób zatrudnionych stanowią osoby w wieku od 35 do 44 lat i od 25 do 34 lat, natomiast najmniejszą osoby powyżej 55 roku życia, co można tłumaczyć wycofywaniem się z życia zawodowego oraz trudnościami w znalezieniu pracy (tab. 9).

Najliczniejszą grupę osób posiadających pracę tworzą pracownicy najemni, którzy stanowią 59,1% ogółu zatrudnionych mieszkańców wsi. Wśród mieszkańców miast udział ten jest większy o 24,2 punktu procentowego. Drugą grupą pod względem liczebności stanowią osoby pracujące na własny rachunek. Jednak ta forma zatrudnienia jest większa na wsi niż w mieście blisko o 15,7 punktu procentowego (tab. 10). Duży udział mieszkańców wsi w tej grupie wynika z posiadania indywidualnych gospodarstw rolnych, z których dochody są

Tabela 9

Pracujący w województwie wielkopolskim w 2002 roku według wieku i miejsca zamieszkania

Wyszczególnienie	Udział osób w ogólnej liczbie pracujących w poszczególnych grupach wieku (%)						Udział osób w wieku produkcyjnym
	15-24	25-34	35-44	45-54	55-64	65 lat i więcej	
Ogółem	12,7	27,4	27,1	24,9	6,2	1,7	96,9
Miasto	11,0	27,7	26,5	26,8	6,7	1,3	97,7
Wieś	15,1	27,0	27,8	22,3	5,6	2,2	95,9

Źródło: na podstawie NSP 2002, Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań 2004.

często jedynym źródłem utrzymania. Duża jest również odsetek mieszkańców wsi pracujących na własny rachunek. Zdecydowana większość z nich, tj. ponad 90%, nie zatrudnia żadnych pracowników, a wyłącznie co dziesiąty tworzy miejsca pracy dla osób spoza własnego gospodarstwa domowego. W miastach odsetek zatrudniających jest o 27 punktów procentowych wyższy i wynosi 37%. Od 1989 roku następuje szybszy przyrost pracujących w sektorze prywatnym na obszarach wiejskich, osiągając obecnie wyższy poziom niż w mieście. W ostatnich latach zauważalna jest stabilizacja zatrudnienia w sektorze prywatnym, co wynika między innymi z wyczerpania się prostych rezerw związanych z powstawaniem drobnej przedsiębiorczości i usług oraz rozwoju konkurencyjności wśród dużych firm.

Tabela 10

Udział pracujących według statusu zatrudnienia i miejsca zamieszkania w 2002 roku

Wyszczególnienie	Ogółem	Pracownicy najemni	Pracujący na własny rachunek	Pomagający członkowie rodzin	Nieustalony status zatrudnienia
w liczbach bezwzględnych					
Ogółem	1 240 794	906 807	249 452	74 750	9 785
Miasto	717 976	598 115	104 918	6 564	8 379
Wieś	522 818	308 692	144 534	68 186	1 406
w %					
Ogółem	100,0	73,1	20,1	6,0	0,8
Miasto	100,0	83,3	14,6	0,9	1,2
Wieś	100,0	59,1	27,6	13,0	0,3

Źródło: na podstawie NSP 2002, Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań 2004.

Jednym z najbardziej złożonych problemów obszarów wiejskich jest bezrobocie¹⁷. Według danych NSP w 2002 roku wynosiło ono 17,9%. Struktura populacji bezrobotnych jest zróżnicowana pod względem wielu cech, takich jak: wiek, płeć, wykształcenie oraz czas pozostawania bez pracy. Głównym czynnikiem determinującym bezrobocie jest wykształcenie. Z badań przeprowadzonych przez GUS wynika, że największe bezrobocie jest wśród osób słabo wykształconych. Im wykształcenie jest wyższe, tym szansa na znalezienie pracy jest większa. Wyjątkiem są osoby z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, dla których wskaźnik zatrudnienia jest niższy niż dla osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym i średnim zawodowym. Również wśród osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niższym jest największy odsetek osób biernych zawodowo. Blisko 70% osób, które nie zamierzają podjąć pracy, nie ukończyło nawet szkoły zasadniczej. Wśród bezrobotnych na wsi najmniej jest osób z wykształceniem wyższym, policealnym lub ogólnokształcącym (7,9%), najwięcej zaś osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym; z tej grupy wywodzi się ponad połowa osób bez pracy (tab. 11).

Duży udział bezrobotnych wśród osób z wykształceniem nie wyższym niż zasadnicze zawodowe jest w znacznej mierze skutkiem transformacji systemowej, która przyczyniła się do ekonomicznej modernizacji gospodarki, a w rezultacie do ograniczenia popytu na siłę roboczą o niskich kwalifikacjach. Tym samym wpłynęło to na dezaktualizację wiedzy zdobytej w szkołach zawodowych.

Bezrobotni na wsi mają mniejsze szanse na zatrudnienie niż bezrobotni w mieście. Wynika to nie tylko z mniejszej oferty pracy, lecz także z braku lub ograniczenia informacji i poradnictwa, ograniczonych środków finansowych, a przede wszystkim z niskich kwalifikacji. Istotne są również ukryte bariery wzrostu zatrudnienia, takie jak zbyt mała elastyczność na rynku pracy, relatywnie duże zasiłki dla bezrobotnych oraz wysokie koszty zatrudnienia (ORCZYK 2005, DUCZKOWSKA-MALYSZ 1998). Wyższe niż w mieście bezrobocie wiejskie, wśród ludności bezrolnej, jest również skutkiem likwidacji państwowych gospodarstw rolnych, które nie sprostały wymaganiom gospodarki rynkowej i nie zdołały się zrestrukturyzować. W wielu miejscowościach dawały one zatrudnienie większości mieszkańców powiatu, a ich upadek spowodował bezrobocie strukturalne.

Ludność bezrolna na wsi może się rejestrować w urzędach pracy, ale jej szanse na znalezienie zatrudnienia są znikome. Miejsc pracy jest mało, co powoduje

¹⁷ Za osobę pracującą, zgodnie z zaleceniami dotyczącymi spisów ludności i zasobów mieszkaniowych w regionie EKG, przygotowanymi wspólnie przez EKG ONZ i US WE uznaje się osoby, które w okresie badanego tygodnia wykonywały przez co najmniej 1 godzinę pracę przynoszącą dochód lub pomagały członkom rodziny (bez umownego wynagrodzenia) w gospodarstwie rolnym lub innej działalności gospodarczej lub osoby, które nie wykonywały pracy, ale zachowywały formalną więź z pracą jako pracownicy najemni lub pracujący na własny rachunek.

Tabela 11
Aktywność zawodowa mieszkańców wielkopolskiej wsi w zależności od poziomu wykształcenia

Wyszczególnienie	Ogółem	Aktywni zawodowo			Bierni zawodowo	Współczynnik aktywności zawodowej (%)	Wskaźnik zatrudnienia (%)	Stopa bezrobocia (%)	Udział bezrobotnych
		razem	pracujący	bezrobotni					
Województwo wielkopolskie	1 106 589	636 445	522 818	113 627	464 547	57,8	47,5	17,9	100,0
Wyższe	46 827	40 119	37 968	2 151	6 342	86,3	81,7	5,4	1,8
Policealne	18 285	14 611	12 848	1 763	3 509	80,6	70,9	12,1	1,6
Średnie zawodowe	173 817	137 136	116 102	21 034	35 545	79,4	67,2	15,3	18,4
Średnie ogólnokształcące	44 127	26 083	20 945	5 138	17 566	59,8	48,0	19,7	4,5
Zasadnicze zawodowe	376 262	288 121	231 166	56 955	86 067	77,0	61,8	19,8	50,2
Podstawowe ukończone	414 342	128 150	101 940	26 210	285 303	31,0	24,7	20,5	23,1
Podstawowe nieukończone i bez wykształcenia	32 385	2 201	1 833	368	30 154	6,8	5,7	16,7	0,4
Nieustalony poziom wykształcenia	544	24	16	8	61	x	x	x	.

Źródło: na podstawie NSP 2002, Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań 2004.

z jednej strony narastanie problemu bezrobocia jawnego, z drugiej zaś hamuje odpływ ludności z rolnictwa. Rozwiązaniem może być aktywizacja obszarów wiejskich i ich wielofunkcyjny rozwój, m.in. przez utworzenie miejsc pracy związanych z agroturystyką, przemysłem spożywczym, produkcją żywności dobrej jakości i ekologicznej, produkcją energii z niekonwencjonalnych źródeł czy też rozwijaniem społecznych funkcji wsi, takich jak kultywacja krajobrazu, ochrona środowiska i innych. Istotnym źródłem pracy mogą być usługi okołoprzemysłowe i okołorolnicze, czy nawet drobna działalność przetwórcza.

W co czwartym wiejskim gospodarstwie domowym przynajmniej jedna osoba nie ma zatrudnienia, w tym w blisko 1/3 gospodarstw brak jest pracujących. W co piątym gospodarstwie nie ma osób aktywnych zawodowo. Najliczniejszą populację bez osób pracujących stanowią gospodarstwa 3-osobowe, z których co dziesiąte nie ma stałego źródła utrzymania (tab. 12). Wieś, w porównaniu z miastem, charakteryzuje się większym udziałem gospodarstw, w których nie ma osób bezrobotnych, odpowiednio 57 i 52 osoby na 100. Część gospodarstw utrzymuje się nie z wykonywanej pracy, lecz ze źródeł niezarobkowych, takich jak: emerytura, renta, zasiłki socjalne itp. Wraz ze zmianami transformacyjnymi ich znaczenie istotnie wzrosło.

Tabela 12

Struktura gospodarstw domowych na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego według wielkości i aktywności ekonomicznej w 2002 roku (%)

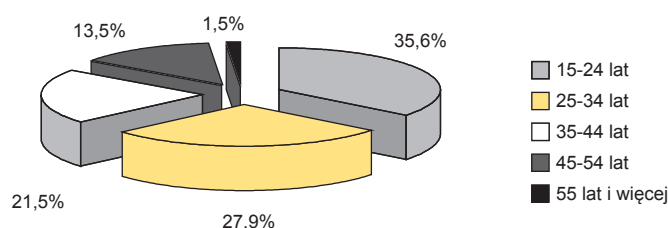
Liczebność gospodarstwa	Ogółem	Z przynajmniej 1 osobą pracującą	Z przynajmniej jedną osobą bezrobotną		Bez osób aktywnych zawodowo
			razem	w tym bez pracujących	
Ogółem wieś	100,0	56,8	23,2	6,8	20,0
1-osobowe	100,0	30,2	5,0	5,0	63,8
2-osobowe	100,0	41,3	10,7	7,1	47,9
3-osobowe	100,0	66,0	25,0	9,7	9,0
4-osobowe	100,0	67,0	30,1	6,8	2,9
5-osobowe	100,0	66,0	32,0	6,2	2,0
6-osobowe	100,0	66,8	31,5	5,4	1,7
7-osobowe i większe	100,0	62,5	36,1	5,3	1,4

Źródło: na podstawie NSP 2002, Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań 2004.

Należy zwrócić uwagę, że w latach dziewięćdziesiątych spadek wskaźników zatrudnienia na wsi był znacznie mniejszy niż w miastach. Dotyczy to jednak wyłącznie ludności związanej z gospodarstwami rolnymi, w których z reguły pracuje się niezależnie od fluktuacji zapotrzebowania na pracę w gospodarstwie

i możliwości pracy poza nim. Osoby, które utraciły pracę, bardzo często nie tracą jednocześnie statusu osoby pracującej, ponieważ ich praca w gospodarstwie rolnym z dodatkowej staje się wyłączną. W rezultacie w latach 1989-2004 wskaźnik zatrudnienia w tej grupie zmienił się nie więcej niż o 1/10 (FRENKEL 2003).

Istotnym problemem wsi jest brak pracy dla osób młodych w wieku 15-24 lata, ponad czterdzieści tysięcy z nich nie ma zatrudnienia. Wśród osób w wieku 18-19 lat, bezrobocie kształtuje się na poziomie 44,6%, jego wielkość wraz z wiekiem spada. Bezrobotni na wsi są wyraźnie młodszy od bezrobotnych w mieście. Podczas gdy osoby w wieku do 34 lat stanowią na wsi 63,5% ogółu grupy, to w mieście wskaźnik ten wynosi 56,4% (rys. 11).



Rys. 11. Struktura wiekowa bezrobotnych na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego (%)

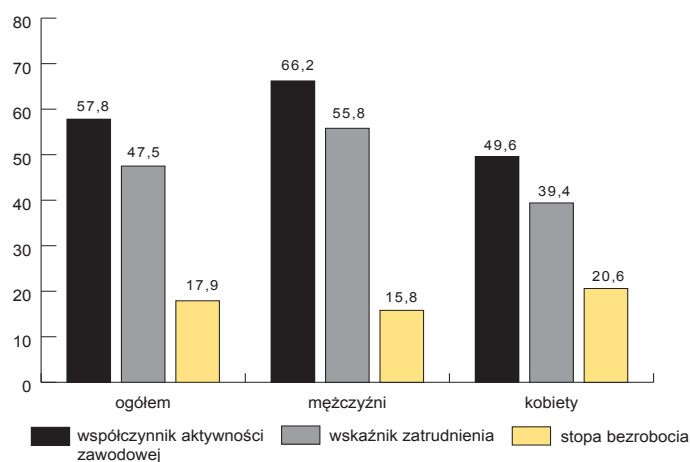
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, 2003, www.stat.gov.pl

Tworzenie miejsc pracy dla ludzi młodych jest jednym z pilniejszych zadań w ciągu najbliższych kilku lat. Osoby starsze są bardziej związane zawodowo z rolnictwem i nawet jeśli ich dochody z gospodarstwa rolnego są niskie, to i tak pozostają na wsi i nie szukają pracy poza nią, godząc się na niższy poziom życia. Młodsza generacja znacznie chętniej poszukuje pracy poza gospodarstwem rolnym. Duży niedobór miejsc pracy powoduje, że grupa ta znacznie częściej zasila grono osób bezrobotnych, ponieważ jej szanse na znalezienie pracy są mniejsze niż rówieśników z miasta. Dynamika wzrostu stopy bezrobocia wśród młodzieży wiejskiej jest niepokojąca zarówno z ekonomicznego, jak i społeczno-politycznego punktu widzenia, tym bardziej że grupa ta w stosunku do młodzieży z miasta, cechuje się mniejszą mobilnością zawodową i przestrzenną, wynikającą z wielu barier społeczno-kulturowych.

Wzrost aktywności zawodowej tej grupy jest hamowany przez ograniczony dostęp do szkół średnich i wyższych, wynikający m.in. z braku niezbędnych środków pieniężnych. Może to prowadzić do sytuacji „zamknięcia” młodych ludzi w ubogim środowisku i braku perspektyw wyjścia z niego (WILKIN 1997). Konieczna jest zatem poprawa dostępu do zróżnicowanych form kształcenia młodzieży, m.in. przez rozbudowę systemu stypendialnego, kształcenie w zawo-

dach, na które jest popyt na rynku, budowę szkół z tanimi, bardziej dostępnymi internatami, tworzenie funduszy promocji awansu zawodowego młodzieży wiejskiej (MICHNA 2001).

Bezrobocie w różnym stopniu dotyka mężczyzn i kobiety. Mniejszą szansę na znalezienie pracy mają kobiety, wśród których wskaźnik zatrudnienia jest o 16,4 punktów procentowych niższy w porównaniu z mężczyznami (rys. 12). Jest to częściowo wytłumaczalne niższym współczynnikiem aktywności zawodowej, który nie przekracza 50% oraz większymi trudnościami w znalezieniu pracy. Na bierność zawodową kobiet wpływa także wykonywanie obowiązków związanych z prowadzeniem domu.



Rys. 12. Współczynnik aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia i stopa bezrobocia ludności wiejskiej w zależności od płci (%)
Źródło: opracowanie własne na podstawie NSP 2002, Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań, 2004.

Bezrobocie w województwie wielkopolskim jest zróżnicowane w przekroju powiatowym. Najniższą stopę bezrobocia na obszarach wiejskich odnotowuje się w powiatach grodziskim (11,03%), rawickim (12,39%) i wolsztyńskim (12,45%), natomiast najwyższą w powiecie wągrowieckim (23,07%), chodzieskim (23,12%) i złotowskim (27,19%) (tab. 13). W większości powiatów bezrobocie na wsi jest mniejsze niż ogółem w powiecie (licząc tereny miejskie), a tylko w niektórych powiatach kształtuje się na zbliżonym poziomie. Jest to efekt nie tylko „pracy na czarno” czy ukrytego bezrobocia, lecz także odmienności struktury społeczno-zawodowej ludności zamieszkującej wieś i miasto. Przyjmowana definicja BAEL odpowiada głównie potrzebom badania bezrobocia na rynku pracy najemnej i w minimalnym stopniu jest dostosowana do specyfiki gospodarki chłopskiej, w której panują rodzinne stosunki pracy

Tabela 13

Stopa bezrobocia na obszarach wiejskich w 2002 roku (%)

Powiat	Stopa bezrobocia		Powiat	Stopa bezrobocia	
	ogółem	wieś		ogółem	wieś
Złotowski	27,0	27,2	Pleszewski	21,7	17,8
Chodzieski	22,9	23,1	Szamotulski	17,3	17,3
Wągrowiecki	23,9	23,1	Nowotomyski	15,9	16,8
Obornicki	22,5	22,9	Ostrzeszowski	16,7	15,6
Czarnkowsko- -trzcianecki	23,9	22,2	Krotoszyński	20,0	14,9
Wrzesiński	21,9	22,1	Poznański	15,2	14,9
Jarociński	22,4	21,7	Kaliski	15,1	14,8
Gnieźnieński	23,6	21,4	Kościański	16,5	14,8
Pilski	21,2	21,4	Turecki	18,0	14,8
Koniński	21,6	20,7	Gostyński	16,6	14,8
Międzychodzki	21,5	20,3	Śremski	15,8	14,7
Słupecki	21,5	20,0	Leszczyński	14,7	14,7
Kolski	23,3	20,0	Kępiński	15,1	13,9
Ostrowski	21,8	19,8	Wolsztyński	13,2	12,5
Średzki	18,0	18,2	Rawicki	14,8	12,4
			Grodziski	12,2	11,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Narodowego Spisu Powszechnego 2002, Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań 2004.

(FRENKEL 2003). W wielu przypadkach, pomimo braku pracy zarobkowej, osoby nie są kwalifikowane jako bezrobotni, gdyż biorą udział w pracy gospodarstwa rolnego. Powszechnym zjawiskiem jest bezrobocie ukryte, którego wielkość według szacunków może przekraczać milion osób¹⁸. Znaczna część mieszkańców wsi w wieku produkcyjnym użytkująca gospodarstwa rolne nie jest uprawniona do rejestrowania się jako osoby bezrobotne, a ponadto nie ma motywacji do rejestrowania się w takim charakterze. W związku z tym należy być bardzo ostrożnym w ilościowej charakterystyce wiejskiego rynku pracy. Jedynie bezrobocie ludności bezrolnej na wsi jest w pełni porównywalne z bezrobociem w miastach.

Wysokim bezrobociem charakteryzują się głównie powiaty subregionu pilskiego, gdzie w przeszłości było najwięcej państwowych gospodarstw rolnych, a obecnie opartych na pracy najemnej gospodarstw wielkoobszarowych. Charakterystyczne dla powiatów tego regionu jest bezrobocie punktowe, skupione w tzw. osiedlach popegeerowskich. Mieszkająca w nich młodzież jest narażona na dziedziczenie postaw bezradności, co utrwala problem bezrobocia i biedy.

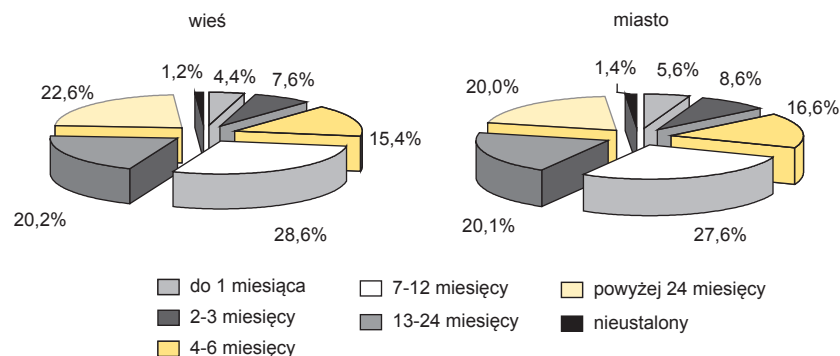
¹⁸ Według szacunków Zegara w 1996 roku bezrobocie utajone na wsi wynosiło 916,8 tys. osób, natomiast według Michny w 2000 roku wynosiło ono 1652 tys. osób (ZEGAR 1996, MICHNA 2001).

Niskie bezrobocie występuje w powiatach dawnego województwa leszczyńskiego, co jest uzasadnione relatywnie dużą gęstością zaludnienia oraz stosunkowo gęstą siecią miejską. Istnieje w nich utrwalona tradycja łączenia pracy w gospodarstwach rolnych z pracą pozarolniczą. Subregion charakteryzuje się przeludnieniem agrarnym, czego rezultatem jest powiększanie zbędnego zatrudnienia w rolnictwie przez młodzież. Silne powiązanie z pracą rolniczą dodatkowo utrudnia jej start zawodowy poza gospodarstwem rodziców.

Określenie dokładnej wielkości bezrobocia wiejskiego oraz jego cech jest trudne. Wynika to z rejestrowania części osób jako bezrobotnych, bez względu na to, czy ma pracę bądź inne źródła utrzymania (wielu z nich dodatkowo pracuje „na czarno”). Szacuje się, że około 20% bezrobotnych na wsi ma źródło utrzymania w postaci zasiłków lub dochodów z pracy „na czarno”. Około 10% niepracujących to osoby ujmowane jako tzw. bezrobotni wielokrotni. Są to z reguły ludzie, którzy pracują przez okres pozwalający na otrzymanie świadczenia, po czym zwalniają się z pracy bądź kontynuują ją w sposób nielegalny. Wynika to z niedoskonałości przepisów, w świetle których możliwe jest przerejestrowanie w rodzinie podmiotu gospodarczego między żoną a mężem po to, aby jedno z nich otrzymywało zasiłek dla bezrobotnych. Znanym zjawiskiem jest zgoda związków zawodowych na zwalnianie części pracowników pod warunkiem rotacji zatrudnienia, aby nikt dotychczas zatrudniony nie pozostawał bez prawa do zasiłku (ROSNER 2000).

W krótkim okresie bezrobocie utajone na wsi, mimo że jest bardzo istotnym problemem rodzin wiejskich, jest dla państwa w pewnym stopniu rozwiązaniem korzystnym. Wysokich kosztów utrzymania bezrobotnych nie ponosi wtedy budżet państwa, lecz gospodarstwa domowe. Dodatkowo trzeba wliczyć koszty alternatywne równe kosztom nowych miejsc pracy, jakie należałoby stworzyć dla osób bez pracy, powiększone o związane z zatrudnieniem koszty infrastruktury technicznej i społecznej. Tak więc wysokie koszty, jakie gospodarka musiałaby ponieść, są przejmowane przez rolnictwo, które wchłania znaczną część bezrobotnych (Woś 2000). Nie rozwiązuje to jednak problemu bezrobocia strukturalnego, lecz jedynie odkłada w czasie.

Na sytuację społeczną mieszkańców wsi wpływa długość okresu pozostawania bez pracy. Bezrobocie, które ma charakter frykcyjny, a jego stopa nie przekracza 3-5% czynnych zawodowo, nie powoduje komplikacji społecznych, jednak gdy przekształca się w bezrobocie długotrwałe lub jego wielkość jest znacząca, może prowadzić do niekorzystnych konsekwencji w gospodarce. Najliczniejszą grupą bezrobotnych w województwie wielkopolskim są osoby szukające pracy od siedmiu do 12 miesięcy, które stanowią 28,6% ogółu bezrobotnych. Grupa długotrwałe bezrobotnych na wsi liczy 48,6 tys. osób, czyli 42,8% wszystkich bezrobotnych. Odsetek ten jest mniejszy o 3 punkty procentowe niż ogólnie w Polsce, ale o 2,7 punktu większy niż w miastach województwa wielkopolskiego (rys. 13). Bezrobocie strukturalne w rzeczywistości obciąża rolnictwo i spowalnia jego restrukturyzację.



Rys. 13. Struktura bezrobocia na wsi i w mieście według okresu poszukiwania pracy (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie NSP 2002, Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań 2004.

Mieszkańcy wsi napotykają na wiele barier w dostępie do rynku pracy. Pierwszą jest na ogół niski poziom wykształcenia i niekorzystna jego struktura. Druga jest bariera przestrzenna, uwarunkowana możliwościami transportowymi i przemieszczaniem się ludności ze wsi do miasta. Trzecia bariera jest związana z wysokimi kosztami utrzymania w mieście, utrudniającymi czasowe utrzymanie się osób znajdujących pracę w aglomeracjach miejskich. Czwarte ograniczenie wiąże się z mentalnością ludności wiejskiej, która rzadko jest skłonna do zmiany miejsca zamieszkania, zawodu i podjęcia ryzyka¹⁹.

¹⁹ Wśród niektórych badaczy zauważalny jest pogląd tłumaczący zjawisko zmniejszania się zapotrzebowania na siłę roboczą zmianami w technologii produkcji. Według Ryfkińa rozwój technologiczny powoduje spadek popytu na pracę ze strony pracodawców, a podobną produkcję można osiągnąć przy mniejszym zatrudnieniu lub coraz mniejszym przyroście zatrudnienia. Jest to specyfika zarówno krajów rozwijających się, jak i wysoko rozwiniętych (RYFKIN 2001).

3. ZRÓŻNICOWANIE DOCHODÓW I KONSUMPCJI LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

3.1. Poziom i struktura dochodów

Dochód, a zwłaszcza jego poziom i struktura, jest głównym elementem różnicującym poziom życia ludności. Przesądza on o materialnej podstawie bytu, decyduje o zaspokojeniu potrzeb i świadczy o potencjale rozwojowym gospodarstw domowych. Choć nie jest wystarczającym wyznacznikiem pozwalającym ocenić warunki życia, to jednak w dużym stopniu określa poziom niezaspokojenia elementarnych potrzeb, zarówno materialnych i niematerialnych, jak i społecznych. Maksymalizacja dochodów jest często głównym motywem działalności gospodarczej każdego człowieka.

Istotnym celem pozyskiwania dochodów jest konsumpcja, a więc zaspokojenie potrzeb żywnościowych i bezpieczeństwa w wymiarze socjalnym. Jednak współczesnego społeczeństwa nie zadowala wyłącznie pokrycie potrzeb podstawowych, za niezbędne uznaje również zdobycie wykształcenia, samorealizację czy podnoszenie poczucia własnej wartości. Według KRĘGLEWSKIEGO (1990) częstym zjawiskiem jest dążenie społeczeństwa do efektywniejszego zaspokajania potrzeb zarówno materialnych, jak i niematerialnych. Zgodnie z teorią konsumenta, racjonalnie zachowujący się człowiek wybiera i samoistnie wartościuje to, co przyczynia się do jego utrzymania oraz rozwoju.

Jednym z elementów różnicujących poziom życia ludności wiejskiej w województwie wielkopolskim jest aktywność zawodowa członków gospodarstw domowych, a tym samym główne źródło utrzymania, do którego zalicza się dochody z pracy, własności oraz świadczeń społecznych. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku własne źródło dochodów miało 833,7 tys.

mieszkańców wsi, co w porównaniu ze spisem z 1988 roku oznacza spadek o 16,5 tys. osób. Z ogólnej liczby osób zamieszkujących obszary wiejskie 581,2 tys. osób (41%) jest na utrzymaniu innych i nie ma stałego źródła dochodów (nastąpił zatem wzrost o 42,9 tys. osób). Dla co trzeciego mieszkańca wsi głównym źródłem dochodu jest praca. W porównaniu z poprzednim Spisem Powszechnym nastąpiła zmiana proporcji między omawianymi grupami – w 1988 roku przeważały osoby posiadające pracę (5,2 punktu procentowego), a w 2002 będące na utrzymaniu (7,5 punktu procentowego). Tak duże dysproporcje występują wyłącznie na wsi, w mieście dyskrepancja ta wynosi tylko 1,4 punktu procentowego. Bardzo ważnym źródłem dochodów dla gospodarstw domowych są źródła niezarobkowe, na które składają się m.in. transfery socjalne, zasiłki i pomoc społeczna. Są one głównym zasobem finansowym dla co czwartego mieszkańca wsi. W okresie międzyspisowym udział ten wzrósł o ponad 8 punktów procentowych (tab. 14). Zmniejszenie się odsetka osób utrzymujących się z pracy wynika z załamania rynku pracy i dużego wzrostu bezrobocia w latach dziewięćdziesiątych XX wieku.

Tabela 14
Główne źródło utrzymania ludności w 1988 i 2002 roku

Wyszczególnienie	NSP 1988				NSP 2002			
	ogółem	w tym:			ogółem	w tym:		
		praca	nieza- robkowe	na utrzy- maniu rodziny		praca	nieza- robkowe	na utrzy- maniu rodziny
	w tys. osób							
Polska	37 879,1	17 218,2	6 806,8	13 854,1	38 230,1	12 354,5	10 691,7	14 547,2
Miasto	23 175,1	10 294,4	4 287,5	8 593,2	23 610,4	7 813,4	6 596,8	8 675,0
Wieś	14 704,0	6 923,9	2 519,3	5 260,8	14 619,7	4 541,1	4 094,9	5 872,3
Wielkopolska	3 236,4	1 412,0	599,5	1 225,0	3 351,9	1 151,7	892,9	1 285,5
Miasto	1 847,9	801,0	360,2	686,7	1 934,8	677,2	533,7	7 043,0
Wieś	1 388,5	611,0	239,2	538,3	1 417,1	474,5	359,2	581,2
	w %							
Wielkopolska	100	43,6	18,5	37,8	100	34,4	26,6	38,3
Miasto	100	43,3	19,5	37,2	100	35,0	27,6	36,4
Wieś	100	44,0	17,2	38,8	100	33,5	25,3	41,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych NSP, www.stat.gov.pl

Podstawowym źródłem dochodów ludności wiejskiej jest praca najemna, z której utrzymywało się 27,5% osób (41,7% osób utrzymujących się z pracy) i 23,5% gospodarstw domowych (38,1%, w których przynajmniej jeden

członek ma pracę). Niemniej ważna jest praca we własnym gospodarstwie rolnym, która była podstawowym źródłem dochodów dla 18,3% mieszkańców wsi (27,8% osób mających zatrudnienie) i 18,0% gospodarstw domowych (29,1% wszystkich gospodarstw domowych posiadających pracę). Również świadczenia społeczne – emerytury, renty i inne, były głównym źródłem utrzymania dla co trzeciego mieszkańca wsi i co czwartego gospodarstwa domowego. Wśród osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł duże znaczenie mają zasiłki dla bezrobotnych, świadczenia z Funduszu Pracy i ubezpieczenia społecznego, a także świadczenia socjalne. Są one podstawą utrzymania blisko 10% mieszkańców wielkopolskiej wsi. W 2002 roku dochód z pracy w sektorze publicznym był podstawowym źródłem dochodów dla co siódmego gospodarstwa domowego, podczas gdy w sektorze prywatnym dla co drugiego (tab. 15).

Tabela 15

Źródła utrzymania ludności wiejskiej i gospodarstw domowych w 2002 roku

Źródło utrzymania	Ludność		Gosp. domowe	
	liczba	udział (%)	liczba	udział (%)
Ogółem wielkopolska wieś	1 417 125	100,0	384 348	100,0
Praca	934 504	65,9	237 097	61,7
w sektorze publicznym	203 336	14,3	54 343	14,1
w sektorze prywatnym	731 168	51,6	182 754	47,5
– najemna	389 648	27,5	90 354	23,5
– na własny rachunek poza gospodarstwem rolnym	81 943	5,8	23 100	6,0
– na własny rachunek w swoim gospodarstwie rolnym	259 577	18,3	69 300	18,0
Źródła niezarobkowe:	479 891	33,9	146 580	38,1
emerytura	183 916	13,0	69 201	18,0
renta	155 468	11,0	43 834	11,4
inne	140 507	9,9	33 545	8,7
Dochody z własności	1 093	0,1	415	0,1
Nieustalone	1 637	0,1	256	0,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych NSP, www.stat.gov.pl

Wśród osób utrzymujących się z pracy przeważają mężczyźni, których jest blisko o 5 punktów procentowych więcej niż kobiet. Kobiety częściej niż mężczyźni są zatrudnieni w sektorze publicznym (odpowiednio 51,9% i 48,2%) niż w prywatnym (46,4% i 53,6%). Ze względu na dłuższy czas trwania ich życia

są głównym beneficjentem świadczeń emerytalnych (57,6% i 42,4%), z kolei mężczyźni znacznie częściej pobierają wynagrodzenie z niezarobkowych źródeł (42,3% i 57,7%).

Źródło dochodów jest zróżnicowane przestrzennie. Największy odsetek osób pracujących w rolnictwie jest w powiecie krotoszyńskim – 41,6%, najmniejszy zaś w powiecie poznańskim – 9,6%. Duży udział gospodarstw domowych pracujących poza rolnictwem występuje w powiecie poznańskim (56,3%), mały w kolskim (25,8%). W powiecie złotowskim blisko połowa gospodarstw domowych utrzymuje się ze źródeł niezarobkowych, niewiele mniej w powiecie kolskim (ponad 45%), chodzieskim (44,7%) oraz czarnkowsko-trzcianeckim (44,2%) (tab. 16). W powiatach, gdzie duży odsetek gospodarstw rolnych stanowią pracujący w rolnictwie indywidualnym oraz utrzymujący się z niezarobkowych źródeł, zagrożenie ubóstwem istotnie wzrasta. Wynika to z faktu, że większość gospodarstw rolnych ma charakter socjalny i nie jest nastawiona na sprzedaż, a tym samym na przychody ze sprzedaży płodów rolnych.

Ważne znaczenie dla określenia poziomu życia gospodarstw domowych ma dochód rozporządzalny, obejmujący wszystkie bieżące pieniężne i niepieniężne dochody pomniejszone o podatki. Jest on przeznaczany na wydatki konsumpcyjne, pozostałe wydatki przyrost oszczędności. W skład dochodu rozporządzalnego wchodzi:

- dochód z pracy najemnej – składają się na niego wynagrodzenia uzyskiwane zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym, dodatki w formie niepieniężnej, kwoty uzyskane ze świadczeń socjalnych, zasiłki chorobowe, wyrównawcze i opiekuńcze,
- dochód z indywidualnego gospodarstwa rolnego, będący różnicą między wartością produkcji rolniczej a poniesionymi na nią nakładami; obejmuje on również spożycie naturalne,
- dochód z pracy na własny rachunek – uzyskany z prowadzonej działalności gospodarczej, wynajmu budynków i budowli oraz wykonywania wolnego zawodu,
- dochód z tytułu własności – uzyskany z tytułu własności (odsetki, udziały w zyskach, dywidendy) oraz z wynajmu budynków i budowli niezwiązanych z prowadzoną działalnością gospodarczą,
- dochód ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych i pomocy społecznej,
- pozostałe dochody – alimenty, odszkodowania, wygrane itp.

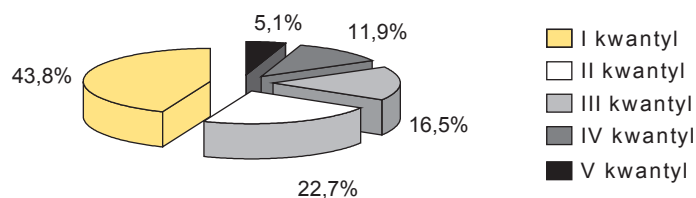
O potencjale rozwojowym gospodarstw domowych informuje współczynnik zróżnicowania kwintylowego, który w 2005 roku wynosił 8,5. Oznacza to, że poziom dochodów 20% osób najbogatszych był 8,5 razy wyższy niż 20% osób najbiedniejszych. Analogiczny wskaźnik w mieście wynosił zaledwie 5,3, a w całym województwie wielkopolskim 6,2 (rys. 14). Świadczy to o stosunkowo dużej polaryzacji dochodowej społeczeństwa, co w konsekwencji może prowadzić do dalszego pogłębiania się ubóstwa.

Tabela 16

Źródło utrzymania gospodarstw domowych w 2002 roku (%)

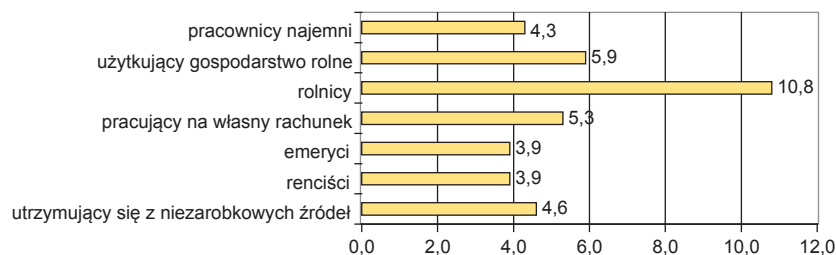
Wyszczególnienie	Źródło utrzymania (ogółem = 100)								
	praca lub najem						niezarobkowe	na utrzymaniu	nieustalone
	razem	poza rolnictwem			w rolnictwie				
		razem	najem-na	na własny rachunek	razem	w swoim gospodarstwie			
Chodzieski	54,4	38,4	33,0	5,5	16,0	11,3	44,7	0,9	0,0
Czarnkowsko-trzcianecki	54,8	37,7	33,0	4,7	17,2	13,3	44,2	1,0	0,1
Pilski	57,4	36,1	31,9	4,2	21,3	15,1	41,5	1,0	0,1
Wągrowiecki	56,8	31,5	27,2	4,3	25,3	19,9	42,3	0,9	0,0
Złotowski	51,3	30,6	26,9	3,7	20,7	13,1	47,1	1,5	0,0
Gnieźnieński	59,0	33,4	29,3	4,1	25,6	20,2	39,9	1,1	0,0
Grodziski	64,5	36,7	31,2	5,5	27,8	21,4	35,1	0,4	0,0
Kościański	58,6	34,1	29,3	4,9	24,5	16,7	33,9	7,5	0,0
Leszczyński	65,1	41,0	34,4	6,6	24,1	17,7	33,8	1,1	0,0
Międzychodzki	57,1	38,2	32,4	5,9	18,8	13,9	41,8	1,1	0,0
Nowotomyski	57,3	40,0	34,7	5,2	17,3	13,7	41,6	1,0	0,1
Obornicki	59,3	39,4	32,5	6,9	20,0	13,7	39,6	1,1	0,0
Poznański	65,8	56,3	44,4	11,8	9,6	6,6	32,3	1,7	0,2
Szamotulski	62,6	41,3	36,3	5,0	21,3	14,6	36,5	0,9	0,1
Średzkie	64,4	40,8	35,1	5,7	23,6	15,2	34,4	1,1	0,1
Śremskie	65,8	39,0	32,9	6,0	26,8	19,3	33,2	0,9	0,1
Wolsztyński	67,4	46,2	39,1	7,1	21,2	17,3	31,7	0,8	0,1
Wrzesiński	56,8	35,3	30,5	4,8	21,6	17,0	42,3	0,8	0,0
Gostyński	65,1	33,5	29,3	4,2	31,6	24,3	34,3	0,6	0,0
Jarociński	58,7	39,6	35,0	4,5	19,2	14,7	40,3	0,9	0,0
Kaliski	66,1	35,4	30,8	4,6	30,7	29,0	32,7	1,2	0,1
Kępiński	64,6	45,5	38,5	7,0	19,2	17,7	34,3	1,0	0,1
Krotoszyński	69,5	27,9	23,9	4,0	41,6	36,0	29,6	0,8	0,0
Ostrowski	58,8	40,4	35,2	5,1	18,4	16,1	40,3	0,9	0,1
Ostrzeszowski	63,7	37,9	32,3	5,6	25,8	24,3	35,1	1,1	0,1
Pleszewski	62,1	36,0	30,9	5,2	26,1	22,4	37,1	0,8	0,1
Rawicki	65,3	33,0	28,2	4,8	32,3	26,9	33,9	0,7	0,1
Kolski	53,6	25,8	23,4	2,4	27,8	25,5	45,4	1,0	0,0
Koniński	61,6	43,0	33,1	9,9	18,6	17,5	37,3	1,0	0,0
Śłupecki	58,5	34,0	29,7	4,3	24,6	22,7	40,2	1,2	0,1
Turecki	59,3	41,5	38,4	3,1	17,8	17,3	39,8	0,9	0,0
Wielkopolska	61,9	39,9	33,8	6,1	22,0	18,0	38,0	1,3	0,1

Źródło: obliczenia własne, na podstawie NSP, Gospodarstwa domowe i rodziny, Województwo wielkopolskie, Poznań 2004.



Rys. 14. Koncentracja dochodów w grupach kwintylowych w 2005 roku
Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

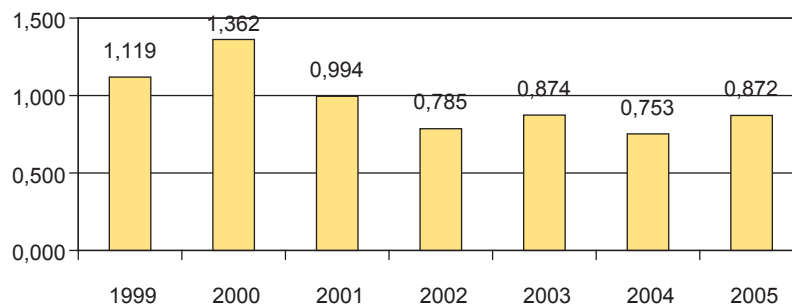
Jak wynika z badań GUS (2005) zróżnicowanie dochodowe jest znacznie mniejsze wewnątrz poszczególnych grup niż w całej zbiorowości zamieszkującej obszary wiejskie. Bardzo duże zróżnicowanie występuje wśród rolników – 20% gospodarstw o wysokich dochodach ma blisko 11 razy więcej środków pieniężnych niż 20% gospodarstw o niskich dochodach, małe zaś u emerytów i rencistów – 3,9. Niewiele większe zróżnicowanie występuje wśród pracowników najemnych – 4,3 i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł – 4,6 (rys. 15). Wysokie zróżnicowanie kwintylowe u rolników wynika ze wzrostu poziomu życia i wielkości dochodów, głównie w gospodarstwach wielkoobszarowych, wraz z przystąpieniem do Unii Europejskiej oraz uzyskiwaniem dopłat z funduszy strukturalnych. W ciągu dwóch lat współczynnik zróżnicowania wzrósł z 3,9 do 10,8.



Rys. 15. Wskaźnik zróżnicowania kwintylowego w 2005 roku (relacja kwintyla V do I)
Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Typowy obszar zmienności dochodów rozporządzalnych mieści się w przedziale <297;4340>. Zróżnicowanie dochodowe na wsi, mimo spadku w ostatnich latach, nadal jest znaczne i wynosi 0,872 (rys. 16). Przeciętne odchylenie od wartości średniej kształtuje się na poziomie 1199,73 zł, a po odrzuceniu wielkości skrajnych z pierwszego i czwartego kwartyla kwota ta wynosi 375,97 zł. Najwyższym poziomem współczynników zmienności dochodów charakteryzu-

ją się gospodarstwa domowe rolników – 1,10 oraz użytkujących gospodarstwo rolne – 0,63, nieco mniejszym pracujących na własny rachunek i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł – 0,60 oraz pracowników najemnych – 0,57. Małym zróżnicowaniem charakteryzują się gospodarstwa domowe emerytów i rencistów – 0,50, co wynika ze spłaszczenia ich dochodów w porównaniu z dochodami osób aktywnych zawodowo.



Rys. 16. Współczynniki zmienności dochodów na wsi w województwie wielkopolskim w latach 1999-2005

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Przeciętny realny dochód rozporządzalny w wiejskich gospodarstwach domowych jest zbliżony do dochodów w mieście, należy jednak pamiętać, że średnie gospodarstwo domowe na wsi jest z reguły liczniejsze niż w mieście. W 2005 roku średni dochód na wsi wzrósł niemal o 5% w porównaniu z rokiem 1999, natomiast w mieście zmiana ta była prawie niezauważalna i wyniosła 0,3% (tab. 17). Wzrost dochodów rozporządzalnych na wsi jest w dużej mierze rezultatem poprawy sytuacji ekonomicznej rolników, wynikającej m.in. ze wzrostu możliwości sprzedaży polskich produktów rolnych i poprawy relacji cenowych żywności.

Tabela 17

Dochód rozporządzalny w latach 1999-2005 (w cenach z 2005 roku)

Wyszczególnienie	Przeciętny dochód rozporządzalny w zł						
	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Ogółem	2 387,71	2 307,12	2 332,37	2 313,91	2 327,75	2 341,44	2 405,94
Miasto	2 445,86	2 318,55	2 342,50	2 255,56	2 393,07	2 442,90	2 454,10
Wieś	2 213,53	2 229,65	2 212,50	2 234,79	2 369,19	2 165,53	2 327,65

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Zróźnicowanie sytuacji dochodowej mieszkańców województwa wielkopolskiego ilustruje porównanie dochodów rozporządzalnych w poszczególnych grupach społeczno-ekonomicznych. Według niepublikowanych danych GUS w 2005 roku mniejsze niż przeciętne dochody rozporządzalne osiągały gospodarstwa domowe utrzymujące się z niezarobkowych źródeł (1493,64 zł), rencistów (1663,60 zł), emerytów (2129,12 zł) i użytkujące gospodarstwo rolne (2484,03 zł), większe gospodarstwa domowe pracujące na własny rachunek (3521,77 zł) i rolników (3081,71 zł), zbliżone zaś pracowników najemnych (2590,01 zł). W latach 1999-2005 największymi średnimi realnymi dochodami rozporządzalnymi dysponowały gospodarstwa domowe osób pracujących na własny rachunek – średnio 3394 zł, najmniejszymi zaś pracownicy utrzymujący się z niezarobkowych źródeł – 1340 zł (tab. 18).

Tabela 18

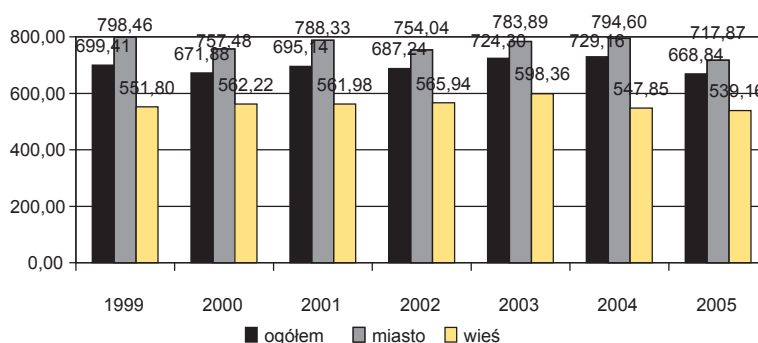
Przeciętne miesięczne dochody rozporządzalne w poszczególnych grupach gospodarstw domowych w latach 1999-2005 (w cenach z 2005 roku)

Wyszczególnienie	Realne dochody rozporządzalne w latach						
	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Pracownicy najemni	2 804,56	2 591,50	2 625,68	2 543,72	2 666,72	2 635,83	2 590,01
Użytkujący gospodarstwo rolne	2 723,37	2 893,00	2 736,47	2 646,83	2 901,80	2 263,48	2 484,03
Rolnicy	2 451,02	2 707,67	2 738,45	2 891,59	2 664,39	2 803,84	3 081,71
Pracujący na własny rachunek	3 287,33	3 374,48	3 478,00	3 273,75	3 453,04	3 371,31	3 521,77
Emeryci	1 737,17	1 735,37	1 861,58	1 976,18	2 121,32	2 073,98	2 129,12
Renciści	1 401,82	1 403,82	1 422,30	1 566,54	1 556,61	1 476,60	1 663,60
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	1 384,70	1 169,85	1 278,28	1 337,26	1 417,01	1 302,63	1 493,64

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Sytuacja dochodowa gospodarstw domowych wynika z przeciętnego poziomu ich dochodów ekwiwalentnych. Obliczenie dochodu w przeliczeniu na jednostkę ekwiwalentną pozwala na większą porównywalność gospodarstw o różnym składzie demograficznym. Wielkość przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego w gospodarstwach domowych w przeliczeniu na 1 osobę jest jednym z istotniejszych czynników kształtujących poziom i strukturę ich konsumpcji. Według GUS przeciętne gospodarstwo domowe w województwie wielkopolskim rozporządza miesięcznym dochodem wynoszącym 668,84 zł na osobę. Na wsi dochód ten wynosi 539,16 zł na osobę, podczas gdy w mieście 717,87 zł. Do 2003 roku dochód rozporządzalny na 1 osobę systematycznie wzrastał (w porównaniu z 1999 rokiem realny wzrost o 8,4%), na-

tomiast w latach 2004 i 2005 sytuacja wróciła do stanu z 1999 roku (rys. 17). W ciągu pięciu lat rozwarstwienie dochodowe między gospodarstwami domowymi na wsi i mieście nieznacznie się zmniejszyło – ze 195 do 179 zł. Mimo to jest nadal duże, co często jest przyczyną poczucia niesprawiedliwości społecznej i nierzadko prowadzi do powstawania postaw pasywnych i roszczeniowych. Niekorzystna sytuacja dochodowa wiejskich gospodarstw domowych ujemnie wpływa na zaspokojenie niektórych potrzeb oraz na poziom zadowolenia i satysfakcji życiowej, sprzyja również pogłębianiu się dysproporcji między wsią a miastem.



Rys. 17. Dochody rozporządzalne w latach 1999-2005 (zł/osobę, w cenach z 2005 roku)

Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

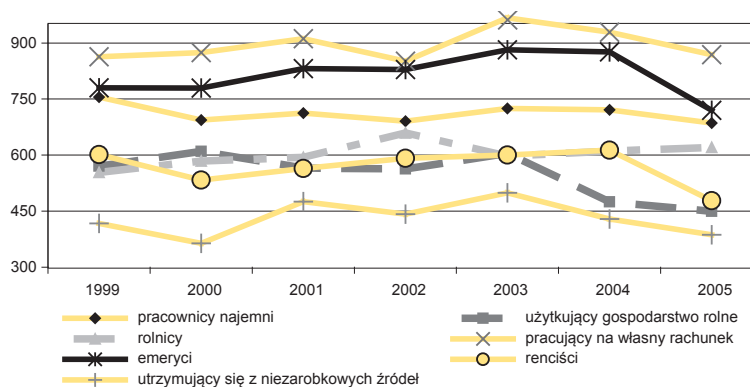
Analizując w porównywalnym okresie zmiany w dochodach rozporządzalnych w ujęciu realnym, można zauważyć, że mieszkańcy wsi stracili mniej niż mieszkańcy miast. Ich dochody realne w porównaniu z 1999 rokiem spadły o 2,3%, natomiast mieszkańców miast o 10,1%. Dochody na wsi zaczęły spadać od 2004 roku, a w latach wcześniejszych wzrastały lub przynajmniej pozostawały bez zmian, natomiast w mieście widoczne były wahania. Największy przyrost dochodów rozporządzalnych na wsi zanotowano w 2003 roku (5,7%), a w mieście w 2001 roku (4,1%) (tab. 19).

W 2005 roku największe dochody rozporządzalne na osobę w rodzinie osiągały gospodarstwa pracujące na własny rachunek – 869 zł, natomiast nieco mniejsze emeryci – 720 zł. Gospodarstwa osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł osiągały dochody w wysokości 387 zł na osobę. Tylko nieznacznie większe dochody uzyskiwały gospodarstwa domowe rolników, rencistów i rodzin użytkujących gospodarstwo rolne (rys. 18). Na sytuację rodzin utrzymujących się z rolnictwa wpływa stosowanie nowych technologii w przetwórstwie rolno-spożywczym, które przyczynia się do zmniejszenia wkładu surowca w produkcie finalnym, a tym samym powoduje przejęcie części dotychczasowego dochodu tej grupy przez jednostki handlowe i przetwórcze (HOFMAN 1999,

Tabela 19
Dynamika dochodów rozporządzalnych

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005
	rok poprzedni = 100					
	ujęcie nominalne					
Ogółem	105,8	109,2	100,7	106,2	104,2	93,7
Miasto	104,4	109,8	97,5	104,8	104,9	92,2
Wieś	112,2	105,5	102,6	106,6	94,8	100,5
	ujęcie realne					
Ogółem	96,1	103,5	98,9	105,4	100,7	91,7
Miasto	94,9	104,1	95,7	104,0	101,4	90,3
Wieś	101,9	100,0	100,7	105,7	91,6	98,4

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.



Rys. 18. Dochody rozporządzalne w grupach społeczno-ekonomicznych (zł/osobę, w cenach z 2005 roku)

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

ZEGAR 2001, CHMIELEWSKA 2004). Warto również zwrócić uwagę, że emeryci i renciści dysponują wyższymi dochodami rozporządzalnymi niż gospodarstwa domowe rolników i użytkowników gospodarstwa rolne, a więc grupy produktywne aktywnie uczestniczące w procesach gospodarczych. Według ŁUCZKI-BAKUŁY (1997) trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie tych dysproporcji dochodowych.

Dochody realne rolników w 2005 roku w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosły o 1,6%, w tym samym czasie u pracujących na własny rachunek spadły o 6,5%. Analiza zmian dochodów w porównaniu z 1999 rokiem pozwala stwierdzić, że przyrost dochodów osiągnęły jedynie gospodarstwa domowe rolników (12%) oraz pracujących na własny rachunek (0,6%). Pozostałe grupy gospodarstw realnie straciły, w tym najwięcej renciści i użytkownicy gospodarstwa

rolne (tab. 20). W grupach tych w okresie transformacji systemowej nastąpił największy spadek dochodów, który został zablokowany w dużej mierze przez barierę popytu.

Tabela 20

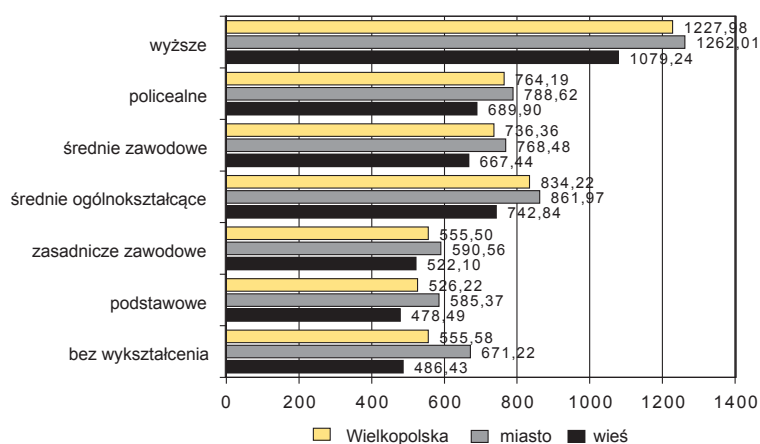
Dynamika dochodów w grupach społeczno-ekonomicznych (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	Dynamika dochodów					
	2000	2001	2002	2003	2004	2005
	nominalnych					
Pracownicy najemni	101,2	108,3	98,9	105,7	103,0	97,1
Użytkujący gospodarstwo rolne	117,8	97,8	101,4	108,2	81,4	96,6
Rolnicy	116,1	107,3	113,1	91,3	105,8	103,8
Pracujący na własny rachunek	111,5	110,0	95,2	114,5	99,4	95,5
Emeryci	110,0	112,5	101,6	107,2	102,8	83,9
Renciści	97,7	111,6	106,8	102,3	105,7	79,6
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	96,0	138,0	94,7	113,8	89,0	92,0
	realnych					
Pracownicy najemni	91,9	102,7	97,0	104,9	99,5	95,1
Użytkujący gospodarstwo rolne	107,0	92,7	99,5	107,3	78,6	94,6
Rolnicy	105,5	101,7	111,0	90,6	102,3	101,6
Pracujący na własny rachunek	101,3	104,3	93,4	113,6	96,0	93,5
Emeryci	99,9	106,7	99,7	106,4	99,4	82,2
Renciści	88,7	105,8	104,8	101,5	102,2	78,0
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	87,2	130,8	92,9	112,9	86,0	90,1

Źródła: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

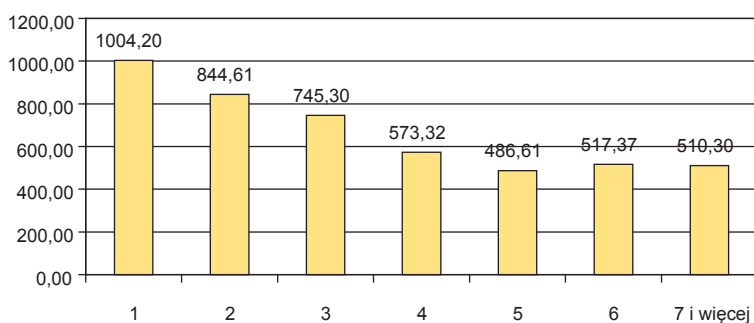
Istotnym czynnikiem warunkującym wielkość dochodów jest poziom wykształcenia. Według danych GUS (2005) osoby z wyższym wykształceniem dysponują przeciętnie dochodami rozporządzalnymi na poziomie 1080 zł miesięcznie na osobę. Dochody osób z wykształceniem niższym niż średnie nie przekraczają 523 zł. Jest to wynik większej konkurencji wśród osób z niższym wykształceniem i godzenia się na niższe wynagrodzenie w zamian za jakąkolwiek pracę. Interesującym zjawiskiem jest fakt, że osoby bez wykształcenia osiągają wyższe dochody niż osoby z wykształceniem podstawowym (ewentualnie gimnazjalnym) oraz zbliżone do osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym (rys. 19).

Równie ważną determinantą dochodów jest liczba osób w gospodarstwie domowym. Wzrost liczebności powoduje spadek dochodu rozporządzalnego na 1 osobę. Zależność ta nie jest jednak wprost proporcjonalna. Wyniki badań GUS wskazują, że najgorsza sytuacja panuje w gospodarstwach pięcioosobowych, które mają do dyspozycji średnio po 487 zł na osobę. Kolejna osoba w rodzinie pozwala zwiększyć dochód rozporządzalny niemal o 30 zł (rys. 20). Gospodarstwa



Rys. 19. Dochody rozporządzalne w zależności od wykształcenia w 2005 roku (zł/osobę)

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.



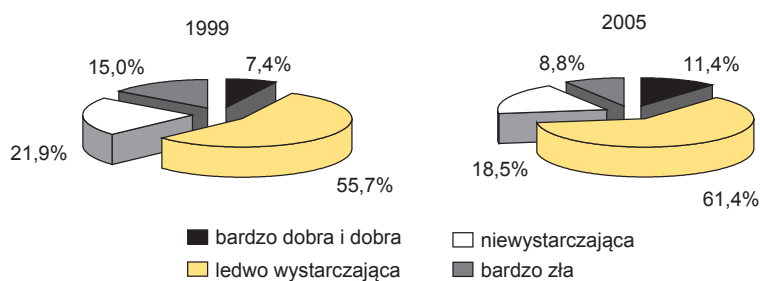
Rys. 20. Średnie dochody rozporządzalne w zależności od liczebności gospodarstwa domowego w 2005 roku (zł/osobę)

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

domowe składające się z siedmiu i większej liczby osób są w korzystniejszej sytuacji niż pięcioosobowe, ponieważ w gospodarstwach liczniejszych szansa na znalezienie pracy przez któregośkolwiek członka rodziny jest większa. Mają one zazwyczaj charakter wielopokoleniowy i w wielu z nich jest stosowana strategia utrzymania oparta na osobach otrzymujących renty lub emerytury, które w ostatnich latach z osób biorących pomoc społeczną stały się jej dawcami.

W gospodarstwach, które swoją sytuację życiową oceniają jako bardzo złą lub niewystarczającą, średni dochód rozporządzalny wynosi mniej niż 400 zł. W gospodarstwach oceniających swą sytuację jako bardzo dobrą kształtuje się on na poziomie bliskim 3000 zł. Samoocena sytuacji materialnej przez gospodarstwa domowe wskazuje, że w opinii społeczeństwa sytuacja na wsi, w po-

równaniu z 1999 rokiem, poprawiła się. Odsetek osób z oceną bardzo złą spadł w tym czasie o ponad 6 punktów procentowych, a z oceną przynajmniej dobrą wzrósł o 4 punkty procentowe (rys. 21).



Rys. 21. Samoocena sytuacji materialnej przez wiejskie gospodarstwa domowe (w latach 1999 i 2005)

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Tabela 21

Samoocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych

Grupa społeczno- ekonomiczna	Rok	Bardzo dobra	Dobra/ raczej dobra*	Ledwo wystar- czająca/ przeciętna*	Niewystar- czająca/ raczej zła*	Bardzo zła/zła*
Pracownicy najemni	1999	0,5	13	54,6	19,6	12,3
	2005	0,6	12,9	60,7	18,8	6,9
Użytkujący gospodar- stwo rolne	1999	–	9,8	54,9	22,9	12,4
	2005	1,0	15,2	56,3	18,8	8,6
Rolnicy	1999	–	4,1	58,6	22,5	14,8
	2005	0,8	14,7	70,6	10,0	3,8
Pracujący na własny rachunek	1999	1,6	30,5	58,3	7,5	2,1
	2005	0,4	33,5	56,4	6,5	3,2
Emeryci	1999	0,2	12,2	54,8	19,3	13,5
	2005	0,5	13,0	61,0	17,5	7,9
Renciści	1999	0,3	3,2	38,1	28,8	29,6
	2005	–	4,3	47,8	28,8	19,1
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	1999	1,3	6,4	29,5	14,1	48,7
	2005	0,9	4,6	34,9	28,5	31,1

* W 2005 roku poszczególnych kategorie oznaczano inaczej.

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

W 2005 roku największy odsetek gospodarstw domowych stanowiły, niezależnie od grupy społeczno-ekonomicznej, gospodarstwa oceniające własną sytuację materialną jako przeciętną. Oceny takiej dokonało od 34,9% (utrzymujący się z niezarobkowych źródeł) do 70,6% (rolnicy) gospodarstw domowych. Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł byli jedyną grupą, w których złe oceny przewyższały raczej złe. Blisko 60% tej grupy oraz prawie połowa gospodarstw domowych rencistów twierdziło, że ich sytuacja materialna jest co najmniej niewystarczająca. W porównaniu z 1999 rokiem nastąpiła poprawa sytuacji materialnej w każdej grupie, największy wzrost ocen raczej dobrych nastąpił u rolników (o 10,6 punktów procentowych) oraz użytkujących gospodarstwo rolne (o 5,4 punktów procentowych), natomiast spadek zanotowały gospodarstwa pracowników najemnych (o 0,1 punktu procentowego) oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o 1,8 punktu procentowego) (tab. 21). Tak znaczna poprawa ocen wśród gospodarstw związanych z rolnictwem jest między innymi rezultatem absorpcji środków pieniężnych z funduszy europejskich.

3.2. Poziom i struktura wydatków

Dochody i zasoby pieniężne to jeden z ważniejszych elementów składowych szeroko rozumianego czynnika materialnego współkonstituującego istnienie gospodarstwa domowego. Wielkość dochodów rozporządzalnych wywiera wpływ na kształtowanie się wielkości i struktury popytu (GUTKOWSKA 1997). Tak jak dochody wyznaczają poziom życiowej satysfakcji, tak wydatki są miarą zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych. Obejmują one wszelkie nakłady wyrażone w pieniądzu przeznaczone na towary i usługi konsumpcyjne zakupione za gotówkę i na kredyt, kwoty przekazane innym gospodarstwom domowym i instytucjom niekomercyjnym (w tym dary) oraz niektóre podatki (od nieruchomości, od spadku i darowizn, od dochodów z własności itp.).

Ze względu na różnorodność i zmienność potrzeb przyjmuje się, że wydatki wynikają z hierarchizacji potrzeb. Mimo że struktura potrzeb, a tym samym wydatków konsumpcyjnych, ma charakter subiektywny, można przyjąć kilka kryteriów, które klasyfikują potrzeby według ważności, m.in. piramida Masłowa czy hierarchizacja Marshalla. Wynika z nich, że efektem funkcjonowania każdego gospodarstwa domowego jest zaspokojenie w pierwszym rzędzie potrzeb konsumpcyjnych, dlatego przeznacza się na nie zasadniczą część wy-

datków. Gospodarstwa domowe podejmują decyzje, które potrzeby zaspokoić najpierw i w jaki sposób podzielić swój miesięczny dochód, aby maksymalizować zadowolenie.

Z niepublikowanych danych GUS obejmujących lata 1999-2005 wynika, że w 2005 roku ludność wiejska województwa wielkopolskiego największą kwotę w wydatkach przeznaczala na potrzeby żywnościowe (134 zł na 1 osobę), najmniejszą zaś na napoje alkoholowe (niecałe 9 zł). Poziom wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe w porównaniu z 1999 rokiem spadł o 12,5 zł, natomiast o ponad 20 zł wzrosły wydatki na transport i łączność. Nastąpił również niewielki wzrost wydatków na ochronę zdrowia, kulturę i edukację oraz potrzeby mieszkaniowe (tab. 22).

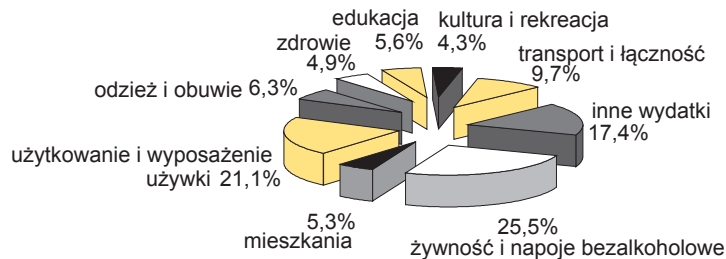
Tabela 22

Wydatki realne na 1 osobę w latach 1999-2005 (w cenach z 2005 roku)

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Żywność	144,93	139,18	139,08	135,46	136,67	134,79	134,11
Napoje bezalkoholowe	12,10	10,83	10,86	10,54	11,31	10,42	10,44
Alkohol	8,61	9,49	8,24	7,76	9,32	8,19	8,64
Tytoń	24,29	25,01	23,41	24,12	23,43	21,68	21,49
Użytkowanie mieszkania	82,05	82,62	90,82	85,60	91,91	95,86	95,16
Wyposażenie mieszkania	24,06	24,25	21,19	21,06	23,09	23,99	24,11
Odzież i obuwie	37,42	35,43	29,61	33,82	34,37	35,71	35,13
Zdrowie	24,10	25,96	25,60	28,06	29,19	27,60	27,16
Edukacja	31,49	34,12	30,90	27,91	29,11	31,63	31,65
Kultura i rekreacja	23,45	21,42	22,53	20,22	25,85	24,65	24,09
Łączność	18,16	22,32	25,83	27,19	27,49	30,55	30,11
Transport	53,04	64,23	57,57	59,61	60,45	61,44	61,59
Hotele, restauracje	20,64	23,30	23,30	30,97	27,69	26,47	23,13
Pozostałe towary i usługi	30,50	32,65	32,19	29,89	31,13	34,50	31,14
Inne	39,78	37,58	36,12	40,73	39,50	37,93	37,11

Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

W strukturze wydatków gospodarstw domowych dominują potrzeby żywnościowe (1/4 budżetu mieszkańców wsi). Duży udział w wydatkach mają również potrzeby związane z mieszkaniem oraz jego wyposażeniem, które pochłaniają ponad 1/5 wszystkich środków przeznaczonych na konsumpcję. Równie istotny udział mają potrzeby transportowe i łącznościowe. Ich znaczenie wynika z konieczności komunikacyjnych, a tym samym z większego dostępu do pracy zlokalizowanej w mieście. Stosunkowo mały udział mają wydatki na potrzeby kulturalne i rekreacyjne – 4,3% oraz edukacyjne – 5,6%. Świadczy to o rezygnacji mieszkańców wsi z ich zaspokojenia na rzecz potrzeb bytowych (rys. 22).



Rys. 22. Udział wydatków według grup potrzeb w 2005 roku
Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Najbardziej oszczędny model konsumpcji jest realizowany w gospodarstwach domowych rolników i pracowników użytkujących gospodarstwo rolne. Ich wydatki są bowiem przeznaczane głównie na potrzeby podstawowe, bez których gospodarstwo nie mogłoby prawidłowo funkcjonować, a na potrzeby wyższego rzędu z reguły nie wystarcza środków pieniężnych. Tylko w gospodarstwach domowych emerytów oraz pracujących na własny rachunek udział wydatków na mieszkanie jest większy niż na żywność. W pierwszym przypadku wynika on z relatywnie niskich świadczeń emerytalnych oraz mniejszych potrzeb konsumpcyjnych, w drugim zaś ze zwiększonego udziału wydatków na dobra i usługi wyższego rzędu (tab. 23).

W porównaniu z 1999 rokiem nastąpił wzrost wydatków nominalnych na wszystkie rodzaje dóbr, w tym największy na łączność (ponad 100%). Analiza w cenach stałych pozwala zauważyć, że odnotowano spadek wydatków na odzież i obuwie – 6,1% oraz napoje bezalkoholowe – 13,7%, natomiast wzrost na łączność – 65,8% (tab. 24). Zmniejszenie wydatków żywnościowych może być rezultatem strategii ochrony potrzeb zdrowotnych, kulturalnych i oświatowych, kosztem pożądanego poziomu wyżywienia (SIKORSKA 1998). Z badań wynika, że część potrzeb wyższego rzędu nie jest zaspokajana, ze względu na brak wystarczającej ilości środków pieniężnych, co przyczynia się do marginalizacji ludności wiejskiej (GORCZYCA 2004). Wzrost wydatków na łączność wynika głównie z upowszechnienia się telefonów komórkowych.

Poziom wydatków na towary i usługi konsumpcyjne jest zróżnicowany w zależności od statusu społeczno-ekonomicznego. Duży udział wydatków w dochodach rozporządzalnych obserwuje się w gospodarstwach rencistów – 96% i w rodzinach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł – 89,8%, z kolei mały w gospodarstwach domowych rolników – 75,7%. Rozpiętość miesięcznych wydatków na dobra i usługi konsumpcyjne kształtuje się na poziomie 1:2,2. Wysoki poziom wydatków można zaobserwować w gospodarstwach pracujących na własny rachunek, niski zaś u utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (tab. 25).

Tabela 23

Struktura wydatków w gospodarstwach domowych (%)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe (ogółem wydatki = 100)						
	pracow- nicy najemni	użyt- kujący gospo- darstwa rolne	rolnicy	pracu- jący na własny rachunek	emeryci	renciści	nieza- robkowe
Żywność i napoje bezalkoholowe	22,4	26,0	24,4	19,9	21,8	24,4	21,9
Użytki	4,9	6,5	5,5	4,6	5,3	6,2	6,5
Odzież i obuwie	6,0	6,6	6,4	6,2	3,9	3,6	6,2
Mieszkanie	20,9	16,7	20,5	20,1	23,3	22,6	20,6
Zdrowie	3,6	4,4	5,4	3,7	7,2	6,0	4,4
Transport i łączność	14,1	14,3	13,9	13,6	10,5	12,4	9,4
Rekreacja i kultura	5,2	3,8	4,6	7,6	4,0	3,8	4,8
Edukacja	6,9	3,4	5,5	6,8	9,8	9,3	14,3
Restauracja i hotele	4,7	5,4	1,5	6,6	3,3	2,5	2,3
Pozostałe wydatki na towary i usługi	6,2	6,2	4,9	5,0	4,1	4,0	5,1
Inne wydatki	5,2	6,7	7,3	6,0	6,6	5,3	4,4

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Tabela 24

Dynamika wydatków nominalnych i realnych na dobra i usługi konsumpcyjne w latach 2000-2005

Grupa społeczno- -ekonomiczna	2000	2001	2002	2003	2004	2005
	rok poprzedni =100					
1	2	3	4	5	6	7
wydatki w ujęciu nominalnym						
Żywność	105,73	105,42	99,24	101,70	102,08	101,58
Napoje bezalkoholowe	98,54	105,75	98,96	108,18	95,36	102,25
Alkohol	121,39	91,55	95,98	121,06	90,95	107,73
Tytoń	113,38	98,77	104,96	97,91	95,77	101,22
Użytkowanie mieszkania	110,87	115,97	96,04	108,22	107,96	101,35
Wyposażenie mieszkania	110,96	92,17	101,29	110,49	107,57	102,60
Odzież i obuwie	104,24	88,16	116,40	102,44	107,54	100,43
Zdrowie	118,60	104,03	111,70	104,86	97,87	100,48
Edukacja	119,28	95,55	92,03	105,13	112,47	102,16
Kultura i rekreacja	100,58	110,97	91,45	128,88	98,68	99,79

Tabela 24 – cd.

1	2	3	4	5	6	7
Łączność	135,32	122,07	107,25	101,94	115,01	100,64
Transport	133,32	94,57	105,51	102,21	105,21	102,34
Hotele, kawiarnie, restauracje	124,26	105,50	135,45	90,11	98,97	89,20
Pozostałe towary i usługi	117,86	104,04	94,61	104,98	114,71	92,16
Inne	104,03	101,38	114,91	97,77	99,38	99,89
wydatki w ujęciu realnym w cenach z 2003 roku						
Żywność	96,03	99,93	97,39	100,90	98,63	99,49
Napoje bezalkoholowe	89,50	100,24	97,12	107,32	92,14	100,15
Alkohol	110,25	86,78	94,19	120,10	87,87	105,51
Tytoń	102,98	93,63	103,00	97,13	92,53	99,14
Użytkowanie mieszkania	100,70	109,92	94,25	107,36	104,30	99,27
Wypożyczenie mieszkania	100,79	87,37	99,40	109,61	103,93	100,49
Odzież i obuwie	94,68	83,56	114,23	101,63	103,91	98,36
Zdrowie	107,72	98,61	109,62	104,02	94,56	98,41
Edukacja	108,33	90,57	90,32	104,30	108,67	100,06
Kultura i rekreacja	91,35	105,18	89,74	127,86	95,34	97,74
Łączność	122,91	115,71	105,25	101,13	111,12	98,57
Transport	121,09	89,64	103,54	101,40	101,65	100,24
Hotele, kawiarnie, restauracje	112,86	100,00	132,93	89,40	95,62	87,37
Pozostałe towary i usługi	107,05	98,61	92,84	104,14	110,83	90,26
Inne	94,49	96,09	112,77	96,99	96,02	97,84

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

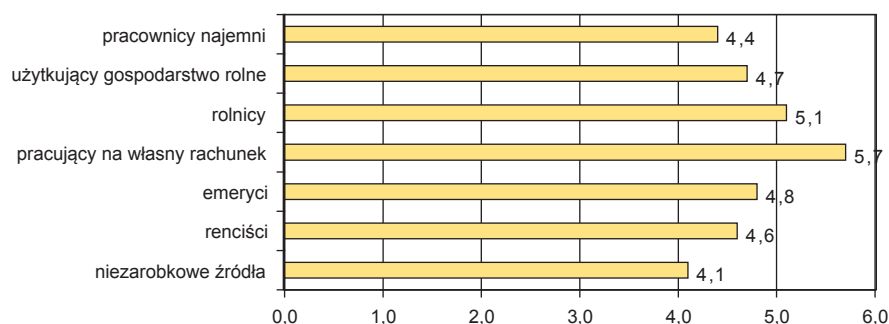
Tabela 25

Udział wydatków na dobra i usługi konsumpcyjne w 2005 roku

Grupa społeczno-ekonomiczna	Średnie dochody	Średnie wydatki	Udział wydatków (%)
	(zł/1 osobę)		
Pracownicy najemni	667,1	580,0	86,9
Rolnicy	645,6	488,7	75,7
Pracujący na własny rachunek	915,1	784,3	85,7
Emeryci	748,6	663,1	88,6
Renciści	494,2	474,5	96,0
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	405,6	364,2	89,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Przeciętne miesięczne wydatki gospodarstw domowych emerytów, rencistów oraz pracujących na własny rachunek są bardziej zróżnicowane niż dochody i kształtują się na poziomie od 4,4 do 5,8. U pracowników najemnych poziom współczynnika zróżnicowania kwintylowego wydatków jest zbliżony do dochodów i wynosi 4,4. W gospodarstwach domowych rolników użytkujących gospodarstwo rolne i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł wskaźnik ten jest mniej zróżnicowany i wynosi odpowiednio 5,1, 4,7 i 4,1 (rys. 23). W grupach o najmniejszym zróżnicowaniu kwintylowym występuje największe spłaszczenie wydatków.



Rys. 23. Współczynnik zróżnicowania kwintylowego w grupach społeczno-ekonomicznych w 2005 roku

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Najmniejsze średnie wydatki w I kwintyli mają gospodarstwa domowe utrzymujące się z niezarobkowych źródeł – średnio 215,36 zł na osobę, największe zaś pracujący na własny rachunek – 234,74 zł na osobę. Średnia rozpiętość wydatków w I kwintyli między grupami społeczno-ekonomicznymi wynosi zatem około 20 zł. W przypadku V kwintyla różnica ta jest większa i wynosi blisko 700 zł (tab. 26). Biorąc pod uwagę wielkość wydatków w pierwszej grupie kwintylowej, można liczyć się z tym, że nie zaspokajają one w pełni potrzeb konsumpcyjnych.

W grupach o wysokich dochodach nie znajduje zastosowania prawo Engela, lecz występuje sytuacja „poengłowska”, charakteryzująca się tym, że bardziej zamożni konsumenci szukają specyficznych form zaspokojenia swoich potrzeb, nabywając m.in. żywność ekologiczną lub o szczególnych walorach, na którą są skłonni przeznaczyć stosunkowo więcej środków pieniężnych (ŁUCZKA-BAKUŁA 1997, Woś 1996). Dodatkowo w grupach o wysokich dochodach rośnie znaczenie konsumpcji poza domem, co zwiększa wydatki na ten cel.

Między poszczególnymi grupami gospodarstw domowych występują różnice w obciążeniu budżetów wydatkami na żywność. Wyższy wskaźnik obciążenia świadczy o gorszej sytuacji finansowej. Udział wydatków na pokrycie

Tabela 26

Średnie wydatki w grupach kwintylowych (zł/1 osobę)

Kwintyl	Gospodarstwa domowe						
	pracowników najemnych	użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów	rencistów	utrzymujące się ze źródeł niezarobkowych
I	228,76	234,00	220,42	234,74	227,39	232,97	215,36
II	337,73	344,01	345,18	350,62	344,30	344,06	352,33
III	453,91	443,08	450,47	441,86	437,46	441,56	443,19
IV	591,35	589,29	569,21	614,42	586,64	582,22	562,10
V	1 177,78	962,23	1 006,72	1 456,73	955,18	872,46	757,94

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

potrzeb żywnościowych jest ujemnie skorelowany z zamożnością gospodarstw, im większa wartość wskaźnika, tym wydatki na inne potrzeby są mniejsze, a tym samym zaspokojenie potrzeb jest ograniczone. Stosunkowo niewielki udział wydatków na żywność w niektórych gospodarstwach domowych można tłumaczyć koniecznością realizacji opłat za mieszkanie, energię elektryczną, leczenie i transport, co powoduje, że ta część społeczeństwa przeznacza na żywność tzw. resztową część budżetu. Najwyższy wskaźnik jest w gospodarstwach domowych rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, co świadczy o ich gorszej sytuacji materialnej, najniższy zaś u pracujących na własny rachunek i rolników. W grupach związanych z rolnictwem jest to wynik dużego udziału w spożyciu żywności pochodzącej z samozaopatrzenia (tab. 27). Należy zauważyć, że udział ten ulega przeobrażeniom w długim okresie i jest uwarunkowany przede wszystkim zmianami gospodarczymi i społecznymi.

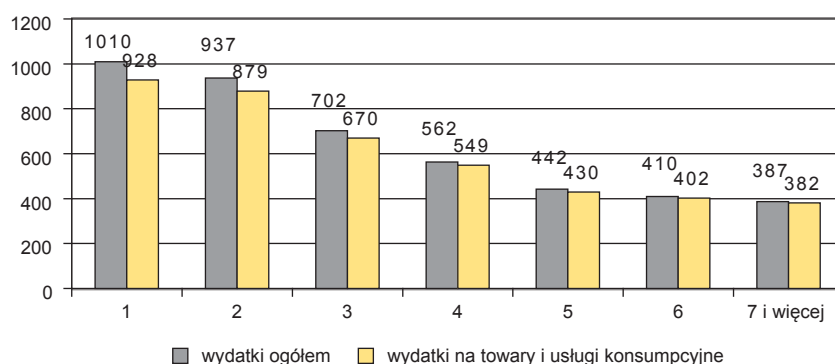
Tabela 27

Udział wydatków na żywność w dochodzie rozporządzalnym (%)

Grupa społeczno-ekonomiczna	Udział wydatków na artykuły żywnościowe
Pracownicy najemni	23,6
Pracownicy użytkujący gospodarstwa rolne	21,8
Rolnicy	20,3
Pracujący na własny rachunek	20,7
Emeryci	24,9
Renciści	29,4
Utrzymujący się w niezarobkowych źródłach	29,7

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Wielkość wydatków jest uzależniona od liczby osób w gospodarstwie domowym. Wraz ze wzrostem liczby członków rodziny ulegają one zmniejszeniu. Rodziny liczne utrzymują się na niskim, aczkolwiek zbliżonym poziomie, a wielkość wydatków kształtuje się w granicach 400 zł na osobę (rys. 24). Konsumpcja pewnych dóbr, takich jak żywność, odzież, obuwie, wyposażenie w dobra trwałego użytkowania rośnie wraz ze wzrostem liczby osób w rodzinie, ale na część potrzeb popyt spada, co wynika ze zwiększenia udziału konsumpcji łącznej w całości wydatków. Prowadzi to tym samym do zmniejszenia wydatków na osobę. Zależność ta odnosi się zarówno do potrzeb podstawowych, jak i wyższego rzędu (GUTKOWSKA I IN. 2001).



Rys. 24. Wielkość wydatków w zależności od liczby osób w gospodarstwie (zł/osobę)
Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

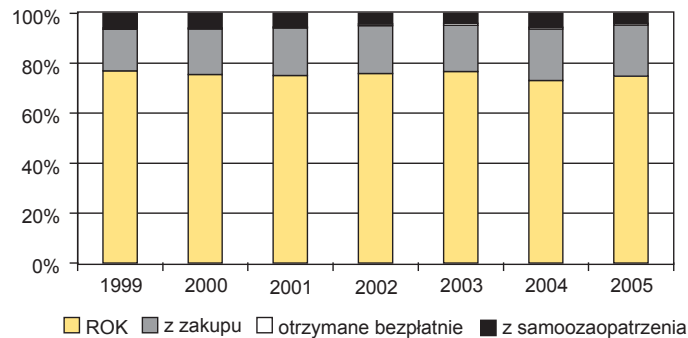
Przedstawiona struktura wydatków jest ważną informacją dla oceny konsumpcji. Zależności przejawiające się w prawidłowościach Engla i Marshalla są wyznacznikiem poziomu życia, a jego głównym elementem jest wielkość środków pieniężnych przeznaczana na żywność (KRAMER 1997). Jest ona w dużym stopniu zdeterminowana preferencjami i możliwościami rodzin, wyznaczonymi przez ich przychody pieniężne oraz podaż rynkową.

3.3. Spożycie wybranych artykułów żywnościowych

Aktywność gospodarstw domowych obejmuje wszystkie działania podejmowane w celu realizacji określonych potrzeb, wśród których szczególne znaczenie mają potrzeby żywieniowe, istotne dla egzystencji biologicznej i społecznej człowieka. Mają one charakter wtórny, gdyż warunkują wymiar zarówno potrzeb fizjologicznych, jak i socjologicznych (GUTKOWSKA 1997, GUTKOWSKA i JEŻEWSKA 1993).

Spożycie artykułów żywnościowych w gospodarstwie domowym zależy od wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Czynniki wewnętrzne mają charakter: biologiczny (płeć, wiek, stan fizjologiczny, stan zdrowia), demograficzny (wielkość i struktura gospodarstwa domowego oraz faza cyklu życia rodziny), ekonomiczny (zasobność gospodarstwa domowego, mieszkanie i jego wyposażenie, dochód i oszczędności), społeczny (wykształcenie, miejsce zamieszkania, wykonywany zawód) oraz psychospołeczny (postawy, poglądy, preferencje i upodobania żywieniowe, moda i naśladownictwo, obyczajowość, wierzenia religijne, podział ról i zadania w rodzinie) (ŁUCZKA 1979). Ważne znaczenie mają też czynniki zewnętrzne: geograficzne (warunki klimatyczne, glebowo-topograficzne, klęski żywiołowe) i polityczno-gospodarcze (dochód narodowy i jego podział, poziom rozwoju przemysłu spożywczego, stan zaopatrzenia rynku, ceny dóbr i usług, dostępność informacji rynkowej, polityka państwa). Wpływ tych czynników jest różny i może być dodatkowo wzmacniany przez zachodzące procesy konsumpcyjne (GULBICKA i KWASEK 2001).

Jednym z głównych czynników wpływających na konsumpcję w gospodarstwach domowych jest źródło pochodzenia żywności (GULBICKA i KWASEK 2000). W ostatnich latach minimalnie wzrosło znaczenie żywności pochodzącej z zakupu, natomiast spadło znaczenie żywności pochodzącej z samozaopatrzenia (zarówno z własnego gospodarstwa rolnego, jak i działalności pozarolniczej). W 2005 roku z zakupu pochodziło 81,5% całej spożywanej żywności, wobec 72,4% w 1999 roku. W 2005 roku w porównaniu z rokiem 1999 w przeciętnym gospodarstwie domowym nieznacznie wzrosło znaczenie żywności otrzymanej bezpłatnie (z 2,0% do 2,7%), jednak jej udział w całkowitym spożyciu był nadal niewielki (rys. 25). Należy oczekiwać, że poprawa sytuacji ekonomicznej w kraju przyczyni się do dalszego zmniejszenia poziomu samozaopatrzenia (GUTKOWSKA 1997). Proces denaturalizacji spożycia, a więc przechodzenie od samozaopatrzenia do zwiększenia zakupów rynkowych, obejmuje zarówno zmiany ilościowe, jak i jakościowe, wynikające ze zmian w asortymencie produktów i wzrostu udziału przetwórstwa przemysłowego w zakupach rynkowych (GULBICKA 1990).



Rys. 25. Źródło pochodzenia żywności ludności wiejskiej w latach 1999-2005

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Struktura spożycia w gospodarstwach domowych zależy przede wszystkim od ich specyfiki. Samozaopatrzenie odgrywa istotną rolę w gospodarstwach powiązanych z rolnictwem, co wynika z różnego stopnia zespolenia działalności produkcyjnej z gospodarstwem domowym. Jednak jak wykazują badania znaczenie tego źródła jest coraz mniejsze. Według danych GUS (2005 rok) w gospodarstwach wielkopolskich rolników i użytkujących gospodarstwo rolne udział żywności pochodzącej z własnego źródła wynosił odpowiednio 39% i 28%. Niewielki, zaledwie 2-procentowy udział samoozaopatrzenia odnotowano w gospodarstwach pracujących najemnie i na własny rachunek. Natomiast w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, duże znaczenie miały produkty otrzymane bezpłatnie, które stanowiły 7% ogólnych rozchodów pieniężnych (tab. 28).

Tabela 28

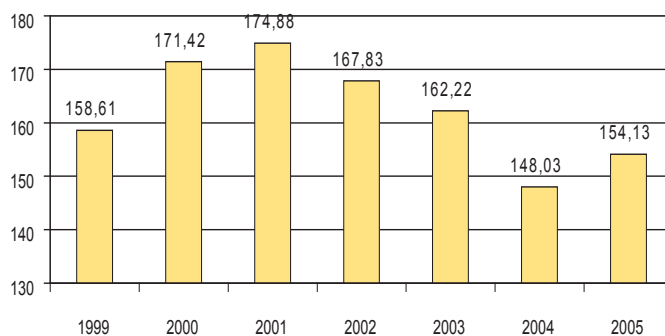
Struktura źródeł pochodzenia żywności w 2005 roku (%)

Grupa społeczno-ekonomiczna	Źródło pochodzenia		
	zakup	samoozaopatrzenie	otrzymane bezpłatnie
Pracownicy najemni	94,6	2,1	3,3
Użytkujący gospodarstwo rolne	71,1	27,6	1,3
Rolnicy	60,1	39,0	0,9
Pracujący na własny rachunek	93,9	2,2	3,9
Emeryci	93,7	4,7	1,6
Renciści	89,9	7,6	2,5
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	87,3	5,4	7,3

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Duży odsetek samozaopatrzenia w gospodarstwach domowych rolników i użytkujących gospodarstwo rolne stwarza z jednej strony poczucie pewnej niezależności ekonomicznej i chroni przed zmianami podaży na rynku żywności, natomiast z drugiej strony powoduje uzależnienie struktury konsumpcji od własnej produkcji, co skutkuje między innymi niższym poziomem jej urozmaicenia.

Ogólne wydatki na żywność i napoje bezalkoholowe w 2005 roku w porównaniu z 1999 rokiem spadły średnio na osobę o nieco ponad 4 zł miesięcznie, natomiast w porównaniu z rokiem 2001 spadły o ponad 20 zł (rys. 26). Wzrost wydatków w 2001 roku był spowodowany wysoką inflacją, która w 2000 roku wynosiła 10,1%, a w 2001 roku – 5,5%.



Rys. 26. Przeciętne miesięczne wydatki na żywność i napoje bezalkoholowe w latach 1999-2005 (zł/osobę)

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

We wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych zmiany wielkości wydatków przeznaczonych na żywność były podobne charakter. W 2001 roku nastąpiła poprawa w stosunku do 1999 roku, po czym w latach 2002-2005 sytuacja pogarszała się. Największą część rozchodów na żywność (średnio 206,4 zł na osobę w miesiącu) przeznaczali emeryci, a najmniejszą gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł. W gospodarstwach tych stwierdzono największy przyrost wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe w porównaniu z 1999 rokiem. Nieco mniejszy przyrost nastąpił w gospodarstwach domowych pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (o 6,8%) oraz pracujących na własny rachunek (o 5,0%). Jediną grupą, w której w analizowanym okresie odnotowano spadek wydatków na żywność byli renciści (o 4,4%). W porównaniu z 2001 rokiem większy spadek wydatków niż inne gospodarstwa domowe zanotowały rodziny utrzymujące się z niezarobkowych źródeł (14,2%) oraz rolnicy (13,3%), najmniejszy gospodarstwa pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (0,7%), z kolei w gospodarstwach pracujących na własny rachunek nastąpił wzrost wydatków o 3,5%.

Do podstawowych składników żywności konsumowanej przez mieszkańców wielkopolskiej wsi należą: pieczywo, którego spożycie wyniosło średnio 8,6 kg w ciągu miesiąca na osobę, owoce, warzywa oraz przetwory – 21,7 kg, a także mleko i napoje mleczne – 9 litrów. Ważnym elementem codziennej diety jest również mięso, spożywane w ilości ok. 7 kg miesięcznie. Mieszkańcy wielkopolskiej wsi konsumują około 8,8 kg ziemniaków. Jak wynika z danych GUS, spożycie większości artykułów żywnościowych w latach 1999-2005 spadło, w tym o ponad połowę produktów z mięsa baraniego, koziego i dziczyzny oraz wołowiny i cielęciny, między innymi ze względu na wzrost cen tych wyrobów. Odnotowano natomiast wzrost konsumpcji ryb i przetworów rybnych (27,9%), wyrobów ciastkarskich (16,4%), serów dojrzewających i topionych (8,5%) oraz tłuszczów roślinnych (3,2%) (tab. 29).

Tabela 29

Przeciętne miesięczne spożycie artykułów żywnościowych w latach 1999-2003 (kg/osobę)

Wyszczególnienie	1999	2001	2003	2005	2005 (1999 = 100)
Przetwory zbożowe	11,99	12,06	11,06	12,02	100,2
– mąka	1,48	1,44	1,29	1,44	96,7
– pieczywo	8,59	8,66	7,84	8,65	100,7
– makaron	0,45	0,48	0,50	0,41	92,8
– kasze, ryż, płatki	1,02	0,95	0,92	0,99	97,2
– wyroby ciastkarskie	0,46	0,53	0,51	0,54	116,4
Mięso	10,81	7,48	7,47	7,03	65,1
– wołowe i cielęce	2,06	1,12	1,44	1,02	49,7
– wieprzowe	1,88	1,81	1,61	1,70	90,4
– drobiowe	2,91	2,90	2,41	2,58	88,7
– inne	3,96	1,65	2,00	1,73	43,6
Przetwory mięsne	3,49	3,38	3,13	2,67	76,4
Ryby i przetwory	1,48	1,60	1,51	1,89	127,9
Mleko i napoje mleczne	12,34	10,57	9,45	8,98	72,8
Śmietana i śmietanka	0,42	0,41	0,38	0,29	69,6
Masło	0,60	0,59	0,51	0,49	81,2
Pozostałe tłuszcze zwierzęce	0,50	0,43	0,44	0,51	103,2
Sery	0,78	0,75	0,76	0,63	81,0
– twarogowe	0,51	0,47	0,47	0,34	66,5
– dojrzewające i topione	0,27	0,28	0,30	0,29	108,5
Jaja	16,84	16,37	15,10	14,06	83,5
Tłuszcze roślinne	1,49	1,63	1,58	1,53	103,2
Owoce i przetwory	11,86	13,64	11,12	11,46	96,6
Warzywa i przetwory	11,84	11,87	10,64	10,22	86,3
Ziemniaki	9,73	9,69	8,95	8,78	90,3
Cukier biały	2,51	2,40	2,01	2,26	90,2
Pozostałe wyroby cukiernicze	1,30	1,31	1,32	1,31	100,9

* W litrach, **w sztukach.

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

W latach 1999-2005 spadła nie tylko ilość spożywanej żywności, lecz także wydatki realne na większość artykułów. Znacznie spadły również wydatki na takie mięsa, jak dziczyzna i baranina – 43,4%. W przypadku serów dojrzewających oraz ryb i przetworów rybnych wydatki wzrosły odpowiednio o 38,7% i 9,4%. Nadal duży udział w wydatkach na artykuły spożywcze miały wydatki na mięso i jego przetwory oraz na przetwory zbożowe (w tym na pieczywo) (tab. 30).

Tabela 30

Przeciętne realne wydatki na wybrane artykuły spożywcze w latach 1999-2005 (w cenach z 2005 roku)

Wyszczególnienie	1999	2001	2003	2005	2005 (1999 = 100)
	zł				%
Przetwory zbożowe	39,98	45,62	39,64	40,48	101,3
– mąka	2,77	2,51	1,93	2,29	82,5
– pieczywo	24,61	27,33	23,09	26,26	106,7
– makaron	2,91	2,42	2,71	1,83	62,7
– kasze, ryż, płatki	3,78	3,90	3,51	3,83	101,4
– wyroby ciastkarskie	5,90	6,46	6,09	6,27	106,3
Mięso	94,32	65,23	68,32	48,70	51,6
– wołowe i cielęce	22,32	12,78	16,15	12,62	56,6
– wieprzowe	20,13	19,13	15,56	17,00	84,4
– drobiowe	22,25	21,32	15,64	17,25	77,5
– inne	29,62	12,00	20,98	19,83	6,2
Przetwory mięsne	43,96	40,89	35,84	31,90	72,6
Ryby i przetwory	16,45	19,17	17,39	22,81	138,7
Mleko i napoje mleczne	19,81	17,66	15,81	12,00	60,6
Śmietana i śmietanka	2,70	2,66	2,36	2,34	86,7
Masło	7,82	6,82	5,70	6,81	87,2
Pozostałe tłuszcze zwierzęce	2,43	2,17	2,07	2,42	99,3
Sery	9,29	9,05	8,74	8,23	88,6
– twarogowe	4,92	4,46	4,41	3,46	70,4
– dojrzewające i topione	4,36	4,59	4,34	4,77	109,4
Jaja	6,00	5,87	5,11	4,89	81,4
Tłuszcze roślinne	11,13	10,35	8,87	9,02	81,1
Owoce i przetwory	45,16	39,89	34,26	33,27	73,7
Warzywa i przetwory	35,57	38,14	31,17	29,07	81,7
Ziemniaki	6,24	5,29	5,28	4,64	74,4
Cukier biały	5,88	6,36	4,41	5,16	87,8
Pozostałe wyroby cukiernicze	18,61	17,03	15,98	15,23	81,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych badań GUS.

Ze względu na tradycje żywieniowe oraz walory odżywcze ważnym elementem konsumpcji są mięso i mleko będące źródłem białka zwierzęcego, tłuszczów dostarczających energii, a także żelaza, cynku i witamin (ZIEMIAŃSKI 1998, CHMIELEWSKA 2000). W latach 1999-2005 spożycie mięsa w gospodarstwach pracowników użytkujących gospodarstwo rolne spadło o 13,3%, utrzymujących się z niezarobkowych źródeł o 11,3% i pracowników najemnych o 4,8%, natomiast w gospodarstwach pracujących na własny rachunek wzrosło o 9,4%, emerytów i rencistów o 7,1% oraz rolników o 1,3%. We wszystkich gospodarstwach domowych nastąpił spadek spożycia mleka i napojów mlecznych. Wyniósł on od 24,2% u pracowników najemnych do 14,5% u rolników (tab. 31).

Istotną rolę w żywieniu człowieka odgrywają warzywa. Są one źródłem wielu witamin, związków mineralnych, błonnika pokarmowego oraz soli mineralnych, które nie mogą być zastąpione przez inne produkty (ZIEMIAŃSKI 1998). Spożycie warzyw i przetworów wzrosło we wszystkich gospodarstwach, z wyjątkiem gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł. Największy wzrost zanotowano u rolników (10,3%), najmniejszy zaś u pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (1,7%). Jednocześnie w każdej z omawianych grup (prócz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł) spadło spożycie ziemniaków (od 16,3% do 3,3%).

Równie ważną rolę co warzywa pełnią w diecie owoce. Są one źródłem witamin, a także mikroelementów redukujących poziom cholesterolu we krwi. W omawianym okresie spożycie owoców oraz ich przetworów w gospodarstwach domowych pracujących na własny rachunek spadło o 8,2%, wzrosło w grupach gospodarstw domowych: rolników (22,4%), użytkujących gospodarstwo rolne (17,5%), pracowników najemnych (12,9%) oraz emerytów i rencistów (7,1%), natomiast w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł pozostało bez zmian.

W gospodarstwach domowych rolników spożywa się dużo produktów pochodzących z samozaopatrzenia, takich jak: jaja, mleko, ziemniaki, tłuszcze zwierzęce i mięso, zwłaszcza drobiowej. Rodziny rolników spożywają głównie produkty mało przetworzone, co wynika z bardziej tradycyjnego modelu żywienia i niższych dochodów. W rezultacie ich dieta jest mniej urozmaicona, rzadziej też szuka substytutów spożywanych produktów. Można przyjąć tezę, że stosunkowo niski poziom spożycia żywności w gospodarstwach domowych pracujących na własny rachunek wynika z większych wydatków na posiłki poza domem, co nie jest ujmowane w wykazie ilościowym. W tego typu gospodarstwach spożywa się więcej droższych produktów żywnościowych, tj. wysokogatunkowych wędlin, mięsa wołowego i cielęcego, serów dojrzewających, mniej zaś tłuszczów zwierzęcych, ziemniaków i pieczywa. Są one zatem bardziej nastawione na jakość żywności, a nie na jej ilość. Z badań wynika, że w gospodarstwach pracowników najemnych żywność jest przetworzona w większym stopniu niż w pozostałych gospodarstwach (KWASEK 2002).

Tabela 31
Przeciętne miesięczne spożycie artykułów żywnościowych w gospodarstwach domowych w latach 1999-2005

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe											
	pracowników						Gospodarstwa domowe pracowników użytkujących gospodar- stwo rolne					
	1999	2001	2003	2005	1999	2001	2003	2005	1999	2001	2003	2005
Przetwory zbożowe	10,1	9,7	9,3	10,0	11,2	11,4	11,4	11,4	13,2	12,9	11,7	13,1
– mąka	1,0	0,9	0,9	1,1	1,4	1,4	1,4	1,4	1,9	1,8	1,6	1,8
– pieczywo	7,1	6,9	6,4	7,1	8,1	8,3	8,2	8,4	9,6	9,3	8,4	9,5
– makaron	0,5	0,4	0,5	0,4	0,4	0,5	0,5	0,4	0,3	0,4	0,4	0,4
– kasze, ryż, płatki	1,0	0,9	0,9	0,8	0,8	0,8	0,8	0,8	1,0	0,8	0,9	0,9
– wyroby ciastkarskie	0,6	0,6	0,6	0,6	0,4	0,5	0,4	0,4	0,4	0,5	0,5	0,5
Mięso	6,2	5,5	4,8	5,9	9,0	7,1	7,4	7,8	7,7	8,5	7,2	7,8
– wołowe i cielęce	1,2	0,8	0,8	0,6	1,3	0,7	0,9	0,7	0,9	2,3	1,3	0,6
– wieprzowe	1,4	1,3	1,3	1,5	2,1	2,0	2,0	2,2	2,3	2,2	1,8	2,6
– drobiowe	1,6	1,9	1,7	1,9	2,7	2,6	2,6	2,9	3,4	3,5	2,7	3,4
– inne	1,9	1,5	1,1	0,9	2,8	1,8	2,0	2,0	1,0	0,4	1,3	1,2
Przetwory mięsne	3,1	2,9	2,8	3,4	3,3	3,1	3,1	3,2	3,8	4,0	3,2	3,8
Ryby i przetwory	1,9	2,1	1,9	1,9	1,3	1,7	1,5	1,6	1,6	1,7	1,5	2,2
Mleko i napoje	9,1	7,5	7,1	6,9	12,0	10,7	9,2	10,1	13,8	13,4	12,5	11,8
mleczne												
Śmietana i śmietanka	0,3	0,4	0,3	0,4	0,4	0,4	0,4	0,4	0,6	0,4	0,5	0,5
Masło	0,6	0,5	0,5	0,5	0,6	0,6	0,5	0,5	0,7	0,7	0,6	0,7
Sery twarogowe	0,5	0,4	0,4	0,4	0,5	0,5	0,5	0,5	0,6	0,5	0,6	0,6
Sery dojrzewające i topione	0,3	0,4	0,4	0,4	0,2	0,3	0,3	0,2	0,3	0,3	0,2	0,3
Jaja	13,3	12,8	12,8	14,0	17,2	17,2	15,9	18,8	19,3	18,9	17,0	20,6
Tłuszcze roślinne	1,5	1,5	1,5	1,6	1,3	1,5	1,5	1,4	1,4	1,3	1,3	1,4
Owoce i przetwory	9,3	10,7	9,1	10,5	11,4	12,4	12,2	13,4	12,5	14,8	13,8	15,3
Warzywa i przetwory	9,6	9,1	8,2	10,2	11,9	10,8	10,7	12,1	11,7	12,5	12,4	12,9
Ziemniaki	8,0	7,1	6,3	7,2	9,2	8,7	7,7	8,3	9,2	9,7	8,6	8,6
Cukier biały	1,8	1,6	1,4	1,8	2,6	2,5	2,2	2,4	2,8	3,0	2,4	2,6
Wyroby cukiernicze	1,3	1,4	1,3	1,5	1,2	1,0	1,1	1,0	1,2	1,4	1,2	1,5

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

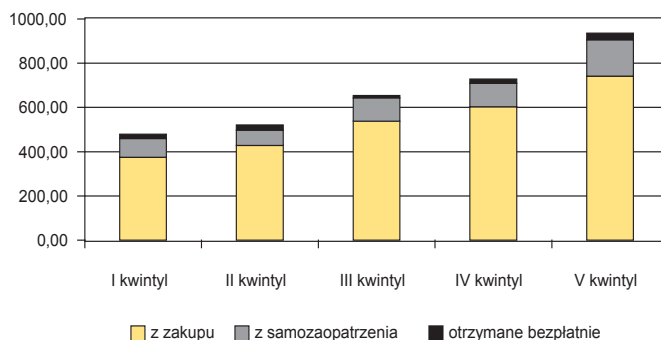
Przeciętne miesięczne spożycie podstawowych artykułów żywnościowych w gospodarstwach domowych w latach 1999-2005

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe											
	pracujących na własny rachunek				emerytów i rencistów				utrzymujących się z niezarobkowych źródeł			
	1999	2001	2003	2005	1999	2001	2003	2005	1999	2001	2003	2005
Przetwory zbożowe	9,4	8,9	8,7	9,0	13,7	12,8	11,3	12,5	11,6	10,8	9,7	10,6
– mąka	1,0	1,0	0,9	1,0	1,6	1,5	1,4	1,7	1,1	1,2	1,3	1,3
– pieczywo	6,4	5,9	5,8	5,8	9,0	8,6	7,4	8,2	7,6	7,2	6,6	7,1
– makaron	0,4	0,4	0,4	0,4	0,7	0,7	0,5	0,5	1,2	0,6	0,4	0,4
– kasze, ryż, płatki	0,9	0,8	1,0	1,1	1,6	1,3	1,3	1,3	1,1	1,2	0,9	1,0
– wyroby ciastkarskie	0,6	0,7	0,6	0,7	0,7	0,8	0,7	0,8	0,5	0,6	0,5	0,4
Mięso	5,3	5,0	5,7	5,8	7,0	7,2	7,7	7,5	3,9	4,3	5,3	3,5
– wołowe i cielęce	0,9	0,7	1,1	0,7	1,2	1,1	1,1	0,9	0,4	0,4	0,5	0,5
– wieprzowe	1,7	1,2	2,0	1,7	1,5	1,6	1,5	1,8	0,9	1,2	1,6	1,1
– drobiowe	2,0	1,7	1,7	1,9	3,1	2,8	2,6	2,9	1,8	2,3	2,6	1,6
– inne	0,7	1,4	0,8	1,5	1,2	1,8	2,4	1,9	0,8	0,4	0,6	0,3
Przetwory mięsne	3,1	2,7	3,0	3,4	4,0	3,9	3,6	4,1	2,7	3,0	3,1	2,9
Ryby i przetwory	2,1	1,8	2,0	2,6	2,6	2,8	2,6	2,9	1,7	2,3	1,9	1,6
Mleko i napoje	9,8	7,0	7,1	7,9	12,9	11,2	9,8	10,2	7,9	9,4	8,7	6,1
mleczne												
Śmietana i śmietanka	0,4	0,3	0,4	0,4	0,5	0,5	0,5	0,5	0,3	0,4	0,3	0,3
Masło	0,6	0,6	0,6	0,6	0,7	0,7	0,6	0,7	0,4	0,5	0,4	0,3
Sery twarogowe	0,5	0,5	0,4	0,5	0,6	0,6	0,6	0,6	0,3	0,4	0,4	0,3
Sery dojrzewające i topione	0,4	0,4	0,4	0,5	0,4	0,4	0,4	0,4	0,3	0,4	0,3	0,2
Jaja	12,3	11,8	13,8	13,7	17,8	17,6	16,6	19,8	12,0	15,6	14,0	13,1
Tłuszcze roślinne	1,1	1,3	1,3	1,5	1,9	2,1	1,9	2,3	1,5	1,6	1,6	1,6
Owoce i przetwory	9,8	10,4	9,7	9,0	14,1	14,1	12,6	15,1	9,8	10,5	11,5	9,8
Warzywa i przetwory	9,0	8,0	8,5	9,4	14,6	13,6	12,4	15,0	9,8	10,9	9,9	9,7
Ziemniaki	6,1	5,0	5,2	5,9	12,3	9,5	9,9	10,3	7,0	7,1	8,3	8,4
Cukier biały	1,8	1,6	1,5	1,6	2,6	2,4	2,1	2,7	1,6	2,0	1,5	1,7
Wyroby cukiernicze	1,7	1,4	1,7	1,7	1,8	1,8	1,9	2,0	1,2	1,5	1,5	1,1

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Wysoki poziom spożycia żywności w gospodarstwach powiązanych z rolnictwem jest rezultatem intensywnej pracy fizycznej w gospodarstwie rolnym, a także tradycji przyrządzania posiłków w domu, co z reguły wiąże się z małą aktywnością zawodową kobiet. Na ogół w gospodarstwach o większej aktywności zawodowej kobiet, tj. pracowniczych i pracujących na własny rachunek, znacznie częściej korzysta się z usług gastronomicznych, nieuwzględnianych w badaniach (NIEMCZYK 2000, GRIEGA 2005).

Wielkość wydatków na żywność w grupie gospodarstw domowych znajdujących się w I kwintyli wynosi 478,6 zł; na 1 osobę przypada średnio 165,7 zł. W V kwintyli wielkości te wynoszą odpowiednio 935,5 zł i 188,1 zł. Wraz ze wzrostem dochodów kwota wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe proporcjonalnie wzrasta (rys. 28).

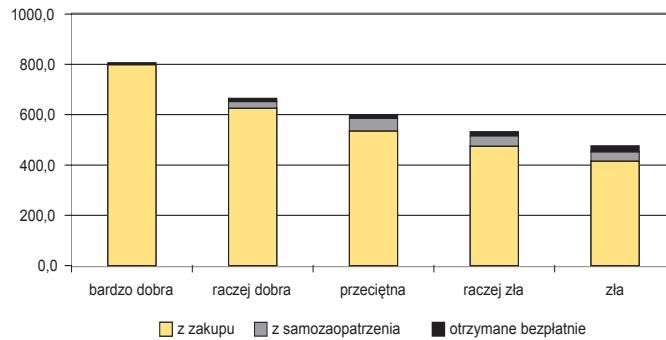


Rys. 28. Źródło pochodzenia żywności w zależności od wielkości dochodu w 2005 roku (zł/osobę)

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Samoozaopatrzenie ma stosunkowo duże znaczenie w gospodarstwach, które oceniają swoją sytuację materialną jako bardzo złą i złą. Gospodarstwa te ograniczają swoje wydatki i dążą do wytwarzania jak największej ilości dóbr zaspokajających potrzeby. Niższe koszty wytworzenia, w porównaniu z zakupem, stwarzają możliwość większej konsumpcji. W gospodarstwach oceniających swoją sytuację jako niewystarczającą, złą lub bardzo złą średnio 8% spożywanych dóbr pochodzi z samozaopatrzenia (rys. 29).

Wielkość spożycia żywności zależy od grupy kwintylowej. Osoby o małych dochodach nabywają więcej dóbr niższego rzędu, mniej przetworzonych. Spożywają więcej pieczywa i przetworów mięsnych, a także owoców i warzyw oraz ich przetworów. Częstsze nabywanie produktów zbożowych wynika z ich powszechnej dostępności i stosunkowo niskich cen. Cena jednego kilograma (litra, sztuki) spożywanego dobra nabywanego przez osoby z najniższego kwintyla jest z reguły niższa, co sugeruje, że mniejsze dochody sprzyjają kupowaniu



Rys. 29. Źródło pochodzenia żywności w zależności od samooceny sytuacji materialnej gospodarstwa domowego w 2005 roku (zł)
Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

dóbr gorszej jakości. Mniejsze zróżnicowanie cenowe obserwuje się w mieście, gdzie różnica cenowa 1 kg dobra jest średnio o 30% większa w piątej grupie kwintylowej niż w pierwszej. Ilościowe i wartościowe spożycie produktów o mało zróżnicowanym asortymencie, takich jak ziemniaki, jaja, mleko, jest zbliżone. Zróżnicowanie to jest duże, jeśli istnieje możliwość wyboru (mięso, ryby, pieczywo), a mniejszemu spożyciu ilościowemu towarzyszą relatywnie wysokie wydatki. Na zróżnicowanie międzykwintylowe wpływa także „efekt pokazowy”, którego wielkość jest uzależniona od siły kontaktu z osobami z wyższych grup dochodowych (tab. 32).

Pogłębianiu się ilościowej i jakościowej dysproporcji w konsumpcji artykułów żywnościowych sprzyja pauperyzacja społeczeństwa. W grupach najbogatszych utrwała się sposób odżywiania zgodny z zaleceniami zdrowotnymi, natomiast w ubogich – model spożycia bez urozmaicenia. Zmniejszenie polaryzacji jest możliwe w wyniku wzrostu dostępności żywności oraz wzrostu dochodów społeczeństwa.

Oprócz zmian w spożyciu żywności i pojawienia się na rynku żywności ekologicznej i dietetycznej, jest wiele takich produktów, których spożywanie może prowadzić do pogorszenia zdrowia i sytuacji materialnej ludności. Dotyczy to przede wszystkim alkoholu i innych używek. W gospodarstwach domowych, w których sytuacja życiowa jest bardzo zła, członkowie rodziny wydają znacznie więcej środków pieniężnych na te dobra niż w gospodarstwach, w których środki finansowe są niewystarczające lub ledwo wystarczające. Można też przypuszczać, że ilość zakupywanych używek jest większa, a ich jakość gorsza. Najwięcej wydaje się na używki w gospodarstwach, których sytuacja jest bardzo dobra. Przypuszczalnie nabywane przez nie produkty są lepszej jakości (rys. 30).

Rozwój człowieka, jego sprawność fizyczna i umysłowa zależy od struktury spożycia żywności. Prawidłowe żywienie powinno się opierać na diecie

Tabela 32

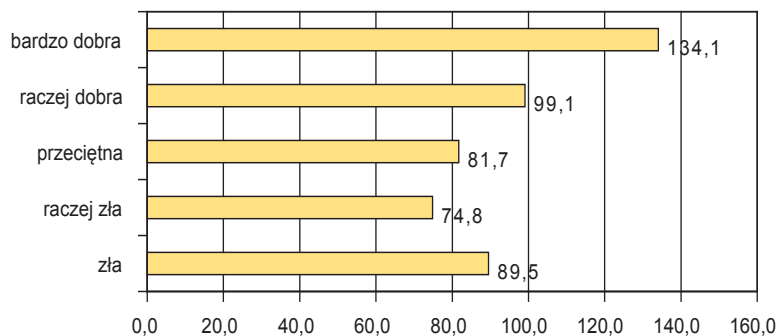
Ilościowe i wartościowe spożycie żywności w grupach kwintylowych w 2005 roku
(zł/osobę)

Wyszczególnienie	I	II	III	IV	V
1	2	3	4	5	6
spożycie ilościowe					
Przetwory zbożowe	12,47	11,78	11,67	11,09	10,41
– mąka	1,53	1,43	1,27	1,28	1,30
– pieczywo	8,88	8,31	8,49	8,00	7,31
– makaron	0,48	0,42	0,41	0,45	0,35
– kasze, ryż, płatki	1,13	1,09	0,93	0,85	0,85
– wyroby ciastkarskie	0,45	0,54	0,56	0,50	0,59
Mięso	5,64	5,71	5,01	5,44	6,32
– wołowe i cielęce	1,13	1,68	0,97	1,34	2,02
– wieprzowe	1,71	1,38	1,73	1,69	1,82
– drobiowe	2,80	2,65	2,31	2,42	2,48
Przetwory mięsne	3,25	2,90	3,04	2,69	2,85
Ryby i przetwory	2,01	1,81	1,65	1,75	1,90
Mleko i napoje mleczne	11,43	11,06	9,94	8,61	8,69
Śmietana i śmietanka	0,43	0,40	0,43	0,36	0,38
Masło	0,53	0,49	0,50	0,52	0,56
Pozostałe tłuszcze zwierzęce	0,59	0,48	0,38	0,49	0,39
Sery	0,79	0,71	0,89	0,74	0,82
– twarogowe	0,47	0,43	0,57	0,45	0,50
– dojrzewające i topione	0,31	0,28	0,32	0,29	0,33
Jaja	16,41	16,42	16,01	14,90	15,57
Tłuszcze roślinne	1,96	1,79	1,56	1,48	1,38
Owoce i przetwory	13,67	12,30	11,19	9,39	11,37
Warzywa i przetwory	13,68	10,88	10,99	9,91	10,32
Ziemniaki	9,95	9,82	8,62	9,26	9,15
Cukier biały	2,19	2,08	2,09	1,91	2,23
Pozostałe wyroby cukiernicze	1,39	1,38	1,49	1,24	1,33
spożycie wartościowe					
Przetwory zbożowe	3,09	3,21	3,28	3,38	3,58
– mąka	1,38	1,40	1,50	1,40	1,41
– pieczywo	2,70	2,73	2,71	2,80	2,92
– makaron	3,75	4,07	4,03	5,10	4,49
– kasze, ryż, płatki	3,02	3,22	3,85	3,60	4,15
– wyroby ciastkarskie	10,85	10,91	10,56	11,54	11,71
Mięso	8,36	8,52	8,04	8,52	9,25
– wołowe i cielęce	10,73	10,29	9,94	10,22	11,41
– wieprzowe	9,17	9,40	8,67	8,90	9,47
– drobiowe	5,91	6,29	5,90	6,23	6,26
Przetwory mięsne	10,26	10,31	10,36	10,73	11,20
Ryby i przetwory	10,24	10,77	10,96	10,79	11,45
Mleko i napoje mleczne	1,53	1,48	1,61	1,62	1,67

Tabela 32 – cd.

1	2	3	4	5	6
Śmietana i śmietanka	5,63	5,74	5,76	5,90	5,95
Masło	10,53	10,44	10,40	10,45	10,99
Pozostałe tłuszcze zwierzęce	4,46	4,64	4,49	4,44	4,42
Sery	10,75	10,75	10,31	10,90	11,36
– twarogowe	8,91	8,99	8,52	8,99	9,25
– dojrzewające i topione	13,54	13,46	13,50	13,85	14,56
Jaja	0,32	0,32	0,32	0,32	0,32
Tłuszcze roślinne	4,94	5,64	4,31	4,97	5,61
Owoce i przetwory	3,00	2,74	2,99	2,82	2,92
Warzywa i przetwory	2,78	3,43	2,69	2,55	2,62
Ziemniaki	0,56	0,58	0,58	0,52	0,56
Cukier biały	2,10	2,09	2,06	2,08	2,07
Pozostałe wyroby cukiernicze	11,00	11,09	11,29	11,91	11,71

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.



Rys. 30. Wydatki na alkohol i używki w zależności od samooceny sytuacji życiowej w 2005 roku (zł/gospodarstwo domowe)

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

o optymalnym poziomie i strukturze produktów spożywczych, zaspokajających zapotrzebowanie człowieka na energię i niezbędne składniki pokarmowe. Racjonalna dieta spełnia postulat ochrony zdrowia przy równoczesnym uwzględnieniu aspektów gospodarczych i zwyczajów żywieniowych (ZIEMIAŃSKI 1998, SZOSTAK 1986).

W miarę wzrostu dobrobytu i rozwoju rynku artykułów spożywczych konsumenci dążą do coraz lepszego zaspokojenia potrzeb. Wyraża się to zmianami w strukturze spożycia żywności, wynikającym nie tylko z konieczności zaspokojenia głodu, lecz także z chęci realizacji upodobań i aspiracji konsumentów (SALMANOWICZ-SZWACKA i ZIELIŃSKA 1996).

3.4. Wyposażenie w dobra trwałego użytku

Jednym z elementów oceny sytuacji materialnej gospodarstw domowych jest wyposażenie w dobra trwałego użytku, które określają zamożność społeczeństwa. Oceny dokonuje się za pomocą współczynników wyposażenia obliczanych jako liczba dóbr trwałego użytku na 100 gospodarstw domowych. Wskaźnik ten jest niedoskonały, gdyż nie informuje o zużyciu tych dóbr ani o ich obecnym stanie technicznym, a jedynie o ich posiadaniu. Wielkość współczynnika informuje o powszechności danego dobra oraz o jego znaczeniu dla badanych gospodarstw. Przyjmuje się, że jeśli wynosi on powyżej 80, wówczas mamy do czynienia z dobrem pierwszej potrzeby.

W latach 1999-2005 współczynnik wyposażenia w przypadku większości dóbr wzrastał. Dotyczyło to zarówno dóbr rzadziej spotykanych (kamera wideo, kuchenka mikrofalowa, zmywarka do naczyń), jak i osiągających wysoki poziom nasycenia (odbiornik telewizyjny, rower). Popyt na niektóre dobra (chłodziarka, odbiornik radiowy) spadł, m.in. ze względu na ich wycofywanie z użytku i zastępowanie lepszymi produktami. Jednocześnie odnotowuje się coraz mniej gospodarstw, które nie posiadają niezbędnych artykułów gospodarstwa domowego, takich jak: kolorowy odbiornik telewizyjny (0,9%), chłodziarka (2%) czy odkurzacz (7,3%). Najrzadszym dobrem jest kamera wideo, której nie posiada 95,7% badanych gospodarstw domowych, zmywarka do naczyń – 94,8% oraz komputer osobisty – 73,9% (tab. 33).

Wzrost wyposażenia w trwałe dobra konsumpcyjne jest między innymi wynikiem demonstracji i rozpowszechnienia (POHORILLE 1972, KWASEK 2002). W każdej grupie społeczno-ekonomicznej wzrasta poziom wyposażenia w większość artykułów gospodarstwa domowego. Świadczy to o unowocześnianiu struktury konsumpcji, a tym samym o wzroście poziomu życia. Jednak mimo coraz większej unifikacji konsumpcji, w poszczególnych grupach społeczno-ekonomicznych wyposażenie jest nadal zróżnicowane. Wysoki wskaźnik wyposażenia w dobra obserwuje się w gospodarstwach utrzymujących się z pracy najemnej lub pracujących na własny rachunek, najniższy w utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz emerytów i rencistów. Najbardziej powszechnym dobrem, znajdującym się w większości gospodarstw domowych, jest odbiornik telewizyjny. Niezależnie od grupy społeczno-ekonomicznej wskaźnik wyposażenia jest większy od 100 (tab. 34). Gdy jest on większy niż 80, stopień nasycenia dobrami trwałymi jest wysoki, wskaźnik mniejszy niż 50 oznacza niski stopień nasycenia.

W latach 1999-2005 gospodarstwa domowe zwiększały stan posiadania dóbr trwałych. Jednak w zależności od grupy kwintylowej, tempo wzrostu było różne. W ostatniej grupie kwintylowej było one znacznie szybsze niż w pierwszej, a zatem poziom nasycenia w V kwintylu był znacznie wyższy niż w I.

Tabela 33

Udział gospodarstw w zależności od ilości dóbr w latach 1999 i 2005 (%)

Wyszczególnienie	Udział gospodarstw bez wyszczególnionego dobra			Udział gospodarstw z więcej niż jednym wyszczególnionym dobrem		
	1999	2005	Δ 2005 : 1999	1999	2005	Δ 2005 : 1999
Odbiornik TV ^a	3,1	0,9	-71,0	12,3	25,8	109,8
Odbiornik radiowy	42,6	46,4	8,9	2,7	1,6	-40,7
Zestaw do odbioru dźwięku ^b	65,0	50,8	-21,8	0,8	0,8	0,0
Magnetowid	40,1	46,3	15,5	0,5	0,3	-40,0
Kamera wideo	97,8	95,7	-2,1	0,0	0,2	-
Aparat fotograficzny	46,0	42,3	-8,0	2,1	1,9	-9,5
Komputer osobisty	89,4	73,9	-17,3	0,2	0,3	50,0
Pralka automatyczna	30,6	24,0	-21,6	0,1	0,4	300,0
Odkurzacz	5,4	7,3	35,2	0,6	1,1	83,3
Chłodziarka	1,9	2,0	5,3	0,7	2,2	214,3
Zamrażarka	53,7	39,4	-26,6	0,7	2,2	214,3
Kuchenka mikrofalowa	85,9	60,1	-30,0	0,0	0,1	-
Robot kuchenny	46,5	36,3	-21,9	0,3	0,8	166,7
Zmywarka do naczyń	99,1	94,8	-4,3	0,0	0,0	-
Rower ^c	27,4	8,6	-68,6	30,3	58,3	92,4
Samochód osobowy	44,9	29,0	-35,4	3,9	12,4	217,9

^a – odbiornik z ekranem kolorowym, ^b – tzw. „wieża”, ^c – bez dziecięcego.

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Gospodarstwa domowe z obu kwintyli cechuje duże zróżnicowanie pod względem wyposażenia w dobra nowoczesne, takie jak: zmywarka do naczyń (o 2669%), kamera wideo (o 2410,8%), komputer osobisty (o 371%), samochód osobowy (o 185%), małe zaś dotyczy: chłodziarek (o 5,1%), odkurzaczy elektrycznych (o 5,4%). Jedynie wyposażenie w odbiorniki radiowe w pierwszej grupie kwintylowej jest o 2% większe niż w piątej (tab. 35). Zróżnicowanie dochodów w I i V kwintylu mierzone wyposażeniem w dobra trwałego użytku jest znaczne, a więc niskiemu poziomowi konsumpcji gospodarstw domowych uznawanych za ubogie towarzyszy relatywnie wysoki stopień deprywacji ze względu na wyposażenie mieszkania w artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt informacyjno-rozrywkowy oraz indywidualne środki transportu. W gospodarstwach domowych znajdujących się w V kwintylu znacznie częściej zauważany jest popyt duplikacyjny, a więc nabywanie nowego dobra przed całkowitym zużyciem starego.

Stan wyposażenia w dobra trwałego użytku jest skorelowany z cechami społeczno-demograficznymi członków gospodarstwa domowego, między innymi z wykształceniem, wiekiem głowy rodziny oraz okresem trwania gospodarstwa domowego, a także z warunkami mieszkaniowymi stwarzającymi możliwości

Tabela 34

Współczynnik wyposażenia mieszkań w dobra trwałego użytku w latach 1999-2005

Grupa społeczno- -ekonomiczna	1999	2001	2003	2005	1999	2001	2003	2005	1999	2001	2003	2005
	TV				zamrażarka				kamera video			
	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
1												
Pracownicy	116,9	123,7	130,3	138,6	43,6	49	32,1	40,9	2,4	5,6	6,3	10,5
Użytkujący gospodarstwa rolne	113,5	118,5	127,7	131,0	85	88,8	82,2	83,3	1,9	3,4	0,5	6,0
Rolnicy	100	115,3	137,3	134,8	95,9	98,7	83,6	99,8	0	1,3	0	2,8
Pracujący na własny rachunek	129,4	132,8	147,2	148,6	54	61,7	43,9	45,9	11,2	13,4	22,8	29,1
Emeryci	99,1	110,3	118,9	125,8	26,8	38,9	29,7	39,5	0,2	1,4	2,9	2,2
Renciści	100,5	105,2	115,8	124,0	34,1	43	29,4	40,3	1,3	1,4	1,9	1,9
Utrzymujący się ze źródeł niezarobkowych	96,2	90,4	110,2	121,0	21,8	22,6	28,3	32,7	1,3	0,9	2,4	1,3
	chłodziarka				pralka automatyczna				zmywarka do naczyń			
Pracownicy	99,6	100,6	100,4	100,6	79	85,1	87,7	89,4	1	2,2	4,7	9,5
Użytkujący gospodarstwa rolne	99,6	100,5	101	105,1	58,3	71,2	77,7	63,1	0,4	1,5	2,5	2,4
Rolnicy	97,6	99,4	100,9	100,7	61,5	73,9	69,1	81,2	0	1,3	1,8	6,9
Pracujący na własny rachunek	100	100,5	101,1	101,0	93,6	97,5	95	96,2	5,9	15,4	13,3	20,4
Emeryci	98	99,2	98,9	99,1	60,1	72,2	74,2	81,5	0,2	0,8	0,7	3,0
Renciści	98,1	98	99,2	98,3	55,7	57,3	70,4	73,0	0	1,1	0	0,8
Utrzymujący się ze źródeł niezarobkowych	93,6	93,9	97,6	97,8	48,7	57,4	66,9	74,0	0	0,9	1,6	1,1

Tabela 34 – cd.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
	samochód osobowy prywatny				komputer				kuchenska mikrofalowa			
Pracownicy	64,3	68,8	67,4	87,3	16,3	28,1	39,2	41,5	16,4	30,6	41,2	52,0
Użytkownicy gospodarstwa rolne	89,1	100	105	98,5	5,6	12,7	27,7	21,7	14,7	22,9	24,3	37,5
Rolnicy	87,6	101,3	94,5	110,5	2,4	8,9	23,6	31,9	7,7	18,5	27,3	47,8
Pracujący na własny rachunek	97,3	99	106,7	111,2	29,9	47,8	66,1	49,7	40,1	51,7	53,3	64,1
Emeryci	33,7	40,2	41	53,0	2,2	5,3	12,3	11,0	7,1	12,8	14,3	29,4
Renciści	30,1	31,8	33	50,7	3,2	4,6	13	14,9	5,9	10,3	14,7	24,0
Utrzymujący się ze źródeł niezarobkowych	24,4	22,6	28,3	33,6	7,7	15,7	16,5	21,4	11,5	13	29,1	28,5
	aparat fotograficzny				rower				odkurzacz			
Pracownicy	74,6	73,6	71,1	79,5	118,7	126,3	136,7	172,9	98,1	97,4	96,7	96,3
Użytkownicy gospodarstwa rolne	59,4	59	60,4	67,3	178,2	176,1	192,6	220,5	94,7	98	97	95,2
Rolnicy	45	49	64,5	72,6	178,7	182,8	213,6	220,1	92,3	93,6	92,7	96,3
Pracujący na własny rachunek	85,6	89,1	85,6	89,1	132,1	137,8	165,6	165,2	99,5	98,5	97,8	99,9
Emeryci	29,5	33,5	34,2	46,7	75,2	77,7	80	119,6	91,8	93,5	94,5	97,0
Renciści	29,1	23,8	31	39,6	78,9	92,3	97,2	121,7	92,3	90,3	91,7	92,9
Utrzymujący się ze źródeł niezarobkowych	34,6	44,3	44,9	56,5	74,4	73	88,2	145,9	83,3	80,9	91,3	87,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Tabela 35

Poziom wyposażenia gospodarstw domowych o najniższych i najwyższych dochodach w dobra trwałego użytku w 2005 roku (%)

Wyszczególnienie	Numer kwintyla			Wyszczególnienie	Numer kwintyla		
	I	V	V (I = 100)		I	V	V (I = 100)
Odbiornik TV (kolorowy)	106,2	151,6	142,7	Odkurzacz elektryczny	87,4	100,9	115,4
Chłodziarka	97,2	102,2	105,1	Zamrażarka	49,4	81,8	165,5
Pralka	49,6	90,7	182,8	Zestaw do odbioru dźwięku „wieża”	26,3	66,4	252,0
Odbiornik radiowy	62,7	61,5	98,0	Kuchenka mikrofalowa	20,7	83	281,7
Magnetowid	31,0	69,5	224,4	Zmywarka do naczyń	0,4	11,9	2 769,0
Kamera wideo	0,4	10,8	2 510,8	Rower	138,7	212,8	153,5
Komputer osobisty	13,1	61,7	471,0	Samochód osobowy	44,3	126,3	285,2
Aparat fotograficzny	33,0	82,3	249,0				

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

gromadzenia i użytkowania tych dóbr. Na wyposażenie mają wpływ również czynniki pozaekonomiczne, takie jak moda, gusty, chęć wyróżnienia się itp. Z badań wynika, że osoby z wyższym wykształceniem mają lepiej wyposażone mieszkania (tab. 36), ponieważ ich dochody są z reguły wyższe i stać je na zakup nowoczesnego sprzętu. Z kolei gospodarstwa domowe prowadzone przez osoby wykształceniem co najwyżej podstawowym są znacznie częściej wyposażone w sprzęt starszej generacji.

Tabela 36

Współczynnik nasycenia gospodarstw domowych dobrami trwałego użytku w zależności od poziomu wykształcenia (na 100 gospodarstw)

Wyszczególnienie	Poziom wykształcenia					
	wyższe	policealne	średnie		zasadnicze zawodowe	bez wykształcenia
			zawodowe	ogólnokształcące		
1	2	3	4	5	6	7
Odbiornik TV (kolor)	136,9	137,0	140,3	143,3	129,8	121,4
TV kablowa (satelitarna)	46,4	45,7	38,2	44,7	32,8	14,3
Odbiornik radiowy	58,3	78,3	60,1	61,7	57,2	54,8
Radiomagnetofon	38,7	54,3	49,4	39,0	42,8	35,7
„Wieża”	65,5	63,0	60,1	66,7	49,9	40,5

Tabela 36 – cd.

1	2	3	4	5	6	7
Magnetowid	75,6	58,7	65,2	69,5	52,7	33,3
Kamera wideo	13,7	13,0	7,9	6,4	2,2	2,4
Aparat fotograficzny	85,1	71,7	72,3	80,1	57,1	42,9
Komputer (z internetem)	45,2	21,7	18,5	27,7	6,1	7,1
Komputer (bez internetu)	36,3	28,3	32,6	34,0	25,3	23,8
Pralka automatyczna	98,8	87,0	87,3	90,8	76,3	64,3
Odkurzacz elektryczny	98,2	100,0	97,6	97,2	94,3	88,1
Chłodziarka	98,8	100,0	100,7	106,4	100,6	97,6
Zamrażarka	61,3	56,5	75,8	63,1	65,6	59,5
Kuchenka mikrofalowa	60,1	56,5	50,7	53,9	36,6	16,7
Robot kuchenny	74,4	84,8	79,8	68,1	63,2	54,8
Zmywarka do naczyń	17,9	8,7	7,3	9,9	2,7	4,8
Rower (bez dziecięcego)	188,7	184,8	192,5	185,8	185,2	200,0
Samochód osobowy	122,0	100,0	111,6	109,9	86,1	61,9

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Tabela 37

Współczynnik nasycenia w dobra trwałego użytku w zależności od liczby osób (na 100 gospodarstw)

Wyszczególnienie	Liczba osób w gospodarstwie domowym						
	1	2	3	4	5	6	7 i więcej
Odbiornik TV (kolor)	97,0	109,5	114,4	128,1	120,6	130,3	166,6
TV kablowa (satelitarna)	13,7	27,9	44,8	45,9	43,1	36,7	38,4
Odbiornik radiowy	74,9	65,5	51,1	48,8	45,5	39,8	63,0
Radiomagnetofon	23,6	23,4	45,9	48,5	50,7	53,0	54,8
„Wieża”	7,9	25,9	52,8	55,8	54,3	65,4	60,8
Magnetowid	27,4	37,5	64,5	64,4	61,8	65,9	69,1
Kamera wideo	3,4	5,4	4,4	2,5	1,5	1,4	0,0
Aparat fotograficzny	13,0	27,8	48,2	63,8	64,9	64,7	78,8
Komputer (z internetem)	0,0	3,8	7,7	14,3	10,6	6,9	8,7
Komputer (bez internetu)	0,0	6,8	13,5	20,6	20,2	18,6	18,1
Telefon komórkowy	19,3	26,8	63,2	63,4	54,7	47,9	66,6
Pralka automatyczna	46,3	60,6	79,6	75,7	79,5	71,2	85,5
Odkurzacz elektryczny	86,0	89,3	94,3	97,0	96,4	89,0	100,7
Chłodziarka	94,5	97,7	100,0	101,2	99,9	103,5	105,8
Zamrażarka	29,6	44,1	56,6	62,1	71,2	75,0	85,5
Kuchenka mikrofalowa	9,3	18,9	29,7	31,0	26,9	27,1	33,8
Robot kuchenny	27,4	42,9	57,5	68,2	66,4	73,0	74,9
Zmywarka do naczyń	0,0	0,6	3,4	4,3	3,4	0,9	2,3
Rower (bez dziecięcego)	74,1	123,5	156,0	192,8	204,1	191,2	245,5
Samochód osobowy	16,3	53,2	75,6	87,7	84,6	99,0	125,7

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Poziom nasycenia dobrami zależy również od liczby członków gospodarstwa domowego. Zależność ta jest wprost proporcjonalna dla większości dóbr, a więc im więcej osób liczy rodzina, tym nasycenie dobrami jest większe. Związek ten nie występuje w przypadku odbiorników radiowych, kamer wideo i komputerów (tab. 37).

Rola dóbr trwałych w kształtowaniu konsumpcji oraz poziomu życia jest różnorodna. Wielkość zgromadzonych zasobów świadczy o nowoczesności gospodarstwa domowego, a także wpływa na jego standard życiowy. Przedmioty trwałego użytku ułatwiają pracę i zmniejszają wysiłek przy organizowaniu prac domowych, umożliwiają więc lepsze zagospodarowanie czasu wolnego.

3.5. Warunki mieszkaniowe

W ciągu siedmiu lat wielkość powierzchni użytkowej mieszkań na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego przypadająca na 1 mieszkańca wzrosła niemal o 30%. W 1988 roku na 1 osobę przypadało średnio 17,7 m², w 1999 roku nastąpił wzrost o 1,2 m², natomiast w 2005 roku wielkość ta wzrosła do 24,5 m². Do 2001 roku mieszkańcy miast dysponowali większą powierzchnią użytkową na osobę niż ludność wiejska. Odwrócenie się tej tendencji można przypisywać zmniejszeniu się w ostatnich latach dzietności ludności wiejskiej, a także migracji części zamożnej ludności na tereny wiejskie. Największa zmiana nastąpiła na przełomie lat 2001/2002. Na obszarach wiejskich powierzchnia użytkowa wzrosła o 3,2 m², natomiast w województwie wielkopolskim ogółem o 2,3 m².

Wielkość powierzchni użytkowej przypadającej na 1 osobę jest zróżnicowana w poszczególnych powiatach. W 2005 roku największą powierzchnią dysponowali mieszkańcy powiatu poznańskiego (30,9 m²), gdzie nastąpił największy przyrost w porównaniu z 1999 rokiem (o 55,6%), najmniejszą powierzchnią zaś powiatu gnieźnieńskiego (21,8 m²). Największym przyrostem powierzchni użytkowej na 1 mieszkańca charakteryzowały się także powiat koniński (48,2%) oraz turecki (38,5%), a najmniejszym powiat średzki (16,6), śremski (17,1%) i gostyński (17,3%) (tab. 38). W 11 powiatach powierzchnia użytkowa przypadająca na 1 mieszkańca była większa niż średnia wielkość na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego. Przed 1999 rokiem takich powiatów było 17. Może to świadczyć o zwiększeniu rozwarstwienia w poziomie życia ludności.

Tabela 38

Wielkość powierzchni użytkowej przypadającej na 1 mieszkańca w województwie wielkopolskim

Powiat	Powierzchnia użytkowa na 1 mieszkańca						
	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Chodzieski	18,7	18,7	18,6	20,9	22,0	22,3	22,5
Czarnkowsko-trzcianecki	19,5	19,5	19,6	22,0	23,4	23,6	23,8
Gnieźnieński	17,6	17,5	17,5	20,4	21,4	21,5	21,8
Gostyński	19,6	19,6	19,6	22,1	22,8	22,9	23,0
Grodziski	19,3	20,3	20,4	22,0	23,0	23,1	23,1
Jarociński	18,9	19,0	19,0	21,0	22,1	22,3	22,4
Kaliski	18,5	18,6	18,6	23,2	24,4	24,7	24,9
Kępiański	20,3	20,4	20,5	23,0	24,5	24,7	24,9
Kolski	18,4	18,6	18,9	22,1	23,5	23,8	24,1
Koniński	17,0	16,9	16,9	21,9	23,1	24,8	25,2
Kościański	18,2	18,2	18,3	21,2	22,0	22,2	22,3
Krotoszyński	20,5	20,6	20,7	23,2	24,4	24,4	24,5
Leszczyński	19,6	19,4	19,4	23,4	24,7	25,0	25,3
Międzychodzki	20,5	20,5	20,6	22,4	24,1	24,4	24,6
Nowotomyski	19,7	19,8	19,8	21,6	23,5	23,6	23,8
Obornicki	18,6	18,6	18,6	21,5	23,1	23,3	23,5
Ostrowski	18,5	18,9	19,0	22,7	24,0	24,3	24,6
Ostrzeszowski	19,5	19,7	19,8	23,0	25,1	25,5	25,7
Piński	18,6	18,6	18,7	20,6	21,7	21,9	22,0
Pleszewski	19,6	19,7	19,9	22,8	23,8	24,1	24,3
Poznański	19,8	20,2	20,5	24,9	28,2	29,5	30,9
Rawicki	20,2	20,2	20,1	23,7	24,7	24,9	25,1
Słupski	19,3	19,3	19,3	21,8	22,9	23,2	23,4
Szamotulski	19,4	19,4	19,3	21,6	22,9	23,1	23,2
Średzki	19,5	19,6	19,6	21,5	22,5	22,6	22,8
Śremski	18,9	18,9	19,1	20,7	21,7	22,0	22,2
Turecki	17,2	17,2	17,4	21,8	23,1	23,4	23,8
Wągrowiecki	18,4	18,4	18,4	20,9	21,9	22,0	22,1
Wolsztyński	18,3	18,5	18,6	22,9	24,4	24,7	24,8
Wrzesiński	18,5	18,1	18,2	20,7	22,0	22,3	22,5
Złotowski	18,4	18,4	18,4	20,6	21,9	21,9	22,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie Banku Danych Regionalnych.

O poziomie życia ludności świadczy również wskaźnik zaludnienia mieszkań, czyli przeciętna liczba osób przypadająca na izbę. W ostatnim czasie zauważalny jest spadek tej wielkości. Mimo to liczba osób przypadająca na 1 izbę jest większa na wsi niż w mieście. W 2005 roku na 1 izbę na wsi przypadało 0,86 osoby. Do 2001 roku wskaźnik zaludnienia przekraczał 1 osobę na izbę. W przekroju wieś-miasto widoczne jest jego wyraźne różnicowanie. Dokonując analizy w przekroju powiatowym, można zauważyć, że jednym z niższych wskaźników zaludnienia na 1 izbę charakteryzował się powiat poznański.

W ciągu badanego siedmioletnia spadł on z 0,98 do 0,72 i był to największy spadek w województwie wielkopolskim. Wysoki wskaźnik zaludnienia występował w powiecie śremskim, a jego spadek wynosił 0,08. Oprócz powiatu poznańskiego dużym spadkiem wielkości wskaźnika charakteryzowały się powiaty położone wokół byłych miast wojewódzkich – Kalisza i Konina, odpowiednio 0,23 i 0,25 (tab. 39).

Tabela 39
Wskaźnik zaludnienia na obszarach wiejskich

Wyszczególnienie	Liczba osób na 1 izbę						
	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Wielkopolska – wieś	1,04	1,03	1,03	0,94	0,89	0,87	0,86
Wielkopolska – ogółem	0,93	0,92	0,91	0,87	0,82	0,82	0,81
Wielkopolska – miasta	0,87	0,86	0,85	0,83	0,78	0,78	0,77
Chodzieski	1,03	1,03	1,03	0,96	0,91	0,90	0,90
Czarnkowsko-trzcianecki	0,98	0,97	0,97	0,91	0,86	0,85	0,85
Gnieźnieński	1,08	1,08	1,08	1,00	0,95	0,95	0,94
Gostyński	1,03	1,04	1,03	0,97	0,94	0,94	0,94
Grodziski	1,04	0,99	0,99	0,99	0,94	0,94	0,94
Jarociński	1,02	1,02	1,02	0,96	0,91	0,90	0,90
Kaliski	1,12	1,11	1,11	0,96	0,91	0,90	0,89
Kępiński	0,99	0,99	0,98	0,90	0,85	0,84	0,84
Kolski	1,02	1,01	1,00	0,94	0,88	0,87	0,86
Koniński	1,11	1,11	1,11	0,96	0,91	0,85	0,84
Kościański	1,09	1,09	1,09	0,99	0,95	0,95	0,94
Krotoszyński	1,06	1,05	1,05	0,97	0,92	0,92	0,92
Leszczyński	1,03	1,04	1,04	0,93	0,88	0,87	0,86
Międzychodzki	0,95	0,95	0,94	0,91	0,85	0,84	0,84
Nowotomyski	1,00	1,00	1,00	0,96	0,89	0,88	0,88
Obornicki	1,05	1,05	1,05	0,97	0,91	0,91	0,90
Ostrowski	1,11	1,08	1,08	0,96	0,91	0,90	0,89
Ostrzeszowski	1,03	1,02	1,01	0,92	0,85	0,84	0,83
Piński	1,02	1,02	1,02	0,96	0,92	0,91	0,91
Pleszewski	1,02	1,01	1,01	0,94	0,90	0,89	0,89
Poznański	0,98	0,97	0,96	0,87	0,78	0,75	0,72
Rawicki	1,02	1,02	1,02	0,94	0,89	0,89	0,88
Śłupecki	0,98	0,98	0,98	0,95	0,89	0,89	0,88
Szamotulski	0,99	0,99	0,99	0,95	0,90	0,90	0,89
Średzki	1,00	1,00	1,00	0,96	0,91	0,91	0,91
Śremski	1,03	1,04	1,03	1,01	0,96	0,95	0,95
Turecki	1,10	1,10	1,09	0,96	0,91	0,89	0,88
Wągrowiecki	1,04	1,04	1,04	0,98	0,93	0,93	0,92
Wolsztyński	1,06	1,04	1,04	0,92	0,87	0,86	0,85
Wrzesiński	1,03	1,06	1,05	0,97	0,92	0,91	0,90
Złotowski	1,00	1,00	1,00	0,94	0,88	0,88	0,88

Źródło: obliczenia własne na podstawie Banku Danych Regionalnych.

Zgodnie z europejskimi standardami przyjmuje się, że każda osoba w mieszkaniu powinna mieć własny pokój. W sytuacji, gdy na 1 pokój przypadają więcej niż 2 osoby można mówić o substandardowych warunkach życia, niezależnie od stanu technicznego mieszkania. Na wsi w województwie wielkopolskim w takich warunkach żyje 10,9% mieszkańców, a 67,4% żyje w mieszkaniach, gdzie na izbę przypada więcej niż 1 osoba. W mieście sytuacja pod tym względem jest korzystniejsza, gdyż udział ten wynosi 59,5%.

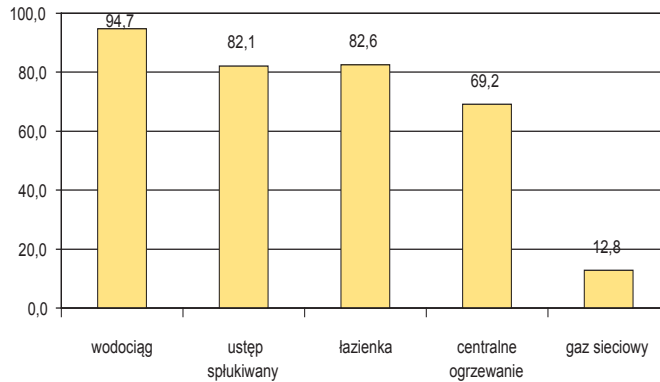
Na wsi o wiele częstszym zjawiskiem niż w mieście jest zamieszkiwanie w gospodarstwach dwurodzinnych i większych. W gospodarstwie takim żyje co czwarta rodzina wiejska i co dziesiąta miejska (tab. 40). Jest to efekt zaprzestania po 1990 roku budownictwa socjalnego, przeznaczonego dla ubogich grup ludności wiejskiej (CESARSKI 2003). Również zasięg działania TBS-ów i spółdzielni mieszkaniowych uległ na tych terenach ograniczeniu.

Tabela 40
Samodzielność zamieszkiwania rodzin w 2002 roku

Wyszczególnienie	Struktura gospodarstwa domowego				
	ogółem	jednorodzinne			dwurodzinne i większe
		razem	mieszkające samodzielnie	mieszkające z innym gospodarstwem	
Wielkopolska	w liczbach bezwzględnych				
Ogółem	914 737	768 350	620 779	147 571	146 387
Miasto	540 041	482 817	398 969	83 848	57 224
Wieś	374 696	285 533	22 810	63 723	89 163
Wielkopolska	w %				
Ogółem	100,0	84,0	67,9	16,1	16,0
Miasto	100,0	89,4	73,9	15,5	10,6
Wieś	100,0	76,2	59,2	17,0	23,8

Źródło: Raport z wyników Spisów Powszechnych 2002, Województwo Wielkopolskie, Poznań 2003.

W 2005 roku zaledwie 12,8% gospodarstw domowych miało zainstalowany gaz z sieci. Z kolei najbardziej popularny element instalacji sanitarnych, czyli wodociąg, posiada blisko 94,7% wiejskich gospodarstw domowych (rys. 31). Największy przyrost wszystkich typów instalacji nastąpił w 2002 roku, co było rezultatem wzrostu inwestycji na obszarach wiejskich, wspartych zwiększoną absorpcją przedakcesyjnych funduszy europejskich. Lata 90. charakteryzują się widoczną poprawą stanu wyposażenia infrastruktury wiejskiej, ale na wsi wielu potrzeb z tego zakresu nadal nie zaspokojono w stopniu wystarczającym. Najkorzystniejsza sytuacja występuje na obszarach położonych w bezpośredniej

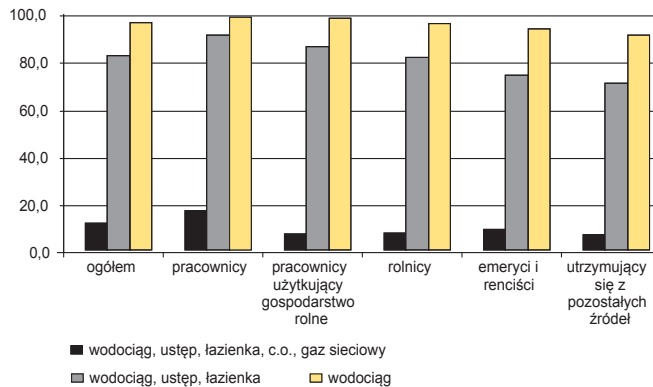


Rys. 31. Wyposażenie w instalacje techniczno-sanitarne w 2005 roku (%)

Źródło: obliczenia własne na podstawie Banku Danych Regionalnych.

strefie oddziaływania miasta oraz wzdłuż istotnych szlaków komunikacyjnych (PAŁASZ 2004).

Wyposażenie w instalacje techniczno-sanitarne jest zróżnicowane w poszczególnych grupach społeczno-ekonomicznych. Tylko 11,1% gospodarstw domowych posiada wszystkie urządzenia sanitarne. Gospodarstwa domowe pracowników najemnych są najlepiej wyposażone we wszystkie urządzenia sanitarno-techniczne (16,3%) najgorzej zaś gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł (6,4%) oraz pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (6,7%) (rys. 32).



Rys. 32. Wskaźnik wyposażenia mieszkań w instalacje techniczno-sanitarne w grupach społeczno-ekonomicznych w 2002 roku (%)

Źródło: obliczenia własne na podstawie NSP.

W województwie wielkopolskim w przynajmniej dobrych²⁰ warunkach mieszkaniowych żyje 34,6% mieszkańców, z czego w miastach 39,5%, a na wsi 27,9%. Bardzo dobre²¹ warunki mieszkaniowe ma znacznie mniejszy procent ludności. Na wsi populacja ta jest mniejsza niż w mieście o blisko 10 punktów procentowych i wynosi 2,7%. Jeszcze gorsza sytuacja dotyczy złych²² i bardzo złych²³ warunków mieszkaniowych. Na wsi w takich warunkach żyje czterech na dziesięciu mieszkańców, podczas gdy w mieście czterech na szesnastu. W bardzo złych warunkach, a więc bez wodociągu, w mieszkaniach przeludnionych, żyje co szesnasta osoba w mieście i co ósma na wsi. Mieszkaniowe warunki substandardowe można podzielić na trzy grupy, wyodrębnione ze względu na:

- 1) zły stan techniczny budynków (24,3%),
- 2) niedostateczne wyposażenia mieszkania w instalacje – mieszkania bez ustępu, ale z wodociągiem oraz bez ustępu i bez wodociągu niezaliczane do pierwszej kategorii (45,3%),
- 3) nadmierne zaludnienie – mieszkania nie zaliczane do pierwszych dwóch kategorii, w których na pokój przypadało więcej niż 3 osoby (30,4%).

W województwie wielkopolskim w 2002 roku w warunkach substandardowych żyło 454,5 tys. mieszkańców, z czego 63% zamieszkiwało obszary wiejskie. Najwięcej mieszkań o warunkach substandardowych jest wśród zasobów gminnych. Blisko połowa mieszkań nie spełnia standardów zezwalających na ich zamieszkiwanie, w związku z tym potrzeby mieszkaniowe 43% ludności zajmującej lokalne gminne nie są zaspokojone w wystarczającym stopniu. Niezależnie od formy własności, głównym powodem złej jakości mieszkań jest niedostateczne wyposażenie w instalacje techniczno-sanitarne, w przypadku mieszkań spółdzielczych ich zła jakość wynika z przeludnienia.

²⁰ Dobre warunki mieszkaniowe – mieszkań wyposażone w wodociąg, ustęp spłukiwany i łazienkę, zaludnione przez maksymalnie 1 osobę na pokój (według GUS).

²¹ Bardzo dobre warunki – mieszkanie wyposażone w wodociąg, ustęp spłukiwany, łazienkę, centralne ogrzewanie i gaz, zaludnione przez mniej niż jedną osobę na pokój (według GUS).

²² Złe warunki mieszkaniowe – mieszkanie wyposażone tylko w wodociąg, wielkość zaludnienia od 2 do 3 osób na pokój (według GUS).

²³ Bardzo złe warunki – mieszkanie pozbawione wyposażenia w wodociąg, zajmowane przez więcej niż 3 osoby na pokój (według GUS).

4. PORÓWNANIE UBÓSTWA ORAZ WYBRANE WSKAŹNIKI SPÓJNOŚCI SPOŁECZNEJ W ŚWIELE BADAŃ ANKIETOWYCH

4.1. Charakterystyka badanej grupy

W 2004 i 2005 roku przeprowadzono badania w 786 gospodarstwach domowych na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego. Badaniu podlegały gospodarstwa jednoosobowe oraz wieloosobowe. Za gospodarstwo domowe jednoosobowe przyjęto osobę utrzymującą się samodzielnie, tzn. nie łączącą z nikim swoich dochodów, natomiast za gospodarstwo domowe wieloosobowe – osoby mieszkające razem i wspólnie się utrzymujące.

Gospodarstwa domowe klasyfikowano na podstawie przekroju powiatu zamieszkania, grup społeczno-ekonomicznych, typu biologicznego gospodarstwa, poziomu wykształcenia, płci głowy gospodarstwa domowego oraz aktywności ekonomicznej.

W ramach powiatu zamieszkania wyróżniono obszary wiejskie obejmujące 31 powiatów ziemskich województwa wielkopolskiego (tab. 41): chodzieski, czarnkowsko-trzcieński, gnieźnieński, gostyński, grodziski, jarociński, kaliski, kępiński, kolski, koniński, kościański, krotoszyński, leszczyński, międzychodzki, nowotomyski, obornicki, ostrowski, ostrzeszowski, pilski, pleszewski, poznański, rawicki, słupecki, szamotulski, średzki, śremski, turecki, wągrowiecki, wolsztyński, wrzesiński i złotowski. Nie wzięto natomiast pod uwagę obszarów miast oraz powiatów grodzkich – Kalisza, Konina, Leszna i Poznania. Badana grupa stanowi reprezentację gospodarstw domowych z terenu województwa wielkopolskiego, a jej udział w poszczególnych powiatach zależy od udziału w całym społeczeństwie. Struktura badanej grupy została dobrana w sposób celowy, co pozwala uogólnić wyniki na całe województwo wielkopolskie.

Tabela 41

Liczba ankiet w poszczególnych powiatach

Powiat	Udział gospodarstw domowych	Liczba ankiet	Powiat	Udział gospodarstw domowych	Liczba ankiet
Chodzieski	1,4	11	Obornicki	1,8	14
Czarnkowsko-trzcianecki	3,1	24	Ostrowski	5,0	39
Gnieźnieński	6,2	49	Ostrzeszowski	2,5	20
Gostyński	3,0	24	Pilski	3,2	25
Grodziski	2,1	17	Pleszewski	3,0	24
Jarociński	2,9	23	Poznański	10,3	81
Kaliski	5,4	42	Rawicki	2,0	16
Kępiński	2,8	22	Słupecki	2,8	22
Kolski	3,8	30	Szamotulski	3,0	24
Koniński	6,8	51	Średzki	2,2	17
Kościański	2,8	22	Śremski	1,6	13
Krotoszyński	2,1	17	Turecki	3,4	27
Leszczyński	3,0	24	Wągrowiecki	2,4	19
Międzychodzki	1,3	10	Wolsztyński	2,8	22
Nowotomyski	2,5	20	Wrzesiński	2,4	19
			Złotowski	2,3	18

Źródło: badania własne.

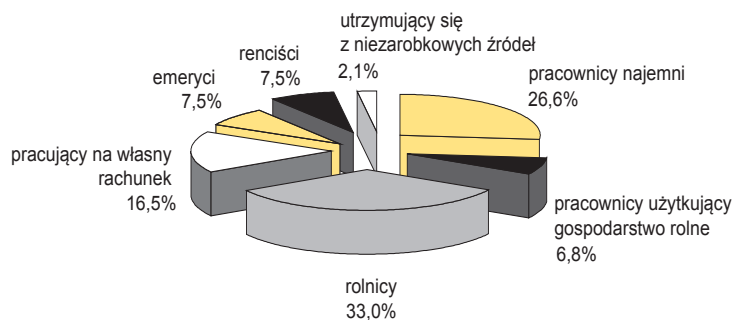
Badaniami objęto siedem grup społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych wyodrębnionych na podstawie głównych źródeł utrzymania:

- gospodarstwa pracowników – źródłem utrzymania jest dochód z pracy najemnej w sektorze publicznym lub prywatnym,
- gospodarstwa domowe pracowników użytkujących gospodarstwo rolne – podstawowym źródłem utrzymania jest dochód z użytkowanego gospodarstwa rolnego o powierzchni przekraczającej 1 ha oraz z pracy najemnej,
- gospodarstwa domowe rolników – wyłącznym źródłem utrzymania jest dochód z pracy we własnym gospodarstwie rolnym o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 1 ha²⁴,
- gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek poza gospodarstwem rolnym – wyłącznym lub głównym źródłem utrzymania jest praca na własny rachunek poza rolnictwem lub wykonywanie wolnego zawodu,
- gospodarstwa domowe emerytów – wyłącznym źródłem utrzymania są transfery pochodzące z emerytur,

²⁴ Również posiadacz działki do 1 ha ze zwierzętami gospodarskimi, jeśli jego dochód jest głównym źródłem utrzymania.

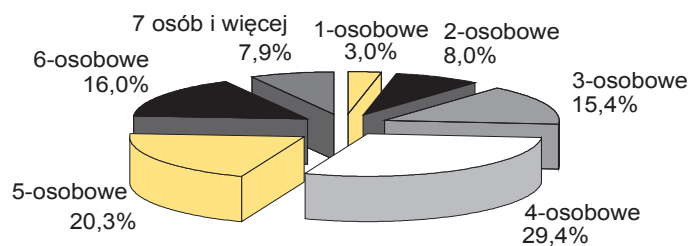
- gospodarstwa domowe rencistów – głównym źródłem utrzymania jest renta,
- gospodarstwa domowe osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł utrzymania, poza rentami i emeryturami.

Najliczniejszą ankietowaną grupą były gospodarstwa domowe rolników, drugą grupą pod względem liczebności – gospodarstwa pracowników najemnych, natomiast najmniej liczną grupą – rodziny utrzymujące się z niezarobkowych źródeł (rys. 33).



Rys. 33. Struktura badanych gospodarstw domowych (%)
Źródło: badania własne.

Liczba osób w poszczególnych gospodarstwach domowych jest rozumiana jako typ biologiczny. Najliczniejszą grupą były gospodarstwa 4- i 5-osobowe (rys. 34).

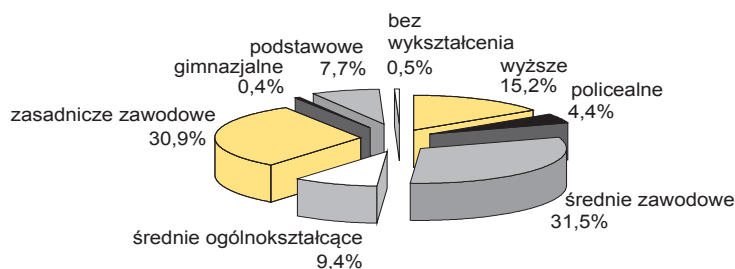


Rys. 34. Struktura badanych gospodarstw domowych w zależności od liczby osób (%)
Źródło: badania własne.

Liczba osób w gospodarstwie domowym ma zasadniczy wpływ na poziom życia ludności. Wraz z jej wzrostem zmniejsza się wielkość dochodu przypadająca na 1 osobę, ponieważ zwiększa się udział osób będących na utrzyma-

niu, tzn. nie mających żadnych środków do życia. Równie ważnym czynnikiem wpływającym na sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych jest wiek ich członków, a ściślej biorąc, proporcje między liczbą dzieci a liczbą osób starszych. W badanych gospodarstwach 21,2% osób nie przekroczyło 15 roku życia.

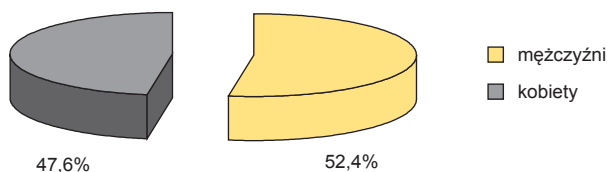
W badaniu pogrupowano gospodarstwa domowe na podstawie wykształcenia osoby ankietowanej. Najliczniej reprezentowane były gospodarstwa, w których ankietowany ukończył szkołę średnią zawodową lub zasadniczą zawodową. Najmniej liczną grupą były gospodarstwa osób z wykształceniem nie wyższym niż gimnazjalne. Stosunkowo duży udział miały gospodarstwa osób z wykształceniem wyższym, a więc ta grupa była w badaniach nadreprezentowana (rys. 35).



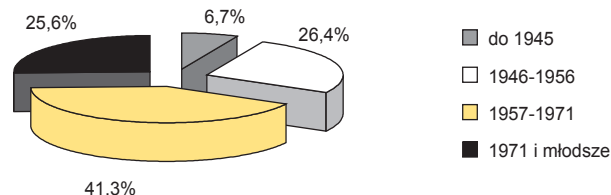
Rys. 35. Wykształcenie ankietowanych (%)
Źródło: badania własne.

Wśród 786 ankietowanych rozkład mężczyzn i kobiet był zbliżony. Różnica między obydwiema płciami wynosiła zaledwie 4,8 punktu procentowego. Nie odzwierciedla to jednak rzeczywistej feminizacji w polskim społeczeństwie (rys. 36).

Z porównania wieku ankietowanych wynika, że najwięcej było osób urodzonych w latach 1957-1967, natomiast najmniej urodzonych przed zakończeniem II wojny światowej. Osoby najmłodsze, urodzone po 1972 roku, a więc te, które wchodziły w dorosłość już w okresie gospodarki rynkowej, stanowią 1/4 badanej populacji (rys. 37).



Rys. 36. Płeć ankietowanych
Źródło: badania własne.



Rys. 37. Rok urodzenia ankietowanych (%)
Źródło: badania własne.

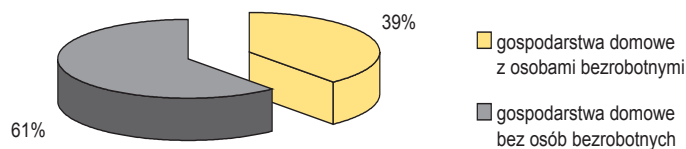
Większość badanych gospodarstw domowych ma regularne źródło dochodów. Stałego miejsca pracy nie miało zaledwie 14,9%. W ciągu 7 dni poprzedzających przeprowadzenie ankiety 47,4% respondentów wykonywało jakąkolwiek pracę przynoszącą dochód lub zarobek, bądź też pomagało nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej. Część badanych, tj. 14,6%, posiadało pracę najemną lub pracę na własny rachunek, ale czasowo jej nie wykonywało (tab. 41).

Tabela 41
Aktywność ekonomiczna respondenta i gospodarstwa domowego (%)

Pytanie	Tak	Nie
Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada stałe źródło dochodów?	85,1	14,9
Czy w ciągu ostatnich 7 dni wykonywał(a) Pan(i) jakąkolwiek pracę przynoszącą dochód lub zarobek bądź pomagał(a) nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej?	47,4	52,6
Czy w ciągu ostatnich 7 dni miał(a) Pan(i) pracę jako pracownik najemny lub pracujący na własny rachunek, ale jej czasowo nie wykonywał(a)?	14,6	85,4

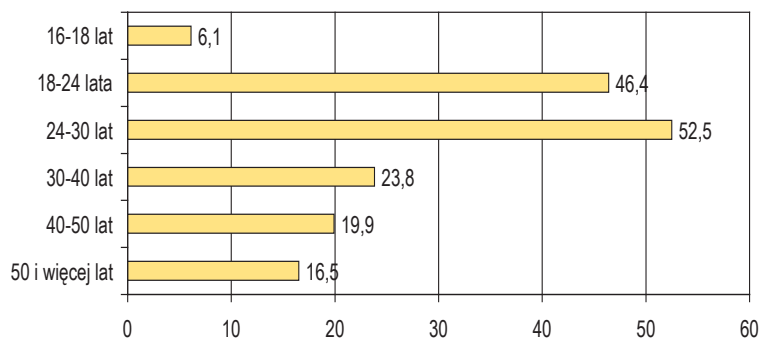
Źródło: badania własne.

Badając aktywność ekonomiczną respondentów, brano pod uwagę, czy w gospodarstwie domowym jest osoba bezrobotna oraz okres pozostawania bez pracy. W dwóch na pięć ankietowanych gospodarstw domowych była osoba bezrobotna, co w dużej mierze wpływało na stopień odczuwanej przez nie biedy (rys. 38).



Rys. 38. Udział gospodarstw domowych z osobami bezrobotnymi i bez osób bezrobotnych (%)
Źródło: badania własne.

Największą grupę bezrobotnych w badanych gospodarstwach stanowiły osoby w wieku 24-30 lat i 18-24 lat. Wraz z wiekiem liczba bezrobotnych maleje. Mała liczba bezrobotnych w wieku 16-18 lat wynika z tego, że w grupie tej jest wiele osób uczących się (rys. 39). W ponad połowie badanych gospodarstw domowych był przynajmniej jeden bezrobotny, a w co trzecim więcej niż jeden.



Rys. 39. Udział bezrobotnych z poszczególnych grup wiekowych w ankietowanych gospodarstwach domowych (%)

Źródło: badania własne.

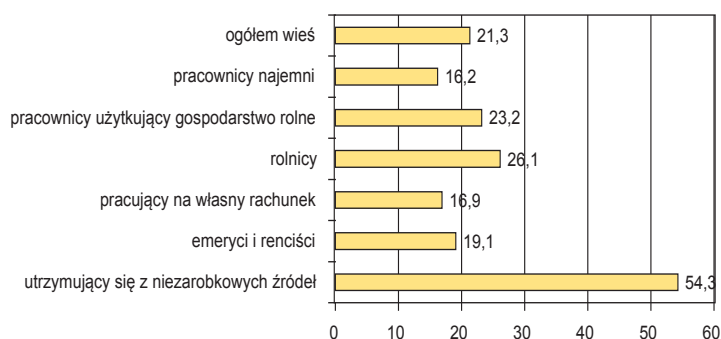
4.2. Miary ubóstwa

4.2.1. Zasięg ubóstwa według przyjętych linii ubóstwa

Ubóstwo rozumiane jako forma niedostatku materialnego jest zjawiskiem znanym we wszystkich społeczeństwach, bez względu na ich ustrój i ogólny poziom rozwoju (PRZEMEŃSKI 2001). Najważniejszą miarą pozwalającą określić, ile jest w społeczeństwie osób żyjących na niewystarczającym poziomie jest zasięg ubóstwa. Indeks ten definiuje się jako ilość osób ubogich, których poziom dochodów ekwiwalentnych jest niższy od określonej z góry granicy. Wyróżnia się cztery grupy linii ubóstwa, na podstawie których wyznacza się odsetek osób zagrożonych niezaspokojeniem potrzeb na określonym poziomie. Są to linie: obiektywne, relatywne, subiektywne oraz mieszane. W badaniach dokonano pomiaru wyłącznie trzech pierwszych linii.

Ubóstwo bezwzględne opiera się na zdefiniowaniu stanu zaspokojenia potrzeb w kategoriach ilościowych i wartościowych. Gospodarstwo domowe uznaje się za ubogie, gdy poziom zaspokojenia jego potrzeb nie jest wystarczający (DREWNOWSKI 1977). W ramach ubóstwa absolutnego wyróżnia się między innymi minimum egzystencji i minimum socjalne. Pierwsza z linii określa poziom konsumpcji zapewniający człowiekowi utrzymanie się przy życiu, w stanie zdrowia i zdolności do pracy. Odpowiada ona potrzebom koszyka dóbr i usług zaspokajających potrzeby podstawowe, których nie można odkładać w czasie. Są to dobra przeznaczone wyłącznie na bieżącą konsumpcję, takie jak żywność, leki i środki higieny osobistej, książki i artykuły szkolne związane z realizacją obowiązku szkolnego, drobne naprawy odzieży i obuwia oraz ich niezbędne uzupełnienie, utrzymanie i użytkowanie bardzo małego mieszkania, niewielki zasób bielizny pościelowej, sprzętu do gotowania i jedzenia (DENISZCZUK i SĄKIEWICZ 1997, DENISZCZUK 1996). Ponieważ tak określone minimum uwzględnia jedynie potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od poziomu wyznaczonego tą granicą prowadzi do biologicznego wyniszczenia, poziom minimum egzystencji przyjęto za granicę ubóstwa skrajnego²⁵.

Jak wynika z przeprowadzonych badań ankietowych, w województwie wielkopolskim 21,3% mieszkańców wsi żyje poniżej minimum egzystencji. Najtrudniejszą sytuację materialną mają gospodarstwa domowe osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (z wyłączeniem emerytów i rencistów), wśród których co drugie żyje poniżej minimum egzystencji. W stosunkowo dobrej sytuacji są rodziny, w których głównym źródłem utrzymania jest praca najemna oraz praca na własny rachunek, co szósta z nich żyje poniżej linii ubóstwa skrajnego (rys. 39).

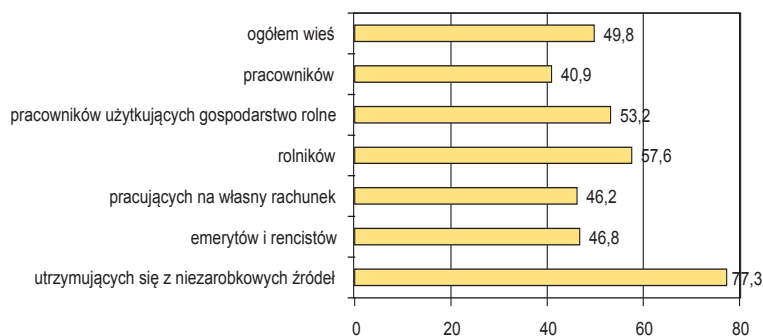


Rys. 39. Udział gospodarstw domowych żyjących poniżej minimum egzystencji według głównego źródła utrzymania (%)

Źródło: badania własne.

²⁵ Szerzej w rozdziale 1.

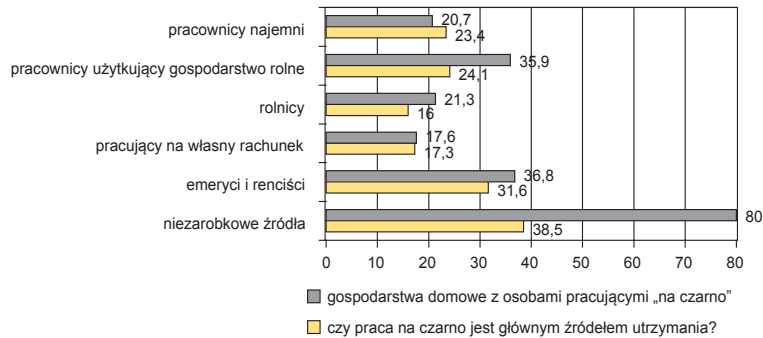
Na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego blisko połowa badanych gospodarstw domowych żyje poniżej minimum socjalnego (49,8%). Najbardziej zagrożone ubóstwem socjalnym są gospodarstwa domowe osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł. W co ósmym z nich poziom życia nie przekracza wyznaczonego minimum. W najlepszej sytuacji są gospodarstwa domowe pracowników, poniżej progu ubóstwa jest ich 40,9% (rys. 40).



Rys. 40. Udział gospodarstw domowych żyjących poniżej minimum socjalnego według głównego źródła utrzymania (%)
Źródło: badania własne.

Należy pamiętać o tym, że wielkość grupy ubogiej mogła ulec zafałszowaniu, ponieważ gospodarstwa domowe mają skłonność do ukrywania części swoich dochodów. Dodatkową przyczyną może być obawa ankietowanych przed dokładnym podaniem wysokości swoich dochodów, ponieważ część z nich pracuje „na czarno”, nie ewidencjonując swoich zarobków. Z przeprowadzonych badań wynika, że taka osoba jest w co czwartym wiejskim gospodarstwie domowym. W gospodarstwach żyjących w skrajnym ubóstwie jest więcej nielegalnie pracujących niż na jego pograniczu, udział ten wynosi odpowiednio 28,1% i 24,4%. Najwięcej osób pracujących „na czarno” jest w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (80%). W gospodarstwach tych częściej niż w pozostałych jest to jedyne źródło dochodów (38,5%) (rys. 41).

W gospodarstwach domowych rolników udział osób znajdujących się poniżej minimum socjalnego wynosi 57,6%, a poniżej minimum egzystencji 26,1%. W gorszej sytuacji są tylko rodziny utrzymujące się z niezarobkowych źródeł – 77,3% żyje poniżej granicy ostrzegającej o ubóstwie, z czego 54,3% poniżej progu ubóstwa skrajnego. Stosunkowo najlepszą sytuację mają gospodarstwa domowe pracowników najemnych i prowadzących własną działalność gospodarczą.



Rys. 41. Praca „na czarno” w gospodarstwach domowych żyjących w ubóstwie według grup społeczno-ekonomicznych (%)
Źródło: badania własne.

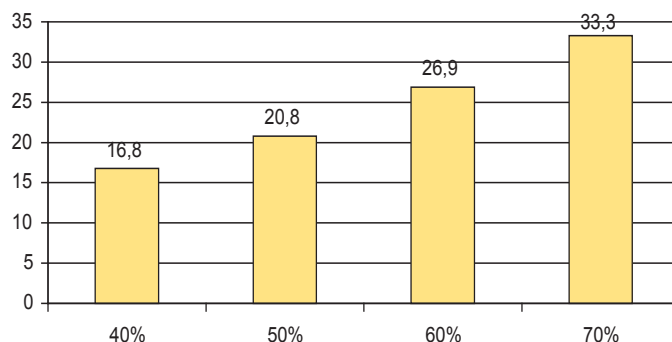
Ze względu na to, że minimum socjalne zbliża się do przeciętnego poziomu dochodów społeczeństwa, nie może być zastosowane jako podstawa wyrównywania dochodów ludności (KWASEK 2002). Ubóstwo mierzone w ten sposób budzi pewne wątpliwości w sferach rządowych, związkowych i naukowych, ponieważ podczas negocjacji jest traktowane jako kategoria roszczeniowa (KORDOS 1991). W związku z tym, że jest ono wyznaczone odgórnie, przez subiektywne określenie tego, co i w jakiej ilości jest gospodarstwu domowemu potrzebne, ma ona pewne cechy relatywności.

Do określania poziomu życia służą często typowo relatywne linie ubóstwa. Według Chalmersa za określeniem ubóstwa w tej postaci przemawia fakt, że nie istnieje nic takiego jak absolutna nędza, a pojęcie to jest zrelatywizowane do obyczajów, miejsca i czasu. Za pojmowaniem biedy w sposób względny przemawia wielowymiarowy charakter ubóstwa, co utrudnia znajdowanie odpowiednich kryteriów kwalifikacyjnych (BECKER i BARNES 1965, PODGÓRSKI i SZUKIEŁOJC-BIEŃKUŃSKA 1994). Należy jednak pamiętać, że tak wyznaczony próg ubóstwa bardziej określa nierówności społeczne niż faktyczną biedę.

Ubóstwo względne utożsamia się zazwyczaj z nadmierną rozpiętością w poziomie dochodów w społeczeństwie (PANEK 2001). W zależności od przyjętego poziomu linii ubóstwa wielkość tej frakcji zmienia się. Jeżeli za ubogą uznamy osobę, której dochody nie przekraczają 40% mediany²⁶ dochodów ekwiwalentnych, wówczas do tej kategorii zaliczymy 16,8% badanych gospodarstw domowych. Stopa ubóstwa wzrasta wraz z progresją kwoty określającej linię ubóstwa, a więc również wraz ze wzrostem udziału procentowego w dochodzie ekwiwalentnym wyznaczonym przez medianę. Przy stopie ubóstwa wyznaczonej na poziomie 50% mediany udział ubogich zwiększa się o 4 punkty procen-

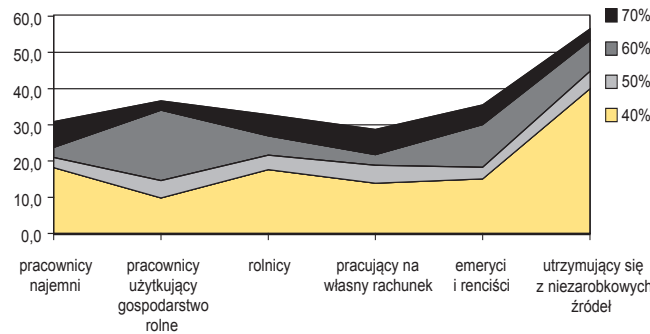
²⁶ Mediana jest stosowana po to, aby wielkość dochodów nie była zniekształcona przez wartości skrajne.

towe, przy 60% o kolejne 6,1 punktu procentowego, a przy 70% o dalsze 6,4 punktu procentowego i ostatecznie wynosi 70% (rys. 42). W zależności od poziomu życia w danym społeczeństwie, ten sam odsetek dochodów, przyjęty jako granica biedy relatywnej, może oznaczać inny koszyk dóbr i usług. W praktyce ten rodzaj ubóstwa nie może zostać wyeliminowany, można jedynie zniwelować różnice między poszczególnymi osobami.



Rys. 42. Frakcja gospodarstw ubogich w zależności od poziomu mediany dochodów ekwiwalentnych (%)
Źródło: badania własne.

W przypadku 40% mediany dochodów ekwiwalentnych najbardziej zagrożone ubóstwem są rodziny utrzymujące się z niezarobkowych źródeł – dwie na pięć znajdują się poniżej ustalonej granicy, natomiast najmniej gospodarstwa domowe pracowników użytkujących gospodarstwo rolne, z których na niedostatek narażone jest zaledwie co dziesiąte. Wraz ze wzrostem udziału procentowego mediany dochodów ekwiwalentnych zmieniają się proporcje frakcji ubogiej i jednocześnie grupy gospodarstw najmniej narażonych na ubóstwo. Grupą najbardziej narażoną na niedostateczne zaspokojenie potrzeb są zawsze utrzymujący się z niezarobkowych źródeł. W przypadku 50% mediany dochodów ekwiwalentnych grupami, w których najszybciej dochodzi do przyrostu osób biednych, są pracujący na własny rachunek (o 4,9 punktu procentowego) i pracownicy użytkujący gospodarstwo rolne (o 4,8 punktu procentowego). Nadal jednak druga grupa jest najmniej narażona na występowanie osób ubogich. Kolejna granica, na poziomie 60%, powoduje, że u pracowników użytkujących gospodarstwo rolne poziom ubóstwa wzrasta do 34,1%. Równie duży wzrost obserwuje się u emerytów i rencistów, którzy w 30,1% żyją poniżej progu ubóstwa. Ostateczne wyznaczenie granicy na poziomie 70% mediany dochodów ekwiwalentnych powoduje, że grupami najmniej narażonymi na niedostateczne zaspokojenie potrzeb są gospodarstwa pracujących na własny rachunek – 28,7% oraz pracowników najemnych – 30,9% (rys. 43).



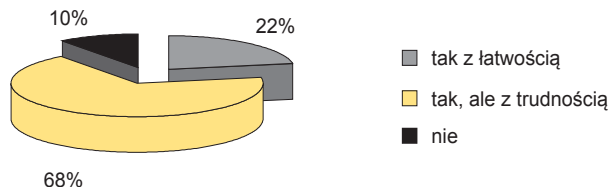
Rys. 43. Udział osób żyjących w ubóstwie na podstawie źródła utrzymania i procentu mediany dochodów ekwiwalentnych
Źródło: badania własne.

Ważną informację na temat deprivacji potrzeb można uzyskać, opierając się na indywidualnym postrzeganiu własnej sytuacji życiowej przez respondentów. Samoocena poziomu życia jest podstawą wyznaczania subiektywnych linii ubóstwa. Według MICHAŁOWA (1980) ubóstwo subiektywne stanowi przesłankę ogólnego dobrostanu psychofizycznego i wynika zarówno z własnych aspiracji, jak i postrzegania innych osób. Jednym z ważniejszych wyznaczników dobrostanu psychicznego są warunki materialne gospodarstw domowych. Ich ocena zależy głównie od wysokości dochodów i majątności gospodarstwa domowego, ale również od kryteriów pozamaterialnych.

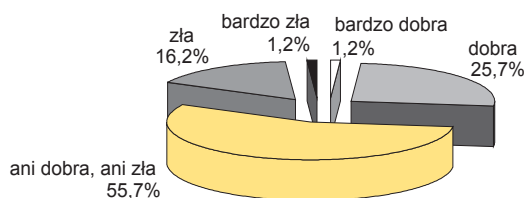
Granice ubóstwa subiektywnego oszacowano na poziomie deklarowanych przez respondentów dochodów pozwalających na „wiązaną końcówkę z końcem”. Gospodarstwa domowe porównują swoją sytuację materialną z innymi gospodarstwami i na tej podstawie określają swoje aspiracje dochodowe, umożliwiające zapewnienie potrzeb. Są one na ogół większe od norm ustalanych w tym zakresie przez ekspertów.

Do najbardziej znanych linii subiektywnych należy metoda Deleecka opracowana w Ośrodku Badań Społecznych Uniwersytetu w Antwerpii. Ankietowani odpowiadają na pytanie: „Czy z aktualnym dochodem mogą wiązać koniec z końcem?”. Przyjmuje się, że osoby, które odpowiedziały „tak, ale z trudem” bądź „nie” znajdują się poniżej granicy ubóstwa. Z obliczonego w ten sposób ubóstwa wynika, że poniżej granicy żyje ponad 3/4 mieszkańców wielkopolskiej wsi (rys. 43).

Mimo że siedmiu na dziesięciu ankietowanych jest narażonych na ubóstwo subiektywne, zaledwie 16,2% badanych uważa swoją sytuację za złą, a 1,2% za bardzo złą. Większa część respondentów ocenia sytuację swojego gospodarstwa w badanym roku jako dobrą (25,7%) lub bardzo dobrą (1,2%). Ponad połowa ankietowanych (55,7%) stwierdza, że sytuacja materialna nie jest ani dobra, ani zła (rys. 44).



Rys. 43. Ubóstwo subiektywne na podstawie pytania Deleecka
Źródło: obliczenia własne na podstawie badań własnych.



Rys. 44. Samoocena sytuacji gospodarstwa domowego
w 2004 roku (%)
Źródło: badania własne.

Metodą stosowaną w badaniach naukowych równie często jak pytanie Deleecka jest metoda lejdejska. Podstawą jej wyznaczenia jest dochód w danym gospodarstwie domowym uznany przez respondenta za niedostateczny. W badaniu zadaje się pytanie o poziom dochodów, który ankietowani uznaliby za bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny, zły i bardzo zły. Odpowiedź na nie wykorzystuje się do estymacji tzw. indywidualnych dochodowych funkcji dobrobytu (PANEK 2005).

Metoda lejdejska pozwala zaakcentować pewne elementy postrzegania biedy przez społeczeństwo. Według ankietowanych średni dochód subiektywny na jedną osobę w gospodarstwie domowym nie powinien być niższy niż 651 zł. Zdaniem badanych każda kwota mniejsza od tego pułapu powodowałaby niedostateczne zaspokojenie potrzeb. W 2004 roku odsetek gospodarstw domowych żyjących w poczuciu ubóstwa subiektywnego wynosił 49,7%.

Udział gospodarstw domowych znajdujących się poniżej subiektywnej granicy ubóstwa można obliczyć również za pomocą metody SPL, wówczas wynosi on 60%. Oznacza to, że trzy na pięć gospodarstw domowych na obszarach wiejskich Wielkopolski nie osiąga satysfakcjonujących dochodów, a dla 40% są one wystarczające do zaspokojenia potrzeb. Różnica w podejściu subiektywnym z użyciem metody LPL lub SPL jest znaczna i wynosi ponad 10%. Oznacza to pewną niekonsekwencję ankietowanych, którzy w odpowiedziach na pytania o dochód pozwalający „wiązać koniec z końcem” z reguły nie utożsamiali go z dochodem niedostatecznym, częściej z dostatecznym, nie uznawanym za poziom ubóstwa. Według respondentów najtrudniejszą sytuację mają gospodar-

stwa domowe utrzymujące się z niezarobkowych źródeł, a najlepszą pracownicy najemni, dwa razy częściej zadowoleni z własnych dochodów. Pozytywne odczucia dotyczące własnej sytuacji materialnej mają emeryci i renciści, którzy uznają swój dotychczasowy dochód za niewystarczający znacznie rzadziej niż rodziny utrzymujące się z własnej działalności gospodarczej (tab. 42). Ocena ta wynika prawdopodobnie z mniejszych oczekiwań dochodowych osób, które przeszły w stan bierny zawodowo.

Tabela 42

Poczucie biedy według metody LPL i SPL w grupach społeczno-ekonomicznych

Wyszczególnienie	Ubóstwo subiektywne	
	LPL	SPL
Wielkopolska – wieś ogółem	49,7	60,0
Pracownicy najemni	38,7	48,0
Pracownicy użytkujący gospodarstwo rolne	58,9	67,0
Rolnicy	59,2	69,2
Pracujący na własny rachunek	47,5	59,6
Emeryci i renciści	43,1	54,6
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	75,2	88,5

Źródło: badania własne

Poczucie biedy nie pokrywa się całkowicie z jego wymiarem obiektywnym, czy też relatywnym. Z jednej strony część osób „ubogich”, ze względu na swoje doświadczenia, ma niższe aspiracje i woli zaspokoić potrzeby na niższym poziomie niż przyznać się do swojej rzeczywistej sytuacji, z drugiej strony osoby, które można byłoby uznać za „zamożne”, uważają swoją sytuację finansową za niewystarczającą, chociaż nie zawsze ma to obiektywne uzasadnienie. Jest to wynik relatywnego niedostatku, czyli odległości poziomu zaspokojenia od aspiracji konsumenckiej. Po 1989 roku zmieniły się warunki ograniczające indywidualne decyzje dotyczące wyboru artykułów konsumpcyjnych. Niedobory towarowe zostały zastąpione niedoborami dochodowymi, przy jednoczesnym wzroście działań marketingowych pobudzających popyt na potrzeby uznawane wcześniej za wyższego rzędu. Rodzi to poczucie niedostatku będące rezultatem niezrealizowanych oczekiwań²⁷.

Skala ubóstwa subiektywnego jest większa od wyznaczonego za pomocą miar absolutnych i relatywnych, ponieważ za ubogiego uznaje się tę osobę, która ma poczucie upośledzenia finansowego, mimo że nie zawsze jej dochody na to by wskazywały. Uchwycenie tego ubóstwa jest szczególnie interesujące. We-

²⁷ por. KWASEK 2002, BESKID 1997.

dług FALKOWSKIEJ (2000) wynika to z postrzegania rzeczywistości społecznej i politycznej, zachowania wyborczego, aktywności społecznej itp.

Można zaobserwować, że na obszarach wiejskich duże znaczenie mają dochody pieniężne pochodzące z emerytur. Gwarantują one stały dopływ środków finansowych do gospodarstw domowych, a tym samym pewność egzystencji i poprawę warunków życia rodzin (BESKID 1999). W związku z tym emeryci z grupy „biorców” zmienili się w grupę „dawców” pomocy w gospodarstwach domowych. Dla wielu z nich utrzymanie z tego źródła stało się podstawową strategią przetrwania (SIKORSKA 1998, KORZENIEWSKA 2002). Można oczekiwać, że grupa ta stanie się „parasolem ochronnym” zabezpieczającym gospodarstwa wiejskie przed nędzą (DOMAŃSKI 2002).

4.2.2. Porównanie ubóstwa i obraz rodzin ubogich

Ubóstwo dochodowe to w mniejszym stopniu skutek deprywacji związanych z brakiem mieszkania, w większym zaś braku dostępu do opieki zdrowotnej, edukacji, czy kultury. Jest to w zasadniczej mierze rezultat daleko posuniętej komercjalizacji wielu elementów usług społecznych w Polsce. Z badań wynika, że 70% wiejskich gospodarstw domowych żyjących poniżej progu ubóstwa wyznaczonego za pomocą minimum egzystencji posiada własne mieszkanie bez obciążonej hipoteki. Jednak 67,6% z nich zbudowano przed 1980 rokiem i blisko co trzecie potrzebuje gruntownego remontu. Chociaż większość z nich jest wyposażona w stałe podłączenia do bieżącej wody, to w trzech na dziesięć nie ma kanalizacji. Część mieszkań jest w stanie, który zagraża życiu i zdrowiu mieszkańców, a w razie konieczności wyłączenia ich z użytkowania, większość gmin nie ma odpowiednich zasobów mieszkań socjalnych (jedno na 250 mieszkańców wsi). Niedostatek tych mieszkań jest jednym z podstawowych problemów gmin, których nie stać na ich budowę.

Chociaż średni wiek mieszkania na wsi przekracza 40 lat, to i tak większość ankietowanych jest z nich zadowolona. Ponad połowa respondentów uznaje swoje mieszkanie za odpowiednie, a jedynie 1/3 uważa, że wymaga ono remontu. Zadowolenie z posiadanego mieszkania maleje wraz z samooceną sytuacji materialnej ankietowanych. Najmniej zadowoleni są ubodzy żyjący poniżej granicy subiektywnej – 41,9% uznaje, że jest dla nich odpowiednie. W rodzinach żyjących poniżej granicy substandardowej takie odczucia ma 44,2% badanych, a poniżej progu zagrożenia ubóstwem – 47,6%. W badanych gospodarstwach z reguły nie istnieje problem za dużego mieszkania, jednak często osoby żyjące w skrajnym ubóstwie chciałyby zamienić je na mniejsze (tab. 42). Najmniej zadowoleni z mieszkania są lokatorzy lokali socjalnych (22,4%), którzy najczęściej uważają, że są one zbyt małe na ich potrzeby (68,2%).

Tabela 42

Zadowolenie z użytkowanego mieszkania (%)

Wyszczególnienie	Granice ubóstwa				
	obiektywne		relatywne		subiektywne
	minimum egzystencji	minimum socjalne	40% mediany dochodów	70% mediany dochodów	
Jest za mało	19,0	21,5	17,2	20,1	22,6
Jest za dużo	7,3	6,9	7,1	6,1	4,3
Wymaga remontu	34,1	35,5	31,1	36,9	36,0
Jest odpowiednie	44,2	47,6	53,4	42,6	41,9

Źródło: badania własne.

Co czwarta rodzina ma problemy z opłatami za czynsz, gaz, energię elektryczną lub ze spłatą kredytu, w związku z czym ankietowanym często odłącza się prąd bądź telewizję kablową. Ponad 31% gospodarstw domowych żyjących poniżej ubóstwa skrajnego nie płaci bieżących rachunków, w tym blisko połowa dłużej niż 6 miesięcy. W nieco lepszej sytuacji są gospodarstwa żyjące poniżej minimum socjalnego – terminowo rachunków nie płaci 27,6% ankietowanych, z czego 41,4% ma zaległości krótsze niż 3-miesięczne. W gospodarstwach domowych narażonych na ubóstwo subiektywne średni okres zalegania z opłatami wynosi 4,3 miesiąca (tab. 43).

Tabela 43

Udział gospodarstw ubogich zalegających z opłatami oraz okres zaległości (%)

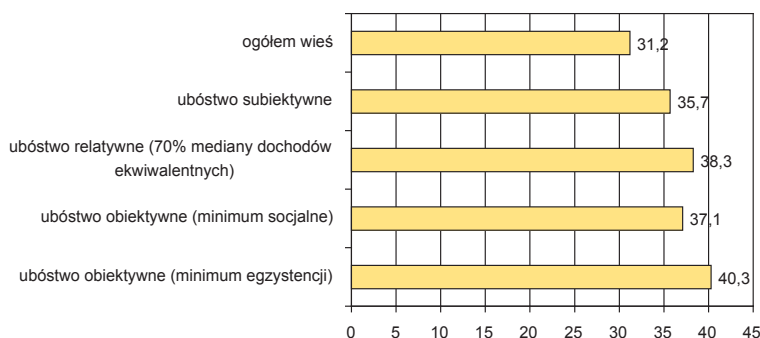
Wyszczególnienie	Udział gospodarstw zalegających z opłatami	Okres zaległości		
		do 3 miesięcy	3-6 miesięcy	powyżej 6 miesięcy
Poniżej minimum egzystencji	31,2	21,3	26,2	52,5
Poniżej minimum socjalnego	27,6	41,4	28,5	30,1
Poniżej granicy subiektywnej	26,3	35,2	36,4	28,4

Źródło: badania własne.

Jednym z czynników o charakterze sprzężeń zwrotnych jest stan zdrowia ludności. Ubóstwo uniemożliwia zaspokojenie elementarnych potrzeb, a brak ich zaspokojenia implikuje zdrowotność społeczeństwa. Zaspokojenie potrzeb zdrowotnych powinno być zatem jednym z głównych celów ludności, ponieważ zdaniem WYROBISZA (1973) jest ono dla każdego dobrem samoistnym o największej wartości. Według WHO zdrowie należy rozumieć nie tylko jako brak choroby lub ułomności, ale szerzej – jako stan zupełnej pomyślności fizycznej, psychicznej i społecznej (FRĄCKIEWICZ-WRONKA 2000). Wynika z tego, że sam

brak choroby nie wystarczy by oceniać zdrowie człowieka. Ważny jest również brak poczucia dyskomfortu związanego z bezpieczeństwem zaspokojenia wszelkich potrzeb zdrowotnych.

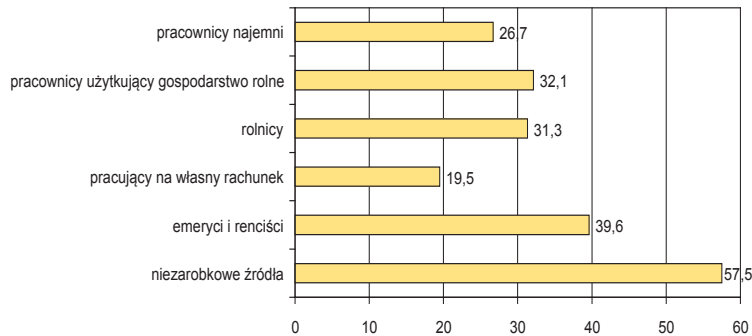
Na pogorszenie poziomu życia wskazuje 32,6% mieszkańców wsi. Trudne warunki bytowe i problemy z dostatecznym zaspokojeniem potrzeb podstawowych i wyższego rzędu przyczyniają się do konieczności rezygnacji z usług zdrowotnych. Z przeprowadzonych badań wynika, że trzech na dziesięciu mieszkańców wsi jest zmuszonych do rezygnacji z wizyty u lekarza specjalisty ze względu na brak odpowiednich środków finansowych. Jeszcze gorsza sytuacja występuje w gospodarstwach znajdujących się poniżej linii ubóstwa. Do rezygnacji z usług zdrowotnych zmuszone jest 40,3% rodzin narażonych na życie poniżej progu minimum egzystencji i 38,3% żyjących w ubóstwie relatywnym (70% mediany dochodów ekwiwalentnych) (rys. 45).



Rys. 45. Rezygnacja z usług zdrowotnych w zależności od granicy ubóstwa (%)
Źródło: badania własne.

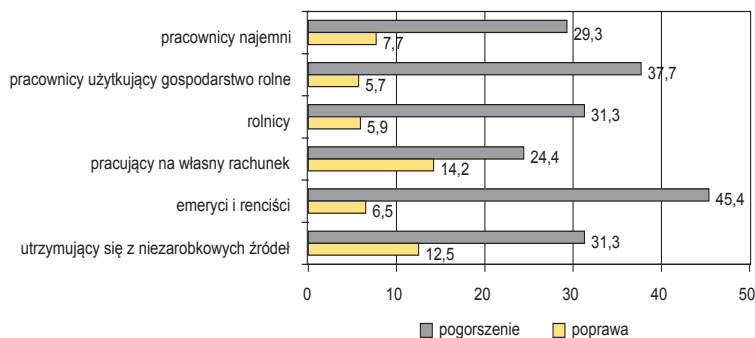
Ponad połowa gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (57,5%) nie korzysta z usług lekarza specjalisty, ponieważ nie pozwalają na to środki finansowe, jakimi dysponują. Równie często do rezygnacji z lekarza są zmuszeni emeryci i renciści (39,6%) (rys. 46). Podczas wywiadów respondenci zazwyczaj pozytywnie wyrażali się o jakości usług świadczonych przez państwową służbę zdrowia, jednak ze względu na lepsze wyposażenie i dostęp do specjalistów, woleliby korzystać z ośrodków prywatnych. Mimo to 76,3% ankietowanych nie jest skłonna wydać dodatkowe środki pieniężne na ten cel. Wynika to z przekonania, że dostęp do służby zdrowia powinno zapewnić państwo (42,6%), a także z braku środków pieniężnych (33,7%). Tylko 6,7% mieszkańców wsi jest skłonna zapłacić więcej za wyższy standard leczenia.

Co trzeci badany respondent zwraca uwagę na mniejsze zaspokojenie potrzeb zdrowotnych w związku z pogorszeniem własnej sytuacji życiowej. Wśród osób żyjących w ubóstwie odsetek ten jest większy o 7 punktów procentowych niż



Rys. 46. Rezygnacja z usług zdrowotnych w grupach społeczno-ekonomicznych (%)
Źródło: badania własne.

wśród ogółu mieszkańców wsi. Problem ten dotyczy zwłaszcza emerytów i rencistów, blisko połowa z nich twierdzi, że 2003 rok był gorszy od poprzednich lat pod względem poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego. Niewiele mniejszą grupę stanowią pracownicy użytkujący gospodarstwo rolne (37,7%), utrzymujący się z niezarobkowych źródeł (31,3%) oraz rolnicy (31,3%) (rys. 47). Z osobistych rozmów z ankieterami wynika, że jest to skutek zarówno braku pieniędzy, jak i niskiej świadomości zdrowotnej, zwłaszcza wśród kobiet (57%).

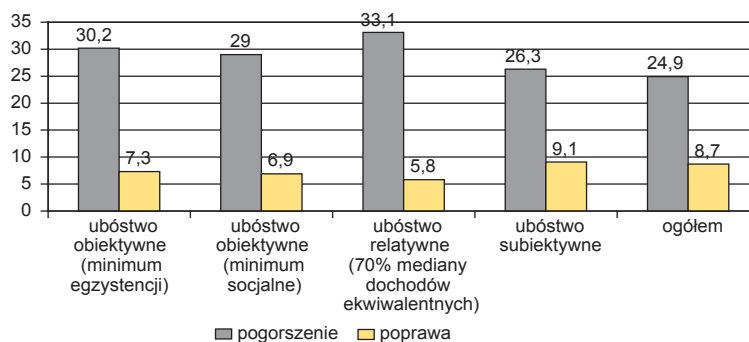


Rys. 47. Zmiana w sytuacji zdrowotnej mieszkańców wsi w zależności od źródła dochodów (%)
Źródło: badania własne.

Jedną z przyczyn złego stanu zdrowia mieszkańców wielkopolskiej wsi jest niekorzystna struktura odżywiania. W odczuciu ankietowanych ich codzienna dieta jest prawidłowa, 80,2% respondentów ocenia swój sposób odżywiania jako zdrowy, przeciwnego zdania jest 7% badanych. W przypadku minimum egzystencji przekonanie o zdrowej diecie spada. Ponad 70% ankietowanych

uważa, że ich dieta jest optymalna. Wysoka ocena sposobu odżywiania wynika między innymi z tego, że duża grupa ludności wiejskiej (73,5%) korzysta z własnych produktów, część otrzymuje towary konsumpcyjne, dość często uprawiane metodami ekstensywnymi, od rodziny (52,9%) i innych osób (31,8%). Nieprawdziwe okazują się stwierdzenia niektórych badaczy, że bieda wiejska powoduje, że ich życie toczy się „wokół ziemniaka”²⁸. Chociaż ziemniak stanowi podstawę codziennej diety, większość respondentów uznaje, że ilość innych spożywanych artykułów jest wystarczająca. Zaledwie co dziesiąty ankietowany stwierdza, że nie spożywa wystarczającej ilości mięsa, warzyw czy owoców. Bieda wiejska wiąże się nie tyle z brakiem wystarczającego poziomu spożycia żywności, ile z ograniczonymi możliwościami korzystania z usług zdrowotnych i kulturalnych.

Co czwarty ankietowany wyraża pogląd, że zaspokojenie potrzeb żywnościowych ludności wiejskiej jest z roku na rok gorsze. Najczęściej na mniejszy poziom zaspokojenia potrzeb żywnościowych zwracają uwagę ankietowani o dochodach niższych niż 70% mediany dochodów ekwiwalentnych. Blisko co trzeci z nich uważa, że wielkość jego konsumpcji z roku na rok spada. Niewiele lepsza pod tym względem jest sytuacja osób żyjących poniżej minimum egzystencji – 30,2% uznaje, że ich poziom spożycia uległ niekorzystnym zmianom (rys. 48).



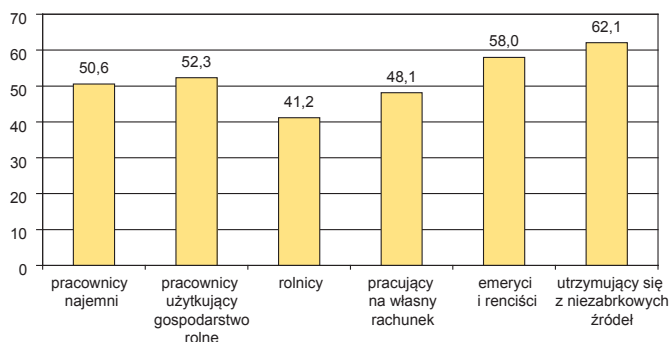
Rys. 48. Zaspokojenie potrzeb żywnościowych w porównaniu z latami poprzednimi (%)

Źródło: badania własne.

Mimo że duża grupa ubogiej ludności wiejskiej korzysta z produktów spożywczych z własnej działki bądź otrzymuje je bezpłatnie od innych osób, to jednak wydatki żywnościowe są najważniejszą pozycją w budżecie gospo-

²⁸ por. ZABŁOCKI (1999).

darstw domowych: 42,8% mieszkańców wsi przeznacza na nie od 30 do 50% dochodów, a 42,9% wydaje więcej niż połowę, z tego blisko co piąty więcej niż 70%. Najwięcej wydają gospodarstwa domowe utrzymujące się z niezarobkowych źródeł oraz emeryci i renciści – odpowiednio 62,1% i 58%, natomiast rolnicy – 41,2% (rys. 49).



Rys. 49. Udział wydatków na żywność w budżecie ubogich gospodarstw domowych (%)
Źródło: badania własne.

Duży udział wydatków na żywność świadczy o tym, że ubogie gospodarstwa domowe są zmuszone do rezygnacji z innych usług i dóbr w celu zaspokojenia potrzeb podstawowych.

4.2.3. Głębokość ubóstwa

Jednym z celów badania ubóstwa na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego była analiza indeksów ubóstwa. Ze względu na umowność pojęcia „granica ubóstwa” należy zachować ostrożność w wyciąganiu z nich wniosków. Znacznie ważniejsze są informacje, które można uzyskać w przekroju wyróżnionych grup typologicznych gospodarstw domowych. Istotnym elementem analizy ubóstwa jest ocena jego głębokości, definiowana jako średnia odległość ubogich gospodarstw domowych do linii określającej poziom życia w biedzie.

Aby ocenić głębokość ubóstwa, należy określić wielkość dochodu, który jest uznawany za spełniający warunki linii ubóstwa. W przypadku minimum socjalnego wartość stanowiącą granicę ubóstwa przyjęto według danych Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych. Dla gospodarstwa jednoosobowego przyjęto minimum socjalne na poziomie 819,5 zł. Wraz ze wzrostem liczby osób w ro-

dzinie wielkość ta zwiększa się aż do poziomu 2973,60 zł w gospodarstwach składających się z mężczyzny i kobiety z jednym dzieckiem młodym i więcej niż jednym dzieckiem starszym. Natomiast najniższa wartość minimum egzystencji wynosi 371,2 zł. Kwota ta pozwala zaspokoić tylko niektóre potrzeby (niezbędne do przeżycia). Wydatki na takim poziomie mogą prowadzić do zachwiania zdolności życiowych gospodarstwa domowego (tab. 44).

Tabela 44

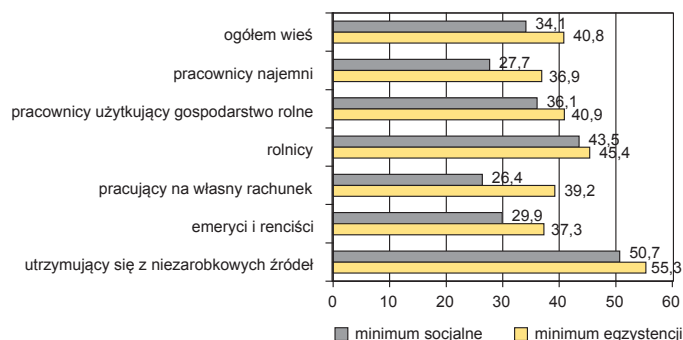
Wielkość minimum socjalnego i egzystencji w gospodarstwach pracowniczych w 2003 roku (zł)

Liczba osób	Wyszczególnienie	Wielkość minimum socjalnego	Wielkość minimum egzystencji
1	Mężczyzna lub kobieta	819,5	371,2
2	Mężczyzna i kobieta	1 339,7	611,5
3	Mężczyzna i kobieta (z małym dzieckiem)	1 878,3	864,0
3	Mężczyzna i kobieta (z dzieckiem starszym)	1 940,8	951,4
4	Mężczyzna i kobieta z dzieckiem młodym i starszym	2 416,6	1 210,1
5	Mężczyzna i kobieta z dzieckiem młodym i z więcej niż 1 dzieckiem starszym	2 973,6	1 550,4

Źródło: IPiSS, www.ipiss.com.pl

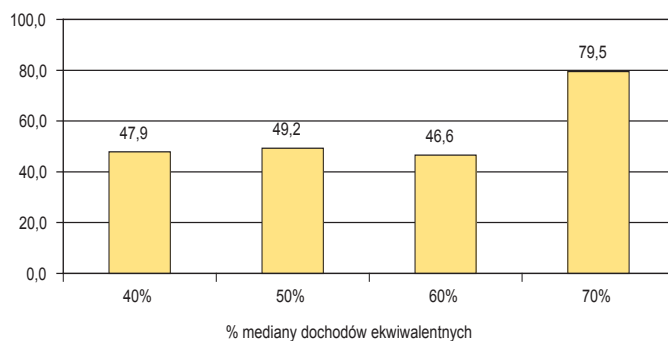
Indeks głębokości ubóstwa obiektywnego, mierzony minimum socjalnym, wynosi 34,1%, co sugeruje, że sfera ubóstwa na terenach wiejskich Wielkopolski nie jest tak głęboka jak się na ogół sądzi. Niski poziom życia w Polsce powoduje, że bieda jest szczególnie dotkliwa w razie wystąpienia takich zdarzeń losowych, jak choroba czy utrata pracy, które prowadzą do znacznego pogorszenia się warunków życia. Największą głębokością ubóstwa charakteryzują się gospodarstwa domowe utrzymujące się z niezarobkowych źródeł – 50,7% oraz osób utrzymujących się z rolnictwa – 43,5%, najmniejszą zaś gospodarstwa domowe pracowników najemnych – 27,7%. Najmniejszą lukę dochodową, wynoszącą 26,4%, osiągają gospodarstwa domowe, w których głównym źródłem dochodów jest praca na własny rachunek poza gospodarstwem rolnym. Głębokość ubóstwa liczona za pomocą minimum egzystencji kształtuje się na poziomie 40,8%. W tym wypadku, analogicznie jak w poprzednim, największą lukę dochodową osiągają gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł. Indeks głębokości ubóstwa jest jednak wyższy o 4,6 punktu procentowego i wynosi 55,3% (rys. 50). Stwierdzono, że aby opuścić sferę ubóstwa, ankietowani musieliby osiągać dochody o ponad 40% wyższe niż dotychczas. Jednak według niektórych badaczy wystarczyłaby niewielka poprawa dochodów, by część tych osób mogła opuścić sferę zagrożenia ubóstwem.

Najwyższe przeciętne natężenie ubóstwa relatywnego można zaobserwować, przyjmując za linię graniczną poziom 70% mediany dochodów ekwiwalentnych – luka wynosi wówczas 79,5%. Najmniejsza głębokość ubóstwa jest osiągana na poziomie 60% mediany i wynosi 46,6%. W przypadku ustalenia progu ubóstwa na poziomie 40% i 50% mediany natężenie niedostatku wynosi odpowiednio 47,9% i 49,2% (rys. 51).



Rys. 50. Głębokość ubóstwa obiektywnego (%)

Źródło: badania własne.



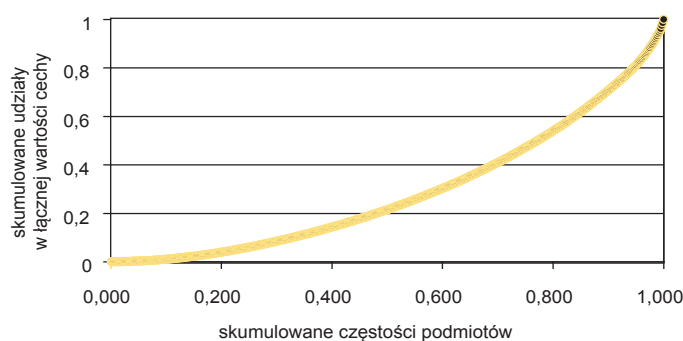
Rys. 51. Luka dochodowa (ubóstwo relatywne)

Źródło: badania własne.

Jakkolwiek sfera ubóstwa w Polsce jest dość rozległa, to jednak badacze uważają, że nie jest ona głęboka. Według danych Banku Światowego (Understanding poverty... 1995) niewielki wzrost dochodów populacji ubogiej w Polsce, znajdującej się niedaleko linii ubóstwa, może ograniczyć zjawisko w sensie statystycznym. Eksperti międzynarodowi są zdania, że ubóstwo potransformacyjne, mimo że gwałtownie wzrosło, nie wykazuje cech trwałości.

4.2.4. Analiza nierówności dochodowych

Z przeprowadzonych badań wynika, że 20% osób o najwyższych dochodach ma 6,6 razy więcej środków pieniężnych niż 20% osób o dochodach najniższych. Wskaźnik ten jest więc znacznie wyższy niż w krajach UE, gdzie wynosi 4,4. Także koncentracja dochodów mierzona wskaźnikiem Giniego jest na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego większa niż w całej Polsce czy UE i wynosi 0,42. Według badań GUS w Polsce analogiczny wskaźnik wynosi 0,30 (w 15 krajach UE – 0,28) (rys. 52).



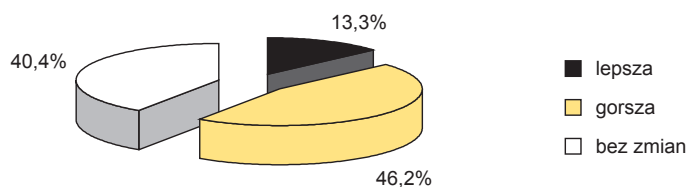
Rys. 52. Krzywa Lorenza
Źródło: badania własne.

Główną przyczyną dużych wartości współczynników Giniego wyrażających nierówność w dochodach jest wysoki poziom tych nierówności osiągnięty już w latach osiemdziesiątych XX wieku, i utrwalony w pierwszych latach przemian gospodarczych (GÓRECKI i WIŚNIEWSKI 1998). Wpłynęły na to również zmiany w systemie zabezpieczenia społecznego wprowadzone na początku tego okresu. Mimo że reforma gospodarcza nie spowodowała spadku dochodów realnych, to jednak przyczyniła się do rozszerzenia ubóstwa absolutnego i utrzymania zastanych dystansów dochodowych.

Z analizy wskaźników Giniego dla poszczególnych grup gospodarstw domowych wynika, że największym rozwarstwieniem dochodowym charakteryzują się gospodarstwa pracowników powiązanych z rolnictwem, a najmniejszym pracowników najemnych. Najtrudniejszą sytuację mają gospodarstwa utrzymujące się ze świadczeń społecznych, z wyłączeniem emerytów. Duże rozwarstwienie dochodowe wśród pracowników pracujących na własny rachunek wynika z tego, że w grupie tej mieszczą się osoby prowadzące dobrze prosperującą działalnością gospodarczą oraz osoby, których działalność przynosi stosunkowo mały dochód.

Współczynnik nierówności Thiela ma zbliżone znaczenie do wskaźnika Giniego. Określa on podobieństwo dochodów gospodarstw domowych oraz mierzy stopień możliwości predykcyjnych (retrospektywnych) i obserwowanych (KWAŚNICKI 2000). Wynosi 0,31, co świadczy o tym, że zróżnicowanie dochodów ludności wiejskiej w Wielkopolsce nie jest zbyt duże. Wskaźnik ten jest o 0,11 niższy od współczynnika Giniego, który różnicuje gospodarstwa biedne, przypisując każdemu z nich odpowiednią rangę w zależności od stopnia ubóstwa.

W analizach dynamicznych zjawiska ubóstwa niezwykle ważna jest długość czasu jego występowania, pomocna w formułowaniu określonych działań w zakresie polityki społecznej (RODGERS i RODGERS 1993, STEVENS 1999). Powinny się one koncentrować przede wszystkim na przeciwdziałaniu zjawisku ubóstwa o charakterze długookresowym. Charakter ubóstwa można określić wyłącznie w badaniach panelowych. W badaniu jednorazowym trwałość szacuje się na podstawie subiektywnego odczucia sytuacji życiowej gospodarstw domowych w porównaniu z poprzednimi latami. Można zauważyć, że w większości gospodarstw domowych sytuacja materialna nie uległa zmianie, co drugi ankietowany (46,2%) nie odczuł ani jej poprawy, ani pogorszenia. Zaledwie 13,3% gospodarstw uważa, że ich poziom życia w ciągu ostatniego roku wzrósł (rys. 53).



Rys. 53. Subiektywna trwałość ubóstwa (%)
Źródło: badania własne.

Z przeprowadzonych badań wynika, że zastosowanie różnych granic ubóstwa nie powoduje zmiany identyfikacji osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Granice relatywne są związane przede wszystkim z kwestiami zróżnicowania społecznego i dochodowości gospodarstw domowych, z kolei obiektywne wskazują na faktyczne wykluczenie społeczne. Skala ubóstwa skrajnego w Wielkopolsce mierzona minimum egzystencji sprawia, że jednym z ważniejszych zadań polityki społecznej staje się zapobieganie wykluczeniu społecznemu oraz umożliwienie zaspokojenia potrzeb przynajmniej w stopniu podstawowym, a także – co bardzo ważne – stwarzanie warunków sprzyjających wychodzeniu z ubóstwa, m.in. przez stymulowanie większej aktywizacji mieszkańców wsi oraz wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich w celu tworzenia nowych możliwości generowania większych dochodów.

Niepokój budzi trwałość czynników określających niedostatek mieszkańców wsi. Naukowcy coraz częściej piszą o marginalizacji gospodarstw o charakterze „socjalnym”, co nie oznacza życia na „garnuszku budżetu”, lecz na „garnuszku własnym”. Z takich gospodarstw znacznie częściej wywodzą się ludzie wykluczeni z życia społecznego, którzy w wymiarze strukturalnym reprodukuja niekorzystną dla rodzin wiejskich sytuację pasywnego stabilizatora amortyzującego głębokość problemów gospodarczych Polski, w tym przede wszystkim bezrobocia (HALAMSKA 2000, FEDYSZAK-RADZIEJOWSKA 2001).

4.3. Marginalizacja społeczna

4.3.1. Wykluczenie społeczne

Wykluczenie społeczne ma szerszy zakres niż bieda, którą zwykle się utożsamiać głównie z brakiem środków pieniężnych. Jest ono rozumiane jako połączenie takich czynników, jak: bezrobocie, niski dochód, poziom życia, zdrowie, edukacja, bezdomność itd. Jest to podstawowe pojęcie dla wielu problemów o charakterze społecznym oraz element badań nad poziomem życia. Przykładem może być raport o bezdomności w Europie, w którym stwierdza się, że rozwiązania dotyczące tego zjawiska powinny być czymś więcej niż tylko opieką w przytułku. Również w przypadku ubóstwa konieczne są dogłębne badania jego przyczyn, a także działania, które powinny się skupiać na wszystkich elementach życia społeczno-ekonomicznego ludności. Marginalizacja jako element opisu stanu określonych społeczności towarzyszy biedzie, nędzy czy ubóstwu przez zwiększenie bezradności i dysfunkcyjności rodzin.

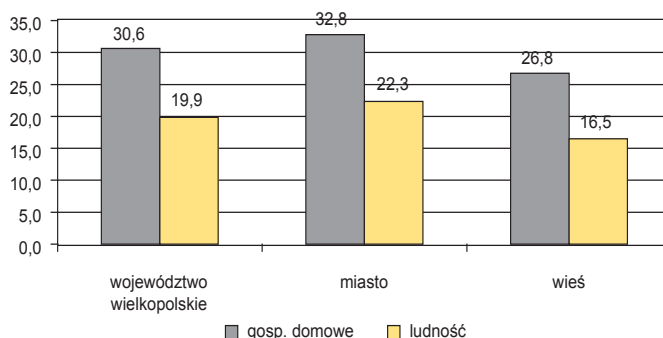
W ustawie o zatrudnieniu socjalnym przyjętej 13 czerwca 2003 roku, jako wykluczenie społeczne zdefiniowano sytuację życiową, w której osoby bądź gospodarstwa domowe nie są w stanie zaspokoić swoich potrzeb, co prowadzi do ubóstwa oraz uniemożliwia lub ogranicza uczestnictwo w życiu zawodowym. Samo zjawisko jest jednak trudno definiowalne, między innymi ze względu na nakładanie się różnych poziomów marginalizacji (NSISP 2003).

Wykluczenie społeczne jest w istotny sposób powiązane z ubóstwem, ale nie można postawić między nimi znaku równości. Osoby ubogie nie zawsze są wykluczone ze społeczeństwa i na odwrót – osoby wykluczone nie muszą być ubogie. Mimo to obszar współwystępowania obu zjawisk jest znaczny.

Sprawdzenie współzależności między badanymi zjawiskami wymaga stosowania wielu miar pozwalających na trafną ich ocenę. Opisane w poprzednich podrozdziałach minimum socjalne i egzystencji wskazują na odsetek osób silnie zagrożonych deprywacją potrzeb materialnych. Takie osoby są narażone na wykluczenie społeczne, ale również na zakłócenia związane z egzystencją. Ubóstwo relatywne na ogół nie powoduje ekskluzji, a jedynie określa zróżnicowanie dochodów – odległość od poziomu przeciętnego lub typowego.

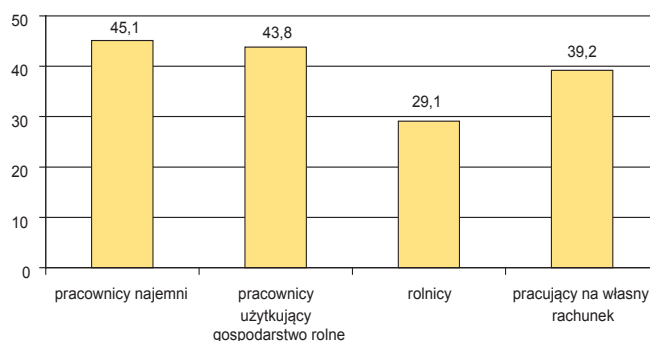
4.3.2. Wybrane wskaźniki wykluczenia społecznego

Dużym problemem obszarów wiejskich determinującym ubóstwo jest brak pracy. Skuteczne działania zmierzające do jego niwelacji są uwarunkowane realizacją zintegrowanej i kompleksowej polityki gospodarczej, zatrudnienia i opieki społecznej na wszystkich szczeblach decyzyjnych: w skali makro, branżowej, regionalnej i lokalnej. Nie jest to jednak możliwe bez zmian warunków instytucjonalnych uznających zmniejszenie bezrobocia za główny cel polityki społecznej najbliższych kilku lat (KABAJ 2000). W co 14 wiejskim gospodarstwie domowym Wielkopolski nie ma żadnej osoby pracującej, co świadczy o skali niewykorzystania potencjału ludnościowego, jaki istnieje na wsi. Jego uruchomienie nie dokona się samoczynnie, lecz wymaga zewnętrznego stymulowania przez zastosowanie aktywnych instrumentów polityki państwa. Problemem tym w większym stopniu dotknięte jest miasto niż wieś (rys. 54). Taka sytuacja jest po części rezultatem większej liczebności rodzin wiejskich, dzięki czemu możliwość znalezienia pracy przez chociażby jedną osobę jest znacznie większa.



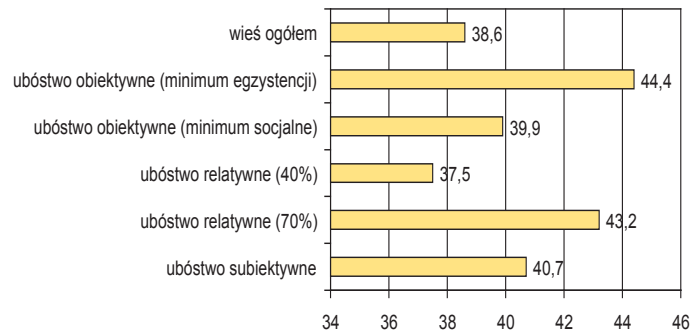
Rys. 54. Gospodarstwa domowe bez osób pracujących (%)
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, 2003.

Wielkość ubóstwa jest zdeterminowana poziomem bezrobocia na danym obszarze. Duże bezrobocie sprzyja obniżaniu dochodowości, zmniejszeniu siły nabywczej gospodarstw domowych oraz spadkowi popytu na dobra i usługi. Stanowi to istotną barierę ekonomiczną w uruchamianiu i rozwoju przedsięwzięć gospodarczych. Ograniczona chłonność popytowa rynków lokalnych, niskie dochody ludności i popyt tylko na niezbędne dobra sprzyja przesuwaniu się popytu do szarej strefy (NIEDZIELSKI i DOMAŃSKA 2005). Z badań ankietowych prowadzonych w latach 2004 i 2005 wśród gospodarstw domowych zamieszkujących obszary wiejskie województwa wielkopolskiego wynika, że najmniej osób bezrobotnych (29,1%) jest w gospodarstwach domowych rolników, natomiast najwięcej w gospodarstwach pracowników najemnych i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (45,1% i 43,8%). Poziom bezrobocia w odniesieniu do gospodarstw indywidualnych może być mylący, gdyż w myśl definicji Międzynarodowej Organizacji Pracy za bezrobotnego uznaje się osobę w wieku 15 lat i więcej, która w badanym tygodniu przez co najmniej 1 godzinę wykonywała pracę przynoszącą zarobki lub dochód. W gospodarstwie rolnym nawet dla osoby formalnie pozostającej bez pracy można znaleźć chociażby jedną godzinę pracy tygodniowo i mogą nią zostać objęte wszystkie osoby z rodziny (rys. 55).



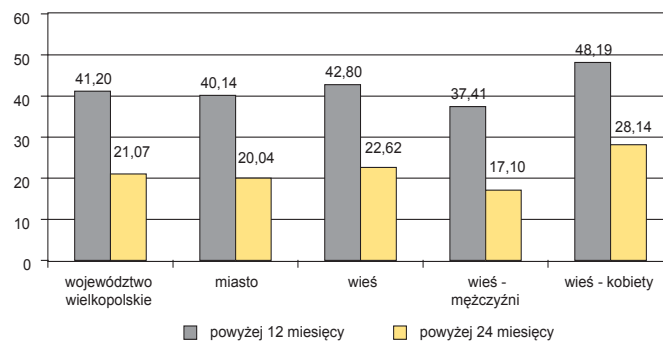
Rys. 55. Gospodarstwa domowe z osobami bezrobotnymi (%)
Źródło: badania własne.

Problem bezrobocia najbardziej dotyka gospodarstwa żyjące poniżej minimum egzystencji. W ponad 45% gospodarstw tego typu jest co najmniej jeden bezrobotny. Wraz ze wzrostem wielkości dochodu przyjmowanego za granicę ubóstwa odsetek gospodarstw z osobami bezrobotnymi spada i w przypadku ubóstwa relatywnego z granicą 40% mediany dochodów ekwiwalentnych wynosi 37,5% (rys. 56).



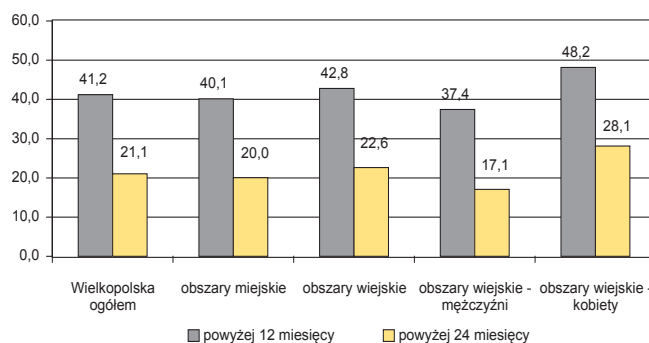
Rys. 56. Udział gospodarstw domowych z osobami bezrobotnymi (%)
Źródło: badania własne.

Brak pracy jest szczególnie groźnym zjawiskiem, jeżeli przybiera rozmiary bezrobocia długoterminowego. W województwie wielkopolskim wskaźnik tego bezrobocia wynosi 7,7%. Różnica między obszarami wiejskimi i miejskimi w wielkości bezrobocia trwającego dłużej niż 12 miesięcy jest niewielka i wynosi zaledwie 0,1 punktu procentowego. Mniej korzystną sytuację obserwuje się w przypadku bezrobocia trwałego, a więc przekraczającego 24 miesiące. Jednak i ta różnica nie jest zbyt duża, bo wynosi 0,2 punktu procentowego na niekorzyść wsi. Bezrobocie długotrwałe występuje znacznie częściej wśród kobiet niż mężczyzn. Bez pracy przez okres dłuższy niż 12 miesięcy pozostawali co 10 kobieta i co 17 mężczyzna. Większe rozwarstwienie występuje, gdy okres pozostawania bez pracy jest dłuższy niż 24 miesiące, wówczas kobiety należą do grupy trwale bezrobotnych 2,2 razy częściej niż mężczyźni (rys. 57).



Rys. 57. Bezrobocie długotrwałe i trwałe
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, 2004.

Wśród bezrobotnych aż 42% nie ma stałej pracy od ponad roku, a 22,6% od ponad dwóch lat (rys. 58). Długoterminowe bezrobocie powoduje izolację społeczną oraz bardzo często samowykluczenie spowodowane nie tylko brakiem środków finansowych, lecz także systematycznym pogarszaniem się kondycji psychicznej (KUBICKI i CICHOWICZ 2005). Według bezrobotnych brak pracy jest stanem o wiele bardziej uciążliwym psychicznie i fizycznie niż najgorsza praca (BUDZYŃSKI 2003). FRIESKE (2002) zauważa, że istotnym problemem ludzi bezrobotnych jest nie tyle brak pracy, ile brak pracy odpowiadającej ich kwalifikacjom i umiejętnościom. Pogłębia to bezsilność, a tym samym prowadzi do wykluczenia społecznego. Zwraca się zatem uwagę na poszukiwanie kompleksowych rozwiązań umożliwiających przeciwdziałanie ubóstwu, zwiększających liczbę metod walki z biedą.



Rys. 58. Udział bezrobotnych długoterminowych wśród ogółu bezrobotnych
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS, 2004.

Bezrobocie będące rezultatem „wyuczonej bezradności” utrudnia rozwój przede wszystkim samym zainteresowanym. W związku z tym konieczne są działania integracyjne, takie jak: edukacja społeczna, edukacja zawodowa, świadczenie poradnictwa zawodowego i pośrednictwa pracy, organizowanie staży, zatrudnienie socjalne. Obszary wiejskie mogą osiągnąć większy rozwój między innymi przez większe różnicowanie działalności, przejawiające się rozwijaniem innych niż rolnicze działów gospodarki, między innymi agroturystyki, produkcji żywności dobrej jakości oraz ekologicznej, produkcji energii z niekonwencjonalnych źródeł, czy społecznych funkcji wsi, takich jak np. kultywacja krajobrazu i ochrona środowiska. Innym źródłem mogą być usługi okołoprzemysłowe i okołorolnicze czy nawet drobna działalność przetwórcza. Pozwoli to na ekspansję przedsiębiorczości oraz infrastruktury technicznej i społecznej, a jednocześnie stworzy warunki pod nowe inwestycje na tych terenach.

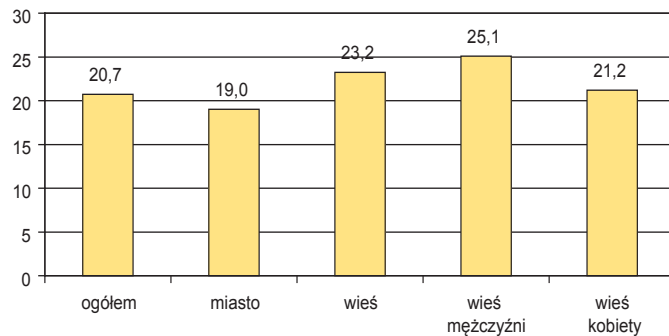
Wielkość bezrobocia ma wpływ na rozwój gospodarczy regionu i na odwrót. Te sprzężenia zwrotne powodują, że gospodarka na obszarach wiejskich nie generuje wystarczającej liczby miejsc pracy, co zwiększa już i tak wysokie bezrobocie, a tym samym ogranicza jej rozwój. Ta współzależność, powodująca swoisty krąg nierówności, prowadzi do ograniczenia przez samorządy terytorialne warunków do tworzenia rozwoju działalności gospodarczej i jej wspierania (NIEDZIELSKI i DOMAŃSKA 2005).

Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych na wsi jest istotnym warunkiem modernizacji tych obszarów. Uwalnianie siły roboczej zatrudnionej w rolnictwie i podnoszenie jej wydajności musi się odbywać w ramach nowych miejsc pracy tworzonych w różnych dziedzinach gospodarki narodowej. Taka polityka umożliwi ograniczenie bezrobocia i zmniejszy migrację ludności wiejskiej do miast. Przemiany na wsi oraz restrukturyzacja rolnictwa polegająca na zmniejszeniu liczby gospodarstw rolnych, a także wzrost możliwości produkcyjnych pozwoli na wyrównanie dysproporcji rozwojowych oraz przyczyni się do poprawy szans życiowych ludności wiejskiej (KŁODZIŃSKI 1996).

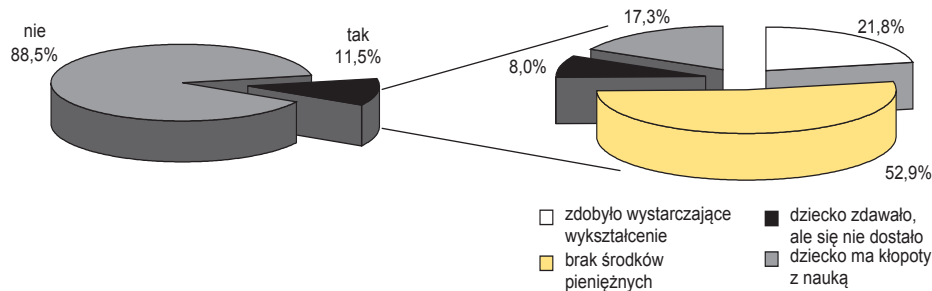
Polska wieś potrzebuje przede wszystkim pozarolniczych miejsc pracy oraz osób o odpowiednich kwalifikacjach, wzmacniających ich pozycję na rynku pracy, a więc dostępu do wyższego poziomu edukacji. Jest on elementem, który istotnie wpływa na poziom życia ludności wiejskiej. Rozwiązywanie kwestii nierówności w systemie kształcenia polega na zapobieganiu wczesnemu kończeniu edukacji oraz ułatwianiu przejścia ze szkoleń do pracy. Ważne jest, aby osoby, które nie mogą kontynuować nauki, miały do niej łatwiejszy dostęp. W wielu przypadkach poprawa poziomu edukacji wymaga promowania powszechnego kształcenia ustawicznego, w tym związanego z informatyką i nowoczesnymi trendami w nauce.

Wykształcenie decyduje o statusie społecznym, a przede wszystkim o pozycji na rynku pracy. Należy zatem zachęcać młodzież do zdobywania wykształcenia. Jest to bardzo istotne, gdyż blisko co czwarta osoba na wsi w wieku 18-24 lat ma wykształcenie nie wyższe niż gimnazjalne, przy czym mężczyźni, którzy ukończyli tylko gimnazjum jest o 3,9% więcej niż kobiet (rys. 59). Postępujący proces globalizacji, a tym samym rosnące znaczenie niematerialnych czynników rozwoju, takich jak kapitał ludzki, społeczny i kulturowy, powoduje, że znalezienie pracy przez te osoby jest coraz trudniejsze (PRETTY i WARD 2001).

Z badań ankietowych przeprowadzonych na przełomie roku 2004 i 2005 wynika, że połowa osób z wykształceniem nie wyższym niż gimnazjalne nie kontynuuje nauki. Część z nich podejmuje naukę w późniejszym okresie, jednak aż w 11,5% gospodarstw domowych są dzieci i młodzież, która nie uczy się dalej. Według respondentów główną przyczyną jest brak odpowiednich środków pieniężnych (53%), ale co czwarty ankietowany stwierdza, że dziecko zdobyło już wystarczające wykształcenie i w związku z tym nie musi kontynuować nauki (rys. 60).

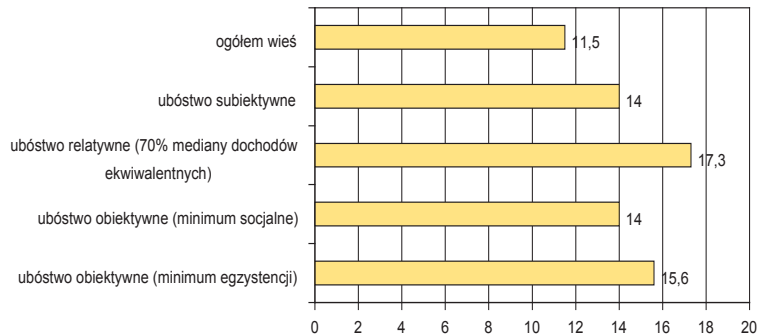


Rys. 59. Młodzież w wieku 18-24 lata z wykształceniem nie wyższym niż gimnazjalne
Źródło: obliczenia własne na podstawie NSP, 2003.



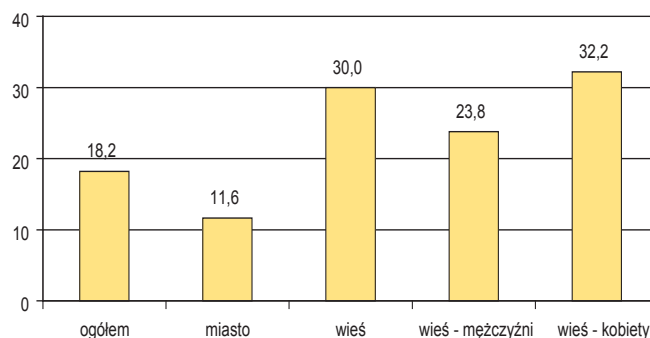
Rys. 60. Przyczyny niekontynuowania nauki przez młodzież
Źródło: badania własne.

Chęć kontynuowania nauki przez młodzież zależy w dużym stopniu od poziomu życia. W co szóstym gospodarstwie domowym jest osoba (do 24 lat), która nie kontynuuje nauki. Niewiele mniejszy odsetek osób (15,6%), których edukacja kończy się na szkole gimnazjalnej bądź zawodowej, jest w gospodarstwach żyjących w skrajnym ubóstwie (rys. 61). Aspiracje edukacyjne mieszkańców wsi powinny stać się wyzwaniem dla władz krajowych i lokalnych. Zjawisko niekontynuowania nauki na poziomie ponadpodstawowym dotyczy głównie dzieci rolników (13,3%) i pracowników użytkujących gospodarstwa rolne (18,8%), co świadczy o tym, że źródło utrzymania rodziny staje się zmienną istotnie różnicującą możliwości intelektualne młodych ludzi. Z badań wynika, że współczynnik V-Cramera wynosi 0,100, gdy $p \leq 0,05$, a więc dzieci z tych rodzin mają mniejsze szanse edukacyjne niż dzieci z rodzin utrzymujących się z pracy na własny rachunek (tylko 5,7% nie kontynuowało nauki) i pracowników najemnych (9,2%).



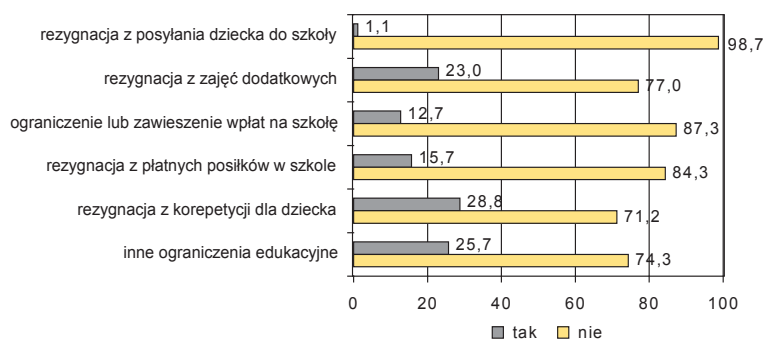
Rys. 61. Liczba osób w wieku do 24 lat niekontynuujących nauki (%)
Źródło: badania własne.

Powszechnie uznaje się potrzebę większego i skuteczniejszego inwestowania w kapitał ludzki, i to w każdym wieku. Biorąc pod uwagę współczynnik wykształcenia osób w wieku 25-60 lat, można zauważyć znaczną dysproporcję między obszarami wiejskimi a miejskimi. Na wsi współczynnik osób z wykształceniem nie wyższym niż gimnazjalne wynosi 30,0%, natomiast w mieście 11,6%. Przyczynił się do tego odpływ inteligencji z obszarów wiejskich, który spotęgował pogłębianie się różnic między wsią a miastem zarówno w życiu społecznym, jak i gospodarczym oraz politycznym (CHMIELEWSKA 2004). Tak znaczne różnice w poziomie wykształcenia świadczą o luce edukacyjnej. Warto też zwrócić uwagę na zmianę proporcji płci w przypadku wykształcenia nie wyższego niż gimnazjalne. Podczas gdy wśród młodzieży w wieku 18-24 lat gorzej wykształceni są z reguły mężczyźni, to w grupie osób powyżej 24 roku życia proporcje te ulegają odwróceniu na niekorzyść kobiet. Co trzecia kobieta i co czwarty mężczyzna mają wykształcenie niższe niż średnie (rys. 62).



Rys. 62. Współczynnik osób z wykształceniem nie wyższym niż gimnazjalne (%)
Źródło: opracowanie własne na podstawie NSP, 2003.

Reforma oświaty nie zmieniła sytuacji na wsi. Nadal bardzo często utrzymuje się mechanizm selekcji społecznej, między innymi przez niekorzystny system naliczania subwencji. Tym samym środki na realizację potrzeb młodzieży wiejskiej są reglamentowane, mimo że potrzeby zdobycia wyższego wykształcenia są coraz większe (SZAFRANIEC 2001). Dodatkowym utrudnieniem w zdobywaniu wykształcenia jest lokalizacja szkół. Coraz mniejsza liczba młodzieży uczącej się w wiejskich szkołach podstawowych i gimnazjalnych oraz oszczędności w budżetach gminnych powodują likwidację małych szkół wiejskich. Wprawdzie młodzież wiejska mogłaby podjąć naukę w mieście, ale często nie decyduje się na nią ze względu na związane z tym dodatkowe koszty. W opinii badanych gospodarstw problem ten nie jest jednak na tyle ważny, by konieczna była rezygnacja z edukacji. Zaledwie co setny ankietowany musiał zrezygnować z posyłania dziecka do szkoły z powodu braku odpowiednich środków. Najczęściej rodzice nie byli w stanie zapewnić mu korepetycji, gdyż były zbyt dużym obciążeniem dla budżetu domowego. Blisko co trzecie gospodarstwo domowe nie mogło zagwarantować swojemu dziecku płatnych zajęć uzupełniających. Co czwarta rodzina rezygnowała z posyłania dziecka na dodatkowe zajęcia pozaszkolne, a co siódma z płatnych posiłków (rys. 63).



Rys. 63. Ograniczenia edukacyjne wywołane przyczynami finansowymi (%)
Źródło: badania własne.

Edukacja ma ogromną wartość dla człowieka zarówno w wymiarze kapitału, który wnosi na rynek pracy, jak i w osobistym rozwoju niezwiązanym z perspektywami ekonomicznymi. Jest zaliczana do grupy dóbr społecznie pożądanых, a to oznacza, że państwo przez zwiększenie dostępności kształcenia, powinno dążyć do tego, by obywatele chcieli się kształcić (BARAN 2005). Wiedza jest i będzie podstawowym zasobem ekonomicznym zmieniającym w zasadniczy sposób strukturę społeczną, tworząc nowe siły społeczne, polityczne i przede wszystkim ekonomiczne (DRUCKER 1999).

Z badań wynika, że aspiracje młodzieży wiejskiej kończącej gimnazjum są obecnie podobne do aspiracji młodzieży miejskiej. Konieczne jest zatem tworzenie warunków realizacji możliwości edukacyjnych przez identyfikację czynników determinujących i warunkujących przebieg karier edukacyjnych mieszkańców wsi (OLSZEWSKI 2003). Podwyższanie wykształcenia jest bardzo ważne dla większości ankietowanych (95,2%), tylko nieliczni uważają, że nie ma to żadnego znaczenia. Spełnione kariery edukacyjne, choć same przez się nie gwarantują niczego, zwiększają pole wyborów życiowych i dają poczucie szansy (SZAFRANIEC 2001).

Istotnym miernikiem poziomu bytu jest wskaźnik przeciętnego dalszego trwania życia określający liczbę lat, które badani mogą przeżyć. W ostatnim czasie długość życia wzrasta, co jest rezultatem poprawy warunków życia, profilaktyki zdrowotnej, propagowania aktywnego wypoczynku i lepszego odżywiania się. Okazuje się, że tendencja do krótszego życia mieszkańców wsi w porównaniu z mieszkańcami miast zatarła się, nadal jednak obserwuje się zróżnicowanie płciowe w przeciętnym trwaniu życia. Mężczyźni mieszkający na wsi żyją krócej niż w miastach, natomiast kobiety odwrotnie. W Wielkopolsce różnice te są niewielkie; z chwilą urodzenia życie mężczyzn jest krótsze o rok niż w mieście, ale w wieku 60 lat ta różnica wynosi zaledwie 5 miesięcy. W przypadku kobiet zamieszkujących wieś szansę na dłuższe życie mają te, które są w wieku 15-44 lata, pozostałe mają takie same szanse jak w miastach (tab. 45).

Tabela 45
Przeciętne dalsze trwanie życia w 2003 roku

Wyszczególnienie	Mężczyźni					Kobiety				
	w wieku lat									
	0	15	30	45	60	0	15	30	45	60
Ogółem										
Polska	70,52	56,28	42,00	28,46	17,13	78,90	64,57	49,83	35,39	22,17
Wielkopolskie	70,54	56,27	41,88	28,26	16,87	78,93	64,51	49,75	35,29	22,07
Miasta										
Polska	70,87	56,61	42,28	28,69	17,30	78,79	64,47	49,73	35,33	22,16
Wielkopolskie	70,97	56,60	42,13	28,44	17,06	78,96	64,48	49,73	35,29	22,09
Wieś										
Polska	70,00	55,79	41,58	28,12	16,91	79,17	64,81	50,06	35,57	22,23
Wielkopolskie	70,02	55,86	41,56	28,03	16,63	78,91	64,53	49,77	35,26	22,01

Źródło: dane niepublikowane GUS, 2004.

Integracja europejska spowodowała, że zwiększyła się przejrzystość priorytetów polityki zwalczania ubóstwa i wykluczenia społecznego. Komisja Europejska stawia przed państwami członkowskimi zwiększone wymagania zmierzające do poprawy warunków życia mieszkańców. Ich celem jest rozszerzenie aktywnej polityki państwa i zapewnienie ściślejszego związku pomiędzy ochroną socjalną, kształceniem ustawicznym i reformą rynku pracy, tak by uzyskać ich wzajemne wzmacnianie.

5. ANALIZA CZYNNIKOWA UBÓSTWA

5.1. Typologia obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim

Obszary wiejskie w województwie wielkopolskim różnią się przestrzennie zarówno pod względem gospodarczym, jak i społeczno-kulturalnym. Wpływają na to następujące czynniki:

- historyczne – na zachodzące procesy różnicujące wpływa czas, który w sposób naturalny kształtuje obszary wiejskie,
- demograficzne – liczba i struktura ludności, wzorce gospodarstw domowych, przyrost naturalny, wykształcenie,
- przyrodnicze – zasoby surowców, jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, zanieczyszczenie środowiska, a także położenie geograficzne,
- ekonomiczne – dochody gospodarstw domowych i gmin, infrastruktura, poziom uprzemysłowienia, inwestycje, inne elementy składające się na potencjał gospodarczy, jego strukturę, techniki wytwarzania oraz czynniki sprawności gospodarczej,
- społeczno-kulturowe – modele konsumpcji ludności, systemy wartości, subkultury, dążenia i aspiracje oraz ambicje i oczekiwania mieszkańców,
- polityczne – kształtowanie warunków sprzyjających samorządności,
- czynniki trudno lub w ogóle niemierzalne – ich oddziaływanie jest bardzo trudne lub niemożliwe do zmierzenia (POCZTA i WYSOCKI 2000).

Różnice wewnątrzregionalne w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego wpływają na dochody ludności i sytuację demograficzną oraz wyznaczają skalę bezrobocia. Przyczyniają się także do kształtowania produkcyjnych i konsumpcyjnych postaw mieszkańców – z jednej strony decydują o warunkach i poziomie życia mieszkańców, z drugiej zaś są stymulatorem zachowania się ludności (HELLER 2000). Dysproporcje na obszarach wiejskich mogą mieć pozytywny

wpływ na ogólny rozwój danego terenu, jednak znacznie częściej działają na słabo rozwinięte tereny negatywnie lub obojętnie.

Obszary wiejskie pełnią różne funkcje związane z rolnictwem, leśnictwem, przemysłem, usługami, mieszkalnictwem, migracjami, rekreacją i ekologią. Ich typologia ma zasadnicze znaczenie dla określenia możliwości rozwojowych i programów aktywizacji ekonomicznej. W pracy dokonano klasyfikacji powiatów województwa wielkopolskiego ze względu na strukturę funkcjonalną na podstawie metodyki zaproponowanej przez WYSOCKIEGO (1996). Przed ich scharakteryzowaniem:

- określono cechy kształtujące strukturę funkcjonalną w zbiorowości powiatów województwa wielkopolskiego,
- sklasyfikowano powiaty za pomocą wyróżnionych cech,
- podzielono zbiorowość powiatów na klasy na podstawie kryterium ekstremalności wskaźnika klasyfikacji,
- wyróżniono cechy charakterystyczne w klasach i na tej podstawie zidentyfikowano i opisano typy funkcjonalne, czyli jednostki charakterystyczne reprezentujące klasy powiatów o podobnych właściwościach obszarów wiejskich.

Wielowymiarowa analiza porównawcza ubóstwa wymagała zbadania wielu cech diagnostycznych, które często miały różne miary. W związku z tym konieczna była ich standaryzacja²⁹ przez nadanie im tego samego rzędu wielkości.

Punktem wyjścia klasyfikacji powiatów ze względu na ich strukturę oraz wpływ na poziom życia mieszkańców obszarów wiejskich były zestandaryzowane wartości cech zestawione w $(N \times K)$ – wymiarową macierz (tab. A.4.), gdzie liczba cech została określona na poziomie $K = 10$, przy liczbie powiatów $N = 31$. Syntetyczna ocena poziomu życia i ubóstwa na danym terenie jest trudna, co wynika z dużej liczby wpływających na nie czynników oraz braku pełnej informacji statystycznej. Do klasyfikacji typologicznej obszarów wiejskich województwa wielkopolskiego wybrano 10 czynników, które bezpośrednio lub pośrednio wpływają na poziom życia mieszkańców wsi, tj. na stopę bezrobocia oraz udział osób nieposiadających pracy przez 12 miesięcy, udział zatrudnienia w poszczególnych gałęziach gospodarki (rolnictwie, przemyśle i usługach), gęstość zaludnienia, przeciętne miesięczne wynagrodzenie, współczynnik aktywności zawodowej, saldo migracji oraz dochody budżetowe powiatów na 1 mieszkańca. Czynniki wybrano na podstawie przesłanek merytorycznych (uniwersalność i istotność) oraz statystycznych, a także na podstawie analizy elementów diago-

²⁹ Normalizacja dokonana za pomocą standaryzacji przeprowadzonej według następującego wzoru: $x_{ik} = \frac{x_{ik}^* - \bar{x}_k^*}{s_k^*}$ ($i = 1, \dots, N$; $k = 1, \dots, K$); gdzie: x_{ik} – znormalizowana wartość k -tej cechy dla i -tej jednostki (powiatu), x_{ik}^* – pierwotna wartość k -tej cechy dla i -tej jednostki (powiatu), $\bar{x}_k^*$ – średnia arytmetyczna k -tej cechy, s_k^* – odchylenie standardowe k -tej cechy (WYSOCKI i ŁUCZAK 2000, ŁUCZAK i WYSOCKI 2004).

nalnych macierzy odwrotnej (R^{-1}) do macierzy korelacji liniowych (R) dla cech wpływających na poziom życia mieszkańców wielkopolskiej wsi (tab. 46).

Tabela 46

Macierz korelacji liniowej dla cech charakteryzujących poziom życia ludności wiejskiej

	X_1	X_2	X_3	X_4	X_5	X_6	X_7	X_8	X_9	X_{10}
X_1	1,00	0,18	-0,26	0,17	-0,36	0,08	-0,91	0,25	-0,13	0,18
X_2	0,18	1,00	-0,55	-0,13	-0,45	-0,24	-0,18	-0,30	-0,37	-0,40
X_3	-0,26	-0,55	1,00	-0,76	0,05	-0,02	0,19	0,09	0,25	0,20
X_4	0,17	-0,13	-0,76	1,00	0,28	0,21	-0,09	0,13	-0,02	0,07
X_5	-0,36	-0,45	0,05	0,28	1,00	0,14	0,36	-0,25	0,39	0,13
X_6	0,08	-0,24	-0,02	0,21	0,14	1,00	-0,06	0,17	0,34	0,38
X_7	-0,91	-0,18	0,19	-0,09	0,36	-0,06	1,00	-0,29	0,17	-0,03
X_8	0,25	-0,30	0,09	0,13	-0,25	0,17	-0,29	1,00	-0,17	0,17
X_9	-0,13	-0,37	0,25	-0,02	0,39	0,34	0,17	-0,17	1,00	0,50
X_{10}	0,18	-0,40	0,20	0,07	0,13	0,38	-0,03	0,17	0,50	1,00

Źródło: obliczenia własne na podstawie tabeli A.4.

Analiza macierzy korelacji odwrotnej wskazuje, że wartości elementów diagonalnych są mniejsze od 10, co oznacza, że wybrane cechy nie są ze sobą skorelowane w zbyt dużym stopniu, a więc mogą być przedmiotem badań. W przypadku cech związanych z zatrudnieniem w poszczególnych gałęziach gospodarki, tj. w przemyśle, rolnictwie i usługach, współczynnik wskazuje na bardzo wysoką korelację, gdyż udział zatrudnienia w poszczególnych działach zależy od liczby osób pracujących w innych działach (tab. 47).

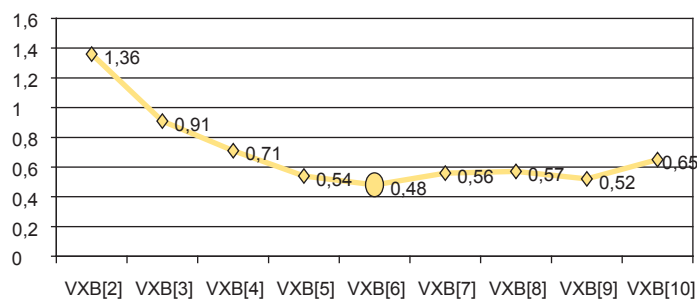
W kolejnym etapie, za pomocą metody Dunna-Bezdeka, dokonano klasyfikacji rozmytych zbiorowości 31 powiatów województwa wielkopolskiego ze względu na strukturę funkcjonalną. Wartości cech zostały poddane standaryzacji. Przy zadanych parametrach $m = 1,3$ (parametr sterujący rozmytością), $\varepsilon = 0,01$ (dokładność obliczeń) i $r_{\max} = 100$ (maksymalna liczba iteracji). Istotnym etapem typizacji powiatów było określenie liczby klas. Wyboru dokonano na podstawie kryterium ekstremalności wskaźnika Xie-Beni wyrażającego stosunek minimalnej wartości funkcji celu zadania programowania matematycznego $J_m(\underline{U}, \underline{C}, \underline{X})$ do wartości miernika separowalności środków ciężkości klas w K -wymiarowej przestrzeni cech. Wygenerowano ciągi klasyfikacji rozmytych dla liczby klas 2-10, a następnie oceniono je za pomocą wskaźnika jakości klasyfikacji Xie-Beni. Wskaźnik ten osiągnął minimum globalne dla sześciu klas (rys. 64). Wyznaczona wartość miernika pozwoliła podzielić wszystkie badane powiaty na sześć grup typologicznych, skupiających obszary o podobnych cechach wpływających na warunki życia.

Tabela 47

Macierz odwrotna korelacji liniowej dla cech charakteryzujących poziom życia ludności wiejskiej

	X ₁	X ₂	X ₃	X ₄	X ₅	X ₆	X ₇	X ₈	X ₉	X ₁₀
X ₁	8,06	0,13	0,88	-0,11	0,59	0,20	7,00	0,40	0,28	-1,71
X ₂	0,25	7,59E+14	1,16E+15	9,80E+14	0,90	0,13	0,47	0,82	0,32	0,22
X ₃	1,11	1,16E+15	1,78E+15	1,50E+15	0,13	0,24	1,00	-0,02	0,06	-0,40
X ₄	0,05	9,80E+14	1,50E+15	1,27E+15	-0,53	-0,04	0,28	-0,25	0,27	-0,20
X ₅	0,59	0,87	0,08	-0,57	2,00	0,00	0,15	0,64	-0,37	0,09
X ₆	0,20	0,10	0,20	-0,08	0,00	1,30	0,22	-0,18	-0,33	-0,32
X ₇	7,00	0,39	0,88	0,17	0,15	0,22	7,36	0,65	0,25	-1,39
X ₈	0,40	0,81	-0,05	-0,27	0,64	-0,18	0,65	1,67	0,45	-0,22
X ₉	0,28	0,31	0,04	0,25	-0,37	-0,33	0,25	0,45	1,80	-0,74
X ₁₀	-1,71	0,29	-0,28	-0,11	0,09	-0,32	-1,39	-0,22	-0,74	1,96

Źródło: obliczenia własne na podstawie tabeli 46.



Rys. 64. Wartości wskaźnika XIE-BENI w zależności od liczby klas

Źródło: obliczenia własne.

Na podstawie klasyfikacji rozmytej poszczególne powiaty przydzielono do poszczególnych klas z określonym stopniem przynależności, należącym do przedziału $<0,1>$, przy czym suma wszystkich stopni przynależności była równa jedności. Jego wysoki stopień wskazuje, że dany obszar jest charakterystyczny dla cech klasy.

W celu przyporządkowania poszczególnych powiatów do określonej grupy typologicznej obliczono charakterystyki dla poszczególnych numerów klas, które przedstawiono w tabeli 49.

Struktura funkcjonalna obszarów wiejskich województwa wielkopolskiego jest bardzo zróżnicowana przestrzennie. Wpłynął na to zarówno odmienny przebieg ich rozwoju, jak i różnorodność funkcji społeczno-gospodarczych. Wielofunkcyjny charakter obszarów wiejskich województwa wielkopolskiego

Tabela 48

Tablica przynależności do klas rozmytych

Powiat	I	II	III a	III b	IV a	IV b
Chodzieski	0,0000	0,0006	0,0024	0,0002	0,9935	0,0032
Czarnkowsko-trzcianecki	0,0000	0,0297	0,0107	0,0031	0,0794	0,8770
Gnieźnieński	0,0006	0,9502	0,0261	0,0072	0,0088	0,0071
Gostyński	0,0001	0,2104	0,5779	0,1924	0,0077	0,0116
Grodziski	0,0000	0,0016	0,0074	0,9897	0,0004	0,0009
Jarociński	0,0021	0,0830	0,0524	0,7647	0,0204	0,0775
Kaliski	0,0006	0,7187	0,2546	0,0092	0,0122	0,0047
Kępiński	0,0015	0,0247	0,9084	0,0196	0,0413	0,0045
Kolski	0,0007	0,8967	0,0161	0,0114	0,0139	0,0612
Koniński	0,0569	0,4540	0,1415	0,0217	0,2546	0,0714
Kościański	0,0000	0,0013	0,0011	0,9967	0,0001	0,0008
Krotoszyński	0,0000	0,0002	0,0018	0,9975	0,0001	0,0004
Leszczyński	0,0001	0,0038	0,9900	0,0015	0,0040	0,0005
Międzychodzki	0,0000	0,0004	0,0020	0,0001	0,9966	0,0009
Nowotomyski	0,0001	0,0367	0,8829	0,0212	0,0382	0,0210
Obornicki	0,0000	0,0076	0,0041	0,0099	0,0075	0,9709
Ostrowski	0,0000	0,9635	0,0282	0,0017	0,0042	0,0023
Ostrzeszowski	0,0001	0,2622	0,7168	0,0117	0,0056	0,0036
Piński	0,0000	0,0002	0,0004	0,0000	0,9989	0,0004
Pleszewski	0,0000	0,9811	0,0099	0,0022	0,0026	0,0042
Poznański	1,0000	0,0000	0,0000	0,0000	0,0000	0,0000
Rawicki	0,0001	0,0052	0,9556	0,0339	0,0038	0,0014
Słupski	0,0008	0,8954	0,0132	0,0157	0,0103	0,0647
Szamotulski	0,0004	0,0166	0,8232	0,0160	0,1303	0,0134
Średzki	0,0000	0,9871	0,0069	0,0021	0,0009	0,0029
Śremski	0,0001	0,0104	0,9252	0,0410	0,0156	0,0076
Turecki	0,0002	0,0211	0,9348	0,0029	0,0390	0,0019
Wągrowiecki	0,0000	0,0069	0,0007	0,0008	0,0048	0,9868
Wolsztyński	0,0001	0,0035	0,9896	0,0037	0,0027	0,0004
Wrzesiński	0,0006	0,0694	0,0596	0,0238	0,5641	0,2826
Złotowski	0,0001	0,0058	0,0025	0,0059	0,0146	0,9711

Źródło: badania własne.

wynika z lokalnych uwarunkowań, w tym przede wszystkim z dostępności do infrastruktury gospodarczej i położenia względem dużych ośrodków miejskich. Równie istotny wpływ na warunki życia ludności z obszarów wiejskich Wielkopolski mają czynniki związane z zasiedleniem i rozwojem demograficznym. Na podstawie badań dokonano podziału obszarów wiejskich na sześć typów, w zależności od charakteru badanych obszarów wiejskich (tab. 50).

Tabela 49
Wskaźniki charakteryzujące obszary wiejskie według klas typologicznych (wartości średnie dla klas rozmytych)

Wyszczególnienie	Stopa bezrobocia	Udział zatrudnienia w gałęziach			Gęstość za- ludnie-nia (ludność /100 km ²)	Przeciętne miesięczne wynagro- dzenie	Współ- czynnik aktywności zawodowej	Udział bezrobotnych długoterminowo w ogólnej liczbie bezrobotnych	Saldo migracji	Dochody budżetowe na 1 mieszkańca
		rolnictwo	przemysł	usługi						
I	10,37	2,51	48,51	40,32	80,08	2 161,52	38,27	25,40	24,02	1 641,59
II	14,54	5,80	36,66	48,88	60,69	1 930,86	34,24	40,50	0,61	1 420,38
III a	10,19	8,78	52,90	29,67	48,20	1 826,12	37,40	35,23	1,15	1 352,77
III b	11,07	22,86	32,16	36,32	54,21	1 727,94	36,75	24,89	-2,61	1 269,47
IV a	17,14	9,52	57,74	24,07	34,44	1 771,23	29,43	40,92	0,57	1 399,69
IV b	19,25	21,30	31,74	38,31	27,19	1 813,95	30,29	37,22	-0,22	1 375,51
Powiaty ogółem	13,50	11,34	43,78	36,22	48,74	1 842,65	34,58	35,93	1,01	1 377,78

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 50

Typy funkcjonalne obszarów wiejskich

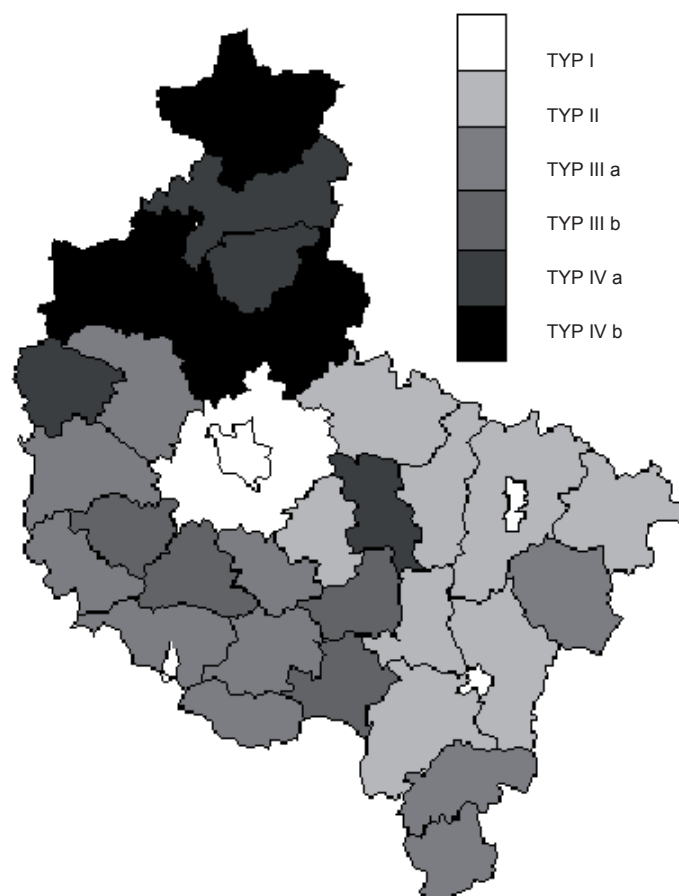
Typ	Nazwa	Liczba powiatów	Powiaty tworzące dany typ
I	Obszary rozwinięte	1	poznański
II	Obszary rozwijające się – prorozwojowe	8	gnieźnieński, kaliski, kolski, koniński, ostrowski, pleszewski, słupecki, średzki
III a	Obszary pośrednie uprzemysłowione	10	gostyński, kępiński, leszczyński, nowotomyski, ostrzeszowski, rawicki, szamotulski, śremski, turecki, wolsztyński
III b	Obszary pośrednie o charakterze rolniczym	4	grodziski, jarociński, kościański, krotoszyński
IV a	Obszary problemowe uprzemysłowione	4	chodzieski, międzychodzki, pilski, wrzesiński
IV b	Obszary problemowe o charakterze rolniczym	4	czarnkowsko-trzcianecki, obornicki, wągrowiecki, złotowski

Źródło: opracowanie własne.

Do obszarów wiejskich typu I (obszary rozwinięte) zaliczono powiat poznański. Charakteryzuje się on niskim poziomem bezrobocia (10,4%) oraz krótkim okresem pozostawania bez pracy (bezrobotni długoterminowi to 1/4 wszystkich bezrobotnych). Głównym miejscem zatrudnienia jest sektor usług (40%) i przemysł (48,5%). Saldo migracji na tych terenach jest dodatnie i znacznie przekracza ten poziom w innych powiatach (24,02). Dochody budżetowe gmin na 1 mieszkańca i średnie wynagrodzenie znacznie przekraczają poziom uśredniany w innych powiatach. Zaludnienie jest znacznie większe od średniego w województwie (80 osób/100 km²).

Do obszarów wiejskich typu II (obszary rozwijające się – prorozwojowe) można zaliczyć powiaty: gnieźnieński, kaliski, kolski, koniński, ostrowski, pleszewski, słupecki i średzki. Są one na ogół położone w okolicy dużych miast we wschodniej Wielkopolsce. Tereny te charakteryzują się bezrobociem większym od średniego i dużym odsetkiem osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy. Migracja na tych obszarach jest niewielka (0,61). Stosunkowo mało osób uzyskuje zatrudnienie w rolnictwie (5,8%), a najwięcej w usługach (49%). Przeciętne miesięczne wynagrodzenie oraz dochody budżetowe w przeliczeniu na 1 mieszkańca są wyższe od średnich w Wielkopolsce. Liczba osób przypadająca na 1 km² jest dużo większa niż w całym województwie wielkopolskim (60,7 osoby/100 km²).

W ramach obszarów wiejskich typu III a (obszary pośrednie uprzemysłowione) wyróżnia się powiaty: gostyński, kępiński, leszczyński, nowotomyski, ostrzeszowski, rawicki, szamotulski, śremski, turecki i wolsztyński. Są to głównie tereny w południowej i wschodniej Wielkopolsce. Charakterystyczne jest dla nich niskie bezrobocie (10,2%), a bezrobocie długotrwałe jest zbliżone



Rys. 64. Rozmieszczenie obszarów wiejskich w zależności od typu funkcjonalnego
Źródło: opracowanie własne.

do średniego w całym województwie (35,2%). Saldo migracji jest dodatnie, nieco większe od 1. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie jest niższe od średniego w województwie, a dochód budżetowy w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest jednym z niższych na badanym obszarze. Tereny te są słabo rozwinięte ekonomicznie.

Do grupy typologicznej III b (obszary pośrednie o charakterze rolniczym) należą powiaty: grodziski, jarociński, kościański i krotoszyński. Tereny te charakteryzują się niskim bezrobociem oraz krótkim okresem pozostawania bezrobotnych bez pracy. Osiągane przeciętne miesięczne wynagrodzenie jest niższe od średniego wynagrodzenia na obszarach wiejskich całego województwa, a przeciętne miesięczne dochody budżetowe w przeliczeniu na 1 mieszkańca, należą do najniższych. Migracja jest ujemna (–2,61). Są to tereny rolnicze,

a udział osób zatrudnionych w tej gałęzi jest największy w województwie (22,9%).

Obszary wiejskie typu IV a i IV b znajdują się na północy Wielkopolski. Charakteryzują się wysokim bezrobociem, głównie długoterminowym. Tereny te są bardzo mało i w rozproszony sposób zaludnione, a stopień aktywności zawodowej wynosi około 30%. Również saldo migracji jest niewielkie – od –0,22 do 0,57 osób. Przeciętne wynagrodzenie jest niższe od średniego w Wielkopolsce, a dochody budżetowe w przeliczeniu na 1 osobę kształtują się w granicach średniej dla obszarów wiejskich Wielkopolski.

Do obszarów wiejskich typu IV a (obszary problemowe uprzemysłowione) można zaliczyć powiaty: chodzieski, międzychodzki, pilski i wrzesiński. Głównym sektorem, w którym znajdują zatrudnienie mieszkańcy tych obszarów jest przemysł (57,7%), pracujący w rolnictwie stanowią mniej niż 10% ogółu zatrudnionych, saldo migracji jest niewielkie i wynosi nieco powyżej 0.

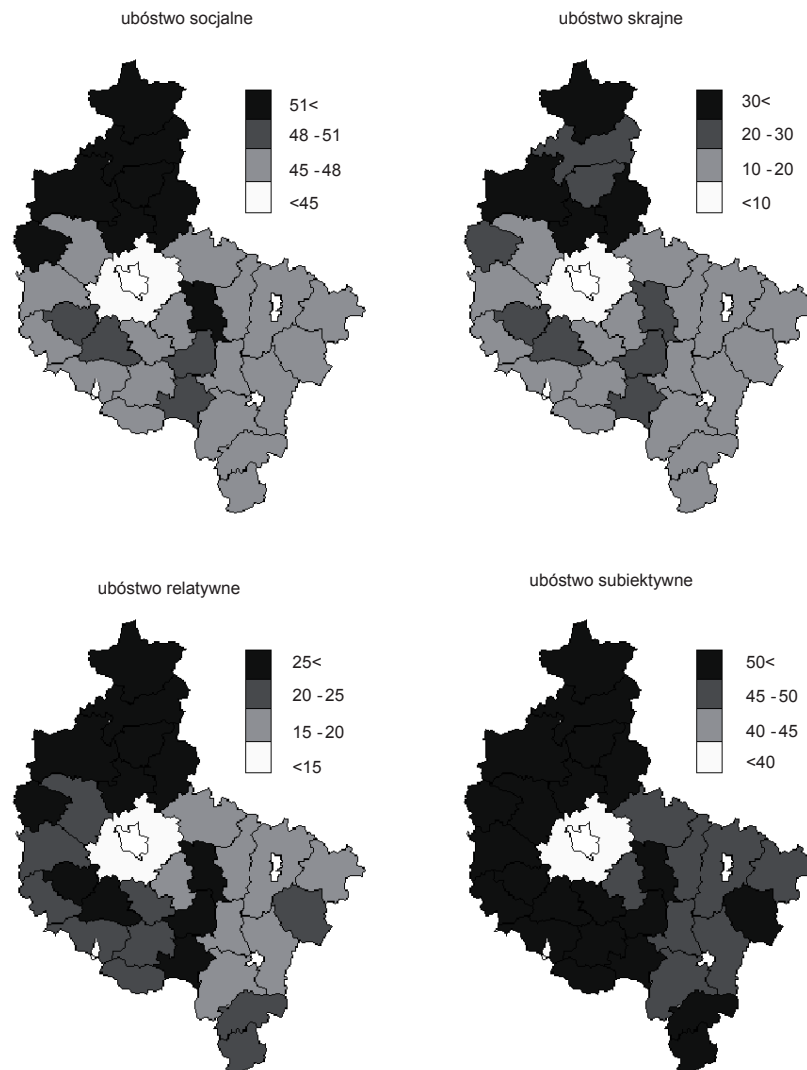
W ramach typu IV b (obszary problemowe o charakterze rolniczym) można wyróżnić powiaty: czarnkowsko-trzcianecki, obornicki, wągrowiecki i złotowski. Głównym miejscem zatrudnienia jest sektor rolniczy (21,3%), a saldo migracji jest nieco niższe niż 0. Jest to obszar monofunkcyjny, o zaniedbanych funkcjach pozarolniczych.

Ze względu na duże zróżnicowanie obszarów wiejskich województwa wielkopolskiego konieczne jest prowadzenie odpowiedniej polityki regionalnej, zmierzającej do wyrównywania szans rozwoju poszczególnych typów tych obszarów. Przykładem tej polityki są ulgi i preferencje związane z tworzeniem nowych miejsc pracy na obszarach szczególnie zagrożonych bezrobociem i ubóstwem. Polityka regionalna musi przestrzennie różnicować metody oddziaływania państwa, a także organizacji pozarządowych, w celu stworzenia jak najlepszych warunków umożliwiających poprawę poziomu życia na danym terenie.

Z przeprowadzonych badań wynika, że zdaniem mieszkańców wsi miejsce zamieszkania jest jednym z ważniejszych determinantów decydujących o szansach życiowych człowieka. W odniesieniu do większości aspektów nierówności przeważają opinie o gorszej sytuacji na obszarach wiejskich niż w mieście. Stosunkowo najlepiej oceniana jest możliwość godziwego poziomu życia, gorzej zaś szanse zdobycia wykształcenia, osiągnięcia wysokiej pozycji w strukturze społecznej oraz rozwijania swoich umiejętności i zainteresowań (GUTKOWSKA i SZEPIENIEC-PUCHALSKA 2005).

5.2. Wpływ cech społeczno-demograficznych na wielkość ubóstwa

Istotą wewnętrznego zróżnicowania województwa wielkopolskiego są dysproporcje w poziomie życia mieszkańców poszczególnych typów obszarów wiejskich. Pod względem poziomu życia powiaty północnej Wielkopolski można



Rys. 65. Rozmieszczenie poziomu ubóstwa socjalnego, egzystencji, relatywnego (50%) i subiektywnego na obszarach wiejskich
Źródło: badania własne.

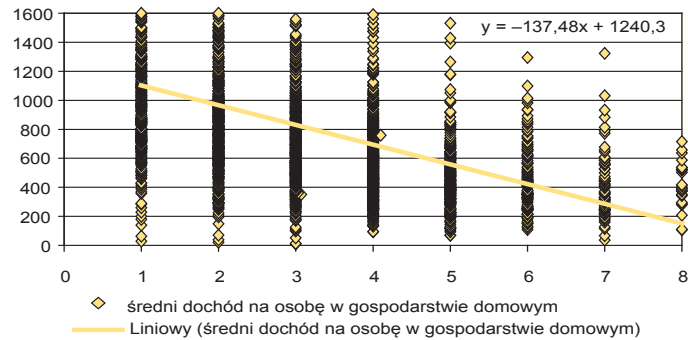
wiejskich. Pod względem poziomu życia powiaty północnej Wielkopolski można zaliczyć do obszarów dysfunkcyjnych, natomiast tereny wokół dużych aglomeracji miejskich do obszarów rozwojowych. Wpływa na to wiele czynników o charakterze społecznym, ekonomicznym oraz historycznym. Oceniając poziom życia, należy pamiętać, że dzisiejsza bieda nie ma tradycyjnego charakteru, gdyż nie jest wyłącznie pytaniem o środki finansowe. Wynika bardziej z braku zaradności, co często prowadzi do wykluczenia ze społeczeństwa (MELDGAARD 1999). Zaradność życiowa może być rozumiana jako zdolność do podejmowania działań ekonomicznych, ale również psychologicznych. Okazuje się, że wraz z pogłębiającym się ubóstwem, rodziny są coraz bardziej bezradne, brakuje im umiejętności zaspokojenia potrzeb członków rodziny, planowania przyszłości i podejmowania racjonalnych działań zmierzających do realizacji tych planów (ZABŁOCKI 1999).

Ubóstwo jest wynikiem niezrównoważenia potrzeb w stosunku do podaży dóbr i usług. W badaniach istotny jest zarówno sam fakt występowania nierówności, jak i czynniki wpływające na niedostateczne zaspokojenie potrzeb. Ważne są zatem charakterystyczne cechy „przeciętnego” ubogiego i jego gospodarstwa domowego. Oprócz tego istotne jest rozmieszczenie ubóstwa w obrębie grup typologicznych powiatów. Niezależnie od przyjętego kryterium wyznaczania linii ubóstwa można zauważyć, że największe ubóstwo występuje w powiatach północnych województwa wielkopolskiego, a najmniejsze w powiecie ziemskim poznańskim (rys. 65).

5.2.1. Typ rodziny

Elementem istotnie wpływającym na poziom ubóstwa jest liczebność rodziny. Istnieje wysoka korelacja między typem biologicznym rodziny a ubóstwem na obszarach wiejskich. Im liczniejsze gospodarstwo domowe, tym prawdopodobieństwo znalezienia się poniżej linii ubóstwa jest większe. W gospodarstwach liczących więcej niż cztery osoby co drugie żyje poniżej ubóstwa skrajnego, a trzy na pięć poniżej granicy ostrzegającej o ubóstwie. Z badań wynika, że wskaźnik korelacji między przeciętnym dochodem ekwiwalentnym a liczbą osób w gospodarstwie wynosi $-0,33$ (rys. 66).

Gospodarstwo domowe żyjące poniżej minimum egzystencji liczy średnio 4,8 osoby, a poniżej minimum socjalnego – 4,6. Najbardziej liczne są gospodarstwa żyjące poniżej 70% mediany dochodów ekwiwalentnych, w których jest przeciętnie 5,2 osoby. W najlepszej sytuacji, bez względu na przyjętą linię ubóstwa, są gospodarstwa domowe składające się z dwóch osób. Wraz ze wzrostem liczby członków rodziny poziom życia się pogarsza. Wyjątkiem są gospodarstwa domowe osób samotnych, które znajdują się w gorszej sytuacji



Rys. 66. Regresja liniowa dochodu w zależności od liczby osób w gospodarstwie domowym
Źródło: badania własne.

niż rodziny 3- lub 4-osobowe. Zróżnicowanie ubóstwa subiektywnego wynika z małego relatywizmu ankietowanych, którzy podając dochody pozwalające „wiązać koniec z końcem”, zazwyczaj nie uwzględniają liczby osób w gospodarstwie domowym oraz ich potrzeb wynikających z cech społeczno-demograficznych (tab. 51).

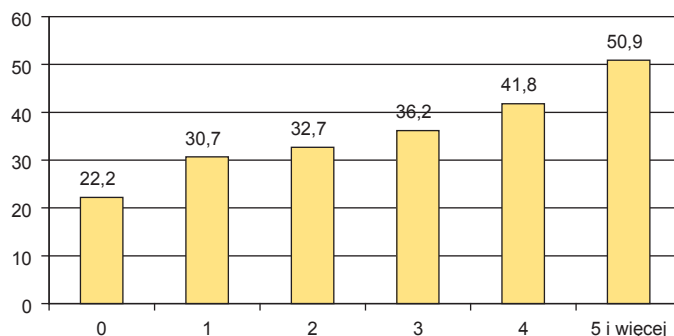
Tabela 51

Udział osób żyjących poniżej granicy ubóstwa w zależności od liczebności gospodarstwa domowego

Wyszczególnienie	Ogółem	Liczba osób w gospodarstwie domowym					
		1	2	3	4	5	6 i więcej
Poniżej minimum socjalnego	49,8	41,5	29,0	47,6	47,5	56,4	56,3
Poniżej minimum egzystencji	21,3	12,4	4,2	18,6	20,6	26,3	26,6
Poniżej relatywnej linii ubóstwa (40% mediany dochodów ekwiwalentnych)	16,8	13,4	3,5	13,2	16,3	18,1	23,5
Poniżej relatywnej linii ubóstwa (50% mediany dochodów ekwiwalentnych)	20,8	19,2	6,1	16,9	19,1	24,6	27,1
Poniżej relatywnej linii ubóstwa (60% mediany dochodów ekwiwalentnych)	26,9	22,0	9,6	21,1	21,2	34,1	37,7
Poniżej relatywnej linii ubóstwa (70% mediany dochodów ekwiwalentnych)	33,3	25,3	17,1	27,5	28,9	39,8	43,5
Poniżej minimum subiektywnego	49,7	49,3	35,6	50,7	49,5	51,9	52,3

Źródło: badania własne.

W przypadku korelacji liczby dzieci do lat 16 i średniego dochodu ekwiwalentnego współczynnik zbieżności wynosi $-0,69$. Większość rodzin, która znalazła się poniżej skrajnej granicy ubóstwa, miała więcej niż pięcioro dzieci, tylko nieliczne miały mniej niż troje dzieci. W rodzinach wielodzietnych współczynnik ten wynosił 50,9%, natomiast w bezdzietnych zaledwie 22,2% (rys. 67).



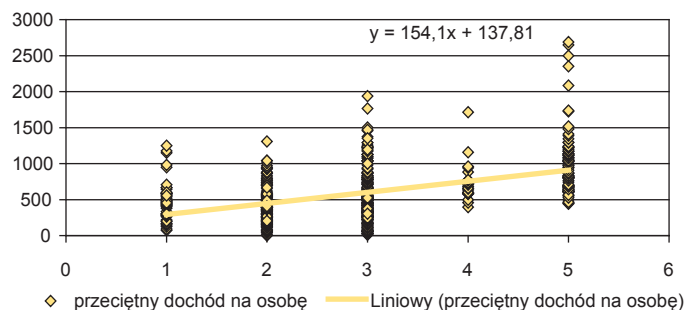
Rys. 67. Udział gospodarstw domowych żyjących poniżej linii ubóstwa w zależności od liczby dzieci do lat 16
Źródło: badania własne.

5.2.2. Poziom wykształcenia

Wykształcenie jest jednym z ważniejszych czynników wpływających na ubóstwo ludności wiejskiej. Decyduje ono o statusie społecznym i pozycji na rynku pracy, a tym samym określa stratyfikację materialną mieszkańców wsi. Istotnym problemem są szeroko zakrojone działania edukacyjne związane z doszkaltaniem, nowoczesnym doradztwem rolnym, ekonomicznym, prawnym, w tym z pracą służb socjalnych, które oprócz rutynowych funkcji powinny prowadzić działalność aktywizującą i wyprowadzającą ludność wiejską z bierności (SZAFRANIEC 2001, DOMAŃSKI 2002). Procesy te mogą prowadzić do rozwoju obszarów wiejskich, pod warunkiem stworzenia całościowego, długofalowego programu edukacyjnego, uwzględniającego potrzeby i aspiracje ludności wiejskiej, głównie dzieci i młodzieży.

Jak wynika z badań, poziom wykształcenia wpływa na wielkość osiągniętych dochodów, a tym samym na poziom życia i ubóstwo ludności wiejskiej. Współczynnik korelacji wynosi 0,46, zatem uzyskiwane dochody w 20,9% za-

leżą od wykształcenia³⁰. Na ogół osoby z wyższym wykształceniem zarabiają więcej, a tym samym ewentualne zagrożenie znalezienia się we frakcji ubogich jest mniejsze. Na podstawie przebiegu regresji liniowej można wnioskować, że wzrost wykształcenia głowy gospodarstwa domowego pozwala zwiększyć dochód na osobę prawie o 140 zł (rys. 68). W grupie gospodarstw domowych,



Rys. 68. Regresja liniowa średnich dochodów w zależności od wykształcenia

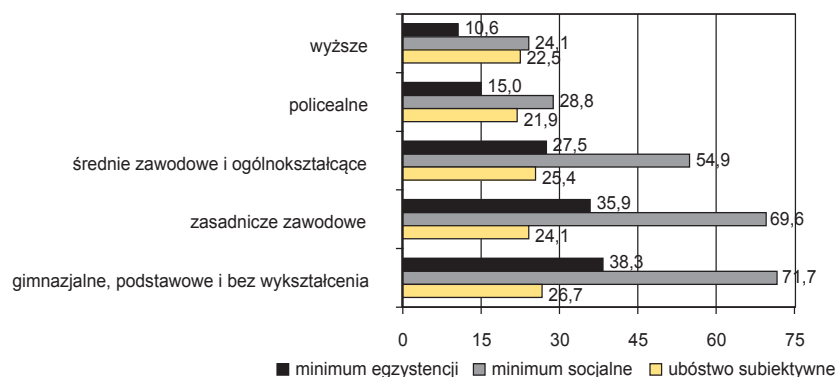
Źródło: badania własne.

w których głowa rodziny ukończyła studia wyższe, stopa ubóstwa obiektywnego mierzonego minimum egzystencji wynosi 10,6%, a zagrożone ubóstwem jest 24,1% tej populacji. W gospodarstwach domowych, w których głowa rodziny ukończyła co najwyżej szkołę podstawową, aż dwa na pięć żyją w ubóstwie skrajnym. Zróżnicowanie subiektywne ubóstwa jest mniejsze niż w przypadku minimum socjalnego. Najmniej korzystnie swoją sytuację oceniają gospodarstwa domowe, w których głowa rodziny ma wykształcenie podstawowe i niższe (stopa ubóstwa wynosi 26,7%), niewiele lepiej, gdy ma wykształcenie średnie zawodowe i ogólnokształcące (25,4%), najlepiej zaś gdy zdobyła wykształcenie policealne (21,9%) i wyższe (22,5%) (rys. 69).

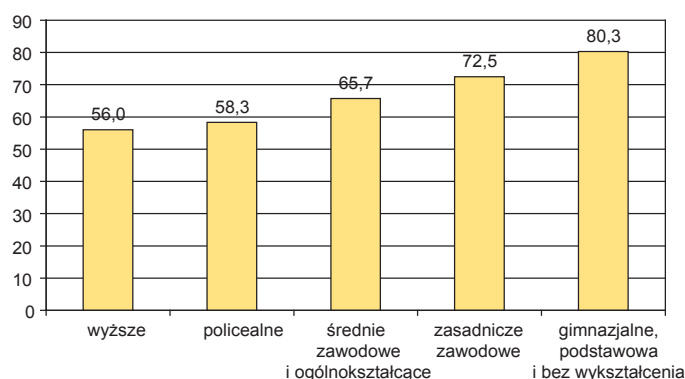
Poziom wykształcenia koreluje z postawami i mentalnością respondentów, decyduje o postrzeganiu rzeczywistości oraz opiniach na temat życia społeczno-gospodarczego. Wpływa również na podejście do poszukiwania pracy zarobkowej. Na wsi bezrobotni często nie poszukają zatrudnienia, jednak wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia ich liczba spada. Mimo to aż 56% osób bezrobotnych z wyższym wykształceniem nie widzi sensu dalszego poszukiwania pracy. Niższe wykształcenie sprzyja godzeniu się z dotychczasową sytuacją.

³⁰ Przy obliczaniu wskaźnika korelacji poszczególnym poziomom wykształcenia przydzielono następujące rangi: 5 – wykształcenie wyższe, 4 – policealne, 3 – średnie zawodowe i ogólnokształcące, 2 – zasadnicze zawodowe, 1 – gimnazjalne, podstawowe oraz brak wykształcenia.

Zaledwie co piąta osoba, która ukończyła co najwyżej szkołę gimnazjalną, poszukiwała pracy w ciągu czterech tygodni poprzedzających badania (rys. 70).



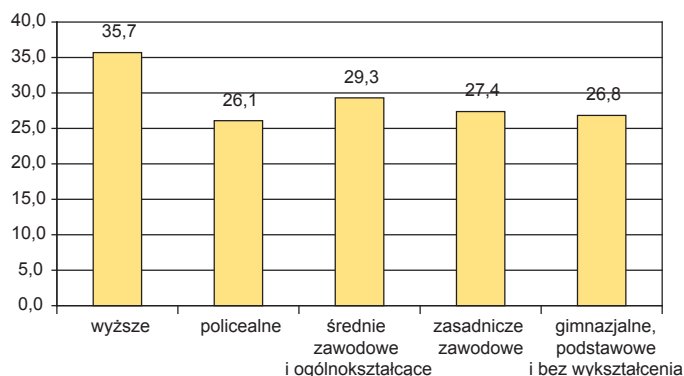
Rys. 69. Stopa ubóstwa w zależności od poziomu wykształcenia
Źródło: badania własne.



Rys. 70. Udział osób, które nie miały i nie poszukiwały pracy w ciągu ostatnich 4 tygodni przed badaniami
Źródło: badania własne.

W opinii niektórych badaczy należy zaniechać kształcenia zawodowego na poziomie szkoły średniej zawodowej. Powinno się je zastąpić permanentnym kształceniem pozaszkolnym, umożliwiającym dostosowywanie umiejętności do zmieniających się warunków. Jest to istotne, gdyż ludność wiejska jest zazwyczaj nieprzygotowana do poszukiwania pracy, co przyczynia się do wzrostu bierności, zwłaszcza wśród osób w średnim wieku, przyzwyczajonych do czynnej pomocy państwa w tym zakresie. Permanentne kształcenie pozwala na zmniejszenie poziomu bezrobocia przez większą elastyczność na rynku pra-

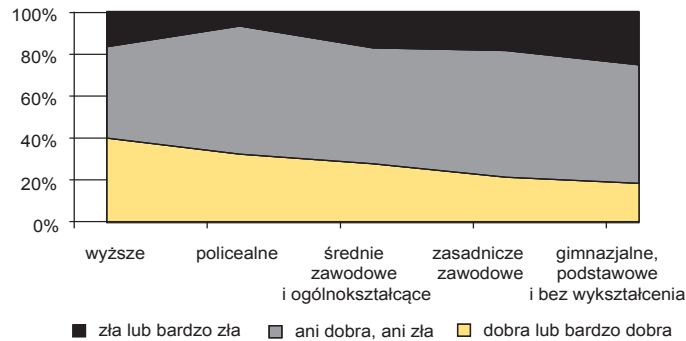
cy i większe umiejętności dostosowania się do niego (LEOPOLD 2001, GORLACH 2001). Tylko 29,4% ankietowanych wyraża chęć podjęcia pracy w najbliższym czasie. Osoby z wyższym wykształceniem znacznie częściej były przygotowane do rozpoczęcia pracy „od zaraz” niż osoby bez wykształcenia lub z wykształceniem zasadniczym zawodowym (rys. 71).



Rys. 71. Gotowość podjęcia pracy
Źródło: badania własne.

Z obserwacji wynika, że czynnikiem wpływającym na sytuację w poszczególnych regionach są nie tylko zasoby materialne, lecz przede wszystkim wykształcenie ludności. Im wyższe wykształcenie, tym szybsze akceptowanie nowych zjawisk i większa otwartość na zmiany, a tym samym większa aktywizacja. Jest ono podstawą lepszego rozumienia rzeczywistości i sprzyja powstawaniu nowych pomysłów (KŁODZIŃSKI 1999, GIZA-POLESZCZUK i IN. 2000). Można zatem stwierdzić, że większy kapitał intelektualny daje większe szanse korzystniejszej adaptacji do aktualnych warunków życia. Wyższe wykształcenie respondentów sprzyja większemu zadowoleniu z własnej sytuacji finansowej. Gospodarstwa domowe, w których głowa rodziny ma wykształcenie niższe niż zawodowe oceniają swoje życie źle i bardzo źle, co czwarte z nich uważa, że poziom ich życia się pogorszył (rys. 72).

Wyjście z ubóstwa jest możliwe dzięki promowanie rozwoju przedsiębiorczości, już na poziomie szkół podstawowych. Niezbędne są także programy aktywnie kształtujące postawy ludności wiejskiej w sytuacji biedy i bezrobocia. Konieczna jest zmiana roszczeniowych postaw młodzieży wiejskiej i mentalności prowadzącej do bierności. Jak wynika z badań, osoby z wyższym wykształceniem uważają, że najlepszą metodą walki z ubóstwem jest większa aktywność (61,3%) a także poprawienie swojej pozycji na rynku pracy przez szkolenia i doksztalcenie się (60,4%). Inną strategię obierają zazwyczaj osoby z wykształceniem podstawowym i niższym charakteryzujące się znacznie większą



Rys. 72. Ocena sytuacji ekonomicznej gospodarstwa domowego w porównaniu z latami poprzednimi (%)
Źródło: badania własne.

biernością niż pozostałe grupy ankietowanych. Aż 63,3% respondentów wskazuje, że pomoc powinno uzyskać od państwa. Znaczna część uważa, że właściwą metodą walki z biedą są kredyty (58,3%), przeznaczone zarówno na rozwój działalności gospodarczej, jak i bieżącą konsumpcję. W tej grupie najrzadziej wskazywano na potrzeby doksztalcania się. Najczęściej na własną aktywność wskazują gospodarstwa domowe, w których głowa rodziny ukończyła szkołę średnią (90%), z kolei na doksztalcenie się – osoby z wykształceniem policealnym (65,6%) (tab. 52).

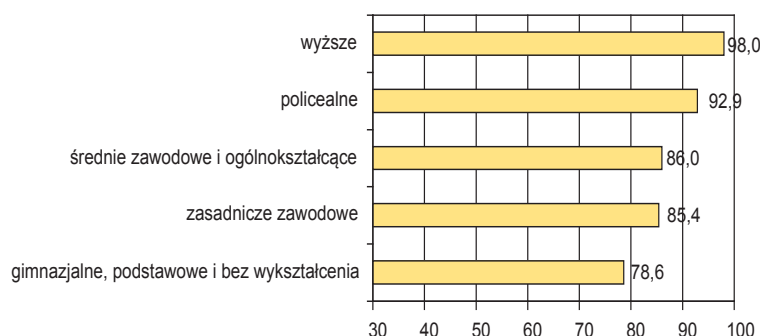
Tabela 52

Sposoby radzenia sobie z trudnościami finansowymi i ubóstwem w zależności od poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa domowego

Wyszczególnienie	Poziom wykształcenia				
	wyższe	policealne	średnie zawodowe i ogólnokształcące	zasadnicze zawodowe	podstawowe i bez wykształcenia
Większa aktywność	61,3	53,1	90,0	43,9	41,7
Szkolenia i doksztalcenie się	60,4	65,6	44,8	40,4	30,0
Większa zaradność	57,7	46,9	34,1	55,3	61,7
Szukanie miejsc pracy poza miejscem zamieszkania	53,2	40,6	38,1	42,5	38,3
Pomoc państwa	18,0	18,8	30,4	38,2	63,3
Kredyty preferencyjne	12,6	34,4	25,8	32,9	58,3
Inne	7,2	6,3	6,7	7,5	11,7
Pomoc charytatywna	2,7	3,1	4,0	5,3	16,7

Źródło: badania własne.

Według niektórych badaczy masowy charakter edukacji powoduje, że osoby kończące szkołę wyższą nie zawsze są konkurencyjne w stosunku do osób wcześniej wchodzących na rynek pracy. Stwierdzenie to jest błędne, ponieważ nie można jeszcze mówić o nasyceniu rynku, a różnice w poziomie wykształcenia między wsią a miastem są nadal duże. Mieszkańcy wsi coraz częściej traktują wykształcenie jako inwestycję pozwalającą zwiększyć szansę na rynku pracy. Prawie wszystkie badane osoby z wykształceniem wyższym (98%) oraz 78,6% osób bez wykształcenia lub co najwyżej z ukończoną szkołą gimnazjalną uznaje, że stwarza ono szansę na znalezienie lepszej pracy (rys. 73).

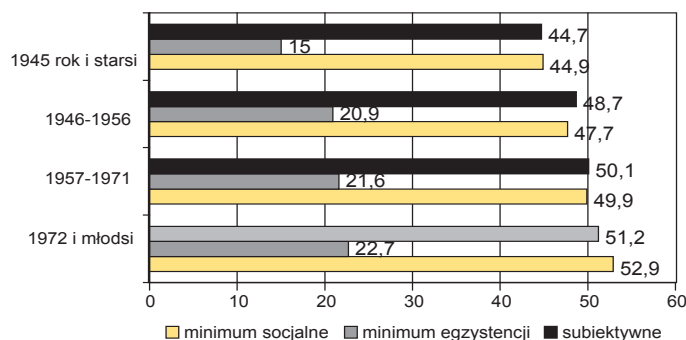


Rys. 73. Udział osób wyrażających opinię o większych szansach na rynku pracy w wyniku podwyższenia wykształcenia (%)
Źródło: badania własne.

Rozwój terenów wiejskich, a tym samym poprawę warunków życia i wyjście z ubóstwa umożliwia podniesienie poziomu edukacji. Priorytetem jest kształcenie młodego pokolenia wsi w takich kierunkach, aby w przyszłości nie było ono beneficjentami ośrodków pomocy społecznej. Zmiany metod kształcenia oraz łączenie umiejętności rozwiązywania problemów ekonomicznych i technologicznych będą sprzyjać zwiększeniu operatywności, a tym samym pozwolą przygotować przyszłych samodzielnych przedsiębiorców, nie tylko biernych wykonawców procesu produkcyjnego. System edukacji i rynek pracy mają charakter sprzężeń zwrotnych, dlatego konieczne jest dostosowanie systemu edukacji do zmieniających się warunków na rynku pracy przez kształtowanie postaw innowacyjnych (KŁODZIŃSKI 1999).

5.2.3. Wiek głowy gospodarstwa domowego

Czynnikiem różnicującym ubóstwo jest wiek. Na wsi bieda jest cechą, która dotyczy przede wszystkim ludzi młodych. Najbardziej narażone na ubóstwo są osoby poniżej 21 roku życia. Lepszą sytuację obserwuje się wśród starszych, zwłaszcza emerytów, którzy mają zagwarantowane minimalne dochody. Z badań wynika, że najwięcej osób żyjących poniżej minimum socjalnego (52,9%) wchodziło w dorosłość po 1989 roku, najmniej z kolei w grupie osób, które urodziły się przed końcem II wojny światowej (44,9%) (rys. 74). Należy podkreślić, że osoby starsze korzystniej oceniają w wymiarze subiektywnym swoją sytuację dochodową, przy czym w grupie tej kwoty pieniężne pozwalające „wiązać koniec z końcem” są mniejsze niż w pozostałych typach społeczno-ekonomicznych.



Rys. 74. Wielkość ubóstwa w zależności od roku urodzenia

Źródło: badania własne.

Wysoka korelacja występuje między ubóstwem a osobami pobierającymi renty. Świadczenia rentowe w Polsce nie są wysokie i często nie wystarczają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Ponad połowa osób utrzymujących się z renty żyje na granicy ubóstwa. W najgorszej sytuacji są samotne osoby w podeszłym wieku związane z rolnictwem.

Istotnym problemem na obszarach wiejskich jest ubóstwo dzieci. Są one znacznie biedniejsze niż ich rówieśnicy z miasta. Ta niepokojąca sytuacja wynika nie tylko z braku środków pieniężnych, lecz przede wszystkim z mniejszych możliwości zaspokojenia potrzeb edukacyjnych. Jest to nie tylko problem ekonomiczny, lecz także etyczny. Poniżej minimum egzystencji żyje 1/3 dzieci do lat 14, co stwarza niebezpieczeństwo utrwalania się ubóstwa w kolejnych pokoleniach. Wynika to między innymi z konieczności pracy zarobkowej, kosztem nauki, co prowadzi do zaspokojenia potrzeb teraźniejszych kosztem

przyszłości. Zjawisko ubóstwa wśród dzieci wymaga szczególnego zainteresowania, ponieważ zazwyczaj problem ten jest utożsamiany wyłącznie z osobami starszymi (TARKOWSKA 2000, GROTOWSKA-LEDER 2002, WARZYWODA-KRUSZYŃSKA 2005).

Dziedziczenie biedy odbywa się według pewnego schematu opisanego przez VILLA (1997):

- rozpoczęcie pracy w bardzo młodym wieku, z niskim poziomem wykształcenia i bez okresu nauki zawodu,
- wejście w grupę osób niewykwalifikowanych, a w konsekwencji brak możliwości podnoszenia kwalifikacji i dochodu,
- niski dochód, ograniczony standard życiowy, złe warunki mieszkaniowe, dorywcza praca poza domem, pogorszenie sytuacji zdrowotnej (głównie nerwowej),
- niskie wykształcenie, podjęcie wczesnie pracy, trudności materialne,
- utrata głównego źródła dochodów, niska emerytura, korzystanie z pomocy społecznej, izolacja w podeszłym wieku.

Do przedstawionego schematu dziedziczenia biedy można dodać również patologie rodzinne, które często są rezultatem niskich dochodów i pojawiającej się frustracji. Ze szczególnie trudną sytuacją życiową borykają się niepełne rodziny wielodzietne, których dochody rzadko wystarczają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Dość często są one zmuszone do rezygnacji z posyłania dzieci do szkół, a także z opieki zdrowotnej.

5.3. Wpływ aktywności ekonomicznej na poziom ubóstwa

Oprócz omówionych czynników endogennych istotny wpływ na poziom ubóstwa mają czynniki egzogeniczne, związane z takimi uwarunkowaniami lokalnymi, jak:

- monopolizacja rynków pracy powodująca brak wyboru miejsca zatrudnienia,
- brak podstawowych usług,
- brak interesującej oferty kulturalnej dla osób o niższym poziomie życia,
- trudna sytuacja mieszkaniowa (zły stan techniczny urządzeń sanitarnych),
- słaba władza lokalna,
- duże wydatki na żywność i używki,
- małe oszczędności itp. (AULEYTNER 2002).

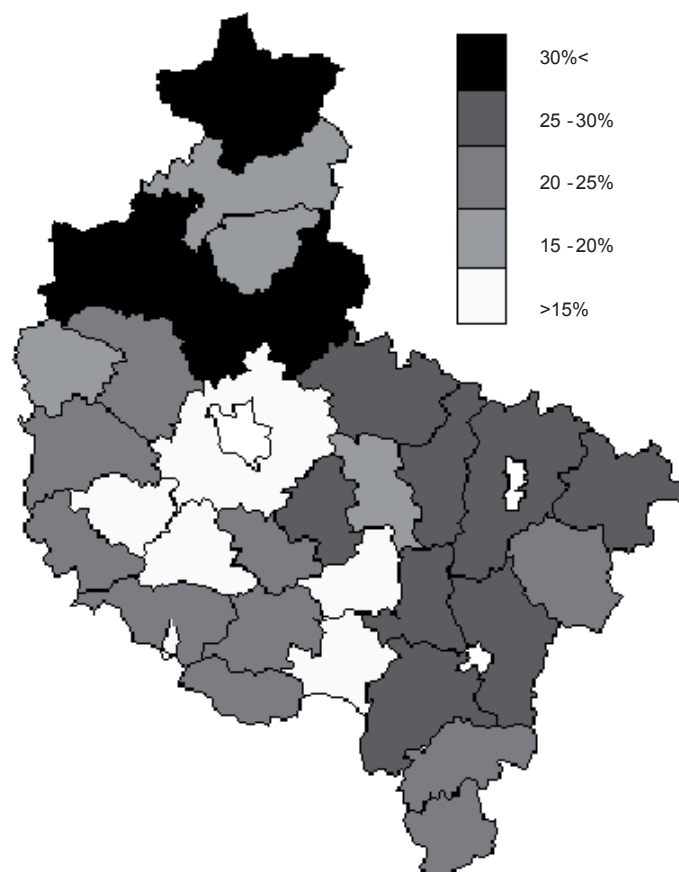
Badacze zajmujący się ubóstwem zwracają szczególną uwagę na takie dymensje nierówności, jak zdrowie, polityczna partycypacja i dostęp do pracy. Zauważają, że łatwiej jest uzyskać świadczenie dochodowe niż samą pracę (GOLINOWSKA 2000).

Przyczyną złej oceny własnej sytuacji życiowej jest rosnące bezrobocie, obejmujące coraz liczniejszą grupę ludności wiejskiej (FRĄCKIEWICZ 2001). Nie znajduje ona miejsc pracy w rozdrobnionym rolnictwie, a poszukiwanie pracy poza nim dla osób wykształconych w szkołach wiejskich oraz na kursach jest zwykle utrudnione. Dla 41,8% respondentów praca jest podstawowym czynnikiem determinującym odpowiedni poziom życia, a jej brak sprzyja ubóstwu. Blisko 80% ankietowanych bez stałego zatrudnienia żyje na granicy minimum socjalnego, a ponad 40% poniżej minimum egzystencji.

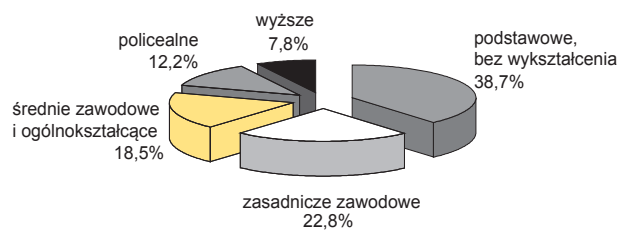
5.3.1. Praca nierejestrowana

Wraz z wydłużaniem się okresu poszukiwania pracy zmniejsza się liczba bezrobotnych z prawem do zasiłku. Jednak część z nich, mimo że formalnie nadal należy do grupy bezrobotnych, pracuje „na czarno”. Duży odsetek ankietowanych przyznających się do pracy nierejestrowanej występuje na obszarach wiejskich typu IV b i II (rys. 75). Praca „na czarno” jest elementem sprzyjającym pozostawaniu w ubóstwie, ponieważ istnieje pewne przyzwolenie pracobiorców na niższy status finansowy w zamian za minimalne wynagrodzenie. Szacuje się, że w Polsce od miliona do miliona trzystu tysięcy osób, zarejestrowanych bezrobotnych, w rzeczywistości ma pracę. Według szacunków w szarej strefie jest wytwarzane około 13% polskiego PKB, czyli kilkanaście miliardów złotych rocznie, pochodzących z niezapłaconych podatków, akcyzy czy cła. Z badań GUS z 2005 roku wynika, że ludność pracuje „na czarno” ze względu na brak możliwości zdobycia pracy, niewystarczające dochody i wysoką składkę ubezpieczeniową. Są to z reguły miejsca pracy o niskiej produktywności, których utworzenie w sferze gospodarki byłoby nieopłacalne.

Praca nierejestrowana na obszarach wiejskich Wielkopolski stanowi znaczny rezerwuuar nadmiaru siły roboczej. Wśród pracujących „na czarno” są osoby w różnym wieku i z różnym wykształceniem, jednak znacznie częściej są to osoby bez wykształcenia – 38,7% z nich ukończyło jedynie szkołę podstawową, a 22,8% zasadniczą zawodową. Wraz z wyższym poziomem wykształcenia, udział pracujących „na czarno” spada (rys. 76). Zwiększaniu się liczby osób pracujących „na czarno” można przeciwdziałać przez pobudzanie przedsiębiorczości oraz stworzenie bodźców dla napływu kapitału zagranicznego i inwestycji.

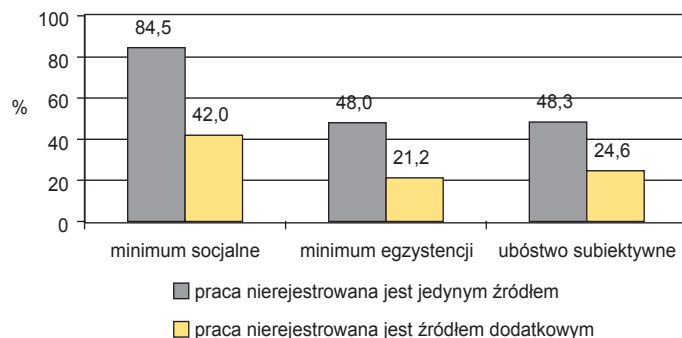


Rys. 75. Odsetek osób pracujących „na czarno” w poszczególnych typach powiatów
Źródło: badania własne.



Rys. 76. Odsetek osób pracujących „na czarno” w zależności od poziomu wykształcenia
Źródło: badania własne.

Znaczenie dochodów z pracy w szarej strefie jest zróżnicowane i wynosi od kilku do 100%, dlatego w badaniach istotne jest, czy dla pracobiorcy stanowi ona główne, czy dodatkowe źródło utrzymania. Osoby, dla których jest to jedyne źródło utrzymania, żyją w ubóstwie dwukrotnie częściej niż osoby, dla których jest to dodatkowe źródło. Blisko połowa respondentów, dla których praca nierejestrowana była jedynym źródłem utrzymania, żyje w ubóstwie skrajnym, a ponad 80% poniżej minimum socjalnego (rys. 77).



Rys. 77. Stopień ubóstwa osób pracujących „na czarno”
Źródło: badania własne.

Duża liczba pracujących w szarej strefie wpływa destrukcyjnie na zaspokojenie bieżących potrzeb. Blisko połowie mieszkańców wsi dochody nie pozwalają na zaspokojenie potrzeb na satysfakcjonującym poziomie. Najczęściej z tym problemem borykają się mieszkańcy powiatów pilskiego, obornickiego, czarnkowsko-trzcianeckiego i wągrowieckiego (typ IV b), w których aż 57,8% ankietowanych ma problemy z pokryciem bieżących wydatków, najrzadziej w powiecie ziemskim poznańskim (typ I) – 43,9% (tab. 53).

Tabela 53

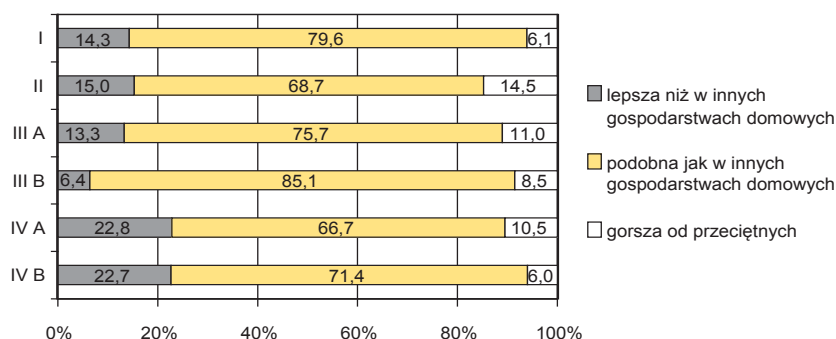
Odsetek gospodarstw domowych o dochodach niepozwalających zaspokoić bieżących potrzeb w poszczególnych grupach powiatów

Ogółem	I	II	III A	III B	IV A	IV B
49,9	43,9	47,7	49,4	52,7	56,1	57,8

Źródło: badania własne.

5.3.2. Sposoby radzenia sobie z ubóstwem

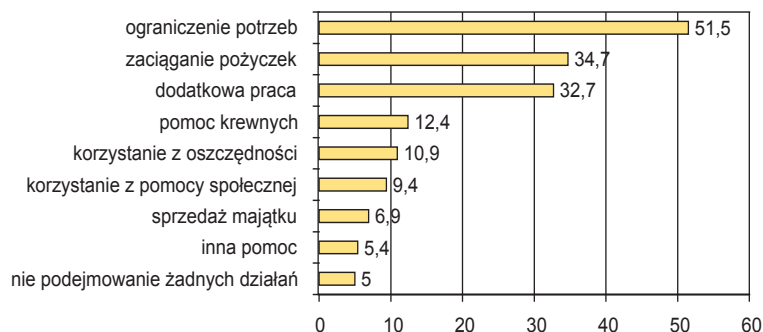
Obrazem subiektywnie postrzeganych warunków życia mieszkańców wielkopolskiej wsi jest odpowiedź ankietowanych na pytanie dotyczące porównania warunków życia w relacji do innych gospodarstw domowych. W odczuciu rodzin wiejskich ich sytuacja niewiele się różni od sytuacji innych gospodarstw domowych. Co ciekawe, mimo że gospodarstwa z powiatów typu IV uznały swoje dochody za niewystarczające do pokrycia bieżących potrzeb, to jednocześnie lepiej oceniły swój poziom życia w porównaniu z innymi gospodarstwami (rys. 78).



Rys. 78. Ocena własnej sytuacji w porównaniu z innymi gospodarstwami
Źródło: badania własne

Gospodarstwa domowe radzą sobie z trudnościami w zaspokajaniu potrzeb, przez ich ograniczanie, zaciąganie pożyczek oraz korzystanie z pomocy krewnych i innych osób. Część gospodarstw domowych staje się jednak coraz bardziej pasywna, częściej korzystając z pomocy opieki społecznej i coraz rzadziej podejmując dodatkową pracę (GUTKOWSKA i LASKOWSKI 2001). Najczęstszym działaniem w przypadku braku dochodów jest ograniczanie bieżących potrzeb (51,5%), zaciąganie pożyczek i kredytów (34,7%) oraz wykonywanie dodatkowej pracy (32,7%). Zaledwie w 5% gospodarstw nie podejmuje się żadnych tego typu działań (rys. 79). Częstym zjawiskiem na wsi jest wpadanie w pułapkę ubóstwa. Część ludności wiejskiej, ze względu na niskie zarobki, nie podejmuje oficjalnie pracy, ponieważ otrzymywana pomoc społeczna zapewnia przybliżony standard życia (ORCZYK 2005).

Rozkład odpowiedzi respondentów dotyczących radzenia sobie z trudnościami był zróżnicowany. W powiatach typu II i III a ankietowani podejmowali dodatkową pracę blisko dwa razy częściej niż w powiatach typu IV a. W grupach powiatów III a, III b i IV b popularne jest korzystanie z pomocy



Rys. 79. Działania podejmowane przez ubogie gospodarstwa domowe
Źródło: badania własne.

krewnych (tab. 54). Większość respondentów z ubogich rodzin twierdziła, że ma problemy z zaspokojeniem podstawowych potrzeb (ciepłego posiłku, w którego skład wchodziłoby mięso, część nie mogła sobie pozwolić na kupno nowej odzieży).

Tabela 54

Działania podejmowane przez ubogie gospodarstwa domowe

Wyszczególnienie	I	II	III a	III b	IV a	IV b
Wykorzystanie oszczędności	8,8	18,1	11,9	12,9	12,2	10,0
Sprzedaż posiadanego majątku	5,3	3,8	5,9	4,8	4,9	8,3
Ograniczenie bieżących potrzeb	43,9	51,9	43,2	58,1	53,7	53,3
Dodatkowa praca	31,6	36,3	38,1	32,3	22,0	26,7
Zaciąganie pożyczek, kredytów	40,4	36,3	33,9	46,8	29,3	31,7
Korzystanie z pomocy społecznej	5,3	8,8	7,6	1,6	7,3	13,3
Korzystanie z innej pomocy	1,8	3,8	7,6	1,6	7,3	7,1
Korzystanie z pomocy krewnych	5,3	9,4	17,8	14,5	9,8	15,0
Brak działań	5,3	5,6	3,4	1,6	4,9	3,3

Źródło: badania własne.

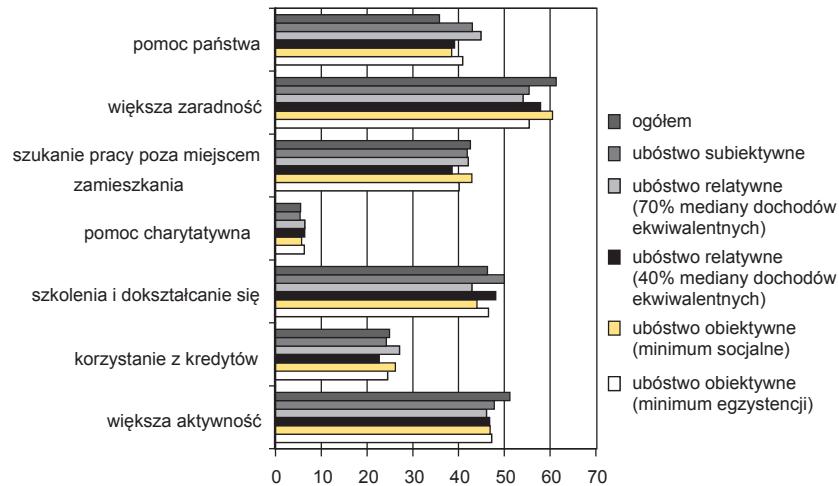
Ponad połowa mieszkańców wsi jest zadłużona z tytułu pożyczek lub kredytów: 54,7% do 500 zł, a 41,5% do 750 zł. Tylko w 3,6% przypadków dług ten jest większy od 750 zł. Stosunkowo niskie zadłużenie wynika z konsumpcyjnego charakteru zaciąganych zobowiązań, które najczęściej są przeznaczane na dobra trwałego użytkowania (35,5%), remonty (31,3%), opłaty stałe (17,7%), wydatki bieżące (15,2%) i leczenie (9,7%). Kredyty inwestycyjne są z reguły dla mieszkańców wsi niedostępne, ze względu na ich niski status materialny

i brak płynności finansowej. Głównym źródłem zaciąganych zobowiązań jest bank (75,7%), znacznie rzadziej inna instytucja parabankowa (13,1%) lub osoby prywatne (11,2%). Wielkość kredytu oraz konieczność jego spłaty przez gospodarstwa ubogie stwarza warunki do wpadnięcia w spiralę zadłużenia, a tym samym powiększenia trudności w wydatkach bieżących.

Konieczność zaciągania kredytów wynika z tego, że ludność wiejska rzadziej niż miejska, mobilizuje się do działania. Mimo to większość gospodarstw domowych na wsi (61,3%) uważa, że najlepszą strategią dostosowawczą jest większa zaradność. Ten pogląd podzielają również osoby żyjące w ubóstwie, bez względu na przyjętą granicę biedy. Najczęściej zgadzają się z nim osoby żyjące poniżej linii obiektywnej (minimum socjalne) – 60,5%, najrzadziej osoby żyjące poniżej minimum relatywnego (70% mediany dochodów ekwiwalentnych) – 54,1%. Równie często za strategię radzenia sobie z biedą respondenci uznają zwiększoną aktywność (51,2%), szkolenia i dokształcanie (46,3%), szukanie miejsc pracy poza miejscem zamieszkania (42,6%), a także pomoc państwa (35,8%). Ankietowani rzadko uważali, że skuteczną metodą radzenia sobie z ubóstwem jest korzystanie z pomocy charytatywnej (5,5%) i kredytów preferencyjnych (24,9%). Zauważalna jest większa pasywność osób ubogich. Na pomoc państwa liczą najczęściej gospodarstwa domowe żyjące poniżej 70% granicy relatywnej, 44,9% z nich uznało, że jest to jeden z trzech najefektywniejszych sposobów wyjścia z ubóstwa. Osoby żyjące poniżej minimum socjalnego najbardziej liczą na własne umiejętności i zaradność (rys. 80). Mimo że wiele osób wskazuje na aktywne formy radzenia sobie z trudnościami, to przejawy indywidualizmu są na wsi rzadkie (SAREGA 2001). Podejmowanie działalności gospodarczej jest zwykle motywowane chęcią poprawy własnej sytuacji materialnej i jednocześnie uwarunkowane posiadanymi zasobami finansowymi, a mała aktywność wynika z obaw przed zaciągnięciem kredytu, a przede wszystkim przed „pułapką kredytową” i trudnościami formalnymi (OZIMEK i GUTKOWSKA 2001).

Powstaje pytanie, czy polska wieś wchodzi na drogę ubóstwa w sposób bezwiedny i pasywny, czy próbuje temu w jakiś sposób przeciwdziałać. Problemem jest przyjmowanie postaw pasywnych, czyniących z marginalizacji narzędzie do stałego korzystania ze środków pomocy społecznej i uchylania się od odpowiedzialności za własny los. Według części badaczy wieś została wykluczona z obszaru zainteresowań środowisk opiniotwórczych, które częściej kieruje się wobec niej współczuciem zamiast tworzyć odpowiednie mechanizmy społeczne i ekonomiczne.

Większość respondentów uważa, że jednym z rozwiązań mogących poprawić warunki życia jest podniesienie płacy minimalnej. Część krajów stosowała takie rozwiązanie w praktyce, jednak przyczyniało się to do zaburzeń w mechanizmie rynkowym na rynku pracy. Ze względu na wzrost bezrobocia w ostatnich latach zaczęto wycofywać się z tego pomysłu (JACUKOWICZ 2005). Dodatkowe wywoływanie bezrobocia jest szczególnie niebezpieczne w przypadku ludności



Rys. 80. Sposoby radzenia z trudnościami finansowymi i ubóstwem
Źródło: badania własne.

z zacofanych gospodarczo terenów północnej Wielkopolski. Ich szczególnie ciężka sytuacja życiowa, będąca wynikiem szybko rosnącego bezrobocia w pierwszym okresie transformacji, została spotęgowanego wygaśnięciem świadczeń dla osób długotrwale znajdujących się poza rynkiem pracy. Słaba pozycja na rynku pracy ludności wiejskiej wynika z ogromnego dystansu w poziomie wykształcenia, jaki dzieli ją od mieszkańców miast oraz z niedopasowania wyuczonej specjalizacji do popytu na pracowników na lokalnych rynkach pracy (MICHNA 1999).

Istotnym problemem jest małe doświadczenie w tworzeniu własnych miejsc pracy i rozpoczynania działalności gospodarczej na własny rachunek. Trudną sytuację pogłębia brak przekonania, że sytuacja na rynku pracy może się poprawić, co sprzyja bierności. W poprawę sytuacji na rynku pracy najbardziej wierzą osoby z wykształceniem policealnym i wyższym (18,8% i 15,5%). W grupie osób bez wykształcenia i z ukończoną szkołą zawodową odsetek ten wynosi odpowiednio 6,7% i 3,5%. We wszystkich grupach, z wyjątkiem osób z wykształceniem wyższym, największy odsetek stanowią osoby, które uważają, że sytuacja na rynku pracy pogorszy się. Najbardziej pesymistyczną opinię wyrażają osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (43,9%) (tab. 55).

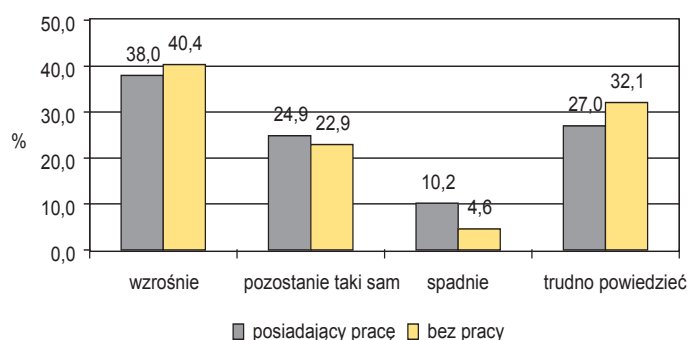
Tylko 4,6% ankietowanych bezrobotnych uznało, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy bezrobocie może spaść, 40,4% było przekonanych, że jeszcze bardziej się ono pogłębi. Bardziej optymistycznie podchodzili do tego problemu pracujący – 10,2% z nich uznało, że bezrobocie spadnie, a 24,9%, że pozostanie bez zmian (rys. 81).

Tabela 55

Opinie na temat poziomu bezrobocia w najbliższych 12 miesiącach

Wyszczególnienie	Poziom wykształcenia				
	wyższe	policealne	średnie	zasadnicze zawodowe	bez wykształcenia
Wzrośnie	29,1	31,3	38,7	43,9	38,3
Pozostanie bez zmian	37,3	21,9	28,3	17,5	16,7
Spadnie	14,5	18,8	11,4	3,5	6,7
Trudno powiedzieć	19,1	28,1	18,2	35,1	38,3

Źródło: badania własne.



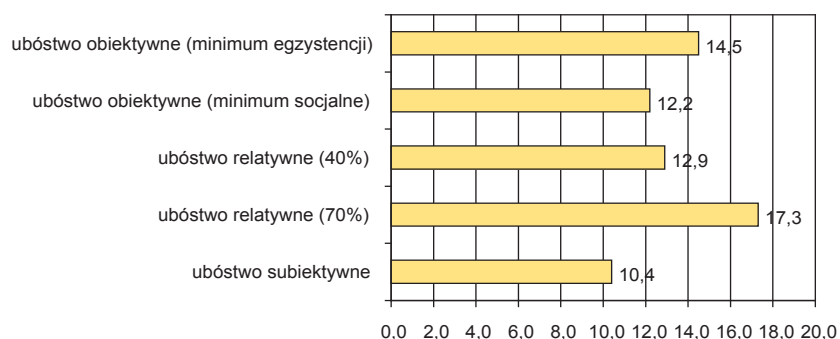
Rys. 81. Zmiany poziomu bezrobocia w ciągu najbliższych 12 miesięcy

Źródło: badania własne.

Konieczne jest, by ludność wiejska nabyła cech pozwalających w przyszłości podjąć pracę, a także kreować zatrudnienie. Ważne jest zatem stymulowanie samozatrudnienia, między innymi przez wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, a także likwidację barier zatrudnieniowych. Poprawę poziomu życia i rozwój terenów wiejskich można uzyskać, zwiększając inwestycje na terenach wiejskich, co przyczyni się do przyciągnięcia kapitału. Liczy się jednak nie tylko samo tworzenie miejsc pracy, ale także pracy sensu stricto. Młodsze osoby często decydują się na migrację, a nie na tworzenie nowych miejsc pracy, natomiast starsze nie widzą potrzeby zmiany miejsca zamieszkania, nawet jeśli wiązałoby się to ze znalezieniem zatrudnienia (GOLINOWSKA 2000, KŁODZIŃSKI 1999).

5.3.3. Pomoc społeczna

W ostatnich latach obserwuje się wzrastające znaczenie pomocy społecznej w Polsce³¹. Dla wielu gospodarstw domowych jest ona istotnym uzupełnieniem, a niekiedy podstawą bytu. Jednak w odczuciu świadczeniobiorców pomoc ta jest źle ukierunkowana. Z przeprowadzonych badań wynika, że korzysta z niej co dziesiąty mieszkaniec wsi, a w przypadku osób żyjących poniżej ubóstwa skrajnego zaledwie co szósty (rys. 82). Część osób, mimo trudnej sytuacji życiowej, nie korzysta z pomocy, inne nie przyznają się do tego w obawie przed ostracyzmem społeczeństwa.

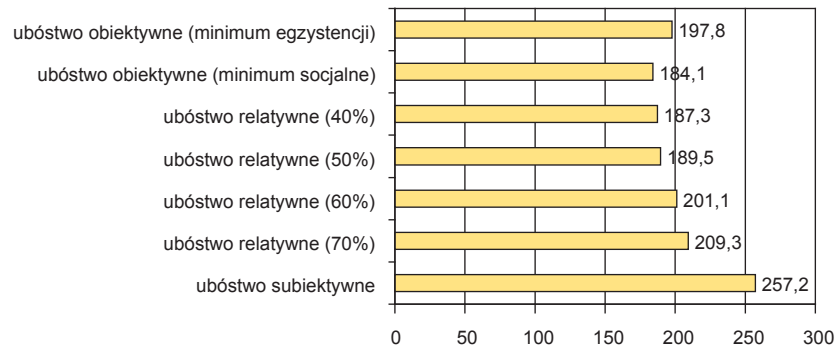


Rys. 82. Odsetek osób korzystających z pomocy społecznej (%)
Źródło: badania własne.

Średni poziom pomocy społecznej w ankietowanych gospodarstwach domowych wynosi 186 zł, przy czym im sytuacja materialna gospodarstwa jest gorsza, tym udział środków pieniężnych w wydatkach jest większy. W rodzinach znajdujących się poniżej linii ubóstwa obiektywnego obliczanego za pomocą minimum egzystencji wynosi średnio 197 zł, a w znajdujących się poniżej subiektywnej granicy 257 zł (rys. 83). Istotne jest, by instytucje pomocowe przy udzielaniu zasiłków brały pod uwagę ich wpływ na motywację do aktywizacji zawodowej.

Ważnym aspektem pomocy społecznej jest wpływ przeszłości na dzisiejsze odczucia ludności. Trudno jest zerwać z rozbudowanym systemem opieki socjalnej, ze względu na prowadzoną do 1989 roku egalitarną politykę państwa.

³¹ Może ona przybierać formę pomocy: stałej – w formie rent socjalnych, okresowej – zasiłki dla bezrobotnych, doraźnej – zasiłki celowe w formie finansowej lub rzeczowej (ORCZYK 2005).

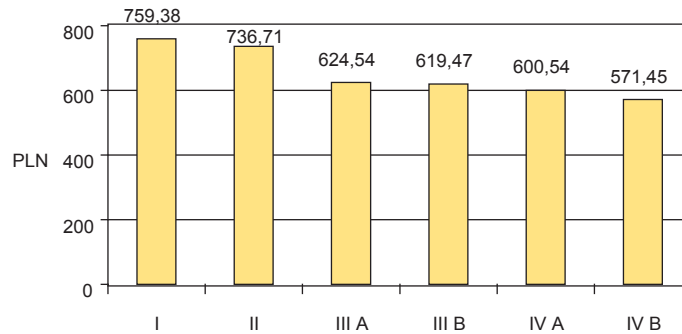


Rys. 83. Średni poziom pomocy społecznej
Źródło: badania własne.

Większość grup społeczno-ekonomicznych przyzwyczaiła się do sterowanej odgórnie dystrybucji zasiłków i świadczeń (DOMAŃSKI 2002). Zmodyfikowany przez gospodarkę rynkową system jest niedoskonały ze względu na brak rozwiązań długofalowych. Polska polityka społeczna dąży do unikania napięć kosztem dodatkowych nieefektywnych wydatków socjalnych, potęgowanych brakiem odwagi przeprowadzenia głębokich reform. Rozbudowany system świadczeń społecznych wynika z doktryny instytucjonalnej, która zakłada, że czynnikiem sprzyjającym wyrównywaniu szans, równości dostępu oraz gwarancji w zakresie tzw. norm minimalnych jest rozwój tzw. sfery sprawiedliwości poziomej (ORCZYK 2005). Należy przy tym zauważyć, że powstawanie i rozwój instytucji społecznych nie jest równoznaczny z efektywną pomocą. Składa się na to kilka czynników, m.in. niewielki zakres pomocy, niewystarczający na wyjście ze sfery ubóstwa, oraz zbyt duże obciążenie pracowników socjalnych pracą administracyjną, która zmniejsza efektywność ich pracy.

Z punktu widzenia beneficjenta pomocy społecznej istotna jest pewność uzyskiwania świadczeń oraz prostota i przejrzystość kryteriów ich przyznawania. Należy również pamiętać, by zasiłki pełniły funkcję motywacyjną w poszukiwaniu pracy. Według GOLINOWSKIEJ (1999) świadczenia powinny mieć charakter przejściowy między dochodami z pracy zakończonej a kolejnej podejmowanej. Powinny również uwzględniać odczucia społeczeństwa co do wysokości satysfakcjonującego wynagrodzenia. Z badań wynika, że wielkość dochodu pozwalająca „wiązać koniec z końcem” zależy od typu powiatu. W powiatach typu III i IV, o czynnikach warunkujących poziom życia uznawanych za gorsze, kwota ta kształtuje się na niższym poziomie niż w powiatach typu I i II (rys. 84).

Przesunięcie do sfery pomocy społecznej bardzo często utrwała bezrobocie i ubóstwo na wiele lat. Prowadzi to nie tylko do zmniejszenia się skłonności jednostek do jakiegokolwiek inicjatywy i odpowiedzialności za swój los, ale także do tworzenia się postaw roszczeniowych. Istotnym problemem jest to, że urzędy pracy przestają interesować się beneficjentami ośrodków pomocy społecznej,



Rys. 84. Dochód satysfakcjonujący (zł/osobę)

Źródło: badania własne.

a tym samym ich szansa na przeszkolenie lub zatrudnienie istotnie spada. Urzędy pomocy społecznej nie prowadzą w wystarczającym stopniu aktywnej polityki przeciwdziałania ubóstwu i bezrobociu długotrwałemu, ograniczając się głównie do działań pasywnych (KABAJ 2000). Istotną wadą bezpośredniej pomocy jest jej krótkofalowy i zazwyczaj powierzchowny charakter, dlatego w opinii wielu badaczy korzystniejszym rozwiązaniem jest tworzenie szans uzyskania pracy, co pozwala zaktywizować osoby ubogie i pobudzić do działań przyczyniających się do wzrostu ich zamożności. Rolą państwa jest zatem sprawianie, by gospodarka się rozwijała, a tym samym dobrodziejstwem rozwoju były obejmowane stopniowo wszystkie osoby (STIGLITZ 2004, SZOPA 2005). Jak łatwo zauważyć, bez trwałego wzrostu gospodarczego nie można zmniejszyć ubóstwa, jednak twierdzenie to nie jest odwrotne, ponieważ ze wzrostu nie zawsze korzystają wszystkie osoby. Dotychczas nie pojawiły się rozwiązania pozwalające najsłabszym grupom społecznym na wsi partycypować w korzyściach wynikających z przemian systemowych. Nadal trwa pauperyzacja, rozszerza się strefa ubóstwa i rozrasta zbiorowość osób zmarginalizowanych. Problemy te uzasadniają konieczność zintensyfikowania działań zapobiegających wykluczeniu społecznemu.

Z przeprowadzonych badań wynika, że dla co trzeciego ubokiego pomoc społeczna nie ma znaczenia, gdyż nie pozwala na trwałe wyjście z ubóstwa. Jednak większość ankietowanych uważa, że sprzyja ona zaspokojeniu potrzeb chociażby w minimalnym stopniu. Im gorsza sytuacja ankietowanych, tym znaczenie otrzymywanych świadczeń socjalnych jest większe. 31,6% gospodarstw domowych żyjących poniżej linii ubóstwa skrajnego uznaje, że jest ono duże, podczas gdy wśród gospodarstw domowych zagrożonych ubóstwem udział ten wynosi 23,5%. Najczęściej ankietowani oczekują pomocy finansowej, 53,8% żyjących poniżej minimum egzystencji i 45,7% poniżej minimum socjalnego twierdzi, że forma tej pomocy jest bardziej korzystna, ponieważ ubodzy sami najlepiej wiedzą, na co przeznaczyć otrzymane środki pieniężne.

5.4. Ocena życia przez rodziny ubogie

Trudna sytuacja życiowa powoduje, że mieszkańcy wsi są zmuszeni do oszczędnego poziomu życia. Co piąte gospodarstwo domowe kupuje najtańsze produkty (jedzenie, ubranie), często w niewielkiej ilości, a co trzecie żyje na tyle oszczędnie, by stać je było na wszystko. Tylko 9,8% badanych gospodarstw jest w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby bez obawy o przyszłość (tab. 56).

Tabela 56

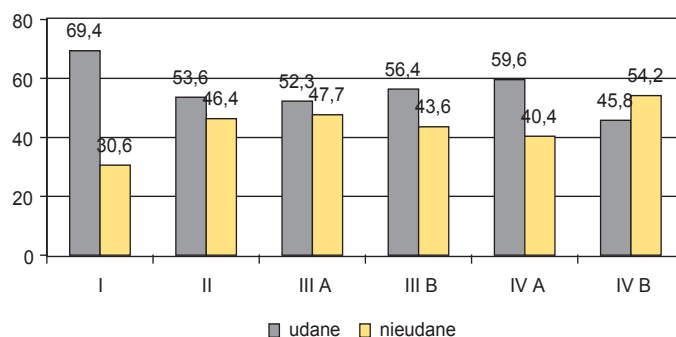
Sposób gospodarowania pieniędzmi w gospodarstwach domowych

Wyszczególnienie	Udział %
Wystarcza na wszystko i oszczędzamy na przyszłość	9,8
Wystarcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń lecz nie oszczędzamy na przyszłość	13,3
Żyjemy oszczędnie dzięki czemu starcza na wszystko	37,4
Żyjemy bardzo oszczędnie aby odłożyć na zakupy	16,4
Pieniądzy wystarcza wyłącznie na najtańsze jedzenie, ubranie i opłaty za mieszkanie	19,2
Pieniądzy wystarcza wyłącznie na jedzenie i najtańsze ubranie	3,4
Pieniądzy wystarcza wyłącznie na jedzenie	1,6
Pieniądzy czasem nie wystarcza nawet na jedzenie	1,4

Źródło: badania własne.

Ubóstwo na wsi powoduje konieczność rezygnacji z dóbr wyższego rzędu, takich jak kultura (66%) i wypoczynek (83,2%). Większość gospodarstw domowych żyjących zarówno w ubóstwie skrajnym, jak i na granicy ubóstwa jest zmuszona ze względów finansowych do zaprzestania korzystania z rozrywki, to jest kina (odpowiednio 77,5% i 51,5%), teatru (83,1%, 61,8%), muzeum (78,5%, 54,8%), zakupu książki (67,6%, 38,6%). Dla dużej grupy osób żyjących w ubóstwie jedyną formą spędzania wolnego czasu jest wykonywanie zaległych prac w domu (46,7%), bierny wypoczynek (27,2%) i uczestnictwo w życiu towarzyskim z rodziną i przyjaciółmi (26,8%). Część gospodarstw domowych, mimo że nie zaspokaja żadnych potrzeb wyższego rzędu, nie tylko nie odczuwa takiej konieczności, ale także nie ma świadomości ich istnienia. Słabsze zaspokojenie potrzeb kulturalnych wynika również z problemów infrastrukturalnych i gorszego dostępu do instytucji kultury, a także z mniejszych aspiracji i innej hierarchii potrzeb niż w przypadku mieszkańców miast. Substytutem tych potrzeb jest działalność kulturalna związana ze stowarzyszeniami miłośników ziem i grup etnicznych, jednak nadal nie można mówić o jej powszechności.

Mimo że wiele gospodarstw domowych w województwie wielkopolskim żyje poniżej granicy ubóstwa i nie ma wystarczających środków pozwalających na zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, to jednak ponad połowa ocenia swoje życie jako udane (55%). Im niższy status materialny respondentów, tym ich oceny są gorsze. Tylko 44,3% ankietowanych żyjących poniżej ubóstwa skrajnego ocenia pozytywnie swoje dotychczasowe życie. Najgorzej oceniają je mieszkańcy powiatów typu IV b i III b, najlepiej zaś I i IV a (rys. 85). Ich złe oceny wynikają między innymi z porównania własnej sytuacji materialnej z gospodarstwami domowymi z powiatów, gdzie jest ona znacznie lepsza.



Rys. 85. Ocena życia w zależności od powiatu (%)
Źródło: badania własne.

Warto zauważyć, że średnia ocena sytuacji materialnej na wsi w skali od 1 do 5 kształtuje się na poziomie 3,0³². W gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz emerytów i rencistów ocena ta jest znacznie niższa niż w pozostałych gospodarstwach i wynosi odpowiednio 2,5 i 2,8. Lepiej sytuację oceniają pracownicy prowadzący własną działalność gospodarczą (3,2) i utrzymujący się z pracy najemnej (3,1), natomiast w gospodarstwach związanych z rolnictwem ocena ta jest zbliżona do średniej dla obszarów wiejskich województwa wielkopolskiego. Aktualny poziom życia rzutuje bezpośrednio na ocenę dotychczasowej i przewidywanej sytuacji materialnej. Z badań wynika, że osoby żyjące poniżej progu ubóstwa znacznie częściej dobrze oceniają okres sprzed reformy gospodarczej. 40,3% respondentów żyjących poniżej minimum egzystencji uważa, że najlepiej żyło się przed 1989 rokiem. Zaledwie co dwunasty badany żyjący w skrajnym ubóstwie uznaje, że

³² Ocenę sytuacji materialnej dokonano za pomocą rang: 5 – sytuacja znacznie lepsza niż w innych gospodarstwach domowych, 4 – lepsza niż w innych gospodarstwach; 3 – podobna jak w innych gospodarstwach, 2 – gorsza od warunków przeciętnych, 1 – znacznie gorsza od warunków przeciętnych.

materialnie najlepiej żyje mu się teraz. Relatywnie dobrą ocenę obecnej sytuacji wystawiają ubodzy żyjący poniżej subiektywnej granicy ubóstwa (10,2%) (tab. 57). Gorsze oceny sytuacji po 1989 roku są konsekwencją nie tylko wzrostu aspiracji życiowych gospodarstw domowych, lecz także problemów związanych z adaptacją do warunków gospodarki rynkowej.

Tabela 57

Opinia ankietowanych na temat warunków materialnych (%)

Lepsze warunki materialne	Ogółem	Ubóstwo obiektywne		Ubóstwo relatywne		Ubóstwo subiektywne
				% mediany dochodów ekwiwalentnych		
		minimum egzystencji	minimum socjalne	40%	70%	
Przed 1989 rokiem	36,5	40,3	39,5	34,6	38,9	39,8
W I połowie lat 90.	17,3	12,8	17,2	14,1	17,3	16,7
W II połowie lat 90.	9,5	9,3	10,3	9,0	9,9	8,6
Obecnie	12,2	8,0	8,6	10,7	9,5	10,2

Źródło: badania własne.

Na obszarach wiejskich widoczne jest poczucie zagrożenia sytuacji materialnej. Zaledwie 12% ankietowanych uważa, że ich życie w następnych latach poprawi się, większą grupę o 7,8 punktu procentowego stanowią respondenci, którzy mają przeciwnie zdanie. Ocena sytuacji życiowej jest dodatnio skorelowana z oceną możliwości poprawy kondycji finansowej. Osoby ubogie, żyjące na granicy ostrzegającej o ubóstwie, częściej niż żyjący w skrajnym ubóstwie sądzą, że w najbliższym czasie ich sytuacja się poprawi (odpowiednio 10,4% i 7,7%) (tab. 58). Gospodarstwa domowe osób pracujących na własny rachunek częściej niż inne oceniają, że ich kondycja finansowa ulegnie poprawie. Jest to jedyna grupa, w której odsetek ocen pozytywnych przewyższa odsetek ocen negatywnych (16,3% i 14,0%). Najmniej pozytywnych ocen jest w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów (4,6%) oraz pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (7,5%). Duży odsetek wśród ankietowanych oczekujących poprawy własnej sytuacji życiowej stanowią rolnicy (15,8%), co można tłumaczyć ich oczekiwaniami związanymi z dopłatami bezpośrednimi. Większego od przeciętnych odsetka ocen pozytywnych nie zachwiały początkowe obawy przed zwiększonym importem żywności zagranicznej (tab. 59).

Ocena zmian sytuacji życiowej w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badania i przewidywanych zmian w ciągu następnego roku zależy od typu powiatu. Na ogół ankietowani nie zauważali zmian w swojej sytuacji życiowej. Jedynie w przypadku obszarów typu III a i IV a, większość respondentów uznała, że ich sytuacja uległa pogorszeniu. Ankietowani z reguły nie potrafili ocenić,

Tabela 58

Opinia na temat poprawy sytuacji finansowej w zależności od przyjętej linii ubóstwa (%)

Sytuacja finansowa	Ogółem	Ubóstwo				
		obiektywne		relatywne		subiektywne
		minimum egzystencji	minimum socjalne	% mediany dochodów ekwiwalentnych		
				40%	70%	
Poprawi się	12	7,7	10,4	9,3	11,0	8,0
Pogorszy się	19,8	25,9	22,1	35,9	21,4	19,8
Będzie taka sama	29,4	22,3	25,4	38,8	23,1	29,4

Źródło: badania własne.

Tabela 59

Opinia na temat poprawy sytuacji finansowej w zależności od źródła dochodów

Grupa społeczno-ekonomiczna	Poprawi się	Pogorszy się	Będzie taka sama
Pracownicy najemni	8,9	20,0	37,8
Użytkujący gospodarstwo rolne	7,5	22,6	20,8
Rolnicy	15,8	18,5	25,5
Pracujący na własny rachunek	16,3	14,0	27,9
Emeryci i renciści	4,6	25,9	31,5
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	12,5	25,0	6,3

Źródło: badania własne.

Tabela 60

Ocena zmian sytuacji życiowej

Wyszczególnienie	I	II	III A	III B	IV A	IV B
Jak zmieniła się sytuacja gospodarstwa w ciągu ostatnich 12 miesięcy?						
Poprawiła się	6,1	10,7	10,4	9,6	15,8	15,5
Pozostała bez zmian	42,9	41,3	35,8	41,5	31,6	38,1
Jest gorsza	33,7	35,1	37,0	34,0	36,8	33,3
Trudno powiedzieć	17,3	12,9	16,8	14,9	15,8	13,1
Jak zmieni się sytuacja w następnych 12 miesiącach?						
Będzie lepsza	9,3	12,8	12,1	6,4	12,3	15,5
Pozostanie taka sama	40,2	29,1	27,2	34,0	21,1	22,6
Będzie gorsza	14,4	22,5	20,8	17,0	31,6	15,5
Trudno powiedzieć	36,1	35,7	41,6	42,6	35,1	46,4

Źródło: badania własne.

jak zmieni się ich sytuacja w następnym roku lub zakładali, że nie ulegnie większym zmianom. Asekuracja w odpowiedziach wynika nie tylko z mentalności mieszkańców wsi, ale często jest efektem poczucia braku kontroli nad własną przyszłością oraz przeświadczenia o zdeterminowaniu własnej sytuacji materialnej czynnikami zewnętrznymi. Najmniej optymistycznie na przyszłą sytuację patrzą mieszkańcy terenów typu IV a, 31,6% z nich uważa, że będzie gorzej niż dotychczas (tab. 60).

Ilość środków pieniężnych posiadanych przez gospodarstwo domowe ma istotny wpływ na poziom odczuwanego ubóstwa. Mimo to zaledwie 34,6% badanych gospodarstw domowych uznaje je za warunek determinujący udane życie (piąta pozycja pod względem ważności). Należy podkreślić, że za najważniejsze elementy ankietowani uznają rodzinę (81%), zdrowie (72,9%) i pracę (41,8%).

ZAKOŃCZENIE

Mówiąc o biedzie, należy pamiętać, że jest ona zróżnicowana zarówno przestrzennie, jak i wewnątrz poszczególnych grup społeczno-ekonomicznych. Pojęcie to ma charakter wielowymiarowy i nie sprowadza się wyłącznie do braku zasobów ekonomicznych, ale również do niewystarczającego zaspokojenie potrzeb w sferze edukacji, zdrowia, uczestnictwa w kulturze i w życiu politycznym. Dla charakterystyki biedy ważne jest zarówno jej natężenie, jak i głębokość oraz trwałość. Wskaźniki te mają widoczne, daleko idące konsekwencje dla gospodarstw domowych.

Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że zbiorowość ludzi ubogich jest zróżnicowana wewnętrznie. W zależności od przyjętej linii ubóstwa obejmuje różne grupy społeczne, jednak rdzeń grupy zazwyczaj pozostaje ten sam. W Polsce szczególne znaczenie w badaniach nad biedą mają miary obiektywne wyznaczone za pomocą minimum socjalnego i minimum egzystencji. Pierwsza z tych kategorii uwzględnia potrzeby związane z udziałem w życiu społecznym na niskim poziomie, aczkolwiek wystarczającym do reprodukcji sił vitalnych człowieka na każdym etapie rozwoju biologicznego. Wielkość grupy ubogiej wyznaczonej na podstawie minimum socjalnego wynosi 49,8%. Bytowanie na tym poziomie nie musi oznaczać ubóstwa, a zagrożenie nim pojawia się, gdy gospodarstwo domowe nie może osiągnąć odpowiedniego standardu życia przez dłuższy okres. Duże znaczenie na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego ma minimum egzystencji, poniżej którego żyje 21,3% ankietowanych. Uważa się, że prawo do tego minimum jest równe z prawem do wolności, gdyż uwzględnia ono potrzeby, które nie mogą być odłożone w czasie, a niższa konsumpcja prowadzi do biologicznego wyniszczenia. Poziom minimum egzystencji przyjęto za granicę ubóstwa skrajnego.

Rozpatrując ubóstwo w skali względnej, za osoby ubogie uznaje się respondentów, których potrzeby nie są zaspokojone w sposób wystarczający w porów-

naniu z innymi ankietowanymi. Istotą ubóstwa relatywnego jest różnica między dochodami a nie ich bezwzględna wysokość, dlatego bardziej wyraża ono różnice w poziomie życia niż faktyczne ubóstwo. Ustalane granice odzwierciedlają przeciętny poziom życia w społeczeństwie. Osobę uważa się za ubogą, jeśli jej dochód spada poniżej granic uznawanych przez większość społeczeństwa za minimum. W badaniach zastosowano cztery poziomy granic ubóstwa relatywnego: 40, 50, 60 i 70% mediany dochodów ekwiwalentnych. Obliczona w ten sposób stopa ubóstwa wynosi od 16,8 do 33,3%.

W ostatnich latach wzrosło znaczenie ubóstwa subiektywnego. Podstawą jego wyznaczenia jest ocena poziomu dochodów, który ankietowani uważają za niewystarczający; za biednych uznaje się w tym wypadku te osoby, które mają poczucie depriwacji finansowej. W zależności od przyjętych kryteriów wyznaczania linii subiektywnej wynosi ona od 49,7% (metoda LPL) do 77,8% (pytanie Deleecka). Poczucie biedy subiektywnej zależy między innymi od aspiracji badanych osób oraz porównania własnej sytuacji materialnej z sytuacją innych gospodarstw domowych.

Analiza badań potwierdza wpływ czynników społeczno-ekonomicznych na zróżnicowanie ubóstwa wśród ludności wiejskiej województwa wielkopolskiego. Jednym z ważniejszych determinantów ubóstwa jest poziom wykształcenia ankietowanych. Edukacja ma wartość dla człowieka zarówno w wymiarze kapitału, który wnosi na rynek, jak i w osobistym rozwoju niezwiązanym z perspektywami ekonomicznymi. W grupie osób z wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym udział osób żyjących poniżej minimum socjalnego wynosi 71,7%, podczas, gdy w grupie osób z wykształceniem wyższym 24,1%. Świadczy to o tym, że wykształcenie jest podstawowym zasobem ekonomicznym, który ma wpływ zarówno na poczucie ubóstwa, jak i faktyczny poziom życia. Z przeprowadzonych badań wynika, że aspiracje młodzieży wiejskiej w zakresie kształcenia są obecnie podobne do aspiracji młodzieży miejskiej, dlatego wyjście z ubóstwa jest w znacznym stopniu zdeterminowane warunkami realizacji możliwości edukacyjnych. Między ubóstwem a wykształceniem występują sprzężenia zwrotne. Ubóstwo jest rezultatem niskiego wykształcenia, jednocześnie brak środków pieniężnych ogranicza możliwość zdobycia wyższego wykształcenia.

Ważnym czynnikiem decydującym o poziomie ubóstwa jest aktywność na rynku pracy. Jest ona silnie zróżnicowana w zależności od struktury społeczno-zawodowej oraz miejsca zamieszkania. Na ubóstwo narażeni są przede wszystkim mieszkańcy z obszarów wiejskich dotkniętych bezrobociem strukturalnym, zwłaszcza z powiatów północnej Wielkopolski. Blisko 80% ankietowanych bez stałego zatrudnienia żyje na granicy ubóstwa socjalnego, a ponad 40% poniżej minimum egzystencji. Wraz z wydłużaniem się okresu pozostawania bez pracy zmniejsza się liczba bezrobotnych z prawem do zasiłku, a duża część tej grupy pracuje „na czarno”. Wśród bezrobotnych aż 42% nie ma pracy od ponad roku, a 22,6% od ponad dwóch lat.

Na ubóstwo wpływają cechy społeczno-demograficzne gospodarstw domowych. Bieda jest zdeterminowana przede wszystkim liczebnością rodziny. Im liczniejsze jest gospodarstwo domowe, tym prawdopodobieństwo znalezienia się poniżej granicy ubóstwa jest większe. Gospodarstwo domowe żyjące poniżej minimum egzystencji liczy średnio 4,8 osoby, a poniżej minimum socjalnego – 4,6. Na wielkość ubóstwa wpływa również wiek. Mimo że bieda jest utożsamiana z osobami starszymi, to z reguły są na nią bardziej narażeni ludzie młodzi. Poniżej minimum egzystencji żyje 1/3 dzieci do lat 14. Istotą ubóstwa wśród osób młodych jest jego dziedziczenie.

Głównym źródłem utrzymania ludności wiejskiej województwa wielkopolskiego jest praca w sektorze prywatnym, w tej grupie 18,3% stanowią pracujący na własny rachunek w gospodarstwie rolnym. Co trzeci mieszkaniec wielkopolskiej wsi utrzymuje się z niezarobkowego źródła, z tego dwóch na trzech z emerytury lub renty. Przynależność do poszczególnych grup wpływa na sytuację ekonomiczną badanych gospodarstw domowych. W najtrudniejszej sytuacji są osoby utrzymujące się ze źródeł niezarobkowych (innych niż emerytury i renty) oraz związanych z pracą w gospodarstwie rolnym, a w najkorzystniejszej pracujący na własny rachunek oraz pracownicy najemni.

Zróżnicowanie sytuacji dochodowej mieszkańców województwa wielkopolskiego ilustruje dochód rozporządzalny w poszczególnych grupach. W 2005 roku niższe od przeciętnych były dochody gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, rencistów i emerytów, wyższe zaś pracujących na własny rachunek, użytkujących gospodarstwo rolne, pracowników najemnych i rolników. Należy jednak pamiętać, że dochody w gospodarstwach domowych osób powiązanych z rolnictwem w przeliczeniu na jedną osobę są z reguły niższe od średniej, co wynika z większej liczebności tych gospodarstw. Odwrotną sytuację obserwuje się wśród emerytów. Dochody w tej grupie mają na obszarach wiejskich duże znaczenie, ponieważ często są jedynym źródłem utrzymania i gwarantują stały dopływ środków pieniężnych. Prowadzi to do sytuacji, w której osoby z emeryturami stają się grupą utrzymującą wiejskie gospodarstwa domowe. Z niepublikowanych danych budżetów gospodarstw domowych wynika, że przynależność do grupy społeczno-ekonomicznej determinuje rozpiętość dochodów, współczynnik zróżnicowania kwintylowego wynosi od 3,3 (u pracujących na własny rachunek) do 5,0 (u użytkujących gospodarstwo rolne).

Źródło dochodów wpływa również na strukturę spożycia oraz jego wielkość. We wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych zmiany w wydatkach przeznaczanych na żywność były podobne. W 2001 roku w porównaniu z 1999 rokiem nastąpiła poprawa sytuacji materialnej, a wydatki na dobra konsumpcyjne wzrosły, natomiast w latach 2002-2005 sytuacja uległa pogorszeniu. Głównym źródłem pozyskiwania artykułów żywnościowych jest zakup bezpośredni, jednak w gospodarstwach domowych powiązanych z rolnictwem duże znaczenie ma samozaopatrzenie, które stanowi od 28 do 40% spożywanej żywności.

Bez względu na grupę społeczno-ekonomiczną, wydatki na żywność to około 1/4 wszystkich wydatków konsumpcyjnych. Należy zaznaczyć, że w gospodarstwach domowych żyjących poniżej progu ubóstwa, wydatki te często wynoszą ponad 50%. Z przeprowadzonych badań wynika, że zaspokojenie potrzeb żywnościowych w ostatnich latach, bez względu na przyjętą granicę ubóstwa, uległo pogorszeniu. Opinię taką wyraża od 26,3 do 33,1% respondentów.

Istotnym elementem badań nad ubóstwem jest jego głębokość określająca średnią odległość ubogich gospodarstw domowych od linii wyznaczającej poziom życia w biedzie. Indeks głębokości ubóstwa kształtuje się na poziomie od 34,1 do 40,8%, a więc ubóstwo nie jest tak głębokie, jak się na ogół sądzi. Z badań wynika, że niewielki wzrost dochodów może prowadzić do opuszczenia sfery ubóstwa skrajnego. Największą lukę dochodową można zaobserwować wśród gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rolników, najmniejszą zaś u pracujących na własny rachunek, pracowników najemnych, a także emerytów i rencistów.

Niezależnie od przyjętego kryterium wyznaczania ubóstwa najwyższy jego poziom występuje w północnych powiatach województwa wielkopolskiego, a najniższy w powiecie ziemskim poznańskim. Sytuacja ta jest wynikiem zarówno odmiennego przebiegu ich rozwoju, jak i zróżnicowania funkcji społeczno-gospodarczych. Ze względu na wielofunkcyjność obszarów wiejskich konieczne jest prowadzenie odpowiedniej polityki regionalnej zmierzającej do wyrównywania ich szans rozwoju, bez której ubóstwo będzie się utrzymywać, a rozwój tych terenów będzie zagrożony.

Ubóstwo trwale niesie za sobą degradację – zarówno biologiczną, jak i społeczno-ekonomiczną. Problem dzisiejszej biedy polega nie tylko na tym, że zagraża ona zdrowiu i życiu, lecz także na niebezpieczeństwie utrwalania się niedostatku, a tym samym towarzyszących mu niekorzystnych zjawisk powodujących wykluczenie poza margines społeczny. Bieda to nie tylko niskie dochody, ale również taka sytuacja, w której gospodarstwa domowe są zmuszone do rezygnacji z uczestnictwa w życiu zbiorowym. Niekiedy jest to również brak umiejętności gospodarowania posiadanymi zasobami pieniężnymi.

Ubóstwo ma charakter dynamiczny, a więc zmienia się w czasie. Inne standardy obowiązywały na początku poprzedniego stulecia, inne dzisiaj. Współcześni ubodzy posiadają radia, telewizory, lodówki, czasami samochody, a więc artykuły, w które wcześniej wyposażone były jedynie zamożne gospodarstwa domowe. Jednocześnie ich dochody są na tyle ograniczone, że nie przysługują im prawo do korzystania z usług socjalnych, a ich wielkość nie pozwala na zaspokojenie potrzeb innych niż podstawowe. W latach 1999-2003 gospodarstwa domowe zwiększały swój stan posiadania dóbr trwałych, jednak w zależności od grupy kwintylowej, tempo wzrostu było zróżnicowane.

Z problemem ubóstwa wiąże się wiele zagrożeń, w tym przede wszystkim poczucie braku bezpieczeństwa, sprawiedliwości społecznej oraz deprywacji potrzeb. Często przyczyniają się one do zmniejszenia poczucia własnej warto-

ści, jednocześnie sprzyjając powstawaniu postaw roszczeniowych wobec państwa, samorządów i organizacji pozarządowych. Około 40% ankietowanych uważa, że najlepszym sposobem radzenia sobie z ubóstwem jest pomoc państwa. Zauważalne jest jednak poczucie, że nie ma możliwości wyjścia z ubóstwa bez większej aktywności i zaradności samych zainteresowanych. Jego zwalczanie jest możliwe po spełnieniu dwóch istotnych warunków. Pierwszy wynika z trafnej interwencji odpowiednich instytucji państwowych i społecznych. W warunkach Polski, na poziomie samorządowym, musi się to wiązać z reorganizacją wielu instytucji zajmujących się polityką społeczną, z kształceniem wykwalifikowanych kadr oraz tworzeniem sieci przepływu informacji o nowych rozwiązaniach pojawiających się w ramach polityki społecznej. Drugi zaś dotyczy aktywności poszczególnych jednostek oczekujących pomocy. Beneficjenci pomocy społecznej muszą być nie tylko gotowi do przyjęcia propozycji ze strony pracownika socjalnego, ale przede wszystkim aktywnie działać na rzecz poprawy własnej sytuacji życiowej. Przeciwdziałanie ubóstwu zarówno na terenie kraju, jak i w poszczególnych województwach wymaga stosowania programów adresowanych do konkretnej grupy osób, związanych między innymi z tworzeniem nowych miejsc pracy oraz zapobiegających nadmiernym nierównościom społecznym. Wymaga to zarówno wysiłku koncepcyjnego, jak i koordynacji polityki gospodarczej i społecznej.

BIBLIOGRAFIA

- ANTONIDES G., VAN RAAIJ W.F. (2003): *Zachowanie konsumenta*, PWN, Warszawa.
- ATKINSON A.B. (1987): On the measurement of poverty. *Econometrica* 4.
- ATKINSON T., CANTILLON B., MARKIER E., NOLAN B. (2001): *Social indicators: The UE and social inclusion*. Oxford University Press, Oxford.
- AULEYTNER J. (2002): *Polityka społeczna czyli ujarznienie chaosu socjalnego*. WSP TWP, Warszawa.
- Bank Światowy (1994): *Poverty in Poland*. Warszawa.
- Bank Światowy (1995): *Understanding poverty in Poland*. Waszyngton.
- BARAN A. (2005): *Zmiany w wykształceniu ludności miast i wsi*. *Wiadomości Statystyczne* 2.
- BECKER H., BARNES H.E. (1965): *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*. Cz. 2. Warszawa.
- BEJNAROWICZ J. (1994): *Zmiana stanu zdrowia Polaków i jego uwarunkowań. Wyzwania dla promocji zdrowia*. *Promocja zdrowia* 1-2.
- BESKID L. (1997): *Potoczna percepcja biedy w Polsce 1989-1995*. W: *Polska bieda*. T II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie. Red. S. Golinowska. IPiSS, Warszawa.
- BESKID L. (1999): *Zmiany w życiu Polaków w gospodarce rynkowej*. PAN, Warszawa.
- BESKID L., DENISZCZUK L. (1995): *Sytuacja materialna ludności i jej zróżnicowanie (1989-1994)*. INE PAN, Warszawa.
- BIELEC J. (2003): *Pomoc społeczna: zmiana przepisów i ich skutki ekonomiczne*. W: *Aktywizacja wiejskich obszarów problemowych*. Red. M. Kłodziński, W. Dzun. Warszawa.
- Bilans istniejących badań i analiz oceniających poziom ubóstwa i zagrożenia wykluczeniem społecznym oraz kierunki dalszych analiz. (2004). MPiPS, Warszawa.
- BUDZYŃSKI A. (2003): *Pamiętnik bezrobotnego*. T. 1, 2. SGH, Warszawa.
- BUTMANOWICZ-DEBICKA I. (1995): *Marginalizacja społeczna jako strategia przystosowawcza*. W: *Ludzie i instytucje. Stawianie się ładu społecznego*. T. 1. UMCS, Lublin.

- BYWALEC CZ. (2003): Wzrost konsumpcji usług, czyli proces serwicyzacji konsumpcji w Polsce. *Wiadomości Statystyczne* 2.
- BYWALEC CZ., RUDNICKI L. (1999): *Podstawy ekonomiki konsumpcji*. Wyd. AE, Kraków.
- BYWALEC CZ., RUDNICKI L. (2002): *Konsumpcja*. PWE, Warszawa.
- BYWALEC CZ., WYDYMUS S. (1992): Poziom życia ludności Polski w porównaniu z krajami EWG. *Ekonomista* 5-6.
- CARBONARO G. (1992): Major problems in the measurement of poverty: an overview. W: *Poverty measurement for economies in transition in Eastern European Countries*. PTS, Warszawa.
- CERIOLO A., ZANI S. (1989): A fuzzy approach to the measurement of poverty. W: *Income and wealth distribution, inequality and poverty*. Red. C. Dagum, M. Zenga. *Studies in Contemporary Economics*, Springer, Berlin.
- CESARSKI M. (2003): Społeczne wyznaczniki mieszkalnictwa w Polsce – 1990-2001. *Polityka Społeczna* 3.
- CHMIELEWSKA B. (2000): *Spożycie żywności w gospodarstwach domowych rolników*. IERiGŻ, Warszawa.
- CHMIELEWSKA B. (2004 a): Zmiany cen na rynku rolno-spożywczym. *Wiadomości Statystyczne* 3.
- CHMIELEWSKA B. (2004 b): Źródła nierówności społecznych. IERiGŻ, Warszawa.
- CIECHAŃSKI J. (2003): Strategia integracji społecznej Unii Europejskiej. *Polityka społeczna* 11/12.
- CIEŚLAK M. (1992): *Demografia. Metody analizy i prognozowania*. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- CYNK M. (2002): Instrumenty kształtowania rynku pracy w Polsce. W: *Uwarunkowania współczesnej polityki społecznej*. Red. B. Ponikowski, J. Zarzeczny. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- CZAPIŃSKI J., PANEK T. (2003): *Diagnoza społeczna 2003. Warunki i jakość życia Polaków*. RMS WSFiZ, Warszawa.
- CZERNA-GRYGIEL J. (2001): Poziom i struktura dochodów ludności wiejskiej. W: *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu*. Poznań.
- CZYSZKIEWICZ (1993): Bezrobocie wśród pracowników państwowych gospodarstw rolnych. *Polityka Społeczna* 5-6.
- DALTON H. (1920): The measurement of inequality of income. *Econ. Jour.* 30.
- DENISZCZUK L. (1996): Miary ubóstwa i jego obszary w Polsce w latach 1989-1995. W: *Społeczne aspekty transformacji i wnioski dla polityki społecznej*. JRSS, Warszawa.
- DENISZCZUK L., SAJKIEWICZ B. (1996 a): Kategoria minimum egzystencji. W: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. IPiSS, Warszawa.
- DENISZCZUK L., SAJKIEWICZ B. (1996 b): Kategoria minimum socjalnego. W: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałania*. Red. S. Golinowska. IPiSS, Warszawa.

- DOMAŃSKI H. (2002): Ubóstwo w społeczeństwach postkomunistycznych. ISP, Warszawa.
- DOMAŃSKI H. (2002-2003): Główne kierunki zmian w strukturze społecznej. W: Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku. Red. M. Marody. Warszawa.
- DREWNOWSKI J. (1977): Poverty: its meaning and measurement. *Dev. Change* 8.
- DREWNOWSKI J., SCOTT W. (1990): The level of living index United Nations Research Institute for Social Development, Genewa 1966, Raport 4.
- DRUCKER P. (1999): Knowledge-worker productivity. The biggest challenge. *Calif. Manag. Rev.* 42.
- DUCZKOWSKA-MALYSZ K. (1996): Rozwój obszarów wiejskich. Warszawa.
- DUCZKOWSKA-MALYSZ K. (1998): Rolnictwo, wieś, państwo. Wokół interwencji państwa w sferę wsi i rolnictwa. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Dz.U. z 2003 r. Nr 122, poz. 1143.
- Europejska Karta Społeczna (zrewidowana) (03.05.1996), *European Treaty Series (ETS) / Série des traités européens (STE)*, nr 163, Strasburg.
- EUROSTAT (2001): Report on Indicators in the field of poverty and social exclusion, Social Protection Committee, 10.
- EUROSTAT (2003): *Statistic in focus, population and Social Conditions*, Theme 3, 9.
- FALKOWSKA M. (2000): Zasięg biedy i postrzeganie ludzi biednych w Polsce, CBOS, Warszawa.
- FEDYSZAK-RADZIEJOWSKA B. (2001): Bieda wiejska, bieda polska – wieś w polityce i debacie publicznej. W: Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań.
- FRĄCKIEWICZ L. (2001): Polityka społeczna wobec wiejskiej biedy. W: Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań.
- FRĄCKIEWICZ-WRONKA A. (2000): Polityka ochrony zdrowia w polityce społecznej. W: Polityka społeczna w okresie transformacji. Red. A. Frąckiewicz-Wronka, M. Zrałek. Wyd. AE, Katowice.
- FRENKEL I. (2003): Ludność, zatrudnienie i bezrobocie na wsi. Dekada przemian. IRWiR, Warszawa.
- FRENKEL I. (2005): Aktywność ekonomiczna ludności bezrolnej na wsi (w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego). *Wieś i Rolnictwo* 2.
- FRIESKE K. (2002): Dynamika koncepcji marginalizacji społecznej. *Polityka Społeczna* 11-12.
- FRIESKE K.W. (1997): Bieda – miary i interpretacje. W: Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie. Red. S. Golinowska. IPiSS, Warszawa.
- GALBRAITH J.K. (1987): Istota nowego ubóstwa. PWN, Warszawa.
- GIZA-POLESZCZUK A., MORODY M., RYCHARD A. (2000): Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej. IFiS PAN, Warszawa.

- GOLINOWSKA S. (1993): O kilku teoriach ubóstwa. W: Ubóstwo jako problem polityki społecznej. Red. L. Frąckiewicz. Katowice.
- GOLINOWSKA S. (1994): Polityka społeczna państwa w gospodarce rynkowej. Warszawa.
- GOLINOWSKA S. (1995): Linie ubóstwa w praktyce społecznej krajów transformacji. *Polityka Społeczna* 8.
- GOLINOWSKA S. (1997): Badania nad ubóstwem. Założenia i metoda. W: Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie. Red. S. Golinowska. IPiSS, Warszawa.
- GOLINOWSKA S. (1999): Ochrona socjalna bezrobotnych w Polsce oraz innych krajach. CASE, Warszawa.
- GOLINOWSKA S. (2000): Bieda w świecie, w Europie i w Polsce. Miary i tendencje. *Kronika* 5.
- GOLINOWSKA S., TOPIŃSKA I. (2002): Pomoc społeczna – zmiany i warunki skutecznego działania. CASE, Warszawa.
- GORCZYCA M. (2004): Dochody i wydatki gospodarstw domowych. *Polityka Społeczna* 10.
- GORLACH K. (2001): Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji. Wyd. UJ, Kraków.
- GÓRECKI B., WIŚNIEWSKI M. (1998): Zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych w Polsce w latach 1987-1995. W: Podział dochodu i nierówności dochodowe. Fakty, tendencje, porównania. Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej, Warszawa.
- GRALAK A. (1999): Polityka regionalna Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa i obszarów wiejskich. W: Dostosowanie podstawowych rynków rolnych w Polsce do integracji z Unią Europejską. Wyd. SGGW, Warszawa.
- GRIEGA U. (2005): Sytuacja polskich gospodarstw domowych – zmiany w konsumpcji. *Polityka Społeczna* 8.
- GULBICKA B. (1990): Spożycie w rodzinach chłopskich. Stud. Monogr. IERiGŻ 43.
- GULBICKA B., KWASEK M. (2000): Zróżnicowanie spożycia żywności w Polsce w świetle wyników badań budżetów gospodarstw domowych. IERiGŻ, Warszawa.
- GULBICKA B., KWASEK M. (2001): Wpływ dochodów na spożycie żywności w gospodarstwach domowych, IERiGŻ, Warszawa.
- GUS (2003): Gospodarstwa domowe i rodziny w 2002. Województwo Wielkopolskie, Poznań.
- GUS (2003): Mieszkania 2002, Warszawa.
- GUS (2003): Raport z wyników Spisów Powszechnych 2002. Województwo Wielkopolskie, Poznań.
- GUS (2004): Aktywność ekonomiczna ludności 2002. Województwo wielkopolskie, Poznań.
- GUS, <http://sp.stat.gov.pl/urzedz/poznan>
- GUTKOWSKA K. (1997): Rodzinne gospodarstwa domowe na wsi w warunkach gospodarki rynkowej. Wyd. SGGW, Warszawa.
- GUTKOWSKA K., JEŻEWSKA M. (1993): Żywność to nie tylko jedzenie. *Gospodarstwo Domowe w Kraju i na Świecie* 3.

- GUTKOWSKA K., LASKOWSKI W. (1999): Koncepcja cyklu życia rodziny i jej użyteczność w badaniach nad konsumpcją. *Wiadomości Statystyczne* 6.
- GUTKOWSKA K., LASKOWSKI W. (2001): Sytuacja dochodowa wiejskich gospodarstw domowych i wynikające stąd konsekwencje dla możliwości realizacji potrzeb. W: *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce*. Red. W. Warzywoda Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań.
- GUTKOWSKA K., OZIMEK I., LASKOWSKI W. (2001): Uwarunkowania konsumpcji w polskich gospodarstwach domowych. Wyd. SGGW, Warszawa.
- GUTKOWSKA K., SZEPIENIEC-PUCHALSKA D. (2005): Czynniki warunkujące poziom zaspokojenia potrzeb w wiejskich gospodarstwach domowych. *Więś i Rolnictwo* 2.
- HAGENAARS A.J.M. (1986): *The perception of poverty*. North-Holland, Amsterdam.
- HALAMSKA M. (2000): Charakterystyka społeczna polskich rolników. E: Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi. ISP, Warszawa.
- HALAMSKA M. (2000 a): Zróżnicowanie polskich gospodarstw rolnych i sposobów ich funkcjonowania. W: *Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*. ISP, Warszawa.
- HELLER J. (2000): Regionalizacja obszarów wiejskich w Polsce. IERiGŻ, Warszawa.
- HERBST I. (1996): Mieszkalnictwo a rozwój społeczny. W: *Polska'96. Habitat a rozwój społeczny*. UNDP, Warszawa.
- HOFMAN K. (1999): Rynek spożywczy w Polsce. *Więś i Rolnictwo* 2.
- HOLZER J.Z. (1990): *Perspektywy demograficzne Polski do roku 2030*. SGPiS, Warszawa.
- HRONSKY F. (1967): Poňatie wýskomu životnej urovně. *Nova Myśl* 2.
- JACUKOWICZ Z. (2005): Płaca minimalna i bezrobocie – hipotetyczne związki. *Polityka Społeczna* 8.
- JANIGA A., ROSZKIEWICZ M. (2005): Oszczędzanie gospodarstw domowych według danych GUS. *Wiadomości Statystyczne* 4.
- JANUSZEK H. (2001): Ubóstwo jako problem społeczno-ekonomiczny. W: *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce*. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań.
- KABAJ M. (1997): *Strategie i programy przeciwdziałania bezrobociu*. Warszawa.
- KABAJ M. (2000): Program przeciwdziałania ubóstwu i bezrobociu. Rap. IPiSS 19.
- KALINOWSKI S. (2004): Przeciwdziałanie bezrobociu na obszarach wiejskich. *Polityka Społeczna* 8.
- KASPRZYK B., LESZCZYŃSKA M. (2005): Modelowanie dochodów nominalnych i realnych. *Wiadomości Statystyczne* 2.
- KAWCZYŃSKA-BUTRYM Z. (2001): Samoocena zdrowia mieszkańców osiedli byłych pegeerów. W: *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce*. Red. W. Warzywoda Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań.
- KECK A. (1967): *Theoretische Aspekte zur Bestimmung Kategorie Lebensstandard*. W: *Beiträge zur Lebensstandardforschung*, Berlin.

- KĘDZIOR Z. (1998): Leksykon marketingu. Red. J. Altkorn, T. Kramer. PWE, Warszawa.
- KĘDZIOR Z. (1999): Diagnoza i przewidywanie zachowań gospodarstw domowych w warunkach transformacji gospodarczej. W: Zachowania podmiotów rynkowych. Red. J. Kramer. PWE, Warszawa.
- KŁODZIŃSKI M. (1996): Wielofunkcyjny rozwój terenów wiejskich w Polsce i w krajach Unii Europejskiej. Warszawa.
- KŁODZIŃSKI M. (1999): Aktywizacja gospodarcza obszarów wiejskich. PAN, IRWiR, Warszawa.
- KŁODZIŃSKI M., WILKIN J. (1998): Rozwój obszarów wiejskich w Polsce. W: Identyfikacja priorytetów w modernizacji sektora rolno-spożywczego w Polsce. Red. A. Woś. SGGW, Warszawa.
- KOCHANOWICZ J., MARODY M., ŻULAWSKA U. (2000): Społeczne i polityczne uwarunkowania konsolidacji reform systemowych. Warszawa.
- KOŁACZEK B. (2005): Dochody osób niepełnosprawnych ze świadczeń społecznych i z pracy. Polityka Społeczna 2.
- Komunikat Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Projekt Wspólnego Sprawozdania w sprawie Ochrony Socjalnej i Integracji Społecznej. (2005). Komisja Europejska, Bruksela.
- KORDOS J. (1991 a): Pomiar ubóstwa w Polsce. Wiadomości Statystyczne 11.
- KORDOS J. (1991): Stan badań jakości życia i warunków bytu. W: Jakość życia i warunki bytu. Bibl. Wiad. Stat. 40.
- KORDOS J. (1998): Prace badawcze nad ubóstwem i marginalizacją społeczną w Unii Europejskiej. Wiadomości Statystyczne 4.
- KORDOS J., OCHOCKI A. (1993): Problemy pomiaru ubóstwa w krajach EWG i w Polsce. Wiadomości Statystyczne 1.
- KORZENIEWSKA K. (2002): Biedni i emeryci, czyli o możliwym sposobie operacjonalizacji pojęcia underclass w badaniach ubóstwa w Polsce. W: Lata tłuste, lata chude. Spojrzenie na biedę w społeczeństwach lokalnych. Red. E. Tarkowska, K. Korzeniewska. Warszawa.
- KOTOWSKA I.E. (2003): Wykształcenie i status edukacyjny członków gospodarstw domowych. W: Diagnoza Społeczna. Red. J. Czapliński, T. Panek. www.pldg.pl.
- KOWALSKA K. (2003): Teoria ubóstwa i głodu Amartyi Sena. Gospodarka Narodowa 3.
- KRAMER J. (1997): Konsumpcja w gospodarce rynkowej. PWE, Warszawa.
- KRĘŻLEWSKI J. (1990): Społeczne uwarunkowania przedsiębiorczych i roszczeniowych zachowań ludzi. W: Orientacje społeczne jako element mentalności. Red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski. PAN IP, Poznań.
- KUBICKI P., CICHOWICZ E. (2005): Rodzina wobec wykluczenia społecznego – Analiza „Pamiętnika bezrobotnego”. Polityka Społeczna 4.
- KUROWSKI P. (2002): Koszyki minimum socjalnego i minimum egzystencji – dotychczasowe podejście. IPiSS, Warszawa.

- KWASEK M. (2000): Poziom życia rolników w świetle badań budżetów gospodarstw domowych. IERiGŻ, Warszawa.
- KWASEK M. (2002): Poziom życia rolników w ostatniej dekadzie XX wieku. IERiGŻ, Warszawa.
- KWAŚNICKI W. (2000): Określenie zasadności modelu w naukach społecznych, Sytuacja modeli gospodarczych. Prace szkoły Antałówka '2000. WSPiZ, PW, Warszawa.
- LEOPOLD A. (2001): Kwestia opóźnienia w rozwoju wsi i rolnictwa. W: Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje. Red. L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin. ISP, Warszawa.
- LESZCZYŃSKA M. (2005): Dochody rolniczych gospodarstw domowych w Polsce. Polityka Społeczna 8.
- LIBERDA B. (2000): Oszczędzanie w gospodarce polskiej, teorie i fakty. Warszawa.
- LUSZNIEWICZ A. (1972): Statystyka poziomu życia ludności. PWE, Warszawa.
- ŁUCZAK A., WYSOCKI F. (2004): Metody klasyfikacji w badaniu zróżnicowania funkcjonalnego obszarów wiejskich. W: Statystyka regionalna w służbie samorządu lokalnego i biznesu. Red. J. Paradysz. Poznań.
- ŁUCZKA W. (1979): Kryteria i granice racjonalizacji konsumpcji. Polityka Społeczna 6.
- ŁUCZKA-BAKUŁA W. (1997): Zmiany w konsumpcji ludności rolniczej. W: Wieś i rolnictwo w okresie przemian systemowych. Red. W. Łuczka-Bakuła. Poznań.
- ŁUCZKA-BAKUŁA W. (1997): Bariery wzrostu produkcji i konsumpcji żywności ekologicznej. W: Wieś i rolnictwo w okresie przemian systemowych. Red. W. Łuczka-Bakuła, Poznań.
- ŁUCZKA-BAKUŁA W., GOTÓWKA E. (1995): Rynkowe determinanty wzrostu podaży żywności ekologicznej. Roczn. AR Pozn. 277, Ekon. Org. Roln. 19.
- MAŁYSA-KAŁETA A. (2002): Konsumpcja w kształtowaniu jakości życia Polaków. W: Konsumpcja i rynek w warunkach zmian systemowych. Red. Z. Kędzior, E. Kieźel. PWE, Warszawa.
- MARSHALL A (1925): Zasady ekonomiki. T. 1. Warszawa.
- MASLOW A.M. (1963): A theory of human motivation. People and productivity. New York.
- MELDGAARD O. (1999): Stara i nowa bieda w Europie. Referat wygłoszony podczas międzynarodowej konferencji z okazji dnia walki przeciwko biedzie, zorganizowanej przez Barkę – Szkołę Koefeda w Poznaniu.
- MELDGAARD O. (2000): Stara i nowa bieda w Europie. W: Stara i nowa Europa. Własność – rynek – osobowość. Red. Z. Galor, B. Goryńska-Bittner. Poznań.
- MIACHALOS A. (1980): Satisfaction and happiness. Social Indicators Research 8.
- MICHNA W. (1999): Bezrobocie na wsi i możliwości jego ograniczenia. IERiGŻ, Warszawa.
- MICHNA W. (2001): Zatrudnienie i bezrobocie w obszarach wiejskich i w rolnictwie. IPiSS, Warszawa.
- MICHNA W. (2004): Luka edukacyjna ludności wiejskiej. W: Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2003 roku. Red. A. Woś. IERiGŻ, Warszawa.

- MISAR M. (1959): Životná uroveň za socializmu. Politická Ekonomie 9.
- Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski. (2003). MPiPS, Warszawa.
- NICAISE I. (1997): Poverty and social barriers in the labour market. W: Mater. LoWER Conference (Research Network on Low Wage Employment), Bordeaux.
- NIEDZIELSKI E., DOMAŃSKA L. (2005): Bezrobocie a rozwój regionalny. Polityka Społeczna 5/6.
- NIEMCZYK A. (2000): Zmiany konsumpcji polskich gospodarstw miejskich i wiejskich. Polityka Społeczna 2.
- OLSZEWSKI J. (2003): Społeczne i kulturowe determinanty wyboru szkoły ponadgimnazjalnej przez młodzież z terenów wiejskich. Warszawa.
- ORCZYK J. (2005): Polityka społeczna. Uwarunkowania i cele. Wyd. AE, Poznań.
- OZIMEK I., GUTKOWSKA K. (2001): Dochodowe ograniczenia podejmowania alternatywnych form zarobkowania wiejskich gospodarstw domowych. W: Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań.
- PAŁASZ L. (2004): Warunki społeczne i materialne ludności na wsi. W: Wpływ integracji europejskiej na przemiany strukturalne obszarów o wysokim bezrobociu. Red. L. Pałasz. Akademia Rolnicza w Szczecinie, Politechnika Koszalińska.
- PANEK T. (2001): Ubóstwo jako kwestia społeczna. W: Polityka społeczna. Red. A. Kuzynowski. SGH, Warszawa.
- PANEK T. (2004): Ubóstwo i nierówności, Analiza zjawisk społecznych metodami ilościowymi. W: Statystyka społeczna. Wybrane zagadnienia. SGH, Warszawa.
- PANEK T. (2005): Metody pomiaru ubóstwa. Wiadomości Statystyczne 7.
- PANEK T., PODGÓRSKI J., SZULC A. (1999): Ubóstwo: teoria i praktyka pomiaru. SGH, Warszawa.
- PIASNY J. (1971): Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarki socjalistycznej. Warszawa.
- PIEKUT M., LASKOWSKI W. (2005): Wydatki konsumpcyjne gospodarstw domowych z dziećmi na utrzymaniu. Polityka Społeczna 7.
- PLANK U. (1971): Die Landgemeinde. Hannover.
- PLANK U. (1983): Arbeit und Freizeit auf dem Lande. Situation und Strukturwandel ländlicher Räume. W: Auf dem Lande leben. Stuttgart.
- POCZTA W., WYSOCKI F. (2000): Strategia rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Wielkopolsce. PWRiL, Poznań.
- PODGÓRSKI J. (1997): Subiektywne linie ubóstwa. W: Polska bieda. T. 2. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie. Red. S. Golinowska. IPiSS, Warszawa.
- PODGÓRSKI J., DOBROWOLSKA B. (1991): Subiektywne granice ubóstwa a dochody gospodarstw domowych. GUS, Warszawa.
- PODGÓRSKI J., SZUKIEŁOJC-BIEŃKUŃSKA A. (1994): Sfera dochodów niskich w Polsce. Praca i Zabezpieczenie Społeczne 3.
- POHORILLE M. (1972): Model konsumpcji w ustroju socjalistycznym. PWE, Warszawa.
- POHORILLE M. (1985): Potrzeby, podział, konsumpcja. PWE, Warszawa.

- PRETTY J., WARD H. (2001): Social capital and the environment. *World Development* 29(2).
- PRZEMEŃSKI A. (2001): Ubóstwo jako problem społeczno-ekonomiczny. W: *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań.
- RADZIUKIEWICZ M. (1994): *Gospodarstwa domowe narażone na ubóstwo w latach 1990-1992*. Warszawa.
- RAJKIEWICZ A., SUPIŃSKA J., KSIĘŻPOLSKI M. (1998): *Polityka społeczna. Materiały do studiowania*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Warszawa.
- Raport o rozwoju społecznym Polska 2000. (2001). Red. K. Górlach. Warszawa.
- Raport o stanie państwa. (2005). Warszawa.
- Report on Inception Phase – March 2002, Urban Poverty and Levelihoods, Univeristy of Westminister, Max Lock Centre, WEDC, Loughborough University.
- ROCHE (1984): Methodolical and data problems in inter-country comparisons of poverty in the European Community: an examination of possible approaches to solutions. W: *Understanding poverty*. Red. G. Sarpellon, F. Angeli. Mediolan.
- Rocznik statystyczny województwa wielkopolskiego. (2004). GUS, Poznań.
- RODGERS J.R., RODGERS J.L. (1993): Chronic poverty in the United States. *J. Hum. Res.* 28, 1.
- ROMANOW Z. (1973): Istota dobrobytu ekonomicznego w socjalizmie. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 3.
- ROSNER A. (1991): Migracje wieś-miasto a przepływy między typami gospodarstw domowych ludności wiejskiej. IRWiR PAN, Warszawa.
- ROSNER A. (2000 a): Bezrobocie na wsi i w rolnictwie. W: *Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*. ISP, Warszawa.
- ROSNER A. (2000 b): Źródła utrzymania ludności wiejskiej. W: *Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*. ISP, Warszawa.
- ROSSET E. (1961): *Perspektywy demograficzne Polski*. PWE, Warszawa.
- RÓSZKIEWICZ M. (2004): Skłonność Polaków do oszczędzania w świetle teorii finansów behawioralnych. *Ekonomista* 5.
- RUTKOWSKI J. (1996): High skills pay off: the changing wage structure during economic transition in Poland. *Economics of transition* 4, 1.
- RYFKIN J. (2001): *Koniec pracy. Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postronkowej*. Wyd. Dolnośląskie, Wrocław.
- SAJKIEWICZ B. (1998): Poziom świadczeń socjalnych w Polsce a normatywne linie ubóstwa. *Polityka Społeczna* 7.
- SALMONOWICZ-SZWACKA J., ZIELIŃSKA Z. (1996): Hierarchia potrzeb żywnościowych w 1993 roku na tle potrzeb 1986 roku. IRWiR PAN, Warszawa.
- SARĘGA Z. (2001): Ucieczka przed ubóstwem: mieszkańcy wsi o swym bezpieczeństwie bytowym. W: *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w*

- Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu. Red. W. Warywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek. Poznań, s. 201.
- SEN A.K. (1976): An ordinary approach to the measurement. *Econometrica* 2.
- SEN A.K. (1981): Poverty and famines. An essay on entitlement and deprivation. Clarendon Press, Oxford.
- SEN A.K. (1997): On economic inequality. Oxford University Press, Clarendon Press, Oxford.
- SEN A.K. (2000): Nierówności. Dalsze rozważania. Znak, Kraków.
- SIKORSKA J. (1998): Konsumpcja. Warunki zróżnicowania i strategie. IFiS PAN, Warszawa.
- SLOMAN (1991): Economics, Harvester Wheatsheaf, New York.
- ŚLABY T. (1994): Systemy wskaźników społecznych w polskich warunkach transformacji rynkowej. *Mon. Oprac. SGH* 392.
- SOCERZ M., SZTANDERSKA U. (2000): Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- SOJKIN B. (1994): Determinanty konsumpcji żywności, analiza hierarchiczna. *Zesz. Nauk. AE, Pozn., ser. II*.
- SOSZYŃSKA O. (2004): Walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym w ramach otwartej metody koordynacji. *Polityka Społeczna* 10.
- SOVA V. (1978): Životní uroveň a její plánování. Praha.
- STEVENS A. H. (1999): Climbing out of poverty, falling back in. *The Journal of Human Resources* 34.
- STIGLITZ J.E. (2004): Globalizacja. PWN, Warszawa.
- STRZELECKA M. (1979): Konsumpcja a poziom, sposób i jakość życia, nr 184, IHWiU, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (2001 a): Ludzie – podstawowy kapitał polskiej wsi. W: *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*. Red. L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin. ISP, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (2001 b): Wartość wykształcenia na wsi – fakty, tendencje, konsekwencje. W: *Wies i rolnictwo na przełomie wieków*. Red. I. Bukraba-Rylska, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa.
- SZOPA B. (2005 a): Kontrowersje wokół problemu podziału. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*.
- SZOPA B. (2005 b): Nierówności dochodowe – język opisu. *Polityka Społeczna* 2.
- SZOSTAK W.B. (1986): Kształtowanie się poglądów i próby wdrażania racjonalnego żywienia w krajach wysokorozwiniętych. Referat na konferencję naukową pt. *Racjonalne żywienie a gospodarka żywnościowa*, NOT, Łódź.
- SZUKIEŁOJĆ-BIEŃKUŃSKA A. (1997): Relatywne linie ubóstwa i wyniki ich zastosowania w badaniach budżetów rodzinnych. W: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. IPiSS, Warszawa.
- SZUKIEŁOJĆ-BIEŃKUŃSKA A. (2002): Przygotowanie GUS do prezentowania wskaźników społecznego wykluczenia proponowanych przez UE. *Polityka Społeczna* 11/12.

- SZULC A. (1990): Konstrukcja agregatowych miar ubóstwa ekonomicznego. *Wiadomości Statystyczne* 5.
- SZULC A. (1995): Ubóstwo w Polsce w okresie transformacji ekonomicznej. Próba oceny i interpretacji zjawiska w latach 1990-1993. Zeszyt 3, INE PAN, Warszawa.
- ŚCIESZKA P. (2002): Integracja społeczna i zawodowa grup zagrożonych wykluczeniem społecznym – jak wypełnić wniosek, Kraków.
- TARKOWSKA E. (2000 a): Dziedziczenie biedy. *Kronika*, z. 5, Warszawa.
- TARKOWSKA E. (2000 b): Zróżnicowanie biedy: wiek i płeć. W: *Jak żyją Polacy*. Red. H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard. PAN, Warszawa.
- The World Health (1998): Report 1998 Life on the 21st century. A vision for all, Report of the Director-General, WHO, Geneva.
- THEIL H. (1967): *Economics and information theory*. North Holland Publishing Company, Amsterdam.
- TITKOW A. (1993): Stres i życie społeczne. Polskie doświadczenia. PIW, Warszawa.
- TOCZYSKI W. (1991): *Natura i kwestia ubóstwa*. Gdańsk-Warszawa.
- TOWNSEND P. (1979): *Poverty in United Kingdom*. Harmondsworth, Penguin.
- TRZCIŃSKA B. (2003): Ogólna charakterystyka bezrobocia na obszarach wiejskich. W: *Bezrobocie na polskiej wsi*. Red. H. Godlewska. SGH, Warszawa.
- TURNOWIECKI W. (2004): *Polityka społeczna*. GSWH, Gdańsk.
- TYSZKA A. (1981): Uwagi o potocznym i teoretycznym pojmowaniu dobrobytu. W: *Z problematyki postępu i regresu*. Wrocław.
- VEIT-WILSON J. (1987): Consensual approaches to poverty lines and social security. *Journal of Social Policy* 16(2).
- VEIT-WILSON J. (1994): Dignity not poverty. A minimum income standard from the UK. Institut for Public Policy Research, London.
- VEIT-WILSON J. (1995): Aktualne problemy traktowania ubóstwa – sprawy projektowania i funkcjonowania państwowych standardów dochodu minimalnego. Maszyn. MIS, Warszawa.
- VILLA F. (1997): *Polityka społeczna, demokracja i praca socjalna*. Kraków.
- TOŁSTYCH W. J. (1975): *Obraz życia*. W: *Socialističeskoe obščestvo*. Moskwa.
- WALLIS A. (1976): Jakość życia. Problemy i propozycje. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2.
- WARZYWODA-KRUSZYŃSKA W. (2005): Przyszli nie-właściciele – bieda dzieci w Unii Europejskiej. W: *Europa właścicieli*. Red. Z. Galor. Poznań.
- WARZYWODA-KRUSZYŃSKA W., GROTOWSKA-LEDER J. (2002): Bieda wśród dzieci (diagnoza na poziomie globalnym i lokalnym). *Prawo dziecka do godziwych warunków życia*. Rzecznik Praw Dziecka, Warszawa.
- WILKIN J. (1997): Zagospodarowanie ziemi i siły roboczej. Dylematy polityki społeczno-ekonomicznej wobec obszarów popegeerowskich. W: *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce*. Red. M. Kłodziński, A. Rosner. Warszawa.
- WILKIN J. (1999): Pozarolnicze funkcje obszarów wiejskich. *Rocz. Nauk. SERiA* 1, 3.

- WILKIN J. (2000): Struktura wsi i rolnictwa – Polska a kraje Unii Europejskiej. W: Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi. ISP, Warszawa.
- WILKIN J. (2003): Podstawy strategii zintegrowanego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce. Uniwersytet Warszawski, WNE, Warszawa.
- WOŚ A. (1996): Agrobiznes i makroekonomia. T. 1. Wyd. Key Text, Warszawa.
- WOŚ A. (1999): Ekonomiczny mechanizm modernizacji i restrukturyzacji polskiego rolnictwa. Synteza. IERiGŻ, Warszawa.
- WOŚ A. (2000): Rolnictwo w obliczu narastającego kryzysu. IERiGŻ, Warszawa.
- WOŚ J. (2003): Zachowanie konsumentów – teoria i praktyka. Wyd. AE, Poznań.
- WYROBISZ S. (1973): Polska czterdziestomilionowa. PAN-PWN, Warszawa.
- WYSOCKI F. (1996): Metody statystycznej analizy wielowymiarowej w rozpoznaniu typów struktury przestrzennej rolnictwa. Roczn. AR Pozn. Rozpr. Nauk. 266.
- WYSOCKI F., ŁUCZAK A. (2000): Metody taksonomiczne w rozpoznawaniu regionalnego zróżnicowania szachownicy gruntów. Wiadomości Statystyczne 12.
- ZABŁOCKI G. (1999): Ubóstwo na terenach wiejskich północnej Polski. Toruń.
- ZAWALIŃSKA K. (2004): Praca z perspektywy przemian rolnictwa i obszarów wiejskich. W: W trosce o pracę. Raport o rozwoju społecznym Polska 2004. Red. S. Golinowska. UNDP, CASE, Warszawa.
- ZEGAR J.S. (1996): Ludność rolnicza i gospodarstwa chłopskie w świetle Powszechnego Spisu Rolnego 1996 r. Stud. Monogr. IERiGŻ, 88.
- ZEGAR J.S. (2000): Dochody ludności chłopskiej. Monografia, IERiGŻ, Warszawa.
- ZEGAR J.S. (2001): Przesłanki i uwarunkowania polityki kształtowania dochodów w rolnictwie. Stud. Monogr. IERiGŻ, 107.
- ZIEMIAŃSKI S. (1998): Podstawy prawidłowego żywienia człowieka. Zalecenia żywieniowe dla ludności w Polsce. Fundacja Promocji Zdrowego Żywienia, Warszawa.
- ZIEMIAŃSKI S. (1998): Zalecenia żywieniowe dla ludności w Polsce. Pr. Inst. Żywn. Żyw. 91, Warszawa.
- ZIENKOWSKI L. (1979): Poziom życia, metody mierzenia i oceny. PWE, Warszawa.
- ZIENKOWSKI L. (1994): Kilka uwag w sprawach sfery ubóstwa. Wiadomości Statystyczne 1.
- ZRALEK M. (2000): Mieszkalnictwo i środowisko zamieszkania. W: Polityka społeczna w okresie transformacji. AE, Katowice.